

**UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II
W KRAKOWIE**

O. MGR LIC. RADOSŁAW KRAMARSKI OFMConv.

**ZAANGAŻOWANIE EKOLOGICZNE
POWINNOŚCIĄ MORALNO – SPOŁECZNĄ
W ŚWIETLE KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ**

**ROZPRAWA DOKTORSKA
DYSCYPLINA: NAUKI TEOLÓGICZNE
PROMOTOR: KS. PROF. DR HAB. TADEUSZ BORUTKA**

KRAKÓW 2022

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Autor: o. mgr lic. Radosław Kramarski OFMConv.

Tytuł: *Zaangażowanie ekologiczne powinnością moralno – społeczną
w świetle katolickiej nauki społecznej*

Promotor: ks. prof. dr hab. Tadeusz Borutka

Stron: 180

Słowa kluczowe:

dzieło stworzenia, ekologia, Kościół, organizacje ekologiczne, państwo, papież, rodzina, szkoła, środowisko naturalne, św. Franciszek, wychowanie

Kraków 2022

ABSTRAKT

Rozprawa doktorska podejmuje ważne i aktualne zagadnienie powinności moralno-społecznej w świetle katolickiej nauki społecznej. Nie trzeba nikogo przekonywać jak bardzo aktualny jest to temat ze względu na coraz gorszy stan środowiska naturalnego. W opinii społecznej międzynarodowej istnieje przekonanie o potrzebie podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do poprawy tej sytuacji.

W działania te od samego początku włącza się Kościół, który wierny nauczaniu Jezusa Chrystusa postrzega dzieło stworzenia jako jeden z największych darów Stwórcy. Dar ten stanowi równocześnie zobowiązanie do właściwego wykorzystania, takiego aby warunków do egzystencji nie zabrakło przyszłym pokoleniom. Zobowiązanie to Kościół upowszechnia poprzez katolicką naukę społeczną, która jest jego głosem w ważnych sprawach społecznych.

Celem pracy jest ukazanie problematyki ochrony środowiska naturalnego jako powinności etyczno-społecznej. Według katolickiej nauki społecznej problem ochrony środowiska jest zadaniem dla wszystkich ludzi dobrej woli i wymaga od nich zaangażowania. W realizacji tej dyspozycji mają swoje miejsce także zakony i zgromadzenia, a ze względu na św. Franciszka z Asyżu w sposób szczególny zakon franciszkański.

Tematyka powinności moralno-społecznej zaangażowania ekologicznego w świetle katolickiej nauki społecznej została w niniejszym opracowaniu przedstawiona w pięciu rozdziałach. Punktem wyjściowym rozważań jest ukazanie genezy zaangażowania ruchów ekologicznych w świecie, w Polsce i Kościele. Szczególnie chodzi o ruchy ekologiczne, franciszkański rodowód ekologicznej wrażliwości chrześcijan i świadomość ekologiczną w Polsce i polskim katolicyzmie.

W rozdziale drugim przedstawiono biblijno-patrystyczne podstawy zaangażowania ekologicznego, ukazano wkład zakonów franciszkańskich w rozwój wrażliwości ekologicznej oraz nauczanie ostatnich papieży na tematy ekologiczne, począwszy od papieża Pawła VI aż do papieża Franciszka.

Zaangażowanie to jest wymogiem integralnego rozwoju osobowego człowieka i powinno mieć konkretny wymiar duszpasterski. Współcześnie nazywa się je duszpasterstwem ekologicznym. Dlatego istotne jest ukazanie ekologii w duszpasterstwie ogólnokościelnym.

Potrzebna jest także współpraca Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi. Konieczne jest współdziałanie ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami oraz organizacjami ekologicznymi. Całość przedstawionej problematyki ukaże działalność Kościoła w tym ważnym wymiarze życia społecznego.

ABSTRACT

The doctoral dissertation deals with the important contemporary issue of moral and social duty to preserve the natural environment in light of Catholic social teaching. There is no need to convince anyone how pressing this issue is due to the deteriorating condition of the natural environment. International public opinion reflects the conviction that there is a need to take immediate action to improve our care for the environment.

From the very beginning, protection of the environment concerns the Church, which, faithful to the teaching of Jesus Christ, perceives the act of creation as one of the greatest gifts of the Creator. This gift carries with it an obligation of proper use, so that conditions for existence will not be compromised for future generations. The Church disseminates this commitment through Catholic social teaching, which is her voice in important social matters.

The aim of this work is to present the issue of environmental protection as an ethical and social obligation. According to Catholic social teaching, the problem of environmental protection is a task for all people of good will and demands their commitment. Orders and congregations also have their place in the implementation of this teaching, the Franciscan order in a special way because of St. Francis of Assisi.

The moral and social duty of ecological commitment in the light of Catholic social teaching is presented in this study in five chapters. The starting point for the considerations is to show the genesis of environmental movements in the world, in Poland and in the Church. It deals especially with ecological movements, the Franciscan origin of the ecological sensitivity of Christians and ecological awareness in Poland and Polish Catholicism.

The second chapter presents the biblical-patristic foundations of ecological commitment, shows the contribution of the Franciscan orders to the development of ecological sensitivity and the teaching of recent popes on ecological issues, from Pope Paul VI to Pope Francis.

This commitment is a requirement for the integral development of persons and should have a specific pastoral dimension. Today it is called ecological pastoral care. That is why it is important to raise awareness about ecology in general pastoral ministry.

Collaboration of the Church and various ecological institutions is also needed. It is imperative for social and religious movements and environmental organizations to cooperate. All of the issues presented will show the activity of the Church in this important dimension of social life.

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	6
WSTĘP	8
ROZDZIAŁ I GENEZA WRAŻLIWOŚCI I ZAANGAŻOWANIA NA RZECZ EKOLOGII	15
1.1. RUCHY EKOLOGICZNE W ŚWIECIE I W POLSCE	16
1.2. FRANCISZKAŃSKI RODOWÓD EKOLGICZNEJ WRAŻLIWOŚCI CHRZEŚCIJAN	34
1.3. ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA W POLSCE I POLSKIM KATOLICYZMIE	44
ROZDZIAŁ II NAUKA SPOŁECZNA KOŚCIOŁA NA TEMATY EKOLOGICZNE	53
2.1. BIBLIJNO-PATRYSTYCZNE PODSTAWY ZAANGAŻOWANIA EKOLOGICZNEGO	54
2.2. WKŁAD ZAKONÓW FRANCISZKAŃSKICH W ROZWÓJ WRAŻLI- WOŚCI EKOLOGICZNEJ	64
2.3. NAUCZANIE OSTATNICH PAPIEŻY NA TEMATY EKOLOGICZNE	79
ROZDZIAŁ III PRIORYTET EKOLOGII DUCHA W KATOLICKIEJ NAUCE SPOŁECZNEJ	89
3.1. EKOLOGICZNY WYMÓG INTEGRALNEGO ROZWOJU OSOBOWEGO CZŁOWIEKA	90
3.2. EKOLOGIA RELACJI INTERPERSONALNYCH I STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH	100
3.3. STOSUNEK CHRZEŚCIJAN DO PRZYRODY W KONTEKŚCIE KONTYNUACJI DZIEŁA STWORZENIA	109
ROZDZIAŁ IV DUSZPASTERSTWO EKOLOGICZNE	118
4.1. EKOLOGIA W DUSZPASTERSTWIE OGÓLNOKOŚCIELNYM, KRAJOWYM, DIECEZJALNYM I PARAFIALNYM	119
4.2. KOŚCIELNE RUCHY I ORGANIACJE EKOLOGICZNE	126
4.3. WKŁAD KOŚCIOŁA W DZIEŁO EDUKACJI EKOLOGICZNEJ	131
ROZDZIAŁ V WSPÓŁPRACA KOŚCIOŁA Z RÓŻNYMI INSTYTUCJAMI EKOLOGICZNYMI	138
5.1. ZASADY I FORMY WSPÓŁPRACY	139
5.2. WSPÓŁPRACA Z PAŃSTWEM I ORGANIZACJAMI MIĘDZYKRAJOWYMI	145
5.3. WSPÓŁDZIAŁANIE ZE SPOŁECZNYMI I WYZNANIOWYMI RUCHAMI ORAZ ORGANIZACJAMI	157
ZAKOŃCZENIE	164
BIBLIOGRAFIA	168

WYKAZ SKRÓTÓW

- CA** – Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę „Rerum novarum”*, Watykan 1991.
- ChL** – Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles laici”. O powołaniu i misji świeckich w Kościele w świecie dwadzieścia lat po Soborze*, Watykan 1988.
- CV** – Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009.
- DCE** – Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est” o miłości chrześcijańskiej*, Watykan 2005.
- EdE** – Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia” o Eucharystii w życiu Kościoła*, Watykan 2003.
- EG** – Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, Watykan 2013.
- EiE** – Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa” o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy*, Watykan 2003.
- EN** – Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”*, Watykan 1975.
- EV** – Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Rzym 1995.
- FC** – Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Watykan 1981.
- ID** – ID Leon XIII, *Encyklika „Immortale Dei”*, [w:] „Acta Apostolicae Sedis” 20 (1888), s. 593–613.
- KDK** – Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968. ss. 537–620.
- KK** – Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, ss. 105–167.
- KPK** – *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- LE** – Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy „Rerum novarum”*, Watykan 1981.

- LS** – Franciszek, *Encyklika „Laudato si” w trosce o wspólny dom*, Watykan 2015.
- MD** – Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem” o godności i powołaniu kobiety*, Watykan 1988.
- MM** – Jan XXIII, *Encyklika „Mater et magistra” o współczesnych przemianach społecznych w świetle zasad nauki chrześcijańskiej*, Watykan 1961.
- NMI** – Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte” na zakończenie Wielkiego Jubileuszu 2000*, Watykan 2001.
- OA** – Paweł VI, *List apostolski „Octogesima adveniens” do kardynała Maurice'a Roy, przewodniczącego Rady do spraw Świeckich i Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” z okazji 80. rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, Watykan 1971.
- PP** – Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio” o popieraniu rozwoju ludów*, Watykan 1967.
- QA** – Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno” w czterdziestą rocznicę encykliki „Rerum novarum”*, Watykan 1941.
- ReP** – Jan Paweł II, *Adhortacja „Reconciliatio et paenitentia” o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła*, Watykan 1984.
- RH** – Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Watykan 1979.
- RN** – Leon XII, *Encyklika „Rerum novarum” o kwestii robotniczej*, Watykan 1891.
- SRS** – Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio”*, Watykan 1987.
- VS** – Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”, o niektórych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan 1993.

WSTĘP

Problematyka ekologiczna, jeden z podstawowych problemów współczesnego świata, jest w ścisłym związku z zagadnieniami poruszonymi w ramach katolickiej nauki społecznej, która dużo uwagi poświęca ludzkiej aktywności w środowisku. Podkreśla jednocześnie kategorię odpowiedzialności w podejmowanych działaniach i konieczność zaangażowania w ochronę środowiska naturalnego. Jest ona odpowiedzią na narastające współcześnie w skali globalnej zagrożenia, do których należy problematyka współistnienia ludzi, zwierząt i roślin we wspólnym środowisku życia, jakie stanowi Ziemia. Do tego dochodzą jeszcze zmiany klimatyczne, które są poważnym zagrożeniem dla przyszłości i człowieka i Ziemi.

Współczesna degradacja świata przyrody i kryzys ekologiczny są impulsami pobudzającymi pytania o sposoby powstrzymania złych trendów prowadzących do katastrofy. Mamy już udokumentowane wielkie pustoszenie i pustynnienie Ziemi, należy zatem szukać przyczyn negatywnych zjawisk i alternatywnych dróg rozwoju świata. Obserwując sposób życia we współczesnej cywilizacji, nie sposób nie pytać, jak powinny się zmienić ludzkie preferencje i instytucje, aby zachować świat także dla przyszłych generacji? Jak wielkie i głębokie powinny być zmiany, aby Ziemia dalej była gościnnym, cennym i różnorodnym domem dla wszystkich jej mieszkańców?

Troska o zagrożone ekosystemy wymaga spojrzenia w przyszłość, gdyż dążąc jedynie do szybkiego zysku, nie zahamuje się egoistycznej eksploatacji zasobów naturalnych. Warto pamiętać, że szkody, jakie wyrządza człowiek przez swoje krótkowzroczne działanie, przerosną swoją wartością zysk, który w taki sposób czyniąc, może on osiągnąć¹. Wszystko to sprawia, że pilnie trzeba wypracować nowe podejście do problematyki ekologicznej, której domaga się dobro całego ekosystemu, zdrowie człowieka, etyka zdrowego rozsądku i wskazania Kościoła katolickiego, zatroskanego zagrażającą Ziemi katastrofą ekologiczną².

Słowo „ekologia” jest złożeniem dwóch greckich wyrazów: *oikos* (gospodarstwo, dom, miejsce zamieszkania) i *logos* (słowo, nauka). Ekologia w podstawowym

¹ Por. LS 36.

² W. Bołoz, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2010, s. 5.

znaczeniu to nauka o relacjach organizmów z środowiskiem, w którym żyją, i o relacjach między samymi organizmami¹. Dziś jednak określenie to nabrało w języku potocznym szerszego znaczenia. Po raz pierwszy użył go w roku 1873 Ernest Haeckel na oznaczenie tej części biologii, która zajmuje się związkami organizmów i środowiska³. W jego zamyśle termin ten oznaczał dyscyplinę naukową mającą na celu badanie związków zachodzących w przyrodzie między różnymi gatunkami roślin i zwierząt. W drugiej połowie XX wieku znaczenie tego terminu uległo zmianie. Przestano je kojarzyć z międzygatunkowymi związkami przyrodniczymi, a zaczęto wiązać z groźnym zjawiskiem degradacji środowiska przyrodniczego w skali ogólnosiwiatowej.

Ochrona środowiska oznacza działalność, która ma na celu zabezpieczenie wszystkich elementów otoczenia przed niekorzystnym wpływem ludzkiej działalności oraz takie kształtowanie środowiska, aby zapewniało człowiekowi optymalne warunki rozwoju fizycznego i psychicznego. To także zachowanie w nienaruszonym stanie elementów przyrodniczych o charakterze naturalnym⁴. Ekologią nazywa się wszystko, co ma związek z ochroną naturalnego środowiska, a szczególnie zapobieganie negatywnym wpływom człowieka na to środowisko⁵. Nie można mówić o ochronie środowiska, nie wspominając o tzw. *ekologii ludzkiej*. Zakłada ona ochronę *środowiska ludzkiego*⁶.

Zagadnienie ochrony środowiska naturalnego pojawiło się zarówno w literaturze, jak i w środkach społecznego przekazu stosunkowo niedawno. Moment zwrotny w rozwoju problematyki ekologicznej wiąże się z „Raportem Sekretarza Generalnego ONZ U T’hanta”, z 1969 roku, pt. „Człowiek i jego środowisko”, który potwierdza ogólnosiwiatowy kryzys związany z zakłóceniem relacji między człowiekiem a środowiskiem⁷. Od tego czasu zaczynają się ukazywać coraz częściej i liczniej publikacje dotyczące tego poważnego problemu. Należy jednak nadmienić, że problematyka ochrony środowiska naturalnego na gruncie polskim została podjęta już w roku 1928. Otóż 9 stycznia

³ Por. *Słownik pojęć współczesnych*, (red. A. Bullock i in.), Katowice 1999, s. 130.

⁴ *Ochrona środowiska*, [w:] *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1982, s. 532.

⁵ W. Bołoz, *Kościół i ekologia*, dz. cyt., s. 5.

⁶ J. Mariański, *Troska Kościoła o ochronę środowiska naturalnego*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*, (red. J. Kupny, S. Fel), Księgarnia św. Jacka, Katowice 2003, s. 202–219.

⁷ U T’hant, *Człowiek i jego środowisko. Raport Sekretarza Generalnego ONZ (25. 05. 1969)*, „Biuletyn Specjalny UNESCO”, Warszawa 1969.

1928 roku powołano Ligę Ochrony Przyrody, stowarzyszenie społeczne, którego celem było popularyzowanie idei ochrony przyrody i środowiska przyrodniczego oraz kształtowanie właściwego stosunku człowieka do natury. W tym czasie zaczęto też wydawać pismo poświęcone problematyce ekologicznej pt. *Przyroda Polska*.

Sprawom ekologicznym poświęcane są liczne sympozja i konferencje: m.in. w 1971 roku konferencja zorganizowana przez Europejską Komisję Gospodarczą, w latach 1970 i 1972 – Konferencja Generalna UNESCO, która podejmuje badania na temat „Człowiek a biosfera”⁸. W 1972 roku konferencja środowiskowa w Sztokholmie publikuje raport o sytuacji ekologicznej w świecie i przedstawia zalecenia w tej sprawie. Efektem jest ratyfikowanie około 60 międzynarodowych umów w zakresie ochrony środowiska. Istotne znaczenie dla sprawy ochrony przyrody miała Konferencja Wiedeńska z 1985 roku, „Protokół Montrealski” z 1987 roku oraz „Raport Brundtland” z roku 1987. Można powiedzieć, że swoiste apogeum polityka ekologiczna osiągnęła podczas „Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro” w czerwcu 1992 roku, gdzie została przyjęta „Deklaracja z Rio i Agenda 21”⁹.

W 1990 roku utworzono Komisję ONZ ds. Trwałego Rozwoju, której zadaniem jest wprowadzanie ustaleń *Szczytu Ziemi w Rio*. W 1992 roku powstaje w Niemczech Rada Naukowa Rządu Federalnego ds. globalnych zmian środowiska. Powołuje się również międzynarodowe organizacje pozarządowe m.in. Radę Biznesu na rzecz Trwałego Rozwoju, Radę Planety Ziemi, Europejską Radę Biznesu na rzecz Trwałej Przyszłości Energetycznej czy Międzynarodową Radę na rzecz Lokalnych Inicjatyw Ekologicznych.

I choć ochrona środowiska nie jest głównym zadaniem Kościoła, który został ustanowiony, by prowadzić ludzi do zbawienia, to jednak podejmuje on tę tematykę w swoim oficjalnym nauczaniu, gdyż zauważył, że degradacja środowiska ściśle wiąże się z degradacją człowieka i lekceważeniem przez niego daru, jaki otrzymał od Stwórcy¹⁰. Temat ten znalazł swoje miejsce w dokumentach Soboru Watykańskiego II, szczególnie

⁸ S. Kozłowski, *Zrównoważony rozwój – wyzwanie przyszłości*, „Człowiek i Przyroda”, 5 (1996), s. 6-7; K. Petrusiewicz, *Kierunki i stan opracowania międzynarodowego programu „Człowiek a biosfera”*, „Wiadomości Ekologiczne”, 1 (1972), s. 19-20.

⁹ Konferencja Narodów Zjednoczonych „Środowisko i rozwój”. *Zasady ogólnych praw i obowiązków*, Rio de Janeiro 1992; E. Kośmicki, *Globalne problemy ochrony środowiska*, „Przegląd Powszechny”, 113 (1997), nr 9 (913), s. 237.

¹⁰ Por. I. Grochowska, *Czy Encyklika Papieża Franciszka „Laudato si” jest wołaniem o samego człowieka czy o jego styl życia?*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, 2 (2015), s. 7.

w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”¹¹. Na ten temat wypowiadał się również III Synod Biskupów w dokumencie „Sprawiedliwość w świecie”. Tematyka ekologiczna znajduje swoje istotne miejsce w nauczaniu papieży: Pawła VI¹², Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Obecność Kościoła katolickiego na polu ekologii zaznacza się na kilku poziomach, z których najważniejszy to działalność doktrynalna. Nauczanie to jest oparte na źródłach Objawienia, a więc Pisma Świętego i Tradycji, sięga również do ustaleń chrześcijańskiej filozofii ekologicznej.

Kościół patrzy na środowisko naturalne nie tylko przez pryzmat biologii, lecz w szczególności w perspektywie teologicznej. Zostało ono bowiem stworzone przez Boga jako dar i ofiarowane człowiekowi jako dobro, przestrzeń, w której będzie się uświęcał i odkrywał Bożą obecność. Ponadto łączy się ono ściśle z dziełem zbawczym Jezusa Chrystusa, który przez wcielenie wywyższył i odkupił nie tylko człowieka, ale całe stworzenie¹³. Na końcu czasów człowiek wraz ze światem stworzonym zostanie odnowiony w Chrystusie. Już teraz „stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych” (Rz 8, 19), ponieważ poddane marności spodziewa się, że „również ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 21).

W świetle tego nauczania człowiek ze względu na swoją wyjątkową godność jest wezwany do poszanowania stworzenia wraz z rządzącymi nim prawami. Problem nadużyć człowieka w relacji do otaczającego go świata jest wyrazem ciągle pojawiającej się pokusy do uzurpowania sobie prerogatyw Boga i chęci zajęcia Jego miejsca. To nieraz instrumentalne, nieodpowiedzialne odnoszenie się do świata natury, będące zakwestionowaniem porządku w nim istniejącego oraz celu, jaki nadał mu Stwórca.

Źródłem kryzysu ekologicznego, który wiąże się z pewnym antywspólnotowym egoizmem, jest arbitralne – i w rezultacie szkodliwe – używanie stworzeń, naruszające ich prawa i naturalny porządek, bez uszanowania immanentnej celowości dzieł stworzenia. Taki sposób postępowania jest skutkiem fałszywie pojętej autonomii rzeczy

¹¹ KDK 34.

¹² Paweł VI, *List apostolski „Octogesima adveniens” do ks. kard. Maurice’a Roya przewodniczącego Rady do spraw świeckich i papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” z okazji 80 rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, [w:] *Encykliki*, Warszawa 1981, ss. 158-179, nr 10 i 21.

¹³ M. Fiałkowski, *Ekologia*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński), Lublin 2006, s. 235.

doczesnych. Kiedy człowiek używa ich bez odnoszenia do Boga, wówczas także i sobie wyrządza nieobliczalne szkody.

Człowiek w poczuciu swej totalnej autonomii i niezależności od Stwórcy zapragnął zająć Jego miejsce. Przestał być współpracownikiem Boga w dziele stwarzania, a stał się tyranem, prowokującym bunt natury. Ta przemiana relacji łączących człowieka ze światem i Stwórcą ma swoje źródło w *mysterium iniquitatis* polegającym „nieposłuszeństwie wobec Boga, wobec Jego prawa, które dał człowiekowi, wpisując je w ludzkie serce i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie. Dlatego właśnie głęboką przyczyną zamachów na przyrodę jest nieład moralny i pogarda, jaką człowiek żywi dla człowieka. Ludzka grzeszność, upadła natura, są źródłem braku szacunku do życia i braku harmonii ze światem przyrody. Należy więc zauważyć, że to grzech jest główną przyczyną niewłaściwych relacji człowieka ze stworzeniami.

Człowiekowi potrzebne jest nawrócenie, a w przypadku omawianego zagadnienia autentyczna troska, która wiąże się z respektowaniem podstawowych zasad współżycia między ludźmi opartych o prawo Boże. Dlatego każdy projekt ekologiczny powinien włączyć perspektywę społeczną uwzględniającą podstawowe prawa osób najbardziej społecznie upośledzonych. Zasada podporządkowania własności prywatnej powszechnemu przeznaczeniu dóbr jest uniwersalnym prawem jej użytkowania, jest „złotą regułą” zachowań społecznych oraz pierwszą zasadą całego porządku społeczno-etycznego. Środowisko naturalne jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni. Ten kto posiada jego część, ma ją jedynie dlatego, aby nią zarządzać dla dobra wszystkich. Jeśli tego nie czyni, bierze na swoje sumienie ciężar odpowiedzialności za los ubogich i wykluczonych.

Celem pracy jest ukazanie problematyki ochrony środowiska naturalnego jako powinności etyczno-społecznej. Zagadnienie to jest omawiane w nauczaniu Kościoła i stanowi przedmiot rozważań nie tylko dla teologii moralnej, ale także dla katolickiej nauki społecznej. Katolicka nauka społeczna, zgodnie ze swoją metodą, ukazuje najpierw zagrożenie środowiska naturalnego, ocenia je w świetle nauczania Kościoła, a następnie podaje konkretne praktyczne rozwiązania. Według katolickiej nauki społecznej problem ochrony środowiska jest zadaniem dla wszystkich ludzi dobrej woli i wymaga od nich zaangażowania. W realizacji tej dyspozycji mają swoje miejsce także zakony i zgromadzenia, a ze względu na św. Franciszka z Asyżu w sposób szczególny zakon franciszkański. Konieczne jest także zaangażowanie całego Kościoła. Ważne jest

szerzenie tej idei w duszpasterstwie parafialnym, zwłaszcza na katechezie. Konieczne staje się także zaangażowanie katolickich rodzin w chrześcijańskie wychowanie do ekologii.

Przedstawienie powyższego zagadnienia wymaga przebadania szeregu dokumentów nauczania Kościoła, zapoznania się wieloma opracowaniami, uporządkowania ich treści oraz zespolenia w jeden systematyczny wykład. Ponadto należy skorzystać z opracowań teologicznych, filozoficznych i socjologicznych dotyczących tego zagadnienia. Materiały te nadają się do przebadania przy zastosowaniu metody historyczno-porównawczej i metody analizy treści, przy czym ta ostatnia okazuje się szczególnie przydatna. Skorzystano także z metody analityczno-syntetycznej.

Tematyka powinności moralno-społecznej zaangażowania ekologicznego w świetle katolickiej nauki społecznej została w niniejszym opracowaniu przedstawiona w pięciu rozdziałach. Punktem wyjściowym rozważań jest ukazanie genezy zaangażowania ruchów ekologicznych w świecie, w Polsce i Kościele. Szczególnie chodzi o ruchy ekologiczne, franciszkański rodowód ekologicznej wrażliwości chrześcijan i świadomość ekologiczną w Polsce i polskim katolicyzmie.

Kościół jest czynnie zaangażowany w ruchy ekologiczne, dlatego rodzi się potrzeba omówienia jego społecznego nauczania na temat. W rozdziale drugim przedstawiono biblijno-patrystyczne podstawy zaangażowania ekologicznego, ukazano wkład zakonów franciszkańskich w rozwój wrażliwości ekologicznej oraz nauczanie ostatnich papieży na tematy ekologiczne, począwszy od papieża Pawła VI aż do papieża Franciszka.

Zaangażowanie to zajmuje ważne miejsce w katolickiej nauce społecznej i wypływa z właściwej misji dbania o dobro człowieka i środowiska, z którym żyje. Zaangażowanie to jest wymogiem integralnego rozwoju osobowego człowieka, a także relacji interpersonalnych i stosunków społecznych oraz właściwego stosunku chrześcijan do przyrody w kontekście kontynuacji dzieła stworzenia.

To zaangażowanie musi mieć konkretny wymiar duszpasterski. Współcześnie nazywa się je duszpasterstwem ekologicznym. Dlatego istotne jest ukazanie ekologii w duszpasterstwie ogólnokościelnym, krajowym, diecezjalnym i parafialnym, przedstawienie kościelnych ruchów i organizacji ekologicznych, a także pokazanie cennego wkładu Kościoła w dzieło edukacji ekologicznej.

Potrzebna jest także współpraca Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi. Konieczne jest współdziałanie ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami oraz organizacjami ekologicznymi. Całość przedstawionej problematyki ukaże działalność Kościoła w tym ważnym wymiarze życia społecznego.

ROZDZIAŁ I

GENEZA WRAŻLIWOŚCI I ZAANGAŻOWANIA NA RZECZ EKOLOGII

Jednym z wielu zadań człowieka jest ochrona środowiska. Dostrzegają to już nie tylko ekolodzy, ale większość społeczeństw. W ostatnim czasie ważnym tematem publicznej debaty staje się problem globalnego kryzysu ekologicznego, związanego ze skutkami rabunkowej gospodarki człowieka, efektem cieplarnianym, zanieczyszczeniami środowiska naturalnego i wyczerpywaniem nieodnawialnych zasobów naturalnych. Ponieważ kryzys ekologiczny jest problemem moralnym, dlatego koniecznym warunkiem przywrócenia równowagi w środowisku naturalnym jest doprowadzenie do równowagi w sercu i umyśle każdego człowieka¹.

Człowiek powinien zrozumieć, że środowisko, w którym żyje, jest jego podstawowym dobrem, dlatego musi zdecydowanie przeciwstawić się nieumiarkowanemu konsumowaniu dóbr materialnych. Nie jest to łatwe, gdyż wymaga kształtowania w sobie zdolności wyrzeczenia i rezygnacji. Warto podkreślić, że ludzkość w swojej egzystencji ziemskiej jest całkowicie zależna od środowiska naturalnego. Człowiek jest częścią przyrody, zaś środowisko naturalne jest dla niego źródłem pożywienia, zdrowia, dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego.

Środowisko naturalne nie może być obce żadnemu człowiekowi ani też mu wrogie. Świadomość ta powinna wyzwać w ludziach potrzebę zaangażowania się na rzecz ochrony zagrożonego środowiska naturalnego. Tego zadania podejmują się zarówno indywidualne osoby, jak i instytucje, a w szczególny sposób ruchy ekologiczne na świecie i w Polsce. Tej problematyki będzie dotyczył paragraf pierwszy tego rozdziału. W drugim natomiast znajdują się rozważania na temat ekologicznej wrażliwości, mającej swój początek w życiu i nauczaniu świętego Franciszka z Asyżu, którego idee z upływem czasu są w większym lub mniejszym stopniu kontynuowane. Aby dobrze zrozumieć te zagadnienia, należy spojrzeć na świadomość ekologiczną w Polsce i polskim katolicyzmie, która jest przecież owocem wieloletniego działania. Problem ten omówiony zostanie w trzecim paragrafie rozdziału.

¹ A. Biela, *Świadomość ekologiczna w ujęciu wielowymiarowym*, [w:] *Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu*, (red. M. Dudzińska, L. Pawłowski), Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Politechniki Lubelskiej, Lublin 1993, s. 113–136.

1.1. Ruchy ekologiczne w świecie i w Polsce

Przystępując do analizy problematyki związanej z rolą ruchów ekologicznych oraz zagadnień ich zaangażowania w ochronę środowiska naturalnego, należy najpierw wyjaśnić podstawowe kategorie znaczeniowe. Pod pojęciem ruch ekologiczny najczęściej rozumie się oddolne inicjatywy na rzecz ochrony środowiska i racjonalnego korzystania z zasobów naturalnych, aby zapewnić odpowiednią jakość życia (zdrowe powietrze, żywność, czysta woda) i prawidłowy jego rozwój na Ziemi. Mówiąc na temat ekologii, należy pamiętać, że nie można jej utożsamiać z ochroną przyrody, choć są to zagadnienia pokrewne. Ekologia jest pojęciem o wiele szerszym.

Dzisiaj istnieje wiele jej definicji, a raczej koncepcji. Jeśli potraktuje się ją szeroko, to zawiera też ochronę przyrody, choć przyrodniczy nie zawsze chcą się na to zgodzić. Środowisko jest czymś szerszym niż tylko przyroda. Mieszczą się tu takie niewymierne rzeczywistości jak środowisko moralne czy środowisko duchowe. Jest wiele gałęzi ekologii o nie do końca jasnych granicach. I wiele instytucji na świecie niezadających sobie z tego sprawy sprowadza każdą inicjatywę ekologiczną do wspólnego mianownika. Do tego wszystkiego włączają się organizacje o charakterze politycznym lub ideologicznym, mające inne cele niż troskę o szeroko rozumiane środowisko albo też takie, które (mając inne cele swej działalności) próbują rozszerzyć swoje zyski o działalność quasi-ekologiczną. Trzeba zatem pamiętać, iż pojęcie środowiska należy traktować szerzej, gdyż mamy do czynienia z środowiskiem duchowym, moralnym, społecznym oraz rodzinnym. Elementami środowiska są światło (dostęp do energii elektrycznej), przestrzeń (dostęp do przestrzeni), dźwięki (brak hałasu, cisza), ład przestrzenny (ład w miastach, ład krajobrazu). Tu ekologia w nauczaniu Kościoła idzie dalej (np. w encyklice Franciszka *Laudato si'*). Warto tu nadmienić, że – niestety – istnieją problemy, o których współczesność milczy, są nimi m.in.: stłoczenie ludzi w miastach, brak dostępu do energii elektrycznej, kwestia godziwej przestrzeni bytowania, problem żyjących w chaosie wizualnym i dźwiękowym. Problematyka ta jest niewygodna i wyciszana, gdyż wiąże się wielkimi dochodami finansowymi światowych koncernów. W miejsce tych jakże poważnych problemów generuje się tematykę niższego rzędu, mówiąc o zagrożonych ślimakach czy wielorybach. W związku z tym

wiele organizacji ekologicznych nie zauważa albo nie chce zauważyć bardzo istotnych zagadnień ekologicznych.

Społeczny ruch ekologiczny w swoich zamierzeniach podejmuje działania na rzecz ochrony środowiska i racjonalnego korzystania z zasobów naturalnych. U jego początków znajduje się sprzeciw wobec cywilizacji konsumpcyjnej oraz zagrożenia środowiska naturalnego². Ruch ten pojawił się na początku lat 70. ubiegłego wieku w wysoko rozwiniętych krajach Zachodu, skupiając przede wszystkim intelektualistów, co tłumaczy późniejsze związki z środowiskami akademickimi. Jego geneza związana jest z krytyką kultury konsumpcyjnej oraz z badaniami naukowymi, dotyczącymi zagrożenia środowiska. Pierwsza na świecie partia ekologiczna powstała w 1973 roku w Wielkiej Brytanii, następnie partie takie powstały w Austrii, Belgii, Holandii, Irlandii, Niemczech, Szwecji, a pod koniec lat 80. także w Polsce i innych krajach Europy Wschodniej. Działalność partii, a także grup, klubów i stowarzyszeń ekologicznych (kampanie masowe, wystąpienia publiczne, akcje informacyjne, wydawnictwa itd.), ma na celu ukazywanie zagrożeń ekologicznych i walkę z nimi oraz wyrabianie poczucia osobistej odpowiedzialności jednostki za losy własne i całej cywilizacji.

Ruch ekologiczny postuluje odrzucenie „systemu przemysłowego” i stworzenie systemu alternatywnego opartego na zasadzie, że człowiek i społeczeństwo są częścią przyrody i muszą pozostawać z nią w harmonii. Pojęcie wzrostu należy zastąpić pojęciem ekorozwoju, czyli takim modelem produkcji, który będzie opierał się na odtwarzalnych źródłach energii³. Celem działania jest poznanie problemów środowiska, uświadomienie ich społeczeństwu, działanie na rzecz ochrony środowiska, wywieranie wpływu na władzę i powodowanie zasadniczej zmiany stosunku do przyrody⁴.

Należy zauważyć, że ochroną przyrody, środowiska czy szerzej zrównoważonym rozwojem zajmuje się w Polsce wiele osób, instytucji i organizacji. Są to przede wszystkim organy administracji rządowej i samorządowej odpowiedzialne za ochronę środowiska (od Ministerstwa Środowiska, Wydziałów Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkich Konserwatorów Przyrody przez dyrekcje i zarządy parków narodowych

² A. Kassenberg, *Ruch ekologiczny w ostatnich 25 latach – blaski i cienie*, „Tygodnik Powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ruch-ekologiczny-w-ostatnich-25-latach-blaski-i-cienie-25212> (21.10.2020).

³ *Ruch ekologiczny*, [w:] *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN*, t. 3, (red. Stanisław Dubisz), Warszawa 2006, s. 1086 oraz to samo hasło: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ruch-ekologiczny;3897001.html> (11.05.2020).

⁴ R. Przybylski, *Walka z problemami ekologicznymi*, https://www.wosna5.pl/organizacje_ekologiczne (25.04.2020).

i krajobrazowych, Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska, Wydziały Środowiska i Rolnictwa Urzędów Marszałkowskich i starostw powiatowych po gminne referaty odpowiedzialne za ochronę środowiska).

Ponadto tą ważną kwestią zajmują się organizacje społeczne *non profit* zrzeszające pasjonatów, hobbystów, a także osoby zajmujące się naukowo ochroną środowiska; jest ich kilkadziesiąt i różnią się: zakresem działania (*stricte* przyrodnicze, ukierunkowane bardziej na zagadnienia społeczno-gospodarcze lub edukację), metodami działania (radykałne i umiarkowane), motywacją czy podbudową filozoficzno-ideową (np. chrześcijańskie, anarchistyczne itd.), proweniencjami politycznymi (lewicowe, liberalne). Różnorodność ta stwarza dodatkowe problemy w świadomym i uważnym wybieraniu partnerów do współpracy.

Nie brak też zaangażowania różnych placówek naukowych, badawczych, doświadczalnych oraz instytucji rządowych i samorządowych, które wśród swoich zadań i celów mają również troskę o stan i zachowanie przyrody, takich jak wojsko, straż pożarna (usuwanie skutków katastrof ekologicznych), Lasy Państwowe (ochrona przyrody w lasach i edukacja ekologiczna), Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i inne agencje rolnicze (np. programy rolno-środowiskowe) itp. Należy także uwzględnić osoby prywatne, które z takich czy innych pobudek starają się dbać o dobry stan środowiska zarówno w skali bardzo lokalnej, jak również na szerszą skalę.

Ogromną rolę mają jednak do spełnienia ruchy ekologiczne. Omawiając bogatą działalność ruchów i organizacji ekologicznych, warto najpierw ukazać te, które zajmują się ochroną przyrody i zagrożonych gatunków, a następnie animalistyczne, potem zajmujące się środowiskiem i ekologią polityczną, a na końcu konsumenckie, walczące o zdrową żywność itp.

Do najbardziej znanych w świecie organizacji ekologicznych zajmujących się ochroną przyrody i zagrożonych gatunków należy Greenpeace. Jest to międzynarodowa organizacja pozarządowa zajmująca się ochroną środowiska. Została założona w 1971 roku w kanadyjskim Vancouver, by przeciwstawić się amerykańskim testom atomowym na Alasce. Powstanie Greenpeace'u poprzedził protest przeciw eksperymentom jądrowym, prowadzonym przez USA na zachodnim wybrzeżu Alaski. Główni członkowie założyciele to Jim Bohlen i Irving Stowe ze Stanów Zjednoczonych oraz Paul Cote z Kolumbii Brytyjskiej. Obecnie Greenpeace ma swoje biura w 55 krajach, także w Polsce. Główna siedziba orga-

nizacji mieści się w Amsterdamie. Greenpeace zrzesza około 2,8 mln członków i sympatyków na całym świecie. Są to głównie osoby fizyczne, ale także organizacje charytatywne. Z założenia organizacja ta jest niezależna pod względem politycznym i finansowym, ponieważ utrzymuje się wyłącznie z funduszy ofiarowanych przez prywatnych sympatyków. Greenpeace nie przyjmuje pieniędzy od firm i rządów, co ma gwarantować jej niezależność. Liczni darczyńcy wspomagają Greenpeace poprzez wsparcie finansowe i uczestniczenie w wielu kampaniach i protestach na swoim terenie.

Podstawowym celem organizacji jest zwrócenie uwagi opinii publicznej na przypadki niszczenia Ziemi, istotne problemy ekologiczne, a także wskazanie odpowiedzialnych za taki stan rzeczy. Kolejnym celem działalności Greenpeace jest podejmowanie batalii, za pomocą których zostaną zatrzymane zmiany klimatyczne. To przede wszystkim troska o ochronę przyrody – głównie lasów i oceanów – oraz walka z wielorybnictwem. Równie ważnym zadaniem jest wysiłek zmierzający do popularyzowania otrzymywania energii odnawialnej oraz do całkowitej rezygnacji z energii atomowej. Cele te realizowane są m.in. poprzez pokojowe akcje na wodzie, ziemi i w powietrzu.

Greenpeace zajmuje się problemami ekologicznymi, które uważa za najważniejsze w danym momencie. Dla osiągnięcia swoich celów posługuje się organizowaniem spektakularnych akcji, które są nagłaśniane przez media, co ma przyczynić się do ich skuteczności. Działa głównie, organizując pokojowe, ale kontrowersyjne akcje bezpośrednie, które sprawiają, iż dany problem dostrzegany jest przez społeczeństwo. Nie wszystkie działania, jakie prowadzi, zasługują na uznanie. Sprzeciw budzą wysiłki popierające inżynierię genetyczną, a także aprobata dla użycia trujących związków chemicznych⁵. Ponadto różne operacje Greenpeace'u często są krytykowane za swój radykalizm, za działania na granicy ekoterroryzmu, pseudoekologiczne i propagandowe, za wyrażanie stanowisk w dyskusjach nad ekologią, które nie są ani ekologicznie, ani ekonomicznie właściwe, za krytykę energetyki jądrowej, za krytykę rządów, przemysłu, polityków i środowisk ekologicznych.

Działalność Greenpeace'u polega m.in. na zbieraniu podpisów pod petycjami skierowanymi do władz różnych państw. W apelach tych organizacja wyraża sprzeciw wobec procederów niszczenia środowiska. To także postulaty wprowadzania do krajowego prawodawstwa zapisów chroniących środowisko naturalne. Działanie bierne organizacji polega na prowadzeniu akcji informacyjnych, których celem jest uświadamianie ludzi, jakie problemy ekologiczne dotyczą planetę. Organizacja prowadzi też prace badawcze – stała

⁵ Tamże.

stacja Greenpeace'u na Antarktydzie prowadzi badania nad wpływem człowieka na środowisko, a kilka jednostek pływających bierze udział w akcjach na rzecz ochrony środowiska⁶.

Kampanie Greenpeace'u dotyczą siedmiu podstawowych grup problemów; są to: atmosfera i energia (zaprzestanie emisji freonów, zmniejszenie emisji do atmosfery pyłów i gazów, promowanie nieszkodliwych ekologicznie technologii); broń jądrowa i elektrownie jądrowe (zaniechanie produkcji uranu oraz stosowania broni jądrowej, tropienie i przejmowanie odpadów radioaktywnych, przewidzianych do składowania na dnie mórz i oceanów, promocja niekonwencjonalnych źródeł energii, zakaz rozprzestrzeniania odpadów radioaktywnych, testowanie stref nuklearnych); ochrona mórz i oceanów (przeciwdziałanie zabijaniu delfinów, wielorybów, fok, żółwi oraz składowaniu odpadów komunalnych i przemysłowych w oceanach, działania na rzecz utworzenia na Antarktydzie rezerwatu biosfery); toksyny (przeciwdziałanie wykorzystywaniu przez kraje wysoko uprzemysłowane krajów słabiej rozwiniętych jako miejsc wywozu odpadów przemysłowych oraz przenoszenia przestarzałych, szkodliwych technologii); lasy (dążenie do uchwalenia międzynarodowej ustawy zakazującej niszczenia lasów tropikalnych oraz działania na rzecz utworzenia w nich rezerwatów przyrody); biotechnologie (wprowadzenie pełnej kontroli nad produkcją i handlem żywnością modyfikowaną genetycznie, wprowadzenie oznaczeń żywności modyfikowanej genetycznie i zakazu uwalniania do środowiska organizmów modyfikowanych genetycznie, ustalenie zakazu patentowania organizmów i ich kodu genetycznego); igrzyska olimpijskie (kampanie na rzecz stosowania przyjaznych środowisku technologii w trakcie budowy i eksploatacji obiektów olimpijskich)⁷.

Ruch ten postuluje odrzucenie „systemu przemysłowego” i utworzenie systemu alternatywnego, opartego na uznaniu prawdy, że człowiek i społeczeństwo są częścią przyrody i muszą być z nią w harmonii. Ponadto domaga się zastąpienia wzrostu ekonomicznego pojęciem ekorozwoju. Chodzi o taki model produkcji, który będzie opierał się na odtwarzalnych źródłach energii, a odrzucał energię jądrową. Domaga się także decentralizacji struktur biurokratycznych poprzez stosowanie bezpośredniej demokracji.

Oddział Greenpeace powstał w Polsce w 2004 roku i od razu rozpoczął aktywną działalność na rzecz zmian systemowych w obszarze ochrony przyrody. Pokojowe akcje,

⁶ H. Ławicz, A. Kędra, *Greenpeace*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 10, Warszawa 2002, s. 443 oraz to samo hasło: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Greenpeace;3907746.html> (25.04.2020).

⁷ *Greenpeace. Ruch ekologiczny*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ruch-ekologiczny;3897001.html> (24.04.2020).

a także raporty i ekspertyzy pomagają mu zwrócić uwagę opinii publicznej i decydentów na najważniejsze problemy ekologiczne Polski i świata. Od ochrony klimatu, przez ochronę najcenniejszych lasów, ochronę pszczół i wspieranie rolnictwa przyjaznego środowisku, po ochronę gatunków zagrożonych i cennych ekosystemów, wszystko to robi przy wsparciu i zaangażowaniu tysięcy osób, które działają razem na rzecz bezpiecznej, zdrowej planety⁸.

Oprócz Greenpeace'u na świecie działa wiele innych organizacji ekologicznych, które trudno byłoby tu wymienić. W związku z tym należy ograniczyć się tylko do najważniejszych. Jedną z nich jest World Wide Fund for Nature (WWF), czyli Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody. Organizacja ta powstała w 1961 roku. Jej misją jest powstrzymanie degradacji środowiska naturalnego Ziemi i działanie na rzecz takiej przyszłości, w której ludzie będą żyli w harmonii z przyrodą. Podczas ponad 50 lat istnienia WWF zainicjował realizację kilkunastu tysięcy przedsięwzięć na rzecz ochrony przyrody na całym świecie, przeprowadził je i pomógł w ich organizacji⁹.

ClientEarth to organizacja pozarządowa zajmująca się prawem ochrony środowiska. Prowadzi biura w Londynie, Brukseli i Warszawie. ClientEarth działa w obszarze prawa, nauki i polityki publicznej, wypracowując rozwiązania prawne dla kluczowych problemów z zakresu ochrony środowiska. Organizacja działa w obszarze legislacji i prawidłowego wdrażania prawa międzynarodowego i krajowego oraz monitoruje przestrzeganie prawa. ClientEarth publikuje opinie, analizy i raporty oraz prowadzi i wspiera kampanie społeczne. Na stronie internetowej organizacji czytamy: „Jesteśmy prawnikami zajmującymi się ochroną środowiska. Łącząc prawo, naukę i politykę publiczną, tworzymy strategie i narzędzia, które pomagają mierzyć się z największymi problemami środowiska naturalnego”¹⁰.

Rainforest Rescue to organizacja typu *non profit* aktywnie zaangażowana w ochronę ekosystemu lasów deszczowych, ochronę mieszkańców i wspieranie reform społecznych. Organizacja inicjuje akcje protestacyjne przeciwko niszczeniu lasów deszczowych przez drwali, firmy naftowe lub wydobywcze. Dzięki wsparciu Rainforest Rescue etniczni

⁸ O Greenpeace, <https://www.greenpeace.org/poland/dowiedz-sie/o-nas/> (25.04.2020). Swoistą autoprezentacją ruchu jest monografia Rexa Weylera, amerykańskiego dziennikarza, który w organizacji działa od 1973 (R. Weyler, *Greenpeace. O tym, jak grupa ekologów, dziennikarzy i wizjonerów zmieniła świat*, (tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska), Warszawa 2009, ss. 718).

⁹ Ochrona środowiska i przyrody, <https://wlaczoszczedzenie.pl/ekolinki/miedzynarodowe-organizacje-ekologiczne/> (25.04.2020).

¹⁰ ClientEarth, <https://www.pl.clientearth.org/czym-sie-zajmujemy> (12.05.2020).

mieszkańcy lasów deszczowych, spotykający się z dyskryminacją i brakiem środków finansowych, mają szansę na dochodzenie swoich praw w sądach w walce o prawa do własnej ziemi¹¹.

Spośród innych ruchów ekologicznych warto wymienić organizacje zajmujące się zanieczyszczeniem mórz i oceanów. Jest to przykładowo The Ocean Cleanup – organizacja, której głównym celem jest zwrócenie uwagi na zanieczyszczenia śmieciami oceanów. Jej zamiarem jest stworzenie takich rozwiązań, które pomogą w ich oczyszczeniu. Parley to ośrodek oceaniczny, który zajmuje się uświadamianiem ludzi o zagrożeniach, jakie dla oceanów stanowią wszelkie zanieczyszczenia¹². Z kolei Plastik Change zbiera dane na temat prądów oceanicznych na północnym Atlantyku. Na styku tych prądów zbierają wszelkie plastikowe odpady¹³.

Foundation for Environmental Education to organizacja *non profit* realizująca programy w zakresie edukacji ekologicznej o zasięgu ogólnoswiatowym. Jako organizacja promująca zrównoważony rozwój FEE ustanowiła Światowy Fundusz Leśny w celu ograniczenia emisji CO₂. Fundusz inwestuje 90% swoich dochodów bezpośrednio w sadzenie drzew i inne działania kompensacyjne.

European Union for Coastal Conservation (EUCC) to stowarzyszenie zrzeszające około 500 instytucji, organizacji pozarządowych i ekspertów w 40 krajach. Organizacją kieruje międzynarodowa rada składająca się z jednego przedstawiciela z każdego oddziału krajowego. EUCC organizuje co dwa lata konferencje dotyczące głównie technicznych aspektów procesów przybrzeżnych.

Coalition Clean Baltic (CBB) to sieć organizacji ekologicznych z krajów basenu Morza Bałtyckiego. Głównym celem CCB jest promowanie ochrony oraz poprawy środowiska i zasobów naturalnych obszaru Morza Bałtyckiego. CCB gromadzi i rozpowszechnia informacje o problemach środowiskowych. Aktywiści proponują konstruktywne, realistyczne środki w celu ich rozwiązania. Zwracają uwagę m.in. na zagrożone gatunki morskich ssaków i ryb (np. morswin i łosoś). Inne poruszane problemy dotyczą zrównoważonego wzrostu sektora akwakultury w regionie Morza Bałtyckiego¹⁴.

¹¹ Strona internetowa organizacji: <https://www.rainforest-rescue.org> (24.10.2020).

¹² Strona internetowa organizacji: <https://theoceancleanup.com> (01.10.2020).

¹³ Strona internetowa organizacji: <https://plasticchange.org> (02.10.2020).

¹⁴ Strona internetowa organizacji: <https://ccb.se> (18.10.2020).

CCB promuje projekty edukacji ekologicznej i działania mające na celu podnoszenie świadomości społecznej na szczeblu lokalnym i krajowym zarówno w zakresie ochrony środowiska, jak i zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych.

Ogólnosiwiatową organizacją jest Międzynarodowa Federacja Rolnictwa Ekologicznego (IFOAM¹⁵). Unijna Grupa IFOAM opowiada się za rozwojem i integralnością ekologicznej produkcji żywności i rolnictwa ekologicznego w Europie. Jest to forum służące do rozmów o wspólnych interesach, wymiany informacji, pracy i działalności związanej z przygotowaniem polityk unijnych. Cele określone w statucie można streścić następująco: promocja zasad i praktyk ekologicznego rolnictwa i produkcji żywności na terenie UE oraz pomoc w koordynowaniu badań związanych z produkcją żywności ekologicznej w całej UE¹⁶.

Kolejne organizacje zajmują się zwierzętami i są nazwane animalistycznymi. Do nich należy New York Zoological Society, założona w 1895 roku w USA. Głównym celem jej działalności są badania naukowe, ochrona zagrożonych gatunków oraz hodowla dzikich zwierząt. New York Zoological Society składa się z kilku działów, m.in. Osborn Science Laboratories of Marine Sciences w Brooklynie, Wildlife Survival Centre na wyspie św. Katarzyny oraz Ośrodka Badań Naukowych i Ochrony Gatunków w Bronksie. Liczne ośrodki naukowo-badawcze poza granicami znajdują się m.in. w Kibale Forest w Ugandzie, w Argentynie, w Kenii¹⁷.

BirdLife International to międzynarodowa organizacja pozarządowa założona w 1922 roku pod nazwą International Council for Bird Preservation (Międzynarodowa Rada Ochrony Ptaków). W 1993 roku zmieniono jej nazwę na obecną. Partnerzy BirdLife International znajdują się w około 120 państwach świata. BirdLife International jest oficjalną organizacją opiniującą sprawy ptaków przy tworzeniu Czerwonej Księgi Gatunków Zagrożonych Wyginięciem IUCN¹⁸.

Great Ape Project to międzynarodowa organizacja skupiająca prymatologów, antropologów, etyków i innych specjalistów. Głównym celem inicjatywy jest uchwalenie międzynarodowej deklaracji praw małp człowiekowatych (Hominidae), gwarantującej im prawo do życia, prawo do wolności oraz wolność od tortur. Jak czytamy na stronach interneto-

¹⁵ Skrót od angielskiej nazwy organizacji: *The International Federation of Organic Agriculture Movements*.

¹⁶ Zob.: <http://www.zb.eco.pl/zb/16/ifoam.htm> (18.10.2020).

¹⁷ P. Randal, *The New York Zoological Society*, <https://blog.biodiversitylibrary.org/2017/01/the-new-york-zoological-society.html> (18.10.2020).

¹⁸ Strona internetowa organizacji: <http://www.birdlife.org/worldwide/partnership> (7.10.2020).

wych, „W tym celu zostały stworzone *sanktuaria*, gdzie wielkie mały naczelną są leczone np. z urazów psychicznych, tj. stresowych, spowodowanych życiem w zamknięciu lub na wystawach, będąc rozrywką dla turystów. *Sanktuaria* dają przestrzeń i szansę do wyzdrowienia, formowania grup społecznych oraz godnego życia”¹⁹. Zdziwiałe jest tu użycie słowa „sanktuarium” (łac. *sanctuarium* od *sanctus* „święty”) – określenie dotychczas zarezerwowane dla miejsc uznawanych za święte, identyfikowane ze świątynią, budowlą wzniesioną na miejscu uznawanym za święte.

Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (Royal Society for the Protection of Birds – w skrócie RSPB) to brytyjska organizacja pozarządowa zajmująca się ochroną ptaków i ich siedlisk, zwłaszcza gatunków zagrożonych. Do RSPB należy ponad 1 mln członków, co czyni je największą organizacją tego typu w Europie i jedną z największych na świecie. RSPB przyczyniło się m.in. do uchwalenia aktów prawnych zakazujących używania piór w przemyśle odzieżowym. Na stronach Towarzystwa można przeczytać: „RSPB pracuje na rzecz zdrowego środowiska bogatego w różnorodne gatunki ptaków i dziko żyjących zwierząt. Jego działalność zależy od wsparcia i hojności innych. Współpracuje z organizacjami zajmującymi się ochroną ptaków i siedlisk w ramach międzynarodowej wspólnoty BirdLife International, której globalną wizją jest zachowanie jak największej liczby, różnorodności oraz zasięgu geograficznego najistotniejszych z globalnego punktu widzenia obiektów, gatunków oraz siedlisk. Ochrona dzikiego ptactwa oraz środowiska naturalnego to skomplikowane zadanie na ogromną skalę. Aby działać najskuteczniej, skupiamy się na priorytetowych gatunkach, siedliskach i obiektach, wytyczając w każdym przypadku konkretne cele”²⁰.

People for the Ethical Treatment of Animals (PETA – Ludzie na rzecz Etycznego Traktowania Zwierząt) to największa na świecie organizacja działająca na rzecz praw zwierząt. Poprzez ujawnianie przypadków znęcania się nad zwierzętami, edukowanie społeczeństwa oraz zachęcanie do zmiany stylu życia organizacja stara się polepszyć los zwierząt. PETA wspiera ponad 5 milionów osób. Organizacja znana jest z publikowania wstrząsających materiałów filmowych, które przedstawiają przypadki dręczenia zwierząt. Wokół działalności tej organizacji pojawiło się wiele kontrowersji. Kilka lat temu amerykańska agenda rządowa opublikowała szokujące dane. Wynika z nich, że PETA jest odpowiedzialna za zabicie 95% psów i kotów, które trafiły do siedziby aktywistów w Norfolk

¹⁹ Otwarte klatki, <https://www.otwarteklatki.pl/blog/czym-jest-grape-ape-project> (12.05.2020).

²⁰ Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, <https://otop.org.pl> (12.05.2020).

w Wirginii. Od 1998 roku uśpiono tam ponad 27 tys. zwierząt. Według raportu Departamentu ds. Rolnictwa i Obsługi Konsumentów z Wirginii tylko w jednym roku PETA zabiła 1911 psów i kotów. Jedynie 24 czworonogi znalazły dzięki działaczom PETA nowych właścicieli²¹.

Światowe Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami – World Society for the Protection of Animals (WSPA) to międzynarodowa organizacja *non profit*, mająca na celu polepszenie warunków życia zwierząt na świecie. Oprócz sprzeciwu wobec okrutnego traktowania zwierząt, WSPA podejmuje działania sprzeciwiające się wykorzystywaniu zwierząt, takim jak walki byków, wielorybnictwo, tańce niedźwiedzi, łapanie i utrzymywanie delfinów, intensywne hodowla zwierząt. Federacja zrzesza ponad 900 organizacji działających w ponad 150 krajach.

Królewskie Towarzystwo Zapobiegania Okrucieństwu wobec Zwierząt (RSPCA) to najstarsza i największa organizacja na świecie zajmująca się ochroną praw zwierząt. Została założona w 1824 roku przez miłośnika zwierząt Henry'ego Bergha. Jej głównym celem jest zapobieganie okrucieństwu wobec zwierząt, propagowanie poszanowania dla zwierząt, adoptowanie ich, ograniczenie eutanazji zwierzęcej i ukazywanie pozytywnych cech kontaktu z nimi²².

Środowiskiem w ogóle zajmuje się m.in. Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody (World Wide Fund for Nature). Jest to największa ogólnoświatowa organizacja mająca na celu ochronę środowiska i procesów ekologicznych. Obejmuje 24 organizacje narodowe, a w 26 innych państwach posiada biura programowe. Powstała w 1961 roku z inicjatywy dyrektora generalnego UNESCO sir Juliana Huxleya, który podczas podróży do Afryki dostrzegł, że zniszczenie środowiska i nieograniczone polowania mogą wkrótce doprowadzić do wymarcia niezwyklej fauny tego kontynentu. Siedziba WWF znajduje się w Szwajcarii (w Gland). Od początku swojego istnienia WWF gromadzi fundusze niezbędne do ochrony przyrody oraz promuje edukację i badania, które mają służyć ocaleniu najbardziej zagrożonych gatunków i siedlisk na Ziemi. Swoje cele realizuje przez ochronę gatunkową, genetyczną i ekologiczną różnorodności, kontrolę eksploatacji zasobów naturalnych i akcje na trzech głównych biomach: lasach, wodach płynących oraz na morzach i oceanach. Zasługą Funduszu jest zorganizowanie Międzynarodowej Stacji Badań Biolo-

²¹ Strona internetowa organizacji: <https://www.peta.org.uk> (5.10.2020).

²² Strona internetowa organizacji: <https://www.rspca.org.uk> (20.10.2020).

gicznych im. Karola Darwina na wyspach Galapagos, położonych na Oceanie Spokojnym²³.

Program Środowiskowy Narodów Zjednoczonych, United Nations Environment Programme (UNEP), powstał przy ONZ w 1973 roku jako agenda koordynująca międzynarodową współpracę ekologiczną. Przyczynił się do uchwalenia w 1982 roku „Światowej Karty Przyrody”, zobowiązującej wszystkie kraje świata do przestrzegania sformułowanych w niej zasad. Karta określa prawa dotyczące wykorzystania środowiska, przypomina o istnieniu praw przyrody i konieczności ich przestrzegania w działalności gospodarczej²⁴.

Global Ecovillage Network to stowarzyszenie zrzeszające ludzi i wspólnoty (ekowioski), promujące życie „więcej niż zrównoważone” (*sustainable plus*) poprzez odbudowę stanu gleby i dawanie naturalnemu środowisku więcej, niż się z niego zabiera. Członkowie sieci dzielą się pomysłami, informacjami oraz technologiami, tworząc wymianę kulturalną i edukacyjną. GEN buduje mosty pomiędzy decydentami politycznymi, rządami, organizacjami pozarządowymi, naukowcami, przedsiębiorcami, aktywistami, sieciami społecznościowymi i osobami myślącymi ekologicznie na całym świecie w celu opracowania strategii globalnego przejścia do zrównoważonych społeczności i kultur²⁵.

International Union of Conservation of Nature and Natural Resources (Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów) to organizacja specjalistyczna UNESCO zajmująca się ochroną przyrody. Założona została w 1948 roku w Szwajcarii, zrzesza obecnie ponad 3 000 badaczy z 70 państw, w tym z Polski. Misją Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody jest pomaganie społeczeństwom całego świata w ochronie integralności i różnorodności przyrody oraz w osiągnięciu ekologicznie zrównoważonego korzystania z zasobów naturalnych. IUCN skupia 83 państwa, ponad 1 000 agencji rządowych i pozarządowych oraz 11 tysięcy ekspertów i naukowców. W swych poczynaniach współpracuje z UNESCO, FAO, WHO, WWF i wieloma innymi. W 1979 roku opublikowała Światową Strategię Ochrony²⁶.

Green Cross International – Międzynarodowy Zielony Krzyż – to organizacja powstała jako ekologiczny odpowiednik Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w celu zapobiegania katastrofom ekologicznym i niesienia pomocy ich ofiarom. Założycielem był w 1993 roku prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow. O tym, co skłoniło go do założenia Zielonego

²³ Strona internetowa organizacji: <https://www.worldwildlife.org> (20.10.2020).

²⁴ Strona internetowa organizacji: <https://www.unep.org> (20.10.2020).

²⁵ Strona internetowa organizacji: <https://ecovillage.org> (20.10.2020).

²⁶ Strona internetowa organizacji: <https://www.iucn.org> (16.10.2020).

Krzyża, mówił w 2013 roku podczas telekonferencji z okazji dwudziestolecia istnienia organizacji: „Uświadomiłem sobie, jak alarmująca sytuacja panuje w dziedzinie ochrony środowiska, a politycy i przedsiębiorcy nie są w stanie podjąć się tego trudnego zadania. Potrzebna więc była międzynarodowa organizacja, która działałaby na rzecz ochrony środowiska”²⁷. Największym wyzwaniem jest wspieranie zrównoważonego rozwoju. Zielony Krzyż pomógł w walce o zapewnienie ludziom prawa do dostępu do czystej wody pitnej i sanitzacji. Wspiera również tych, którzy doświadczyli katastrof ekologicznych, jak chociażby awaria reaktora jądrowego w Czarnobylu. Zielony Krzyż pomaga również osobom cierpiącym z powodu mniej widocznych zanieczyszczeń, takich jak smog i inne substancje trujące²⁸.

Założycielką i prezesem Polskiego Zielonego Krzyża jest Dominika Kulczyk. Organizacja działa nie tylko w Polsce, ale wspiera też inicjatywy zagraniczne. Ostatnio włączyła się w pomoc kobietom z Wybrzeża Kości Słoniowej²⁹.

Conservation International to organizacja *non profit* z siedzibą w Waszyngtonie. Działa na rzecz ochrony ziemskiej bioróżnorodności. Współpracuje z organizacjami pozarządowymi oraz lokalną społecznością. W ramach jej działalności odkryto kilkadziesiąt nowych gatunków zwierząt. Swoją wizję celu definiują w następujący sposób: „Wyobrażamy sobie zdrowy, dobrze prosperujący świat, w którym społeczeństwa są na zawsze zaangażowane w opiekę i docenianie przyrody, z myślą o długoterminowych korzyściach ludzi i całego życia na Ziemi”³⁰.

ICLEI (International Council for Local Environmental Initiatives), czyli Międzynarodowa Rada na rzecz Lokalnych Inicjatyw Środowiskowych skupia ponad 1500 samorządów z około 90 krajów całego świata. Misją organizacji jest współtworzenie i wspieranie światowego ruchu samorządów lokalnych, działających wspólnie na rzecz osiągnięcia konkretnych zmian w dziedzinie zrównoważonego rozwoju. Szczególny nacisk ICLEI kładzie na ochronę środowiska. Organizacja jest bezpośrednio zaangażowana w negocjacje globalnego porozumienia klimatycznego³¹.

Światowa Sieć Informacji o Bioróżnorodności jest organizacją, która tworzy platformę dostępu do informacji o zasobach przyrodniczych świata. Początkowo głównym celem jej

²⁷ Tamże.

²⁸ Strona internetowa organizacji: <https://www.gcint.org> (12.05.2020).

²⁹ Ekologia, <https://www.ekologia.pl> (12.05.2020).

³⁰ Strona internetowa: <https://www.conservation.org/about> (12.05.2020).

³¹ Strona internetowa organizacji: <https://www.iclei.org> (20.10.2020).

działalności było zainicjowanie współpracy polskich placówek badawczych w ramach międzynarodowego systemu GBIF (Global Biodiversity Information Facility). Po kilku latach działalności skupiła większość wiodących krajowych ośrodków naukowych, połączonych ideą współdziałania na rzecz otwarcia dostępu do danych o bioróżnorodności. W roku 2008 KSIB (Krajowa Sieć Informacji o Bioróżnorodności) przekształcona została w sieć naukową, rozszerzając swoje cele i plany o działalność badawczą. Obecnie jest największą w Polsce organizacją gromadzącą dane przyrodnicze, a zasoby danych dostępnych online wynoszą ponad 1500000 rekordów obrazujących bioróżnorodność Polski i wielu obszarów na całym świecie. Działa jako rozproszona struktura informatyczna, gromadząca dane dotyczące różnorodności biologicznej ze szczególnym nastawieniem na organizmalny poziom bioróżnorodności i rozmieszczenie gatunków³².

World Wide Opportunities on Organic Farms – Willing Workers on Organic Farms (WWOOF) to międzynarodowa organizacja łącząca gospodarstwa ekologiczne z wolontariuszami chętnymi do pracy na ich rzecz. WWOOF działa w celu promowania doświadczeń kulturalnych i edukacyjnych opartych na zaufaniu i wymianie niepieniężnej, pomagając w ten sposób budować zrównoważoną, globalną społeczność. Do organizacji należy ponad 6000 gospodarstw w 100 krajach świata, które współpracują w celu wypracowania jednolitych standardów związanych z wytwarzaniem zdrowej żywności³³.

Zielona Fundacja Europejska – Green European Foundation jest fundacją finansowaną przez Parlament Europejski, powiązaną z Europejską Partią Zielonych. Jest to niezależna instytucja z własnym programem politycznym. GEF promuje kształcenie i szkolenia oraz zachęca do tworzenia sieci wśród zielonych podmiotów w całej Europie. Celem jest zwiększenie świadomości obywateli na temat ekologicznych wyzwań, przed którymi stoi Europa. To również zwiększenie zdolności młodych aktywistów i zielonych podmiotów do pracy na rzecz ekologii na poziomie europejskim. GEF organizuje międzynarodowe wydarzenia, takie jak warsztaty, seminaria, konferencje, letnie uniwersytety, m.in. poprzez spotkania online. Do głównych celów fundacji należy organizowanie debat na poziomie europejskim, publikowanie i rozpowszechnianie istniejących badań, rozbudowa sieci zielonego potencjału poprzez prowadzenie międzynarodowych warsztatów, promowanie idei zrównoważonego rozwoju na szczeblu europejskim³⁴.

³² Krajowa Sieć Informacji o Bioróżnorodności, <https://www.ksib.pl> (12.05.2020).

³³ Strona internetowa organizacji: <https://wwroof.net> (16.10.2020).

³⁴ Strona internetowa organizacji: <https://gef.eu> (16.10.2020).

Europejskie Biuro Ochrony Środowiska (European Environmental Bureau – EEB) to największa sieć ekologicznych organizacji obywatelskich w Europie. Obecnie składa się z ponad 160 organizacji członkowskich w ponad 35 krajach (wszystkie państwa członkowskie UE oraz niektóre kraje przystępujące i kraje sąsiadujące). Reprezentuje około 30 milionów indywidualnych członków i sympatyków.

Europejska Agencja Środowiskowa – The European Environment Agency (EEA) – to jedna z agencji Unii Europejskiej, której głównym celem jest dostarczanie rzetelnych i obiektywnych informacji dotyczących ochrony środowiska. Zebrane informacje są powszechnie dostępne za pośrednictwem strony internetowej EEA. Stanowią one podstawę zarówno tematycznych, jak i kompleksowych analiz w zakresie środowiska. Wiedza ta służy wspieraniu procesów zarządzania środowiskiem, kształtowaniu polityki ochrony środowiska i ocenie oddziaływania na środowisko. EEA jest źródłem informacji dla podmiotów związanych z opracowywaniem, przyjmowaniem, wdrażaniem i ocenianiem polityki ochrony środowiska oraz dla opinii publicznej.

Poza wyżej wymienionymi na świecie działają liczne organizacje zajmujące się zmianami klimatu i globalnym ociepleniem. Spośród nich można wskazać Światową Organizację Meteorologiczną – The World Meteorological Organization (WMO). Jej głównym zadaniem jest organizacja i koordynacja działań służb meteorologicznych różnych krajów, ujednolicanie metod obserwacji meteorologicznych i rozpowszechnianie prognoz pogody. Global Climate Changes prezentuje aktualne wiadomości, dane o zmianach klimatu i globalnym ociepleniu wprost z NASA³⁵.

National Climatic Data Center (NCDC), czyli Narodowe Centrum Klimatyczne jest największym na świecie archiwum danych klimatycznych. Agencja odpowiedzialna jest za utrzymanie, monitorowanie, ocenę i zapewnienie publicznego dostępu do historycznych danych pogodowych i klimatycznych³⁶.

Europejskie Centrum Informacji o Arktyce – EU Arctic Information Centre (EUAIC) – zbiera i przetwarza dostępne informacje na temat Arktyki, a także przekazuje je zainteresowanym³⁷.

³⁵ Strona internetowa organizacji: <https://public.wmo.int/en> (18.10.2020).

³⁶ Strona internetowa organizacji: <https://www.ncdc.noaa.gov> (19.10.2020).

³⁷ Strona internetowa organizacji: <https://www.arcticinfo.eu> (19.10.2020).

Narodowe Centrum Danych Lodu i Śniegu – National Snow and Ice Data Center (NSIDC) – którego siedziba znajduje się w Denver w Stanach Zjednoczonych zbiera z kolei, analizuje, przetwarza i udostępnia dane dotyczące kriosfery Ziemi³⁸.

Citizens' Climate Lobby to międzynarodowa organizacja pozarządowa powołana w 2007 roku. Głównym celem organizacji jest doprowadzenie do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i promowanie przejścia do ekonomii bazującej na odnawialnych źródłach energii przez wolnorynkowe podejście: neutralną finansowo opłatę i dywidendę węglową oraz zaprzestanie dofinansowywania firm wydobywających paliwa kopalne. Aktywnie szkoli i wspiera wolontariuszy w budowaniu relacji z decydentami politycznymi w celu wpłynięcia na politykę w sprawie zmian klimatu³⁹.

Istnieją także organizacje konsumenckie, a wśród nich Międzynarodowy Głos Wegetarian w sprawie zwierząt „Viva!” (Vegetarians International Voice For Animals). Jest to założona w roku 1994 przez Juliet Gellatley międzynarodowa organizacja zajmująca się ochroną praw zwierząt, promocją zdrowego stylu życia i żywienia. Prowadzi kampanie m.in. przeciw chowowi przemysłowemu, polowaniu na młode foki w Kanadzie czy futrom naturalnym. Celem Fundacji jest działalność charytatywna i edukacyjna w zakresie: opieki i pomocy zwierzętom bezdomnym, porzuconym lub okrutnie traktowanym; wspierania działań w zakresie ochrony środowiska i informowania o problemie wyżywienia ludzkości; promocji zdrowia – propagowania i upowszechniania zdrowego stylu życia i żywienia⁴⁰.

Międzynarodowa Sieć Ochrony Konsumentów – International Cooperation Protection and Enforcement Network (ICPEN) – jest organizacją składającą się z organów ochrony konsumentów z 36 państw na świecie. Zadaniem ICPEN jest dzielenie się informacjami na temat transgranicznych działań handlowych, które mogą mieć wpływ na interesy konsumentów. To także zachęcanie do międzynarodowej współpracy organów ścigania w tym zakresie. Dzięki globalnemu zasięgowi sieć jest w stanie lepiej sprostać wyzwaniom związanym z ochroną konsumentów i problemom, przed którymi stoją konsumenci na całym świecie⁴¹.

Consumers International jest niezależną, międzynarodową organizacją zajmującą się ochroną praw konsumentów. Należy do niej ponad 200 organizacji konsumenckich z ponad 100 krajów na całym świecie. Organizacja wraz z partnerami pracuje nad zagadnie-

³⁸ Strona internetowa organizacji: <https://nsidc.org> (19.10.2020).

³⁹ Strona internetowa organizacji: <https://citizensclimatelobby.org> (06.09.2020).

⁴⁰ Statut Fundacji „Viva!”, <https://viva.org.pl/statut.html> (12.05.2020).

⁴¹ Strona internetowa organizacji: <https://icpen.org/what-we-do> (21.10.2020).

niami, które będą miały wpływ na ochronę praw konsumentów nie tylko na poziomie krajowym, ale przede wszystkim w skali międzynarodowej. Ich strategia koncentruje się na umożliwieniu konsumentom jak najlepszego wykorzystania zasobów cyfrowych bez konieczności rezygnacji z ich jakości. Postulują, aby głos konsumentów był równie silny jak rządy i korporacje, z którymi wchodzi w interakcje⁴².

Jeśli zaś chodzi organizacje ekologiczne w Polsce, to należy zauważyć, że początki tego ruchu datują się na pierwszą połowę XX wieku⁴³. Podczas gdy międzynarodowy ruch ekologiczny kształtował się i krystalizował w latach 70. ubiegłego wieku, w Polsce ten sam proces miał miejsce w latach 80. Historia ta dotyczy przejścia od stowarzyszeń zrzeszających przyrodników, poprzez pierwsze ruchy działające w sposób bezpośredni, aż do organizacji, które w pełni utożsamiają się i prowadzą działania zgodnie z duchem głębokiej ekologii⁴⁴.

Pierwszym polskim stowarzyszeniem o charakterze ekologicznym była Liga Ochrony Przyrody. LOP powstała w 1928 roku i prowadzi działalność aż do tej pory. W swoich szeregach zrzesza przyrodników z całej Polski. Podstawowym celem stowarzyszenia jest prowadzenie edukacji przyrodniczej, organizowanie prac społecznych na rzecz środowiska przyrodniczego, kontrolowanie przestrzegania prawa i prowadzenie interwencji w przypadku jego naruszenia⁴⁵. LOP od 1957 roku wydaje miesięcznik „Przyroda Polska”. W strukturach organizacji działa trzydzieści sześć okręgów mających swoje biura w największych miastach Polski⁴⁶.

W 1957 roku powstała Straż Ochrony Przyrody, której podstawowym zadaniem było kontrolowanie przestrzegania prawa w zakresie ochrony przyrody. SOP była związana z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym (PTTK), z którego wywodziła się większość strażników. Ze względu na liczne problemy związane z uprawnieniami strażników w roku 2001 postanowiono o jej rozwiązaniu, natomiast powołano nowe stowarzyszenie zachowujące tę samą nazwę. Na czele stoi Instruktor Ochrony Przyrody PTTK, a od kandydatów na strażników wymaga się większych kwalifikacji⁴⁷. Należy jednak pamiętać,

⁴² Strona internetowa organizacji: <https://www.consumersinternational.org> (21.10.2020).

⁴³ Panoramę polskiego ruchu ekologicznego próbuje przedstawić publikacja pod redakcją Andrzeja Kassenberga pt. *Przez ekologię do wolności. Ruch ekologiczny a 25 lat przemian – refleksje na 25-lecie odzyskania suwerenności Polski*, wyd. Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2014, ss. 108.

⁴⁴ M. Koziński, *Historia ruchu ekologicznego w Polsce*, <http://www.zielonazmiana.pl/polska-i-swiat/polska/historia-ruchu-ekologicznego-polsce/> (25.04.2020).

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ *Oficjalna strona Ligi Ochrony Przyrody*, <http://www.lop.org.pl> (26.04.2020).

⁴⁷ A. Kepel, *Likwidacja Straży Ochrony Przyrody*, Magazyn Przyrodniczy Salamandra,

że Liga Ochrony Przyrody czy PTTK są to organizacje, które mają inne cele, choć można niewątpliwie znaleźć ich związki z ekologią.

W okresie rządów władzy komunistycznej niechętnie patrzono na jakąkolwiek działalność ekologiczną, zaś ekologów traktowano z dużą rezerwą, a wręcz niechęcią. Nie sprzyjało to ochronie przyrody, gdyż priorytetem była wydajność i efektywność produkcji. Zmiana podejścia do zagadnień ekologicznych nastąpiła dopiero w latach 80. XX wieku wraz z powstaniem ruchu „Solidarność”. W wyniku społeczno-politycznych procesów powstał Polski Klub Ekologiczny, który był pierwszą w Polsce i tej części regionu niezależną organizacją pozarządową o charakterze ekologicznym. Podstawowym celem PKE była edukacja ekologiczna⁴⁸.

Powstanie Polskiego Klubu Ekologicznego dało początek innym ruchom ekologicznym. W roku 1984 powstał ruch ekologiczno-pokojowy „Wolę Być”, którego działacze byli zwolennikami poglądów Ericha Fromma. Zaczęli doceniać znaczenie pokoju w świecie współczesnym oraz zdrowie psychiczne człowieka. Występowali przeciwko materializmowi oraz konsumpcjonizmowi. Organizowali też coroczne obozy letnie i zimowiska, a także zaczęli po raz pierwszy organizować akcje happeningowe⁴⁹.

W 1985 roku powstało ugrupowanie Wolność i Pokój, którego celem była obrona praw człowieka, praw mniejszości, zniesienie kary śmierci oraz działania na rzecz środowiska naturalnego. Jego działacze byli wrogo nastawieni wobec ówczesnej władzy komunistycznej. Popierali zmiany społeczno-polityczne, dzięki czemu zagadnienia ochrony środowiska pojawiły się jako jeden z tematów poruszanych przy Okrągłym Stole⁵⁰.

Pod koniec lat 80. ubiegłego wieku powstały dwie nieformalne organizacje na rzecz obrony zwierząt. Były to Front Wyzwolenia Zwierząt i Klub Gaja. Pierwsza z nich przetrwała zaledwie do 1996 roku, natomiast Klub Gaja założony w tym samym czasie działa

<http://magazyn.salamandra.org.pl/m10a09.html> oraz A. Wąsikowski, *Jak można zostać instruktorem ochrony przyrody*, ZG PTTK, <http://kop.pttk.pl/kadra-programowa/instruktor-ochrony-przyrody-pttk/9-jak-zostac-iop> (24.04.2020).

⁴⁸ *Deklaracja Ideowa Polskiego Klubu Ekologicznego*, http://www.pkezg.home.pl/pliki/deklaracja_ideowa.pdf (24.04.2020).

⁴⁹ M. Białecka, *Refleksje o powstaniu Polskiego Klubu Ekologicznego*, [w:] *Przez ekologię do wolności*, (red. A. Kassenberg), Warszawa 2014, s. 12–17; M. Agnosiewicz, *Żarnowiec story. Miał być pomnik PRL, zrobił się grób*, Racionalista.pl 2013, <http://www.racionalista.pl/kk.php/s.9476> (24.04.2020).

⁵⁰ *Deklaracja założycielska z 14 kwietnia 1985 r.*, Strona WiP, <http://ruchwip.pl/> (25.04.2020).

do tej pory. Prowadzi szeroko rozwinięte kampanie edukacyjne na rzecz ochrony przyrody i zwierząt, organizuje wystawy, spektakle, happeningi⁵¹.

Jeszcze jedną tego typu organizacją jest Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, zajmująca się edukacją oraz organizowaniem protestów i manifestacji na rzecz przyrody i ludzi. Na swoich stronach internetowych aktywiści dokładnie prezentują swoją misję, o której czytamy m.in.: „Naszą misją jest dbanie o wysoką jakość środowiska naturalnego i kulturowego, jako działania na rzecz wszystkich istot – zarówno przyrody, jak i ludzi. Naszą działalność rozpoczęliśmy w 1988 roku w czasach, w których nie można było rejestrować w Polsce stowarzyszeń, dla uratowania jednego z najpiękniejszych miejsc Beskidu Śląskiego, Doliny Wapienicy w Bielsku Białej. Działania dla ocalenia Doliny stały się impulsem do rozszerzenia działań na teren całego kraju i Europy. Od tego czasu prowadzimy interwencje i kampanie dla ocalenia miejsc przyrodniczo cennych, rozwiązujemy problemy przyrodnicze przy budowie dróg, chronimy ekosystemy górskie, edukujemy”⁵². Od 1994 roku organizacja wydaje miesięcznik „Dziki Życie”, a od 1996 roku prowadzi cyklicznie szkolenia edukacyjne⁵³.

Wiele ze wspomnianych ruchów ekologicznych współpracuje na poziomie lokalnym i ogólnopolskim. Z biegiem lat w ich działalności można zaobserwować – z jednej strony – zwiększenie zasobów materialnych oraz ludzkich, tworzenie stałych biur i przedstawicielstw, zatrudnianie kadry menedżerskiej – słowem postępujący profesjonalizm. Z drugiej strony mniejsze, nierzadko zakładane z potrzeby chwili organizacje charakteryzują się zmienną, nieraz nawet zanikającą aktywnością⁵⁴.

Na koniec należy zwrócić uwagę na marginalny, ale zdarzający się aspekt działalności niektórych organizacji ekologicznych, gdy za tzw. ruchami ekologicznymi stoi własny interes ich twórców lub są lobbystami konkurencyjnych biznesów krajowych czy światowych. Wtedy głównym celem działania takich pseudoorganizacji „ekologicznych” nie jest ochrona środowiska, klimatu czy zwierząt, tylko zysk finansowy.

⁵¹ J. Bożek, *Droga do Gai*, [w:] *Przez ekologię do wolności...*, dz. czyt., s. 18–22 oraz Oficjalna strona Klubu Gaja, <http://www.klubgaja.pl/> (24.04.2020).

⁵² Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, <https://pracownia.org.pl/co-robimy> (13.05.2020).

⁵³ Strona stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, <http://pracownia.org.pl/o-pracowni> ; Miesięcznik Dziki Życie, <http://pracownia.org.pl/dziki-zycie-wprowadzenie> (25.04.2020).

⁵⁴ K. Smolnicki, *Organizacje ekologiczne*, <http://eko.org.pl/wroclaw/pdf/organizacje.pdf> (25.04.2020).

1.2. Franciszkański rodowód ekologicznej wrażliwości chrześcijan

Na samym początku tego paragrafu należy zauważyć, że historia Kościoła zna licznych świętych, którzy wyróżniali się miłością i wrażliwością wobec przyrody. Do świętych, którzy osiągnęli wyjątkową więź z przyrodą i stworzeniem, należy święty Franciszek z Asyżu. Był on człowiekiem bezkompromisowym wobec zła świata i szczerze oddanym służbie Bogu i ludziom. Jego całe życie jest przejrzyste i czyste.

Nadawano mu w historii różne imiona: papież Pius XI nazwał go *drugim Chrystusem*, Jan Paweł II zaś uznał go za *ikonę Chrystusa Ukrzyżowanego*, inni nazywali go *Biedaczyzną z Asyżu*, *miłośnikiem Pani Biedy*, *zakochanym w miłości*, *Serafem z Asyżu*, *świętym pełnym wyrzeczenia*, *piewcą doskonałej miłości*, *bratem Słońca*, *bratem całego stworzenia* i *heroldem Wielkiego Króla – Boga*. Papież Benedykt XVI uznał go za prawdziwego „giganta” świętości, który wciąż fascynuje bardzo wielu wyznawców wszystkich religii niezależnie od wieku⁵⁵.

Poeta Dante Alighieri w *Boskiej Komедии* opisuje narodziny Franciszka następującymi słowami: „Słońce tam weszło człowieczego rodu”⁵⁶. Jego urodziny miały miejsce pod koniec 1181 roku lub na początku 1182 w umbryjskim mieście Asyżu. Był synem kupca Piotra Bernardone i Joanny Piki, pochodzącej z Francji. Pochodził z zamożnej rodziny, jego ojciec był kupcem bławatnym. Na chrzcie świętym otrzymał imię Jan, ale ojciec zdrobniale i żartobliwie zwykł go nazywać Francesco i imię to przyłgnęło do niego. Był chłopcem szczerym i wielkodusznym, wrażliwym i uzdolnionym, muzykalnym, towarzyskim i radosnym. Jako młody człowiek odznaczał się wrażliwością, lubił poezję, muzykę. W młodości pociągały go rycerskie ideały epoki. W wieku 20 lat wziął udział w wyprawie zbrojnej między Asyżem a Perugią i dostał się do niewoli. Prawie roczny pobyt w więzieniu poważnie nadwyrężył jego zdrowie. Po powrocie do domu ciężko zachorował⁵⁷.

Będąc już w Asyżu, zaczął stopniowo zarzucać światowe życie, jakie dotychczas prowadził. Na zmianę jego życia miały wpływ m.in. spotkanie z trędowatym, którego zobaczywszy, Franciszek zsiadł z konia i pocałował na znak pokoju, a także polecenie Ukrzyżowanego w kościółku św. Damiana. Miało ono miejsce prawdopodobnie w 1205 roku.

⁵⁵ Benedykt XVI, *Św. Franciszek*. Audiencja generalna 27 stycznia 2010, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 34 (2010), nr 3–4 (321), s. 30–32.

⁵⁶ Dante Alighieri, *Boska Komedia*, (tłum. E. Porębowicz), Warszawa 1959, s. 382, (Pieśń XI *Raj*, w. 50).

⁵⁷ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy św. Franciszka z Asyżu*, [w:] *Wczesne źródła franciszkańskie*, Kraków 2005, s. 443–447, [dalej: 1 Cel].

Trzy razy Chrystus na krzyżu ożył i powiedział: „Idź, Franciszku, i napraw mój zrujnowany Kościół”⁵⁸. Od tamtego czasu poświęcał więcej czasu modlitwie, dawał hojne jałmużny, opiekował się chorymi. Przemianę tę przypisywał Bogu.

Najprawdopodobniej w dniu świętego Łukasza w roku 1208 usłyszał słowa *Ewangelii według św. Mateusza*, fragment zawierający mowę Jezusa do apostołów wysyłanych na misję. Franciszek poczuł się powołany do życia w ubóstwie i do oddania się kaznodziejstwu. Wnet dołączyli do niego pierwsi naśladowcy. Gdy liczba naśladowców Franciszka doszła do dwunastu, napisał dla nich pierwszą Regułę, sprowadzającą się do kilku zdań z Ewangelii, które miały stanowić ich program życia⁵⁹.

W 1209 roku udał się do Rzymu, by przedstawić papieżowi Innocentemu III koncepcję nowej formy życia chrześcijańskiego. Papież przyjął go po ojcowsku, bo oświecony przez Pana pojął, że ruch zapoczątkowany przez Franciszka pochodził od Boga. Biedaczyna z Asyżu zrozumiał, że każdy charyzmat otrzymany od Ducha Świętego musi być oddany na służbę Kościoła⁶⁰. Po powrocie do Asyżu Franciszek i jego towarzysze musieli opuścić schronienie w Rivortorto. Wtedy Franciszek otrzymał od opactwa benedyktyńskiego z Monte Subasio Porcjunkulę, gdzie odkrył swoje powołanie ewangeliczne.

Franciszek i jego bracia zakonnicy, których liczba stale rosła, osiedlili się więc w Porcjunkuli bądź kościele Matki Bożej Anielskiej, najbardziej świętym miejscu duchowości franciszkańskiej. Papież Honoriusz III swoją bullą *Cum dilecti* z 1218 roku przyczynił się do szczególnego rozwoju Zakonu Braci Mniejszych, którzy w pierwszym okresie zaczęli zakładać swoje misje w różnych krajach Europy, a nawet w Maroku. W 1219 roku Franciszek otrzymał pozwolenie na podróż do Egiptu, by rozmawiać z muzułmańskim sułtanem Melekiem-el-Kamelem i również tam głosić Ewangelię Jezusa. Przekazy mówią, że muzułmański sułtan przyjął go życzliwie i serdecznie⁶¹.

Franciszek nie ograniczył się do szerzenia ewangelicznego orędzia dobra i pokoju tylko na terenie Włoch, ale czuł się powołany, by pójść w świat. W roku 1212 usiłował dotrzeć do Syrii, pragnąc rozpocząć nową krucjatę duchową tam, gdzie chrześcijanie z Saracenami walczyli orężem. Gdy mu się to nie udało, w następnym roku wyruszył do Hiszpanii, chcąc dojść do ziemi Maurów. Jednak również tym razem choroba przeszkodziła w realizacji jego marzeń. Musiał zadowolić się jedynie pielgrzymką do grobu świętego

⁵⁸ Por. W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*. Wydanie uzupełnione, Warszawa 1997, s. 603.

⁵⁹ 1 Cel. 9, 22.

⁶⁰ Benedykt XVI, *Św. Franciszek...*, dz. cyt., s. 30–32.

⁶¹ Tamże, s. 31.

Jakuba w Compostelli. W 1213 roku hrabia Orlando z Chiusi ofiarował Franciszkowi górę Alwernię, która stała się ulubionym miejscem modlitw Biedaczyny. W tym czasie Franciszek napisał Regułę, która 29 listopada 1223 roku została zaaprobowana przez papieża Honoriusza III bullą *Solet annuere*⁶².

Dzieło Franciszka rozpowszechniało się tymczasem na kształt żywiołu. Wspólnota braterska wzrastała liczbowo bardzo szybko w pierwszym dziesięcioleciu swego istnienia. Źródła, niewątpliwie z pewną przesadą, informują o trzech tysiącach braci zgromadzonych na kapitule w roku 1221 i o pięciu tysiącach na tzw. kapitule rogozianej w 1222 roku.

Wiosną 1226 roku, przebywając w Sienie, Franciszek poczuł się osłabiony. Podyktował wówczas swoją ostatnią wolę, błogosławił swoim braciom, nakazał wzajemną miłość, wierność Pani Ubóstwa oraz szacunek wobec dostojników i duchownych Kościoła. 3 października 1226 roku w godzinach wieczornych święty Franciszek zmarł w Porcjunkuli. Następnego dnia, 4 października, jego ciało przeniesiono z Porcjunkuli do kościoła świętego Jerzego. Dwa lata później, 16 lipca 1228 roku papież Grzegorz IX ogłosił go świętym. 25 maja 1230 roku ciało świętego Franciszka zostało przeniesione do wybudowanej specjalnie przez Eliasza Bombarone (brat zakonny, przełożony generalny) do bazyliki na Colle del Paradiso w Asyżu. To do niej przybywają bardzo liczni pielgrzymi⁶³.

Z miłości do Chrystusa wywodzi się miłość do osób oraz do wszystkich stworzeń Bożych. Z niej zrodziło się poczucie powszechnego braterstwa i miłość do stworzenia, która natchnęła Franciszka do napisania słynnej *Pieśni słonecznej albo pochwały stworzeń*. Prawdę tę najlepiej wyraża piękny hymn świętego z Asyżu: „Pochwalony bądź, Panie / Z wszystkimi Twoimi stworzeniami, / A przede wszystkim z naszym bratem słońcem, / Które dzień daje, a Ty przez nie świecisz. / Ono jest piękne i promieniste, / A przez swój blask / Jest Twoim wyobrażeniem, o Najwyższy! // Panie, bądź pochwalony / Przez naszego brata księżyc / I nasze siostry gwiazdy, / Które stworzyłeś w niebie. / Jasne i cenne, i piękne. // Panie, bądź pochwalony / Przez naszego brata wiatr, / Przez powietrze i obłoki, / Przez pogodę i wszelkie zmiany czasu, / Którymi karmisz swoje stworzenia. // Panie, bądź pochwalony / Przez naszą siostrę wodę, / Która jest wielce pożyteczna / I pokorna,

⁶² Tomasz z Celano, *Żywot naszego Ojca, Błogosławionego Franciszka*, Kraków 2017, s. 66–70 oraz *Reguła Zatwierdzona*, [w:] *Wczesne źródła franciszkańskie*, (red. o. R. Prejs i o. Z. Kijas), Kraków 2005, s. 127–136.

⁶³ Benedykt XVI, *Św. Franciszek...*, dz. czyt., s. 30–32.

i cenna, i czysta. // Panie, bądź pochwalony / Przez naszego brata ogień, / Którym rozświe-
tłasz noc, / A on jest piękny i radosny, / Żarliwy i mocny”⁶⁴.

Podstawowym źródłem wiedzy o świętym Franciszku z Asyżu (1182–1226) i o jego relacji do świata przyrody są tzw. *Wczesne źródła franciszkańskie*, czyli pisma jego autorstwa oraz dokumenty mówiące o nim i jego braciach, jakie powstały w środowisku franciszkańskim bezpośrednio po śmierci założyciela⁶⁵. Już jego pierwszy biograf, br. Tomasz z Celano, pytał retorycznie: „Któż mógłby opisać nadzwyczajną jego miłość do wszystkich stworzeń Bożych? Kto byłby w stanie wyrazić, z jak wielką radością dostrzegał w stworzeniach mądrość Bożą, potęgę i dobroć?”⁶⁶. Taka postawa była wynikiem długiego rozwoju duchowego. W swych latach młodości Franciszek zachwycał się pięknem przyrody razem z trubadurami. W czasie choroby i swej duchowej przemiany zdradzał tendencję do gardzenia światem stworzonym, przeciwstawiając go sprawom Bożym. Wreszcie dostrzegł, że świat jest „najprzejrzystszym zwierciadłem dobroci Boga”, stworzonym z miłości, i doszedł do swego charakterystycznego, pozytywnego, afirmującego stosunku do stworzeń⁶⁷.

Święty Franciszek z Asyżu nie jest filozofem czy teologiem, ale mistykiem. Zatem czytając jego teksty i analizując jego postawę wobec przyrody, musimy pamiętać, iż spotykamy człowieka, którego miłość do stworzeń, nieużytkowe widzenie przyrody, kosmiczne braterstwo czy pokora są zrozumiałe jedynie w świetle jego wiary i bezkompromisowego sposobu jej przeżywania. Franciszek nie uczy nas, jak ratować skażone środowisko, on raczej uczy postawy, jaką można przyjąć wobec przyrody. Ze zrozumienia tego powstaje współcześnie wiele prób prezentacji strategii rozwoju świata z uwzględnieniem zarówno zdobytych doświadczeń czy analiz źródeł kryzysu ekologicznego, jak i myśli franciszkańskiej. Służą temu np. systematyczne międzynarodowe seminaria *Terra Mater*, badania Franciszkańskiego Ośrodka Studiów Środowiskowych (Centro Francese di Studi Ambientali) z siedzibą w Rzymie, promocja dorocznej Międzynarodowej Nagrody Środowiskowej o nazwie *San Francesco – Cantico delle Creature*, międzywyznaniowe spotkania

⁶⁴ *Cantico delle creature*, FF, 263; (tłum. R. Brandstaetter), *Księga modlitw*, Wydawnictwo M, Kraków 2010 oraz *Wczesne źródła franciszkańskie...*, Kraków 2005, s. 343–349.

⁶⁵ W języku polskim istnieją dwie redakcje wspomnianych źródeł: z r. 1981 pod redakcją o. Salezego Kafela oraz z r. 2005 pod redakcją o. Rolanda Prejsa i o. Zdzisława Kijasa. Staraniem Instytutu Studiów Franciszkańskich w Krakowie w r. 2017 został przetłumaczony i wydany drukiem odnaleziony w 2014 r. rękopis pochodzący z r. 1230 autorstwa Tomasza z Celano, pt. *Żywot naszego Ojca, Błogosławionego Franciszka*.

⁶⁶ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy świętego Franciszka z Asyżu* (tłum. C.T. Niezgodą), [w:] *Wczesne źródła franciszkańskie*, (red. S. Kafel), Warszawa 1981, t. I, s. 51.

⁶⁷ S. Jaromi, *Św. Franciszek patronem ekologów*, <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/sw-franciszek-z-asyzu-patronem-ekologow> (12.10.2020).

w Asyżu, publikacje szeregu dokumentów, takich jak m.in. *Karty z Gubbio* czy *Karty Ziemi*⁶⁸.

Franciszek przypomina nam, że stworzenie ukazuje mądrość i życzliwość Stwórcy⁶⁹. Pojmuje on przyrodę właśnie jako język, którym Bóg z nami rozmawia, w którym rzeczywistość staje się przejrzysta i my możemy mówić o Bogu i z Bogiem⁷⁰. Augustine Thompson, autor biografii świętego, potwierdza, iż Franciszek odczuwał głęboki związek z żywymi stworzeniami i widział w nich wzór ewangelicznego powierzenia się Bogu oraz pełnienia Jego woli samym tylko istnieniem. Wobec wszelkiej natury ożywionej odczuwał zachwyt, czułość i miłość; pobudzała go ona do modlitwy, wielbienia Stwórcy oraz aktów współczucia⁷¹.

We wspomnianej już *Pieśni słonecznej*, ułożonej na krótko przed śmiercią, Franciszek wychwala Boga wraz z ciałami niebieskimi i żywiołami. Braterstwo, szacunek, miłość, umiarkowanie, podziw – to pojęcia, którymi można podsumować postawę świętego wobec przyrody ożywionej i nieożywionej⁷². Wyraża to tzw. *Ekologiczny dekalog świętego Franciszka z Asyżu*, oparty na jego pismach i wczesnych źródłach franciszkańskich: „Bądź człowiekiem wśród stworzeń, bratem między braćmi. Traktuj wszystkie rzeczy stworzone z miłością i czcią. Tobie została powierzona Ziemia jak ogród; rządz nią z mądrością. Troszcz się o człowieka, zwierzę, zioło, wodę i powietrze, aby Ziemia nie została ich zupełnie pozbawiona. Używaj rzeczy z umiarem, gdyż rozrzutność nie ma przyszłości. Tobie jest zadana misja odkrycia misterium posiłku: aby życie napełniało się życiem. Przerwij węzeł przemocy, aby zrozumieć, jakie są prawa istnienia. Pamiętaj, że świat nie jest jedynie odbiciem twego obrazu, lecz nosi w sobie wyobrażenie Boga Najwyższego. Kiedy ścinasz drzewo, zostaw choć jeden pęd, aby jego życie nie zostało przerwane. Stąpaj z szacunkiem po kamieniach, gdyż każda rzecz posiada swoją wartość”⁷³.

Polski pisarz Roman Brandstaetter w swych *Kronikach Asyżu* zauważył: „Po przeczytaniu *Hymnu słonecznego* zrozumieliśmy ideę drzewa, rzucającego cień na zieloną murawę, mądrość nieba, ofiarującego wodzie odbicie swego błękitu, myśl skowronka, zespala-

⁶⁸ *Franciszkańskie inspiracje dla etyki środowiskowej*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-franciszkanska/74-franciszkanskie-inspiracje-dla-etyki-srodowiskowej> (12.10.2020).

⁶⁹ M. Rzym, *Przyroda jako pierwsza księga objawienia. Chrześcijańskie podstawy ekologii*, „NURT SVD”, t. 2, (2018), s. 292–310.

⁷⁰ Benedykt XVI, *Św. Franciszek*, dz. cyt., s. 32.

⁷¹ Zob. A. Thompson, *Franciszek z Asyżu. Nowa biografia*, (tłum. E. Kopocz), Kraków 2017, s. 66–67.

⁷² M. Rzym, *Przyroda jako pierwsza księga objawienia. Chrześcijańskie podstawy ekologii...*, dz. cyt.

⁷³ Zob. *Ekologiczny dekalog św. Franciszka z Asyżu* [on-line], <https://swietostworzenia.pl/czytelnia/16-ekologia-franciszkanska/122-ekologiczny-dekalogsw-franciszka-z-asyzu> (30.08.2018).

jącego się barwą swych skrzydeł ze skibą ornej ziemi. Ale przede wszystkim zrozumieliśmy szlachetny nakaz świętego Franciszka, który kazał nam szukać granicy naszego człowieczeństwa w człowieczeństwie naszych bliźnich. W ten sposób święty Franciszek nauczył nas patrzeć na świat jako mądrą kompozycję, której myślą przewodnią jest harmonijne współzycie wszystkich ze wszystkimi. Rozszerzyły się granice naszego świata. Albowiem poczęliśmy rozumieć własną małość. I wtedy zobaczyliśmy nigdy dotychczas nie widziane ogrody, sady i gaje oliwne, a nad nimi miasto, w którym panuje cisza przezroczysta i wiotka jak skrzydła motyli... Święty Franciszek objawił piękno przyrody zdumionym oczom średniowiecznego człowieka. Po raz pierwszy od długich wieków krajobraz przemówił do ludzi barwą i wonią kwiatów i drzew, szumem potoków i ciszą nocy. Martwy kanon przyrody uległ rozbiciu. Życie kwiatów i śpiew ptaków wdarły się w świadomość ludzką. Przyroda przestała być tłem i ornamentem, a stała się częścią naszych wyobrażeń o pięknie i dobru, znakiem harmonii i ładu, kształtem błogosławionych treści, danych nam od Boga. Podeptany świat stał się godny miłosierdzia, ogień – miłości, gwiazdy – uwielbienia”⁷⁴.

Zatem można powiedzieć, że Franciszkowy *Hymn stworzenia*, choć nie jest tekstem wyrafinowanym intelektualnie, stanowi wspaniałą, poetycką, wieloznaczeniową i nowatorską wypowiedź oryginalnego myśliciela i mistyka chrześcijańskiego. Być może największą jego wartością jest wskazanie na współzależności między stworzeniami. Mówiąc językiem Mircei Eliadego, można stwierdzić, że Franciszek wyraża swą wizję archetypowych relacji leżących u podstaw kosmosu. Każde stworzenie ma autonomiczną wartość, stworzenia są nawzajem dla siebie siostrami i braćmi, służą sobie wzajemnie, chętnie wykonują powierzone im przez Boga zadania. Człowiek pojednany i odkupiony służy zarówno stworzeniu, jak i swemu Bogu. Być może ta zrównoważona synteza jest jedną z najbardziej oryginalnych koncepcji świętego Franciszka⁷⁵.

Dlatego też Jan Paweł II w 1979 roku ogłosił świętego Franciszka patronem ekologów⁷⁶. Wydany z tej okazji List apostolski *Inter sanctos* z dnia 29.11.1979 roku mówi: „Świętego Franciszka z Asyżu słusznie zalicza się między tych świętych i słynnych mężów, którzy odnosili się do przyrody jako cudownego daru udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu. Albowiem on głęboko odczuł w szczególny sposób wszystkie dzieła

⁷⁴ R. Brandstaetter, *Kroniki Asyżu*, Wydawnictwo Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1959, s. 24.

⁷⁵ *Franciszkańskie inspiracje dla etyki środowiskowej*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-franciszkanska/74-franciszkanskie-inspiracje-dla-etyki-srodowiskowej> (12.10.2020)

⁷⁶ Zob. Jan Paweł II, *Inter sanctos*, [w:] S. Jaromi, Św. Franciszek z Asyżu [on-line], <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/121-sw-franciszek-z-asyzu> (30.08.2018).

Stwórcy i natchniony Bożym duchem wyśpiewał ową najpiękniejszą *Pieśń stworzeń*, przez które, szczególnie przez brata słońce, brata księżyc i siostry gwiazdy niebieskie, oddał należne uwielbienie, chwałę, cześć i wszelkie błogosławieństwo najwyższemu i dobremu Panu...⁷⁷. Z kolei papież Franciszek w swej ekologicznej encyklice *Laudato si'* nazywa świętego z Asyżu patronem ekologii integralnej, podkreślając jego wrażliwość na Boże stworzenie⁷⁸.

Powody, dla których świętego z Asyżu wybrano patronem ekologów, znaleźć można w jego życiorysach. Jeden z nich wspomina: „Robaczki usuwał z drogi, aby ich nie podeptano, a pszczołom kazał zakładać miód i najlepsze wino, by w czasie mrozu zimowego nie poginęły z głodu. (...) Braciom drwalom zabraniał ścinać całe drzewo, żeby miało nadzieję odrosnąć na nowo. Ogrodnikowi kazał dookoła ogrodu pozostawiać nieuprawne obrzeże, aby na nim w swoich porach zieleń ziół i piękno kwiatów głośiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy. W ogrodzie polecił wydzielić działkę na pachnące zioła i kwiaty, ażeby patrzącym przywoływały na pamięć błogość wiekuistą”⁷⁹.

Mamy zatem tutaj do czynienia z zabiegami, które dziś nazywamy czynną i bierną ochroną przyrody. I zauważmy, że Franciszek czynił to 800 lat temu! Należy tu podkreślić, że papież Franciszek w *Laudato si'* stwierdził, iż Biedaczyna z Asyżu jest w najwyższym stopniu wzorem troski o to, co słabe, oraz – jak było już wspomniane – jest patronem ekologii integralnej, przeżywanej z radością i autentycznością. Jest on świętym patronem tych wszystkich, którzy prowadzą badania i pracują w dziedzinie ekologii⁸⁰.

W przywołanej encyklice Franciszek napisał, że „jego świadectwo pokazuje nam również, że ekologia integralna wymaga otwartości na kategorie wykraczające poza język nauk ścisłych czy biologii i łączy nas z istotą tego, co ludzkie. Podobnie jak człowiek zakochany, Franciszek za każdym razem, kiedy spoglądał na słońce, księżyc czy najmniejsze zwierzęta, reagował śpiewem, włączając w swoje uwielbienie wszystkie stworzenia. Wchodził w łączność z całym stworzeniem, a nawet głośił kazania kwiatom, «zapraszał je do chwalby Pańskiej, tak jakby miały rozum». Jego reakcja była czymś więcej niż docenieniem intelektualnym lub kalkulacją ekonomiczną, bo dla niego wszelkie stworzenie

⁷⁷ Ioannes Paulus PP. II, *Littera apostolica „Inter sanctos”*, AAS 71 (1979): 1509–1510; Jan Paweł II, *List apostolski „Inter sanctos” ogłaszający św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów (29 XI 1979)*, tłum. C. Niezgodna, [w:] Z. Świerczek, *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 171–172.

⁷⁸ Franciszek, *Encyklika „Laudato si'”*, nr 10–12.

⁷⁹ Tomasz z Celano, *Życiorys drugi św. Franciszka* 165, [w:] *Wczesne źródła franciszkańskie...*, dz. cyt., s. 686–687.

⁸⁰ LS 10.

było jak siostra, związana z nim więzami miłości. Dlatego czuł się powołanym, by zatroszczyć się o wszystko, co istnieje. Jego uczeń, święty Bonawentura, opowiadał, że «rozważając początek wszystkich stworzeń, ożywiał coraz bardziej swą pobożność i wszystkie stworzenia, choćby najmniejsze, nazywał braćmi lub siostrami, ponieważ wiedział, że razem z nim pochodzą z tego jednego Źródła». Tego przekonania nie wolno nie doceniać i traktować jako nieracjonalny romantyzm, ponieważ ma ono wpływ na wybory, które określają nasze zachowanie. Jeśli zbliżamy się do przyrody i środowiska bez tego otwarcia na zadziwienie i podziw, jeśli nie mówimy już językiem braterstwa i piękna w naszej relacji ze światem, to nasze postawy będą postawami władcy, konsumenta lub człowieka jedynie wyzyskującego zasoby naturalne, niezdolnego do postawienia ograniczeń swoim różnym interesom. Jednakże, jeśli czujemy się ściśle związani ze wszystkim, co istnieje, to umiar i troska pojawiają się spontanicznie. Ubóstwo i prostota świętego Franciszka nie były ascezą jedynie zewnętrzną, ale czymś bardziej radykalnym: wyrzeczeniem się czynienia z rzeczywistości jedynie przedmiotu użytku i panowania⁸¹.

Z drugiej strony, pisze Ojciec Święty – „święty Franciszek, wierny Pismu Świętemu, proponuje nam uznanie przyrody za wspaniałą księgę, w której Bóg do nas mówi i przekazuje nam coś ze swego piękna i dobroci: «z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę» (*Mdr* 13, 5), a «Jego potęga oraz bóstwo stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła» (*Rz* 1, 20). Z tego względu żądał, aby w klasztorze zawsze zostawiano część ogrodu nieuprawianą, aby rosły w niej dzikie zioła, tak aby ci, którzy je podziwiają, mogli wznieść myśl do Boga, twórcy tak wielkiego piękna. Świat to coś więcej niż problem do rozwiązania, jest radosną tajemnicą, którą podziwiamy w zachwycie, oddając chwałę Bogu⁸².

Od świętego Franciszka należy uczyć się, jak patrzeć na świat, by dostrzegać w nim ślady Boga, należy uczyć się harmonijnego współżycia z ludźmi i wszelkim stworzeniem: słońcem, ziemią, z każdą rośliną i zwierzęciem. Jego braterską więź ze światem przyrody można nazwać serdeczną przyjaźnią zakładającą wzajemną życzliwość, zaufanie i pomoc. Można śmiało powiedzieć, że system etyczny Brata Franciszka wykracza poza tradycyjny obszar moralności, mówiący jedynie o człowieku i międzyludzkich stosunkach, i obejmuje relacje człowieka ze światem roślin, zwierząt, a nawet całych systemów przyrodniczych.

⁸¹ Tamże, nr 11.

⁸² Tamże, nr 12.

Franciszkowe braterstwo wyraża pewien ideał relacji do drugiego człowieka, społeczności i przyrody, który jest konsekwencją odpowiedniego poziomu duchowego i moralnego⁸³.

O. Stanisław Jaromi pisze, że „Brat Franciszek stale zaprasza nas na fascynujący, choć niełatwy, szlak odkrywania autentycznych relacji w wielkiej Bożej rodzinie; na wędrówkę z poznawaniem tajemnic przyrody i świętości wszelkiego życia. On stale dokumentuje, jak niewielkie środki mogą przynieść bogate cele, jak ciągle potrzebna jest opcja na rzecz skromnego stylu życia. On nie uczy nas, jak ratować skażone środowisko, raczej uczy postawy, jaką można przyjąć wobec przyrody. Ze zrozumienia tego powstaje współcześnie wiele prób prezentacji strategii rozwoju świata z uwzględnieniem zarówno zdobytych doświadczeń czy analiz źródeł kryzysu ekologicznego, jak i myśli franciszkańskiej”⁸⁴. Święty Franciszek – „pierwszy ekolog” – może więc być pewnym znakiem orientacyjnym w poszukiwaniu właściwych relacji między człowiekiem a przyrodą, innymi ludźmi i Bogiem. Jest też wzorem „człowieka ekologicznego” i patronem naszych wysiłków w budowie świata sprawiedliwego, solidarnego i przyjaznego dla wszystkich stworzeń.

Dziś dostrzega się tu prekursorską myśl ochrony przyrody ze względu na jej wartość samą w sobie, co próbujemy realizować przez różne formy ochrony przyrody, takie jak parki narodowe czy rezerваты, walcząc o jak najpełniejsze postrzeganie świata przyrody. Takie całościowe spojrzenie niesie z sobą szereg ważnych postulatów etycznych. Uznanie wartości przyrody owocuje nową odpowiedzialnością i solidarnością⁸⁵.

O. Innocenty Kielbasiewicz zauważa, że choć święty Franciszek z Asyżu tak naprawdę nie był ekologiem, to jednak możemy powiedzieć, że relacja do środowiska, którą prezentuje, jest jednym z wielu sposobów realizacji postawy, którą w dzisiejszych czasach nazywamy *ekologiczną*, a która została uformowana w oparciu o chrześcijańską hierarchię wartości. Jest to – wbrew temu, co głoszą niektórzy współcześni ekologowie – postawa nie tylko chrześcijańska, ale – co należy mocno zaakcentować – głęboko eklezjalna, na wskroś katolicka. Jest ona prezentowana z mocą autentycznego i rzetelnego świadectwa słowem i przykładem życia człowieka głębokiej wiary, nadziei i miłości⁸⁶.

⁸³ S. Jaromi, *Święty Franciszek z Asyżu*, <https://www.swietostworzenia.pl/o-nas/nasz-patron/121-sw-franciszek-z-asyzu> (12.10.2020).

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ S. Jaromi, *Św. Franciszek patronem ekologów*, <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/sw-franciszek-z-asyzu-patronem-ekologow> (12.10.2020).

⁸⁶ I.A. Kielbasiewicz OFM, „*Ekologia*” *św. Franciszka z Asyżu*, <http://www.francesco.katowice.opoka.org.pl/ecology1.html> (2.10.2020).

Podstawą tej *ekologicznej postawy* świętego Franciszka jest sam Trójjedyny Bóg, który w szczególny sposób objawia się światu w osobie swego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. Właściwa hierarchia wartości – Bóg, Człowiek, Świat – przyjęta prostym sercem przez Biedacznę z Asyżu ma szczególną wartość dla współczesnego człowieka. Bóg jest obecny w środowisku na sposób duchowy, mistyczny. Jest to również obecność symboliczna. Każde stworzenie – nie wyłączając człowieka – jest ze swojej natury ukierunkowane na Boga i każde na swój sposób oddaje Mu chwałę. Ta *sakralna* wizja świata jest również eschatologiczna, przybliża wizję ziemskiego raju. Ukierunkowanie na Boga gwarantuje właściwą relację z drugim człowiekiem i z innymi elementami jego środowiska, przywraca stan pierwotnej niewinności, pojednania i pokoju⁸⁷. Konieczne jest, aby współczesny człowiek na nowo odkrył Boga w swoim środowisku, w przyrodzie, w drugim człowieku. Bez wątpienia tym, co najłatwiej odczytać w postawie Franciszka wobec środowiska, jest świadectwo powszechnego braterstwa.

Kolejnym elementem składowym postawy ekologicznej świętego Franciszka jest jego cnota ubóstwa. Ktoś, kto jest prawdziwie ubogi, uznaje, że jest stworzeniem, a nie stwórcą, dzierżawcą ziemi, a nie jej właścicielem. Ubóstwo Franciszka to także umiejętność wyrzeczenia się na rzecz potrzebujących, czyli biednych, chorych czy zagubionych, nie tylko rzeczy materialnych, ale również własnej woli, zdolności itp. Solidarność z biednymi i potrzebującymi jest jednym z kryteriów prawdziwości naśladowania Chrystusa. Postawa Franciszka uczy, jak człowiek ma być prawdziwie *bratem mniejszym* każdego stworzenia w swoim środowisku oraz dostrzegać nie tylko swoje potrzeby, ale również i bliźnich⁸⁸. Z ubóstwem, braterstwem i *minoritas*, które oznacza bycie mniejszym, bycie z tymi, którzy są najślabi itp., łączą się kolejne dwie postawy, takie jak szacunek i wdzięczność, szacunek dla stworzeń i wdzięczność dla Boga. Franciszkowy szacunek wobec środowiska wypływa z uznania wielkiej wartości daru stworzenia. Jest ono dobrym dziełem dobrego Ojca, stworzone *przez i dla Chrystusa*. Franciszek jest przeświadczony, że jedynym właścicielem otaczającego go środowiska jest tylko i wyłącznie sam Bóg. Szacunek, który łączy się z odpowiedzialnością, każe nam dojrzeć pochodzącą od Boga zarówno autonomię środowiska, jak i prawa nim kierujące. Powołaniem człowieka jest być *lektorem*, a nie *kreátorem* tych praw. Szacunek i odpowiedzialność nie pozwalają na manipulację elementami środowiska w dowolny sposób dla osiągnięcia indywidualnych korzyści, lecz nakazują współpracę w celu osiągnięcia wspólnych korzyści. Niestety, jest

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

to bardzo trudne we współczesnej dobie gwałtownego postępu technologicznego i idącego za tym technokratycznego spojrzenia na rzeczywistość⁸⁹.

Postawa ekologiczna świętego Franciszka, jego postawa wobec środowiska, ma bardzo wiele do zaoferowania współczesnemu człowiekowi. Poprawne, całościowe jej odczytanie i zrozumienie może stanowić dla nas klucz do zrozumienia ekologii ujmowanej w perspektywie chrześcijańskiej hierarchii wartości. Może również stanowić zachętę do głębszej refleksji i podjęcia zdecydowanych działań w zakresie formowania postawy ekologicznej według modelu chrześcijańskiego⁹⁰.

1.3. Świadomość ekologiczna w Polsce i polskim katolicyzmie

Świadomość ekologiczna to szczególny rodzaj świadomości. Na początek warto zaznaczyć, jak ważne jest znaczenie obu członów tej nazwy. Świadomość (łac. *conscientia* pochodzi od *cum scientia*, czyli *towarzyszący wiedzy*) oznacza „zdolność zdawania sobie sprawy w kategoriach pojęciowych z tego, co jest przedmiotem poznawania, doznawania”; to również „zdolność umysłu do odzwierciedlania obiektywnej rzeczywistości, uwarunkowana społecznymi formami życia człowieka i ukształtowana w toku jego historycznego rozwoju”⁹¹. Przymiotnik „ekologiczny” utworzony został od rzeczownika ekologia (grec. *oikos* – dom, miejsce zamieszkania, środowisko i *logos* – nauka). Ekologia oznacza więc dosłownie naukę o organizmach w ich domu, w ich naturalnym środowisku⁹².

Termin „ekologia” wprowadzony został w roku 1869 przez Ernsta Haeckela i zdefiniowany jako wiedza o relacjach organizmu z środowiskiem. Obecnie funkcjonuje nie tylko w ramach biologii i innych nauk, lecz również w gospodarce, polityce, publicystyce, ideologii, w szeroko rozumianej kulturze, dyskusjach filozoficznych i światopoglądowych⁹³. Ekologia odnosi się do ekonomiki przyrody w jej ekosystemach, traktuje o struktu-

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1989, t. III, s. 459.

⁹² B. Jurczyk, *Ekologia – Człowiek – Kościół. Antropologiczny wymiar kryzysu ekologicznego w ocenie Kościoła*, Opole 2002; S. Kasprzak, *Edukacja ekologiczna*, [w:] *Leksykon pedagogiki religii*, (red. C. Rogowski), Warszawa 2007, s. 135–140.

⁹³ L. Paško, *Kształtowanie postaw proekologicznych uczniów klas I–III szkół podstawowych*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001, s. 5.

rze i funkcjonowaniu życia na Ziemi, bezpośrednio zaś i pośrednio obejmuje całość zjawisk dotyczących wzajemnych związków między organizmami i ich zespołami a ich biotycznym i abiotycznym środowiskiem.

Termin „świadomość ekologiczna” oznacza postawę człowieka charakteryzującą się odpowiedzialnością za stan środowiska przyrodniczego, która powinna wynikać z rzetelnej wiedzy i determinacji do jego zachowania w stanie pierwotnym⁹⁴. Użyte tutaj słowo „świadomość” oznacza przytomność, jasność zmysłów i rozsądek⁹⁵. Odpowiednio ukształtowana świadomość powinna przekładać się na stosowne i efektywne zachowania człowieka⁹⁶. Dodając przymiotnik „ekologiczna”, otrzymujemy pełną informację, że chodzi o przytomne działanie człowieka lub społeczeństwa w obliczu wymogów środowiska, rozumienie mechanizmów działania przyrody oraz świadomość granic jej eksploatacji i ograniczeń, którym musimy się podporządkować⁹⁷.

W świadomości ekologicznej chodzi o to, by była ona nie tylko powszechną świadomością, ale także prawną i obyczajową normą, towarzyszącą każdemu człowiekowi przez całe życie i przekazywaną z pokolenia na pokolenie w sposób automatyczny innym ludziom⁹⁸. Kierunek tak pojmowanej edukacji ekologicznej został zapoczątkowany w dokumencie, który powstał w 1977 roku podczas obrad Międzynarodowej Konferencji w Tbilisi (tzw. Deklaracji z Tbilisi)⁹⁹. Wyrazem akceptacji tej świadomości jest mentalność ludzi, wyrażająca się szacunkiem wobec środowiska naturalnego i troską o nie. W takim duchu powinna być ona przekazywana kolejnym pokoleniom poprzez wychowanie do szacunku wobec przyrody.

Świadomość ekologiczną należy kształtować już od najmłodszych lat, w domu rodzinnym, miejscu zamieszkania, nauki i pracy. Wcześniej wpojone nawyki i doświadczenia w znacznym stopniu wpływają na relacje z środowiskiem przyrodniczym, a także uwrażliwiają na potrzebę jego ochrony. Wychowanie człowieka wrażliwego, wyczułonego na dobro przyrody, wyposażonego w odpowiedni system wartości jest szczególnie ważnym wy-

⁹⁴ J. Dziewoński, *Świadomość ekologiczna*, [w:] *Encyklopedyczny słownik zoologiczny (ochrony środowiska)*, Wydawnictwo CPPGSMiE PAN, Kraków 1992, s. 30.

⁹⁵ K. Denek, *O nowy kształt edukacji*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 1998, s. 25.

⁹⁶ Z. Hull, *Myslenie ekologiczne podstawą edukacji dla rozwoju*, [w:] *Edukacja ekologiczna wobec współczesności i wyzwań przyszłości*, (red. K. Dubel), Opolskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Opole–Pokrzywna 1995, s. 178.

⁹⁷ T. Pater, *Świadomość ekologiczna społeczeństwa*, www.biolog.pl (28.04.2020).

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ I. Paśko, *O świadomości ekologicznej*, <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/2386/PM585--08--O-swiadomosci-ekologicznej--Pasko.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (28.04.2020).

zwaniem edukacyjnym. Duże znaczenie w rozwijaniu świadomości ekologicznej na poziomie elementarnym przypisuje się nauczaniu i uczeniu się przez doświadczenie, eksperymentowanie, prowadzenie badań oraz wzajemne uczenie się i nabywanie umiejętności życiowych¹⁰⁰.

Jednym z czynników, które mogą zapewnić ochronę zasobów naturalnych i racjonalne gospodarowanie nimi, jest wysoki poziom świadomej odpowiedzialności społecznej, uwzględniającej wiedzę o przyrodzie i podstawach technicznych, a także nową hierarchię wartości w relacjach człowiek – przyroda¹⁰¹. Nieodzowna jest również zmiana postrzegania środowiska naturalnego¹⁰².

W Unii Europejskiej jest stosunkowo wysoki poziom świadomości ekologicznej, chociaż daleko mu do doskonałości. Poziom społecznej świadomości ekologicznej jest najwyższy w takich państwach jak Dania i Holandia, w których zubożenie środowiska naturalnego jest bardzo wysokie. Należy zauważyć, że kraje, takie jak Dania, Holandia, Niemcy, Austria czy kraje skandynawskie, należą do liderów Unii Europejskiej w dziedzinie ochrony środowiska. Kraje te odniosły sukces dzięki efektywnej współpracy ekologów z organami samorządowymi, czego owocem były doskonałe regulacje prawne aspektu ochrony środowiska, które miały przyjąć funkcje szkieletu dla przyszłych przemian¹⁰³.

Pierwsze badania poświęcone problemom ochrony środowiska, świadomości ekologicznej i postaw wobec środowiska przeprowadzono w Polsce w latach 80. ubiegłego stulecia. Za pionierskie badania poświęcone w całości świadomości ekologicznej uważa się badania tarnobrzeskie z 1983 roku¹⁰⁴. Kolejne badania prowadził Bazyl Poskrobko w 1987 roku nad źródłami zagrożeń ekologicznych wśród określonych grup pracowniczych przedsiębiorstw przemysłowych uciążliwych dla środowiska przyrodniczego¹⁰⁵. Wskazał on wówczas na występowanie w naszym społeczeństwie tzw. pozornej świadomości ekologicznej, przejawiającej się powszechnym życzeniem, by otaczające go środowisko przyrodnicze było czyste i przyjazne. Jednak uczestnicząc w procesach produkcyjnych, często świadomie przyczyniamy się do jego zanieczyszczenia. Aby w pełni zrozu-

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ K. Dubel, *Edukacja środowiskowa jednym z czynników warunkujących rozwój zrównowagony*, [w:], *Edukacja ekologiczna wobec współczesności i wyzwań przyszłości...*, dz. cyt., s. 131–138.

¹⁰² Z. Hull, *Filozoficzne podstawy edukacji środowiskowej*, [w:], *Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu*, Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Politechniki Lubelskiej, (red. M. Dudzińska, L. Pawłowski), Lublin 1993, s. 509.

¹⁰³ I. Paško, *O świadomości ekologicznej...*, dz. cyt., s. 2.

¹⁰⁴ T. Burger, *Świadomość ekologiczna i potrzeby w zakresie ochrony i kształtowania środowiska mieszkańców województwa tarnobrzeckiego*, Instytut Kształtowania Środowiska, Warszawa 1984 (maszynopis).

¹⁰⁵ B. Poskrobko, *Jak postrzegamy ochronę środowiska*, „Aura”, 8 (1987), s. 12–13.

mieć i ocenić ewolucję świadomości ekologicznej w Polsce w ostatnich latach, dokonano przeglądu badań prowadzonych przez różne instytucje już od 1992 roku, a dotyczących świadomości ekologicznej Polaków¹⁰⁶.

Lidia Kłos w artykule pt. *Świadomość ekologiczna Polaków – przegląd badań* przedstawiła stan świadomości i postaw proekologicznych Polaków na przełomie wieków XX i XXI. W opracowaniu dokonała przeglądu dostępnych badań z zakresu świadomości ekologicznej Polaków przeprowadzonych przez Instytut na rzecz Ekorozwoju, a w ostatnim czasie również przez Ministerstwo Środowiska oraz organizacje ekologiczne¹⁰⁷. W artykule tym znajdujemy informacje, iż instytucją monitorującą stopień świadomości ekologicznej Polaków w najszerszym zakresie jest powstały w 1990 roku Instytut na rzecz Ekorozwoju (InE). Przeprowadził on badania świadomości ekologicznej Polaków realizowane przez CBOS w latach 1992¹⁰⁸, 1993¹⁰⁹, 1997¹¹⁰, 2000¹¹¹, 2002¹¹², 2008¹¹³, 2009¹¹⁴, 2011¹¹⁵ i 2012¹¹⁶.

Na podstawie badań Kłos sformułowała następujące wnioski. Wyższą rangę wśród wartości ekologicznych zyskiwały wartości instrumentalne, a nie autoteliczne (same w sobie). Środowisko naturalne było częściej wartością uznawaną niż odczuwaną. Widocznej świadomości ekologicznej towarzyszyła bardzo niewielka wiedza na temat źródeł zagrożeń, co wywoływało reakcje lękowe zamiast racjonalnego przeciwdziałania. Działaniom instytucjonalnym towarzyszyła negatywna ocena społeczna i nieufność. Organizacje proekologiczne były słabo rozpoznawane w społeczeństwie, niewielki był również poziom wiedzy o ich działaniu. Brak zainteresowania problemem, brak wiary w skuteczność działań oraz niechęć do zmiany przyzwyczajzeń to najczęściej wskazywane przez badanych przyczyny niepodejmowania działań na rzecz środowiska. Charakter świadomości ekolo-

¹⁰⁶ L. Kłos, *Świadomość ekologiczna Polaków – Przegląd badań*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, 2.42 (2015), s. (36–44).

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ T. Burger, *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego*, Instytut Gospodarki i Przestrzeni Miejskiej, Warszawa 2005, s. 9–11.

¹⁰⁹ T. Burger, *Świadomość ekologiczna: między lękiem a działaniem*, InE, Warszawa 1992.

¹¹⁰ T. Burger, A. Sadowski, *Świadomość społeczna: Niderlandy ekologiczne*, InE, Warszawa 1993.

¹¹¹ W. Batur, T. Burger, A. Kassenberg, *Agenda niespełnionych nadziei. Społeczna ocena realizacji Agendy 21 w Polsce*, InE, Warszawa 1997.

¹¹² T. Burger, *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego u progu XXI wieku*, InE, Warszawa 2000.

¹¹³ *Kompas Rio+10, czyli społeczna ocena realizacji przez Polskę dokumentów przyjętych na konferencji ONZ „Środowisko i rozwój” w 1992 w Rio de Janeiro*, InE, Warszawa 2002.

¹¹⁴ A. Bałtomiuk, *Polacy w zwierciadle ekologicznym*, InE, Warszawa 2008.

¹¹⁵ A. Bałtomiuk, *Świadomość ekologiczna Polaków – zrównoważony rozwój*, InE, Warszawa 2009.

¹¹⁶ A. Stanaszek, M. Tędziągolska, *Badania świadomości ekologicznej Polaków 2010 ze szczególnym uwzględnieniem energetyki przyjaznej środowisku*, InE, Warszawa 2011.

gicznej zdeterminowany był przede wszystkim doświadczeniem indywidualnym poszczególnych osób i społeczności lokalnych¹¹⁷.

Odpowiedzialność za stan środowiska naturalnego, jak zauważa Kłos, spoczywa zdaniem badanych na władzach lokalnych, które obecnie budzą większe zaufanie niż poprzednio. Zauważalny jest rosnący poziom gotowości społecznej do podejmowania działań indywidualnych na rzecz środowiska. Wartości ekologiczne są dla coraz większej grupy Polaków ważne. Zdecydowanie wzrasta wśród badanych liczba osób, dla których przyjęcie środowiska za niezbywalną wartość stanowi motyw do podejmowania pozytywnej aktywności na rzecz przyrody. Zdrowie własne i rodziny oraz troska o przyszłe pokolenia są dla Polaków motywem aktywizującym do podejmowania działań prośrodowiskowych. Stosunkowo wysoki poziom wrażliwości na środowisko zauważalny jest w grupie osób w wieku 39–45 lat, natomiast osoby w wieku 18–24 lat charakteryzuje najniższy poziom postaw proekologicznych przy zdecydowanie wyższym poziomie wiedzy ekologicznej. W podziale respondentów ze względu na miejsce zamieszkania można stwierdzić, iż najbardziej proekologiczne postawy prezentują mieszkańcy województw: mazowieckiego, łódzkiego, świętokrzyskiego, lubuskiego, zachodniopomorskiego i pomorskiego, zaś najmniej zaangażowane w działania na rzecz przyrody są osoby z województw małopolskiego i podkarpackiego. W im większej miejscowości mieszkali badani, tym częściej wskazywali na pojawianie się sytuacji konfliktowych związanych z ochroną środowiska w ich miejscu zamieszkania, np. na problemy ze składowaniem odpadów, zajmowaniem terenów zielonych pod budownictwo w miastach, lokalizacją szlaków komunikacyjnych¹¹⁸.

W 2019 roku na zlecenie Ministerstwa Klimatu przeprowadzono badania sondażowe pod tytułem: *Jednotematyczne badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski – Jakość powietrza, 2019 r.* Badania dotyczyły świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski. Wynika z nich, że tylko 1/3 Polaków podejmuje działania na rzecz ochrony własnego zdrowia związane z jakością powietrza w miejscu ich zamieszkania. Według blisko 60% badanych wprowadzenie zakazu sprzedaży jednorazowych przedmiotów codziennego użytku z tworzyw sztucznych przyczyni się do ochrony środowiska w Polsce. 7 na 10 obywateli przy zakupie napojów w szklanych opakowaniach nie zwraca uwagi na informację, czy butelka nadaje się do zwrotu¹¹⁹.

¹¹⁷ L. Kłos, *Świadomość ekologiczna Polaków – Przegląd badań...*, dz. cyt., s. 38.

¹¹⁸ Tamże, s. 39.

¹¹⁹ [Jednotematyczne badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski – Jakość powietrza, 2019 r.](https://www.gov.pl/web/klimat/swiadomosc-i-zachowania-ekologiczne-polakow), <https://www.gov.pl/web/klimat/swiadomosc-i-zachowania-ekologiczne-polakow>

W Polsce prowadzone są badania świadomości i zachowań ekologicznych Polaków realizowane w ramach nowego wieloletniego programu badawczego Ministerstwa Środowiska¹²⁰. Program został zainicjowany w 2011 roku pogłębionym badaniem (tzw. badanie eksploracyjne). Pomiary dokonywane są pod koniec każdego roku na próbie około 1000 dorosłych Polaków¹²¹. Prowadzone cykliczne badania (trackingowe) umożliwiają śledzenie dynamiki w zakresie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski. Tym samym dają możliwość programowania działań m.in. w zakresie edukacji ekologicznej, czyli tworzenia projektów ekologicznych, w tym ogólnopolskich kampanii społecznych. Badanie podzielono na siedem obszarów (bloków) pod względem specyfiki poruszanego problemu: największe wyzwania dla Polski a problemy środowiska naturalnego; środowisko naturalne i jego ochrona; jakość powietrza; gospodarowanie odpadami; zmiany klimatu; wspierające ochronę środowiska działania indywidualne i zachowania konsumenckie. Wyniki pomiarów stanowią ważne źródło informacji dla Ministerstwa Środowiska oraz innych podmiotów, takich jak instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, firmy, a także samych obywateli. Badanie ma charakter kompleksowy – pozwala na poznanie ogólnego nastawienia obywateli do problematyki ekologii i środowiska, a także umożliwia ocenę ich stanu wiedzy oraz zachowań o charakterze proekologicznym w życiu codziennym. Raport zawiera bieżące wyniki z badania prowadzonego w 2018 roku wraz z ich zestawieniem (porównaniem) z wynikami z lat 2011–2014¹²².

Zdaniem Polaków ochrona zdrowia jest dziedziną życia, w której jest najwięcej problemów do rozwiązania. Ponad połowa dorosłych obywateli wskazała właśnie ten obszar, co oznacza, iż brakuje w nim dobrych rozwiązań. W stosunku do poprzednich edycji nastąpił wysoki wzrost negatywnych ocen wymiaru sprawiedliwości, czyli działalności sądów i prokuratur. Należy jednak pamiętać, iż jest to temat stosunkowo często podejmowany w ostatnim czasie przez media. Ochrona środowiska nie znalazła się na liście najważ-

20.04.2020).

¹²⁰ Badanie zrealizowano w ramach multitematycznego, cyklicznego badania Omnibus. Zastosowano technikę CAPI, która jest metodą zbierania danych, polegającą na przeprowadzeniu wywiadu z respondentem przy użyciu urządzeń mobilnych (tj. laptop, palmtop), na których zapisywane są udzielone odpowiedzi. Przebadana próba jest reprezentatywna ze względu na zmienne demograficzne: płeć, wiek i miejsce zamieszkania (wielkość miejscowości i województwo). Maksymalny błąd szacowania dla próby losowej liczącej 1000 osób wynosi +/- 3,1%. Analizy zostały natomiast przeprowadzone z wykorzystaniem wagi analitycznej, co oznacza, iż zebrane dane są przeważone w taki sposób, aby struktura próby odpowiadała rzeczywistej strukturze mieszkańców Polski. Dane procentowe prezentują wyniki ważone, liczebności – nieważone. Procedury ważenia nie zostały poddane pytaniom z metryczki.

¹²¹ *Badania świadomości ekologicznej*, <https://archiwum.mos.gov.pl/srodowisko/edukacja-ekologiczna/badania/badania-swiadomosci-ekologicznej/> (29.04.2020).

¹²² Tamże.

niejszych dziedzin, w których rządzący mają pilne problemy do rozwiązania. Najczęściej wskazywanymi przez Polaków obszarami do poprawy w obrębie samego środowiska są zanieczyszczenie powietrza, problem śmieci oraz zmiany klimatu. Zauważyć należy, iż w porównaniu do poprzednich edycji badania Polacy obecnie dostrzegają więcej problemów w zanieczyszczeniu powietrza niż odpadach¹²³.

Wśród Polaków coraz częściej uwidacznia się pogląd, że ochrona środowiska może pozytywnie wpłynąć na rozwój gospodarki kraju. Polacy lepiej oceniają stan środowiska w miejscu zamieszkania aniżeli w całym kraju. Respondenci wskazują, że chcą chronić środowisko z uwagi na troskę o zdrowie własne, swoich rodzin oraz przyszłych pokoleń. Uważają, że każdy z nas bierze udział w kształtowaniu postaw i zachowań wobec środowiska. Z badań wynika, że o zagadnieniach ochrony środowiska Polacy najczęściej dowiadują się z telewizji i Internetu, przy czym większość w ogóle nie szuka tego typu informacji. Ankietowani zgodnie utrzymują, że każdy obywatel jest odpowiedzialny za ochronę środowiska. W zestawieniu pojęć najmniej znanych respondentom znalazły się gospodarka o obiegu zamkniętym oraz społeczna odpowiedzialność biznesu¹²⁴.

Głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza według ankietowanych są duże obiekty energetycznego spalania, do których należą m.in. fabryki. Spada natomiast przekonanie, iż pierwsze miejsce wśród tych źródeł zajmuje transport samochodowy. Polskie gospodarstwa domowe wciąż jako główne źródło ogrzewania wybierają węgiel oraz podłączenie do sieci ciepłowniczej. Jako poprawę jakości powietrza większość Polaków rekomenduje wymianę starych pieców węglowych na piece niskoemisyjne oraz stosowanie odnawialnych źródeł energii. Świadczy to o dosyć wysokiej świadomości tego, jakie kroki należy podjąć, aby poprawić jakość powietrza¹²⁵.

Blisko 60% Polaków regularnie segreguje śmieci, natomiast co dziesiąta osoba nie wie, jak to robić. Najczęstszą przyczyną niesegregowania śmieci jest brak miejsca w domu oraz brak wiary, że odpady zostaną ponownie wykorzystane. Najczęściej segregowanymi odpadami są plastik, szkło oraz papier. Leki oraz świetlówki są segregowane tylko przez około 40% respondentów. Polacy wciąż zauważają niebezpieczne zjawiska dotyczące niewłaściwej utylizacji odpadów. Najczęściej wskazywano palenie liści oraz wywożenie śmieci do lasu. Warto zaznaczyć, iż zdaniem niecałej połowy Polaków obecny system go-

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże.

spodarowania odpadami w Polsce jest dobry. Jednak zaledwie jedna czwarta z nich w ciągu ostatniego roku zauważyła na terenie gminy działania informacyjne i edukacyjne w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami¹²⁶.

Dziewięciu na dziesięciu Polaków uważa, że zmiany klimatyczne są obecnie poważnym problemem. Dodatkowo wskazują, że każdy z nas jest odpowiedzialny za ograniczenie niekorzystnych skutków zmian klimatu. Połowa Polaków jest zdania, iż redukcję emisji gazów cieplarnianych powinno się rozpocząć tak szybko, jak to możliwe. Jako główny powód redukcji gazów cieplarnianych ankietowani podają troskę o przyszłe pokolenia. Najczęściej wskazywanym powodem braku chęci redukcji gazów cieplarnianych są zbyt wysokie koszty z tym związane¹²⁷.

Wśród Polaków nie są popularne zachowania konsumenckie wspierające ochronę środowiska. Podobnie jak w poprzednich edycjach przytaczanych badań respondenci deklarują, iż najczęściej korzystają z toreb wielokrotnego użytku oraz starają się unikać produktów jednorazowych. Zdecydowanie rzadziej zwracają uwagę na oznaczenia związane z ekologią i środowiskiem. Świadczyć to może o niskiej znajomości znaków ekologicznych. Najbardziej rozpoznawalnym logotypem jest znak „Opakowanie nadaje się do recyklingu” – jego znajomość deklaruje ponad połowa badanych. Na drugim miejscu pod względem rozpoznawalności jest „Znak ekologiczny EKO”. Do oznaczeń najmniej znanych należy przede wszystkim MSC, Fairtrade i FSC.

Z deklaracji respondentów wynika, iż zwracają uwagę na ograniczenia zużycia wody, starają się korzystać z komunikacji miejskiej lub roweru zamiast samochodu oraz oszczędzają energię, jednakże tylko 20% Polaków byłoby skłonna wydać więcej na „czystą”, nieuciążliwą dla środowiska energię. Oznacza to, że kwestie ekonomiczne nadal są stawiane wyżej niż troska o środowisko. W tegorocznej edycji badania zaobserwowano spadek zaufania respondentów do instytucji; najwięcej Polaków ufa naukowcom oraz Lasom Państwowym¹²⁸.

Okolo 50% Polaków pozytywnie ocenia działalność Ministerstwa Środowiska, chociaż w przypadku pozostałych wskaźników dotyczących oceny jego funkcjonowania odnotowano niewielki spadek. W dalszym ciągu największy odsetek badanych uważa, że Ministerstwo skutecznie dba o tereny o dużych walorach przyrodniczych. Analogicznie jak

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ Tamże.

w poprzednich badaniach zaskakuje duży odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć”, co wskazuje na fakt, iż Polacy nie wiedzą wiele na temat bieżącego funkcjonowania Ministerstwa i prowadzonych przez nie działań¹²⁹.

W podsumowaniu należy podkreślić, że analiza badań świadomości ekologicznej Polaków wyraźnie pokazuje, iż po transformacji ustrojowej w polskim społeczeństwie nastąpił okres kształtowania świadomości ekologicznej. Z jednej strony, obywatele naszego państwa zaczęli zdawać sobie sprawę ze znaczenia ochrony środowiska dla ich życia i zdrowia. Z drugiej strony, nie umieli z posiadanej na ten temat wiedzy wyciągnąć praktycznych wniosków. Ogromną rolę w kształtowaniu świadomości ekologicznej Polaków odegrały powstałe organizacje i stowarzyszenia proekologiczne.

W pierwszych latach obecnego wieku widoczny jest zdecydowany wzrost poziomu właściwych działań i postaw społecznych wobec środowiska naturalnego. Co jest szczególnie ważne, Polacy w coraz większym stopniu dostrzegają związek pomiędzy wpływem własnego postępowania a jakością środowiska. Wydaje się, że to najlepsza cenzurka skuteczności edukacji ekologicznej Polaków.

Jak można było się przekonać na podstawie zgromadzonego i przedstawionego wyżej materiału badawczego, świadomość ekologiczna w Polsce nadal jest niedostatecznie rozwinięta. Cieszy jednak fakt, że w Polsce coraz szerzej promuje się kwestie związane z ekologią i ratowaniem środowiska. Bez wątpienia pomocne mogą nadal być przykłady działań organizacji międzynarodowych oraz niezwykle postawa świętego Franciszka z Asyżu, dzięki której współczesne dążenia ratowania środowiska mogą okazać się wciąż niewystarczająco docenianym i potrzebnym narzędziem ewangelizacji wielu środowisk społecznych w Polsce i na świecie.

¹²⁹ Tamże.

ROZDZIAŁ II

NAUKA SPOŁECZNA KOŚCIOŁA NA TEMATY EKOLOGICZNE

Chrześcijańskie orędzie zbawienia ogarnia człowieka w całokształcie jego istoty i działania, zarówno w jego życiu osobistym, jak i w wymiarze społecznym. Skoro Chrystus powierza Kościołowi posłannictwo przekazywania ludziom swego orędzia, to tym samym upoważnia go do zabierania głosu w kwestiach społecznych¹. Ingerencja Kościoła w sprawy społeczne wiąże się z właściwym rozumieniem jego misji. Powołaniem Kościoła jest służba człowiekowi, jego zbawieniu².

W skomplikowanym świecie doczesnych rzeczywistości, kształtujących przyszłość człowieka, ewangeliczna obecność Kościoła staje się coraz bardziej potrzebna, nieodzowna i decydująca. Dlatego sprawy społeczne znajdują istotne miejsce w jego nauczaniu. Wśród spraw społecznych ważne miejsce zajmuje problematyka ekologiczna. Zagadnienia te nigdy nie były obojętne Kościołowi.

Zaangażowanie Kościoła na rzecz zdrowego środowiska wypływa wprost z jego wiary w Boga Stwórcę, ze świadomości skutków grzechu pierworodnego i grzechów osobistych oraz z przekonania o tym, że został odkupiony przez Chrystusa. Szacunek dla człowieka zakłada poszanowanie dla środowiska naturalnego i troskę o nie.

W nauczaniu Kościoła na temat ekologii możemy wyodrębnić jego biblijno-patrystyczne podstawy, o czym będzie mowa w paragrafie pierwszym tego rozdziału. W drugim paragrafie ukazany zostanie ważny wkład, jaki wniosły zakony franciszkańskie w tej dziedzinie. Natomiast trzeci paragraf przedstawi nauczanie ostatnich papieży, którzy – nawiązując do nauczania Soboru Watykańskiego II – pogłębili to ważne społecznie zagadnienie.

¹ J. Majka, *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 535.

² T. Borutka, *Społeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie*, Kraków 2008, s. 10.

2.1. Biblijno-patrystyczne podstawy zaangażowania ekologicznego

Na kartach *Pisma Świętego* ukazana została historia spotkania Boga i człowieka. Wydarzenia te rozgrywają się w konkretnej przestrzeni i w środowisku życia ludzkiego. Mimo że *Biblia* nie zawiera konkretnych pouczeń, jak odnosić się do stworzeń, to jednak można w niej znaleźć istotne wskazania dotyczące miejsca stworzeń w świecie i stosunku ludzi do nich³. W *Starym Testamencie* odnajdujemy trzy podstawowe odniesienia: do Boga jako Stwórcy, do człowieka jako owocu stworzenia i do zapowiedzi eschatologicznego odnowienia świata⁴.

Kiedy ludzki rozum zostaje napełniony Bożą prawdą, wtedy przez wiarę potrafi poznać to, co istnieje, a czego nie można poznać za pomocą zmysłów. Wiara ukazuje cel naszego życia ziemskiego, dzięki niej poznajemy te dobra, których się spodziewamy, i tę rzeczywistość, której nie widzimy (por. Hbr 11, 1). Dla każdego człowieka wierzącego troska o środowisko naturalne powinna wypływać z prawdy Objawienia. Tę prawdę o stworzeniu świata i człowieka przedstawiają dwa opisy biblijne, które pomimo odmiennego charakteru wzajemnie się uzupełniają. Początkowy tekst *Księgi Rodzaju* (2, 4–24) wprowadza do zrozumienia tego, co znajduje się w zwięzłym zapisie pierwszego rozdziału (1, 26–28). Jednocześnie odczytywany w łączności z nim jeszcze lepiej i głębiej pomaga zrozumieć zawartą tam podstawową prawdę o człowieku stworzonym⁵. Porównując te dwa teksty, papież Jan Paweł II podkreślał, że podmiotowość zawarta w drugim opisie odpowiada przedmiotowej rzeczywistości człowieka stworzonego na obraz Boży⁶.

Stworzenie świata i człowieka stanowi początek historii, która według zamiaru Bożego ma być historią zbawienia, czyli zmierzania do wyznaczonego przez Niego odwiecznego celu. Opis stworzenia człowieka jako mężczyzny i kobiety (Rdz 1, 26–28) włączony został w rytm siedmiu dni stworzenia świata. Człowiek zostaje stworzony na ziemi wraz ze światem przez kochającego Stwórcę, który zapragnął na wieki go uszczęśliwić. Choć ściśle jest związany z tym światem, to jednak nie jest podobny do reszty stworzeń, ale tylko do Boga⁷. Stworzył „Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył męż-

³ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana”, 2 (2011), s. 195.

⁴ M. Karczewski, *Biblijna teologia stworzenia jako źródło ekologii integralnej*, „Studia Elbląskie”, 17 (2016), s. 137.

⁵ MD 6.

⁶ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1980, s. 10.

⁷ Jan Paweł II, *Obiektywna definicja człowieka w pierwszym opisie stworzenia*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978–1979*, Warszawa 1982, t. II, s. 145.

czynnę i niewiaścę” (Rdz 1, 27). Według Jana Pawła II ten zwięzły tekst zawiera podstawowe prawdy antropologiczne. Człowiek jest szczytem całego porządku stworzenia w świecie widzialnym. Rodzaj ludzki, który bierze swój początek w powołaniu do istnienia mężczyzny i kobiety, wieńczy całe dzieło stworzenia. Istotami ludzkimi są oboje w równym stopniu⁸. Ten obraz i podobieństwo Boże zostaje przekazany ich potomkom: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28). Stwórca powierza „panowanie nad ziemią” wszystkim ludziom, którzy swą godność i powołanie czerpią ze wspólnego „początku”⁹.

Dobroć Boża skłania Go do stwarzania, dlatego zapragnął uszczęśliwić istnieniem człowieka. Z myślą o nim i dla niego stworzył piękny świat, który jest jego przejściowym domem, zanim wejdzie na wieki do domu Ojca. W *Księdze Rodzaju*, zawierającej pierwsze samoobjawienie się Boga ludzkości (Rdz 1–3), jak refren powtarza się zdanie: „A Bóg widział, że były dobre”. Gdy jednak Bóg stworzył już niebo i morze, i wszystko, co jest na Ziemi, powołał do życia mężczyznę i kobietę. Fragment opisujący stworzenie brzmi: „A Bóg widział, że wszystko co uczynił było bardzo dobre” (Rdz 1, 31). I dopiero wtedy całą resztę stworzenia powierzył mężczyźnie i kobiecie¹⁰. Błogosławił im, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście panowali nad rybami (...), nad ptactwem (...) i nad wszystkimi zwierzętami” (Rdz 1, 28). Stworzenie na obraz Boga stanowi podstawę panowania nad innymi stworzeniami w świecie widzialnym, które zostały powołane do istnienia ze względu na człowieka i dla niego¹¹.

Analiza *Biblii* uzmysławia następujące prawdy o stworzeniu: całe stworzenie jest bardzo dobre (Rdz 1, 31) i jest przedmiotem troski Boga, który zapewnia mu wodę, pokarm i właściwe środowisko życia (Ps 104, 10–18. 27–28; 145, 16), pamięta o każdej z żywych istot (Mt 10, 29b), niesie ocalenie ludziom i zwierzętom (Ps 36, 7), otacza ich swym miłosierdziem (Ps 145, 9). Na kartach *Pisma Świętego* Bóg objawia więc swoją miłość do wszystkich stworzeń, nie tylko ludzi. Bycie stworzonymi na obraz Boga nie jest jedynie

⁸ Jan Paweł II, *Człowiek stworzony na obraz Boga*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 4 (87), s. 19.

⁹ Tamże.

¹⁰ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 bis (119), s. 21.

¹¹ Jan Paweł II, *Człowiek stworzony na obraz Boga*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 4 (78), s. 19.

przywilejem, ale również zobowiązaniem do naśladowania Stwórcy także w tym wymiarze¹².

Dzieło stworzenia jest objawieniem wszechmocy, miłości i mądrości Stwórcy. Jego wszechmoc objawia się zarówno przez powołanie stworzeń do istnienia z nicości, jak też przez utrzymywanie ich w istnieniu. „Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?” – pyta autor *Księgi Mądrości* (11, 25). W istocie Bóg, który stworzył Wszechświat, stwarza go w dalszym ciągu, podtrzymując jego istnienie. To podtrzymywanie – zdaniem Jana Pawła II – jest ciągłym stwarzaniem¹³.

Poprzez wszechmoc objawia się miłość, gdyż Stwórca, stwarzając, obdarowuje istnieniem byty różne od siebie i zarazem wzajemnie tak bardzo zróżnicowane. Tak więc od początku w całą strukturę bytu oraz istnienia wpisana zostaje rzeczywistość Jego daru. „Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził: czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czią go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich złożyłeś wszystko pod jego stopy: owce i bydło wszelakie, a nadto i polne stada, ptactwo podniebne oraz ryby morskie, wszystko, co szlaki mórz przemierza” (Ps 8, 4–9). „O Panie, nasz Panie, jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi!” (Ps. 8: 4–10)¹⁴. „Bóg się tym światem zachwyca, człowiek jest postawiony jako ukoronowanie całego dzieła stworzenia” (Rdz 1) – „Bóg widział, że jest dobre” (hebr. *Tob* – dobre i piękne); widział, że wszystko, co stworzył, jest bardzo dobre (Rdz 1). Świat i człowiek zostali powołani do swego istnienia przez Boga. „Niech Pan się raduje z dzieł swoich!” (Ps 104).

Wszystkie stworzenia już przez sam fakt zaistnienia oddają chwałę Stwórcy całym swoim bytem, w którym odbija się Jego doskonałość. „On jest wszystkim! Jeżeli zechcemy jeszcze Go chwalić, gdzie siłę znajdziemy: Jest On bowiem większy niż wszystkie Jego dzieła” (Syr 42, 22. 24–25; 43, 27–28). Syracycles, wypowiadając te pełne podziwu słowa, patrzy na piękno stworzenia i głosi chwałę Boga. „Niebiosy głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza. Dzień dniowi głosi opowieść, a noc nocy przekazuje wiadomość. (...) ich głos się rozchodzi na całą ziemię i aż po krańce świata ich mowy” (Ps 19,

¹² S. Jaromi, *O ekologii i chrześcijaństwie*, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2001/luty-2001/o-ekologii-i-chrzeszcjanstwie> (20.03.2020).

¹³ T. Borutka, *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991, s. 11.

¹⁴ Zob. K. Romaniuk, *Stworzenie człowieka jako przejaw odwiecznej dobroci Boga*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 13 (1970), s. 97.

2–5). Pieśń trzech młodzieńców z *Księgi Daniela* oraz *Psalmy* wzywają wszystkie dzieła Pańskie – ożywione i nieożywione – do chwalenia i błogosławienia Boga (Ps 148; Dn 3, 57–87).

Bóg Stwórca poprzez swą wszechmoc jednocześnie objawia miłość, gdyż powołuje do istnienia i obdarowuje byty różne i zarazem wzajemnie zróżnicowane. Można powiedzieć, że od początku w całą strukturę bytu oraz istnienia wpisana została rzeczywistość Jego daru¹⁵. Stworzyć to znaczy obdarować nade wszystko istnieniem. Obdarowanie jest zaś znakiem miłości. Daje temu wyraz autor *Księgi Mądrości*, gdy woła: „Miłujesz wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił” (11, 24), i dodaje: „Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia” (11, 26)¹⁶. Człowiek jako stworzony na obraz Boży już przez swój byt odzwierciedla wspaniałość Stwórcy, jest znakiem nieskończonej miłości Bożej, a jako istota rozumna powinien czynić to w sposób świadomy.

Chwała Boża jako cel stworzenia jest wyrazem bezinteresownej miłości samego Stwórcy, ale i najwyższej godności stworzenia. Miłość ta jest bezinteresowna, gdyż koncentruje się na tym, aby zaistniało dobro, rozwijało się wedle właściwej dla niego dynamiki i trwało. Bóg jako Stworzyciel jest Tym, który „dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli” (por. Ef 1, 11), a więc z zamysłem odwiecznej mądrości. Całe zaś dzieło stworzenia jest wykonaniem tajemnego planu „ukrytego” przed wiekami u Boga, Stwórcy wszechrzeczy (Ef 3, 9), gdyż świat – zanim zaistniał w całej swej makro- i mikrokosmicznej strukturze – istniał w Bogu. Zanim słowem Boga światy zostały stworzone (Hbr 11, 3), powołane do istnienia, istniały odwiecznie w Słowie współistotnym Ojcu¹⁷. Poprzez akt stworzenia świata plan zbawienia zaczyna się urzeczywistniać. W czasie, wybranym przez Tróję jako początek, ten ogarniony odwieczną Miłością wszechświat zaczyna istnieć. W ten sposób stworzenie świata jest dziełem Miłości.

Całe dzieło stworzenia jest objawieniem wszechmocy Boga, Jego miłości i mądrości. Ta odwieczna mądrość Boża sprawia, że zarówno rzeczy stworzone, jak i istoty ludzkie, cieszą się własnymi prawami i wartościami, które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować. Wszystkie rzeczy „z samego faktu, że są stworzone, mają

¹⁵ Jan Paweł II, *Stworzenie nosi w sobie ślady Trójcy*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 3 (77), s. 10.

¹⁶ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 90.

¹⁷ Jan Paweł II, *Jeżeli służysz prawdzie, służysz wolności, wyzwalanii człowieka*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 8 (1987), nr 5 (90), s. 13.

własną trwałość, prawdziwość i dobroć i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować” (KDK 36). Dlatego w teologii mówi się o „niesłusznej” i „słusznej” autonomii rzeczy stworzonych. Niesłuszna jest autonomia rozumiana jako niezależność rzeczy stworzonych od Boga Stwórcy. Jeśli bowiem rzeczom doczesnym przypiszemy niezależność od Stwórcy i możliwość korzystania z nich nawet wbrew prawu Bożemu, wówczas taka ich autonomia nie może być zaakceptowana (por. GS, nr 36). Ten sposób rozumienia i postępowania neguje oraz odrzuca prawdę o stworzeniu. Najczęściej czyni się to w świecie ludzkiego poznania i działania w imię „autonomii” świata i człowieka. W obrębie tak rozumianej „autonomii” człowiek zostaje jej pozbawiony wobec świata, zostaje mu efektywnie podporządkowany¹⁸.

Ten sposób rozumienia autonomii rzeczy doczesnych jest niesłuszny i niepotrzebny, gdyż rzeczy stworzone mają właściwą sobie autonomię z woli samego Stwórcy. Odnosi się to do wszystkich stworzeń w świecie widzialnym, a przede wszystkim do człowieka. Jeśli człowiek stara się te prawa i wartości gruntownie „poznawać, przyjmować i porządkować” (KDK 36), to i sam nie tylko twórczo uczestniczy w słusznej autonomii rzeczy stworzonych, ale także realizuje w sposób prawidłowy sobie właściwą autonomię. Spotyka się w ten sposób z immanentną celowością stworzenia, a pośrednio również i ze Stwórcą: „prowadzony jest niejako (...) ręką Boga, który wszystko utrzymując, sprawia, że rzeczy są tym, czym są” (KDK 36).

Od samego początku Bóg ustanowił człowieka panem ziemi. Jego wielkość nie wyraża się jednak tylko w tym, że ziemię ma czynić sobie poddaną (Rdz 1, 28). Przejawia się m.in. zdolnością do myślenia i kochania, bycia wolnym oraz stawania się podmiotem wszelkiego rodzaju praw. Odzwierciedleniem wielkości człowieka jest też to, że Stwórca – powołując do istnienia – uczynił go w świecie widzialnym swym obrazem i podobieństwem. Obraz oddaje istotę swego Pierwowzoru, dlatego człowiek ma sens w świecie tylko jako obraz i podobieństwo Boże. W tym mieści się także stwierdzenie niemożliwości ostatecznej redukcji człowieka jedynie do świata. Jest on wprawdzie w świecie i ze świata, ale równocześnie jest z Boga. Dlatego góruje nad całym widzialnym światem – przerasta go w stronę swojego boskiego Pierwowzoru. W świetle pierwszych zdań *Biblii* człowieka nie można zrozumieć i wytłumaczyć do końca za pomocą kategorii, jakich dostarcza świat¹⁹. Gdy człowiek jest pozbawiony więzi ze swoim Źródłem, którym jest Bóg, to ubożeje

¹⁸ Jan Paweł II, *Stworzenia a słuszna autonomia rzeczy stworzonych*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 4 (78), s. 19.

¹⁹ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 46.

i stopniowo ulega zagrożeniom, natomiast gdy utrzymuje i podtrzymuje więź z Bogiem, wtedy wzrasta w nim świadomość niepowtarzalności i wielkiej wartości jego życia i jego godności²⁰.

Człowiek powołany został do panowania nad ziemią mądrze i z miłością, gdyż stworzenie jest darem Bożym i jako takie wymaga szacunku. Istota ludzka należy do świata stworzonego, ale zarazem nosi w sobie Boże tchnienie i Jego podobieństwo. Istnienie obrazu Boga w człowieku nakłada więc, z jednej strony, ograniczenie na ludzkie „panowanie” nad światem. Z drugiej strony, ziemia jest wspólnym dziedzictwem, którego owoce powinny służyć wszystkim. Sobór Watykański II potwierdził, iż Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów (KDK 69). Błogosławieństwo Boga Stwórcy przyjmuje formę ojcowskiego działania, które zapewnia pożywienie gwarantujące życie: „I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem» (Rdz 1, 29; porównaj także: Kpł 26, 3–5; Pwt 28, 2–5.8.11–12; Mt 6, 26–32). Człowiek jest w stanie odczytać i zrozumieć ten uniwersalny, trwały dar. Dlatego też czyni z niego najważniejszy motyw dziękczynienia: „On daje pokarm wszelkiemu ciału, bo Jego łaska na wieki. Dziękujcie Bogu, niebiosa, bo Jego łaska na wieki” (Ps 136, 25–26).

Wielkość, piękno i harmonia stworzenia są znakami ukazującym człowiekowi prawdę o Bogu: „Z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” – głosi *Księga Mądrości* (13, 5). Natura nie jest stworzona dla człowieka jako przedmiot zaspokajania jego potrzeb, ale posiada wartość samą w sobie i skierowana zostaje ku Bogu, dzięki czemu jest pierwszą księgą objawienia, przez którą człowiek może dojść do poznania i wiary w Boga. Jezus wskazuje na rolę przyrody uczącej zaufania do Boga: „Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich” (Mt 6, 28–29). I choć oczywistą prawdą płynącą z *Biblii* jest wyjątkowość człowieka – korony stworzenia, obrazu i podobieństwa Boga – ważnym przesłaniem jest również wartość, jaką świat ma sam w sobie – nie tylko jego wartość użytkowa dla człowieka²¹.

Człowiek jako istota stworzona przez Boga i na obraz Boga otrzymuje nakaz panowania nad zwierzętami i czynienia sobie ziemi poddanej (por. Rdz 1, 28), stając się w ten

²⁰ J. Krucina, *Co powiedział Papież. Redemptor hominis – encyklika o sprawie człowieka*, „Colloquium Salutis”, 11 (1979), s. 11–31.

²¹ S. Jaromi, *O ekologii i chrześcijaństwie*, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2001/luty-2001/o-ekologii-i-chrzeszcjanstwie> (20.03.2020).

sposób Jego pełnomocnikiem sprawującym władzę. Dobrze znany jest „model rajski”, gdzie Bóg powołuje do istnienia świat, a człowieka lepi z prochu ziemi, czyniąc go zarządcą ogrodu Eden, gdzie ma „uprawiać i doglądać” ziemię. Ogród rajski stanowi doskonały obraz świata, w którym relacje pomiędzy stworzeniami oparte są na harmonii i przyjaznym obcowaniu. Nie ma drapieżnictwa, nie ma zabijania na pokarm – i człowiek, i zwierzęta żywią się wyłącznie pokarmem roślinnym. Model ten opisuje pewien stan idealny, pewien archetyp przed zaistnieniem zła w świecie. Warto zauważyć, iż siedmiodniowy akt stworzenia nie kończy się stworzeniem człowieka (jak czasem się podaje), ale wieńczy go dzień siódmy, dzień odpoczynku i święta – najpełniejsze objawienie mądrości i majestatu Boga w stworzeniach. Wspólne świętowanie Stwórcy i stworzeń wyznacza święty czas oraz świętą przestrzeń i pozwala postrzegać świat jako sanktuarium²².

Człowiek nie jest właścicielem ziemi, która istniała wcześniej i została mu dana. Misją osoby ludzkiej jest dogłądanie świata na wzór Boga, przy zachowaniu ustanowionych przez Niego zasad. Nakaz panowania nad ziemią, jaki otrzymują ludzie, nie ma nic wspólnego z bezdusznym wykorzystywaniem, ale – jak pisze papież Franciszek – oznacza „uprawianie” i „dogłądanie” ogrodu świata. Podobnie uważał Jan Paweł II: „Stwórca chciał, aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny *pan* i *stróż*, a nie jako bezwzględny *eksploatator*”²³. Ta druga postawa, która zdominowała relację ze stworzeniem, jest wynikiem grzechu, który wypaczył sens przykazania, by panować nad ziemią. Grzech wypaczył naturę tego przykazania, wprowadzając dysharmonię zarówno w relacje człowieka z Bogiem, jak i naturą.

Papież Franciszek zauważa, że kiedy mówimy o środowisku, o stworzeniu, w oparciu pierwsze karty *Biblii*, a więc *Księgi Rodzaju*, rodzą się pytania: co to znaczy uprawiać ziemię i strzec ziemi? Czy rzeczywiście uprawiamy rzeczywistość stworzoną i strzeżemy jej? Czy też może ją wyzyskujemy i zaniedbujemy? Czasownik „uprawiać” przywołuje na myśl troskę, z jaką rolnik podchodzi do swojej ziemi, aby przyniosła owoc, który będzie dzielony z innymi, jak wiele wkłada uwagi, pasji i poświęcenia! Uprawianie i strzeżenie rzeczywistości stworzonej jest wskazaniem danym przez Boga nie tylko u zarania dziejów, ale także każdemu z nas. Jest to część Jego planu. Oznacza to odpowiedzialne rozwijanie świata, przekształcanie go, aby był ogrodem, miejscem możliwym do zamieszkania dla wszystkich. A Benedykt XVI wielokrotnie przypominał, że to zadanie powierzone nam

²² Tamże.

²³ <https://stacja7.pl/rozmowy-z-janem-pawlem-ii/rozmowy-z-janem-pawlem-ii-przyroda/> (22.07.2021).

przez Boga Stwórcę wymaga pojęcia rytmu i logiki stworzenia. Natomiast często kieruje nami pycha panowania, posiadania, manipulowania, wyzysku. Nie „strzeżemy” rzeczywistości stworzonej, nie uważamy jej za bezinteresowny dar, o który trzeba się troszczyć. Tracimy postawę zadziwienia, kontemplacji, wsłuchania się w stworzenie. W ten sposób nie udaje się nam odczytać w nim tego, co Benedykt XVI nazywa „rytmem historii miłości Boga z człowiekiem”. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ myślimy i żyjemy w sposób horyzontalny, oddaliliśmy się od Boga, nie czytamy Jego znaków²⁴.

Jednakże „uprawianie i strzeżenie” obejmuje nie tylko relację między nami a środowiskiem, między człowiekiem a światem stworzonym, ale dotyczy także relacji międzyludzkich. Papież mówili o „ekologii ludzkiej” ściśle powiązanej z „ekologią środowiska”. Przeżywamy kryzys. Dostrzegamy go w środowisku, ale nade wszystko widzimy go w człowieku. Osoba ludzka jest zagrożona, dlatego pilnie potrzebna jest ekologia ludzka! A niebezpieczeństwo jest poważne, ponieważ przyczyna problemu nie jest powierzchowna, lecz głęboka: jest to nie tylko kwestia ekonomii, lecz także etyki i antropologii. Kościół podkreślał to wielokrotnie²⁵.

O fałszywej interpretacji powołania człowieka do panowania nad ziemią pisze Wacław Hryniewicz: „*Biblia* nie usprawiedliwia bezwzględnej i bezlitosnej postawy człowieka wobec reszty stworzenia. Biblijna wiara w stworzenie świata nie może być usprawiedliwieniem dla bezwzględnego władztwa człowieka nad przyrodą. *Biblia* nie przekazuje polecenia bezlitosnego opanowania ziemi. Fałszywy okazuje się szeroko rozpowszechniony w świadomości chrześcijańskiej pogląd, że słowa *Księgi Rodzaju* (1, 28) nakładają na człowieka obowiązek nieograniczonego panowania nad ziemią i przyrodą. Tradycyjna teologia zachodniego chrześcijaństwa głosząca owo *dominium terrae* ponosi co najmniej część współwiny za obecny kryzys ekologiczny. W przeszłości często zapominano, że idea obrazu Bożego w człowieku (Rdz 1, 26) ogranicza i modyfikuje nakaz panowania nad ziemią. Skłania do postępowania w taki sposób, jak postępuje wobec stworzenia sam Bóg Stwórca. Człowiek stworzony na obraz Stwórcy powołany został do tego, aby być szlachetnym, rozumnym i mądrym stróżem stworzenia”²⁶.

²⁴ Franciszek, *Ekologia ludzka i ekologia środowiska idą w parze. Papież na Światowy Dzień Ochrony Środowiska*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-papieza-franciszka/352-papiez-na-swiatowy-dzien-ochrony-srodowiska-ekologia-ludzka-i-ekologia-srodowiska-ida-w-parze> (2.10.2020).

²⁵ Tamże.

²⁶ W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo a świat przyrody*, „Znak”, nr 637, 2008 [on-line], <http://www miesiecznik.znak.com.pl/6372008wacław-hryniewicz-omichrześcijaństwo-aswiat-przyrody/> (30.08.2018).

Ojciec Święty Jan Paweł II – nawiązując do dzieła stworzenia – odnosił się do pochwalnego hymnu zawartego w psalmie 93. Tekst psalmu przedstawia Pana – Króla, który jako władca zasiada na tronie chwały, tronie niewzruszonym na wieki (por. w. 2). Jego płaszczem jest blask transcendencji, a szatę przepasuje wszechmoc (por. w. 1). I właśnie wszechmocne panowanie Boga ukazane jest w środkowej części psalmu, który wyróżnia niezwykle sugestywny obraz wzburzonych wód. Psalmista mówi zwłaszcza o „głosie” rzek, czyli o szumie ich wód. Istotnie, huk wielkich wodospadów wywiera na ogłuszonym i drżącym człowieku wrażenie potężnej siły. Psalm 41 [42] przypomina je następującymi słowami: „Głębia przyzywa głębię hukiem wodospadów. Wszystkie Twe nurty i fale nade mną się przewalają” (w. 8). W obliczu takiej siły przyrody człowiek czuje się mały. Jednakże dla psalmisty jest to okazja, by wysławiać o wiele większą potęgę Pana. Trzykrotnemu powtórzeniu wyrażenia „podnoszą rzeki” swój głos (por. Ps 93 [92], 3) odpowiada potrójne potwierdzenie wyższej potęgi Boga²⁷.

Odnosząc się do biblijnego nauczania związanego z ochroną środowiska, trzeba zauważyć, że było ono kontynuowane przez Ojców Kościoła. To oni tworzyli, jak zauważa Tomasz Twardziłowski, swego rodzaju bestiaria oraz herbaria. Przyroda była traktowana wówczas jako zbiór znaczeń symbolicznych. Ojcom Kościoła przypisywano autorstwo spisanego w języku greckim dzieła *Fizjolog*, które uważane jest za podręcznik do chrześcijańsko-symbolicznej zoologii. Zostało ono napisane w Aleksandrii między II a IV wiekiem. Autor tego dzieła pozostaje anonimowy, ale wywarło ono niezwykle wielki wpływ na ikonografię zwierząt w sztuce²⁸. Każdy rozdział dzielił się na część przyrodniczą i teologiczną oraz zawierał dwie ilustracje: jedna przedstawiała samo zwierzę, a druga odpowiednią scenę z *Pisma Świętego*. Całe dzieło miało charakter moralitetu chrześcijańskiego.

Jan Paweł II pisał, że Ojcowie Kościoła chętnie komentowali psalm 41, odnosząc go do Chrystusa „Pana i Zbawiciela”. Orygenes, w tekście przetłumaczonym na łacinę przez św. Hieronima, stwierdzał: „Pan królował, oblókł się w piękno. To znaczy – Ten, który drżał w słabości ciała, teraz jaśnieje w majestacie Bóstwa”. Rzeki i wody „podnoszące

²⁷ Jan Paweł II, *Wspaniałość Boga Stworzyciela (Psalm 93)*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/20-wypowiedzi-kosciola/ekologia-jana-pawla-ii/audiencje-generalne/481-wspanialosc-boga-stworzyciela-psalm-93> (20.03.2020).

²⁸ T. Twardziłowski, *Wkład ekologicznej hermeneutyki Biblii w budowanie prawidłowych relacji społeczno-ludzkiej ze środowiskiem naturalnym*, „Kwartalnik Naukowy”, 2 (2015), s. 2.

swój głos”, przedstawiają, według Orygenes, „znaczące postaci proroków i apostołów”, którzy „sławia i głoszą chwałę Pana, ogłaszają Jego wyroki dla całego świata”²⁹.

Św. Augustyn interpretował bardziej szczegółowo symbol strumieni i mórz. Apostołowie napełnieni bezbrzeżnie jak rzeki przepływającą wodą, czyli Duchem Świętym i mocą, nie lękają się więcej i podnoszą w końcu swój głos. Jednak „odkąd Chrystusa zaczęło przepowiadać tyle głosów, morze zaczęło się burzyć”. Przy wzburzonym morzu świata – zauważał Augustyn – barka Kościoła wydawała się kołysać niebezpiecznie, przy wtórze pogroźek i prześladowań, lecz „wspaniały jest Pan na wysokościach”: On „chodził po morzu i uśmierzył fale”³⁰.

Bóg panuje nad wszystkim, jest wszechmocny i niezwyciężony, ale zawsze bliski ludowi, któremu przekazuje swoje nauczanie. Tę myśl wyraża psalm 92 [93] w ostatnim wierszu: miejsce wysokiego tronu niebieskiego zajmuje tron przymierza świątyni jerozolimskiej; Jego potężny kosmiczny głos łagodnie wypowiada święte i nieomyłne słowa: „Świadectwa Twoje są bardzo wiarygodne; domowi Twojemu przystoi świętość po wszystkie dni, o Panie!” (w. 5). Tak kończy się ta pieśń krótka, ale wyrażająca głębokiego ducha modlitwy. Modlitwa ta budzi ufność i nadzieję w wiernych, którzy często czują niepokój i obawę, że dosięgnie ich burza dziejów i padną ofiarą mrocznych mocy. Echo tego psalmu możemy odnaleźć w *Apokalipsie św. Jana*, kiedy natchniony autor, opisując wielkie zgromadzenie niebieskie celebrujące upadek ciemieżycielskiej Babilonii, stwierdza: „I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu, i jakby głos mnogich wód, i jakby głos potężnych gromów, które mówiły: «Alleluja, bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący»” (19, 6).

Ojciec Święty Jan Paweł II stwierdzał, że św. Grzegorz z Nazjanzu, „teolog” *par excellence* w gronie Ojców Kościoła napisał piękną pieśń, w której chwała oddawana Bogu, Władcy i Stwórcy, nabiera charakteru trynitarnego: „Ty, [Ojcze], stworzyłeś wszechświat, wyznaczając każdej rzeczy przysługujące jej miejsce i podtrzymując ją dzięki Twej Opatrzności. (...) Twe Słowo jest Bogiem-Synem: jest bowiem współistotne Ojcu, równe Mu w czci. Zjednoczył On harmonijnie wszechświat, by nad wszystkim zakrólować. A Duch Święty, Bóg, obejmując wszystko, troszczy się o każdą rzecz i ją chroni. Będę sławił Cię, żywa Trójco, jedyny Monarcho, (...) niewzruszona mocy podtrzymująca niebios, spojrzenie niedostępne dla wzroku, lecz kontemplujące cały wszechświat i znające

²⁹ Por. Orygenes, *Omēlie sul Libro dei Salmi*, Milano 1993, s. 666–669.

³⁰ Św. Augustyn, *Esposizioni sui salmi*, III, Roma 1976, s. 231.

wszelkie tajemne głębie aż po otchłanie. O Ojczy, bądź mi łaskawy: (...) obym mógł znaleźć miłosierdzie i łaskę, ponieważ Tobie należy się chwała i łaska na wieki bez końca”³¹.

Jan Paweł II, mówiąc o stworzeniu człowieka, odnosił się także do psalmu 8. Papież zauważał, że w psalmie tym osoba ludzka z jednej strony czuje się niemal przytłoczona przez wielkość stworzenia, „dzieło palców” Bożych. To osobliwe wyrażenie, będące odpowiednikiem „dzieła rąk” Bożych (por. w. 7), wskazuje niejako, że Stwórca nakreślił pewien plan, „utkał go”, posłużony się jaśniejącymi ciałami niebieskimi rozmieszczonymi na niezmiernych przestrzeniach Wszechświata. Jednakże z drugiej strony Bóg pochyła się nad człowiekiem i obdarza go koroną jako swego wicekróla: „uwieńczyłeś go czią i chwałą” (w. 6). Co więcej, temu tak bardzo kruchemu stworzeniu powierza cały Wszechświat, by go poznawał i z niego czerpał siły do życia (por. ww. 7–9). Perspektywa panowania człowieka nad innymi stworzeniami ukazana jest niejako przez przypomnienie początku *Księgi Rodzaju*: owce, trzody, wszelakie bydło, ptaki podniebne i ryby morskie powierzone zostają człowiekowi, aby nadając im nazwę (por. Rdz 2, 19–20), odkrył ich istotę, szanował ją i przemieniał swą pracą, by stawała się źródłem piękna i życia. Psalm uświadamia nam naszą wielkość, ale także odpowiedzialność wobec stworzenia (por. Mdr 9, 3)³².

Tak też komentował ten psalm św. Ambroży i odnosił go do nas. Wychodził od słów, które mówią o „uwieńczeniu” człowieka: „uwieńczyłeś go czią i chwałą” (w. 6). Jednakże w tej chwale widział nagrodę, którą Pan nas obdarza, kiedy przeszliśmy pomyślnie próbę pokusy. Oto słowa wielkiego Ojca Kościoła z jego *Wykładu Ewangelii według św. Łukasza*: „«Chwałą i czią Bóg ukoronował tego, którego ukochał». A więc, kto chce korony udzielić, na pokusę zezwala. Jeśli więc kiedy jesteś kuszony, poznaj, iż korona dla ciebie jest przygotowana. Usuń walki męczenników, a usunąłeś korony; usuń ich katusze, a usunąłeś ich chwałę”³³.

Kościół, podejmując w swoim nauczaniu problematykę ekologiczną, zaznacza, że szacunek do przyrody wiąże się ściśle z poszanowaniem człowieka. Zaangażowanie się w ochronę środowiska przyrodniczego jest niepełne bez okazywania szacunku do środowiska ludzkiego. Obowiązki względem przyrody ściśle wiążą się z obowiązkami wobec oso-

³¹ Grzegorz z Nazjanzu, *Carmen 31*, [w:] Gregorio Nazianzeno, *Poesie*, vol. I, Roma 1994, s. 65–66.

³² Jan Paweł II, *Wielkość Stwórcy i godność człowieka (Psalm 8)*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/20-wypowiedzi-kosciola/ekologia-jana-pawla-ii/audiencje-generalne/478-wielkosc-stworcy-i-godnosc-czlowieka-psalm-8> (23.03.2020).

³³ Św. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, (tłum. W. Szoldrski), Warszawa 1977, s. 147.

by ludzkiej. Można więc powiedzieć, że między ekologią środowiska i ekologią ludzką istnieje ścisły związek³⁴. Przekaz biblijny oraz nauczanie Ojców Kościoła stanowi podstawę nauczania Kościoła na temat ekologii. Stało się ono natchnieniem dla świętego Franciszka z Asyżu oraz dla jego zakonu do zaangażowania na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

2.2. Wkład zakonów franciszkańskich w rozwój wrażliwości ekologicznej

Postępująca degradacja świata przyrody i związany z tym kryzys ekologiczny skłaniają do wzmożonych wysiłków w celu poszukiwania różnorodnych sposobów powstrzymania niekorzystnych procesów i naprawy tego, co zostało skażone i uległo destrukcji. W tej doniosłej misji, mającej za zadanie powstrzymanie niszczenia środowiska przyrodniczego, ważną rolę odgrywają zakony franciszkańskie. Bracia Mniejsi, prowadząc działalność misyjną i kaznodziejską, wywierają głęboki wpływ na duchowość chrześcijańską, a szczególnie akcentują radość, prostotę, umiłowanie natury i ubóstwo. Problematykę tę poruszają nie tylko w swoich kazaniach, ale przede wszystkim poprzez różnorodne inicjatywy społeczne.

Kiedy poruszamy temat wkładu zakonów franciszkańskich w rozwój wrażliwości ekologicznej, należy najpierw uwzględnić nieoceniony wkład zakonu benedyktyńskiego i cysterskiego. Tę troskę widać więc dobrze w tych trzech wielkich tradycjach duchowych: benedyktyńskiej, cysterskiej i franciszkańskiej.

W Średniowieczu sieć benedyktyńskich klasztorów pokryła całą zachodnią Europę. Mnisi sami uprawiali ziemię i opiekowali się zwierzętami, wypracowując model współdziałania ze światem przyrody, który można określić jako „oswajanie Ziemi”. Benedyktyńska agrokultura stanowiła przedłużenie tradycji uprawiania biblijnego ogrodu. Mnisi osuszali mokradła i użyźniali glebę. Wiele spośród stosowanych przez nich technologii uprawiania gleby do dzisiaj funkcjonuje w europejskim rolnictwie.

Cechą charakterystyczną benedyktyńskich relacji do świata przyrody były wdzięczność i szacunek do każdej rzeczy znajdującej się na ziemi. Cały wysiłek mnichów miał

³⁴ J. Dziedzic, *Kościół a ekologia ludzka*, „Polonia Sacra”, 23 (2019), nr 1 (55), s. 103–126.

zapewnić ciągłość płodności ziemi i jej owocność dla ludzi, którzy zostali powołani na oddanych zarządców świata. Starano się uczynić wszystko, aby „udomowić przyrodę”, która jako „dzika”, nieujarzmiona jest nieprzewidywalna i kapryśna. Łatwo może ona zwyciężyć człowieka, jeżeli nie zachowa się stałej czujności. Z tego też względu w centrum tradycji benedyktyńskiej było „udomowienie przyrody” i poddanie jej kontroli człowieka.

Obok działalności benedyktyńskiej na rzecz troski o środowisko należy zauważyć i docenić wielką rolę w tym dziele zakonu cysterskiego. Można powiedzieć, że cystersi są pierwszym zakonem ogólnoeuropejskim. Już w pierwszej połowie XII stulecia dotarli do wszystkich krajów kontynentu. W Polsce działało wtedy 9 fundacji cysterskich, w kolejnym wieku doszło 16 kolejnych. W całej Europie było ich wtedy 700. Wcześniej kongregacje, nawet najsilniejsze, miały charakter lokalny.

Pierwsze generacje cystersów zakładały swoje siedziby na pustkowiach. Kontakty z ludźmi ograniczali do minimum. W samych klasztorach wiodli życie surowe. W menu nie mieli mięsa, ryb, jaj czy tłuszczów. Jedli chleb, jarzyny z solą i oliwą, owoce. Spali na siennikach, w ubraniach, we wspólnym dormitorium. Duch ubóstwa i wyrzeczenia nie pozostawał w sprzeczności z posiadaniem przez cystersów ziemi. Była ona uprawiana własnymi rękami przez mnichów. Modlitwa i praca – obie te zasady życia mniszego sformułowane przez św. Benedykta pierwsi cystersi realizowali w praktyce. Każdy mnich musiał pracować fizycznie i to po kilka godzin dziennie, co było wyjątkiem w świecie wspólnot zakonnych. Taki rygorystyczny sposób organizowania czasu nie trwał długo, bo ziemi cystersom przybywało, a jednocześnie na wsiach panowało przeludnienie. Cystersi zmienili gospodarkę. Zajmowali znaczne obszary ziemi. Tysiące mnichów gorliwie ją uprawiało. Byli przy tym świetnie zorganizowani i wzorowo zarządzani. Zajmowali się też hodowlą. Można więc powiedzieć, że dzięki ich działalności tworzyła się nowa kultura duchowa i gospodarcza, dzięki której umacniał się szacunek i rzetelna troska o środowisko naturalne jako wspólne dobro.

W tę działalność włączał się zakon franciszkański, czynił to na swój sposób, zapewne inny od benedyktynów czy cystersów. Ich założyciel święty Franciszek z Asyżu (1182–1226) w przeciwieństwie do św. Benedykta miał zupełnie inną wizję życia zakonnego. Była to forma życia żebraczego, dlatego przynależący do zakonu nie posiadali dóbr na własność. Nie zależeli ani od ziemi, ani od tych, którzy dawali im pożywienie. W związku z tym święty Franciszek nie naznaczył swoim współbraciom żadnej roli typu *homo faber*.

Nie postrzegał on świata przyrody w perspektywie użyteczności jako dostarczającego człowiekowi pożywienia, przyodziewku czy schronienia. Jego relacja do świata przyrody ma zupełnie inny charakter. To ustawiczne źródło radości, zachwytu, modlitwy i wdzięczności za dar życia³⁵.

Początek zakonu to rok 1208, kiedy wokół Biedaczyny zaczęli się gromadzić pierwsi bracia. Według biografów w 1221 roku było ich 5 tys., dziewięć lat później liczba ta podwoiła się, by – jak do tej pory – osiągnąć swój szczyt w 1680 roku – wynosiła wówczas prawie 60 tys.³⁶. Do tego doszły zakony: żeński (Drugi Zakon – Ubogich Sióstr Świętej Klary, czyli klaryski, założony w 1212 roku), oraz Trzeci Zakon zwany Zakonem Pokutników, do którego należeli ludzie świeccy, pragnący żyć w duchu modlitwy i wyrzeczeń. Zakon otrzymał swój statut kanoniczny w 1221 roku, choć nieformalnie istniał już wcześniej – badacze uważają *List do wiernych* napisany około 1214 roku za zarys Reguły Trzeciego Zakonu. Powodzenie tercjarzy było ogromne, Trzeci Zakon rozrastał się wszędzie tam, gdzie tylko docierali bracia³⁷.

Do Trzeciego Zakonu należeli członkowie różnych stanów – od chłopstwa, po duchownych najwyższych szczebli czy władców; należeli do niego np. księżniczka Elżbieta Węgierska, św. Ludwik – król Francji, Ferdynand III – król Kastylii, papieże Pius IX i Pius X, Leon XIII, Jan XXIII, ale także artyści: Dante Alighieri, Petrarca, Rafael i Michał Anioł. Obecność w Trzecim Zakonie różnych warstw społecznych podkopywała istniejące w średniowieczu struktury feudalne. Do tego zakonu zostały bowiem przeniesione idee franciszkańskiej *fraternitas*, stąd uważa się, że „we Franciszku należy widzieć najbardziej wpływowego w owych czasach głosiciela haseł wolności, równości i braterstwa, podjętych i rozpowszechnionych przez rewolucję francuską”³⁸. Dziś franciszkanie to rozsiane na wszystkich kontynentach zgromadzenia zakonne; ich duchowością żyją 2 mln ludzi, „w orszaku jego [świętego Franciszka] wielbicieli kroczą nie tylko katolicy, panteiści, racjonalisci, a nawet niewierzący”³⁹.

Biedaczyna z Asyżu był głęboko przekonany, iż każde stworzenie odzwierciedla obecność Boga i do niego przybliża, oczywiście pod warunkiem, że się je właściwie traktuje.

³⁵ W. Bołoz, *Kościół i ekologia, w obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Kraków 2010, s. 10.

³⁶ *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, (tłum. K. Ambrożkiewicz), Warszawa 1976, s. 8.

³⁷ O. Englebert, *Życie św. Franciszka z Asyżu*, (tłum. J. Rybałt), Niepokalanów 2010, s. 210–221.

³⁸ M. Daniluk, *Franciszkanizm – fenomen nie tylko średniowiecza*, Niepokalanów 2000, s. 25.

³⁹ D. Drzazga, *Franciszkanie – od średniowiecznej mistyki do obecności w cyberprzestrzeni*, [w:] *Media społecznościowe: dialog w cyberprzestrzeni*, (red. K. Doktorowicz), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2016, s. 150.

Jego postawa cechuje się wspólnotowym, braterskim traktowaniem stworzeń. We franciszkańskim podejściu do stworzeń nie kryje się żadne pragnienie dominacji bądź przekształcania przyrody. Potwierdza to choćby znana powszechnie *Pieśń Stworzeń*, autorstwa świętego Franciszka, z której jaśnieje bliskość, pokrewieństwo i braterstwo z każdym stworzeniem⁴⁰.

Święty Franciszek dostrzegł, że świat był „najprzejrzystszym zwierciadłem dobroci Boga”, stworzonym z miłości. Szczególnie charakterystyczne dla Franciszkowej postawy jest braterstwo z przyrodą wyrażające postawę otwarcia na cały świat pozaludzki i dialog z całym stworzeniem. Doprowadza ono do rozpoznania celowości i wewnętrznej godności przyrody, do uznania jej autonomii i budowania systemu etycznego, który wykracza poza tradycyjny obszar moralności mówiący jedynie o człowieku i międzyludzkich stosunkach⁴¹.

Dla Franciszka cała przyroda żyje. Nie dokonuje rozróżnienia na przyrodę nieożywioną i ożywioną. Drzewa, kwiaty, kamienie, woda, ogień, zwierzęta i ludzie ukazują piękno i chwałę Boga. Wszystkie stworzenia są w takim samym stopniu podporządkowane Stwórcy. Wszystkie stworzenia tworzą wielką kosmiczną rodzinę, w której ludzie, rośliny i zwierzęta są braćmi i siostrami. Wszystko bowiem, co Bóg stworzył, żyje. Wszystko razem odzwierciedla piękno samego Boga. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to piękno niezależne od swojego źródła⁴².

Przyroda według świętego Franciszka odzwierciedla jedynie doskonale piękno Boga, ukazuje doskonały ład Boży i wspaniałą Bożą harmonię. W swej wrażliwości duchowej Biedaczyna z Asyżu nie mógł pogodzić się z dewastacją Bożego porządku. Jest więc zrozumiałe, że rozdeptanie robaczka czy zerwanie kwiatka uważał za uśmiercanie piękna, ładu i harmonii pochodzącej od Boga. Wszak niszczenie przyrody dotykało Boga, jej Stwórcę. Święty Franciszek nie przypisywał przyrodzie cech boskich. Ukochany świat przyrody nie był dla niego Bogiem, a jedynie Jego stworzeniem. Każde stworzenie przybliżało do Boga i Jego ukazywało, było jego bliźnim⁴³.

⁴⁰ P. Bortkiewicz, *W stronę integralnej i aktywnej etyki ekologicznej*, [w:] *Między niebem a ziemią. Ku etyce ekologicznej*, (red. A. Dyduch-Falniowska, M. Grzegorzczak, Z. Kijas, Z. Mirek), Kraków 2000, s. 199–206.

⁴¹ S. Jaromi, *Chrześcijańska Ewangelia życia*, <https://www.swietostworzenia.pl/ekologia-franciszka/70-synteza-tematu-qchrzescijanin-a-ekologia> (21.03.2020).

⁴² J. Brusilo, *Franciszkanie wobec nauk przyrodniczych. Uzasadnienie postulatu formacji ekoetycznej*, „Nurt Franciszkański”, 12 (2003), s. 365–377.

⁴³ S. Jaromi, *Franciszkańskie inspiracje dla etyki środowiskowej*, [w:] *Etyka środowiskowa wyzwaniem XXI wieku*, (red. J.W. Czartoszewski), Warszawa 2002, s. 40.

Święty Franciszek jest dla papieża Franciszka „człowiekiem ubóstwa, człowiekiem pokoju, kochającym stworzenie i strzegącym go”⁴⁴. Ten franciszkanin kochający stworzenie jest dziś przedstawiany całemu Kościołowi jako wzór połączonej troski o ubogich i o środowisko. Papież Franciszek stwierdza, że jest on „w najwyższym stopniu wzorem troski o to, co słabe, oraz patronem ekologii integralnej, przeżywanej z radością i autentycznością”⁴⁵. Swoją otwartą na świat stworzony postawą pokazał, że bratem czy siostrą nie jest tylko drugi człowiek, ale także słońce, gwiazdy, ogień, zwierzęta. W ten sposób rozszerzył pojęcie braterstwa na całe stworzenie, nawet to nieposiadające duszy⁴⁶.

Jego przykład wskazuje, że uchronić stworzenie przed bezrozumnym niszczeniem można tylko poprzez uznanie, że człowiek ma wobec niego pewne zobowiązania, że nie jest ono poddane całkowicie jego samowolnemu działaniu. Dobra ziemskie są bowiem powierzone całej ludzkości, są jej dziedzictwem, a niestety coraz częściej zostają zmonopolizowane przez nielicznych. Przesłanie tego świętego wzywa, aby zaprzestać eskalacji przemocy i zerwać z żądzą posiadania, a zamiast wykorzystywać i nieustannie podporządkowywać sobie przyrodę, zaprzyjaźnić się z nią, aby cały świat postrzegać jako Słowo Boga do człowieka.

Papież Franciszek pisze w swojej encyklice *Laudato si'*, że „święty Franciszek, wierny *Pismu Świętemu*, proponuje nam uznanie przyrody za wspaniałą księgę, w której Bóg do nas mówi i przekazuje nam coś ze swego piękna i dobroci: «z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę» (Mdr 13, 5), a «Jego potęga oraz bóstwo stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła» (Rz 1, 20). Z tego względu żądał, aby w klasztorze zawsze zostawiano część ogrodu nieuprawianą, aby rosły w niej dzikie zioła, tak aby ci, którzy je podziwiają, mogli wznieść myśl do Boga, twórcy tak wielkiego piękna. Świat to coś więcej niż problem do rozwiązania, jest radosną tajemnicą, którą podziwiamy w zachwycie, oddając chwałę Bogu”⁴⁷.

Zakon stworzył nurt filozoficzno-teologiczny, tzw. szkołę franciszkańską, której cechą dystynktywną jest odwołanie się do duchowości świętego Franciszka z Asyżu. Charakterystyczne dla tego kierunku jest braterskie podejście do przyrody wyrażające postawę otwarcia na cały świat pozaludzki oraz dialog z całym stworzeniem. Warto zauważyć, że naj-

⁴⁴ A. Torielli, *Jorge Mario Bergoglio. Franciszek. Biografia papieża*, (tłum. K. Kozak, Z. Pająk, K. Stopa), Kielce 2013, s. 139.

⁴⁵ LS 10.

⁴⁶ S. Jaromi, *Franciszkańskie przesłanie „Laudato si'”*, „Polonia Sacra”, 20 (2016), nr 3 (44), s. 67–80.

⁴⁷ LS 12.

pierw formułuje się ono w relacji do drugiego człowieka, zwłaszcza „najślabszego, odrzuconego i chorego”. Franciszek chce być sługą i towarzyszem wszystkich odrzuconych i pogardzanych, sam opiekuje się ubogimi, trędowatymi i wzywa, aby „bogaci karmili do syta ubogich i głodnych”; ale przestrzega przed pogardą dla tych, co „opływają w obfitość, spożywają wyszukane potrawy i napoje”. Czyni wszystko, jakby chciał przekonać świat, że dzielenie się dobrami jest aktem naszej odpowiedzialności, a niesprawiedliwione gromadzenie dóbr przez niektórych może być przyczyną biedy innych; że jego cały ład i porządek jest zależny od zdrowia duszy i ciała każdego człowieka, a życie w prostocie uwalnia ogromne moce duchowe; że harmonijna ludzka egzystencja tworzy ład moralny i równowagę w całym świecie⁴⁸.

Kiedy żyjemy w tzw. „globalnej wiosce” i codziennie atakowani jesteśmy ogromną ilością różnych informacji oraz obserwujemy rozgrywające się niemalże na naszych oczach liczne konflikty zbrojne, propozycją jest włączenie w rozlegającą się stale z Asyżu – miasta pokoju – modlitwę o pokój i pojednanie w świecie. W czasie, gdy podkreślamy ekologiczne tzw. holistyczne widzenie świata, dbać należy o wzrost międzyludzkiej solidarności (owej franciszkańskiej współzależności i wspólnotowości), a sprzeciwiać się gloryfikacji wąskich specjalizacji i specjalistów. Pojawia się tu również ważny postulat dla edukacji tzw. „edukacja serca”. Jedno z haseł Ruchu Ekologicznego świętego Franciszka z Asyżu głosi, że *ekologia zaczyna się od serca*, tj. od przemiany nas samych, naszych życiowych preferencji i wyborów etycznych. Wybory te uaktualniają się zwykle w tzw. „małej ekologii” – codziennych decyzjach preferujących jakość życia oraz zdrowe, przyjazne środowisko⁴⁹.

Franciszkanie włączają się aktywnie w dzieło ekologii nie tylko na szczeblu lokalnym, ale także międzynarodowym. Przykładem takiej aktywności jest ich liczny i twórczy udział w konferencji ONZ poświęconej zrównoważonemu rozwojowi, w Rio de Janeiro (15–23 czerwca 2012 roku). Przez kilkanaście dni zakonnicy modlili się, studiowali i dyskutowali na najbardziej palące tematy i wyzwania współczesnego świata. Dyskusje dotyczyły uniwersalnych zagadnień, takich jak przyjazna środowisku ekonomia, prawa człowieka, etyka środowiskowa, trwały rozwój, wydobycie surowców, sytuacja rdzennych i lokalnych społeczności oraz rola religii w dobie kryzysu ekologicznego i ekonomicznego⁵⁰. Nie zabrakło

⁴⁸ *Franciszkańskie inspiracje dla etyki środowiskowej*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-franciszkanska/74-franciszkanskie-inspiracje-dla-etyki-srodowiskowej> (12.10.2020).

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Zob. K. Waloszczyk, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, Łódź 1996.

także współczesnych problemów, które zakonnicy obserwują na misjach franciszkańskiej, takich jak pustynnienie obszarów, zmiany klimatyczne, gwałtowny spadek bioróżnorodności, brak dostępności wody i deficyt żywności⁵¹.

Celem spotkania było nawiązanie szerszego kontaktu, wymiana doświadczeń i poglądów oraz podzielenie się franciszkańskim przesłaniem i wartościami z innymi uczestnikami spotkania, którzy zjawili się w tych dniach w Rio. Oprócz zakonników wzięli w nim udział członkowie franciszkańskiej Komisji ds. Sprawiedliwości, Pokoju i Ochrony Stworzenia, Franciscans International, przedstawiciele uczelni międzynarodowych i profesoria, ekonomiści i organizacje pozarządowe oraz lokalne i światowe media. Co więcej Franciscans International przygotował specjalną akcję edukacyjną na forum ONZ poświęconą ekologicznym metodom uprawy. Ponadto razem z Caritas International, CIDSE i Stolicą Apostolską zorganizowano spotkanie na temat współzależności zrównoważonego rolnictwa i społeczności rolników, wskazując na rolę bezpieczeństwa żywnościowego, terenów zdalnych pod uprawę oraz znaczenia międzyludzkiej solidarności w wymiarze globalnym⁵².

Kilkudniowe spotkanie pozwoliło nawiązać kontakty i zaprezentować aktualność franciszkańskiej idei oraz pokazać konkretne przykłady, często niskonakładowych działań w różnych zakątkach świata. Dzięki temu, oprócz dyskusji, wymiany poglądów i doświadczeń oraz próby wspólnego znalezienia odpowiedzi na różne problemy na świecie, uczestnicy mogli zobaczyć na własne oczy swego rodzaju franciszkańskie *know-how* i podjąć konkretne deklaracje na przyszłość. Jednak, jak przyznają organizatorzy, największym sukcesem były przede wszystkim wola współdziałania i autentyczne poczucie franciszkańskiej wspólnoty⁵³.

Wkład zakonów franciszkańskich w rozwój wrażliwości ekologicznej ma swoje głębokie podłoże duchowe. W miesięczniku poświęconym ochronie dzikiej przyrody oraz filozofii głębokiej ekologii „Dziki Życie” franciszkanie piszą, iż „W działalności na rzecz zmiany ludzkich sumień i poruszenia serc pomaga nam modlitwa do Boga, Stwórcy człowieka i całej otaczającej go przyrody. Modlitwa za ludzi, którzy świadomie niszczą przyrodę w pogoni za zyskiem materialnym lub innym, ale też za «ślepych ekologicznie»

⁵¹ „Świat potrzebuje franciszkańskiego przesłania i wartości”: obecność Franciszkanów przy okazji szczytu RIO+20, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/ekologia-franciszkanska/169-swiat-potrzebuje-franciszkanskiego-przeslania-i-wartosci-obecnosc-franciszkanow-przy-okazji-szczytu-rio-20> (12.10.2020).

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

chrześcijan, którzy nie potrafią właściwie odczytać zamysłu Stwórcy wpisanego w stworzenie. Modlitwa pomaga nam też w lepszym zrozumieniu samych siebie, aby nasza działalność «na zewnątrz» miała solidne «wewnętrzne» podstawy. Aby wypływała z wewnętrznego przeświadczenia, że tak robić trzeba, gdyż jest to zgodne z wolą Boga, a nie była podyktowana jedynie strachem o to, że jutro nie będziemy mieli czym oddychać, czy utopimy się w wodach powiększającego się wszechoceanu”⁵⁴.

Franciszkańska koncepcja uwrażliwiania na sprawy ekologii przejawia się w przekonaniu, że duchowe doświadczenia bądź przemyślenia przekładają się na ochronę piękna przyrody. Środowisko należy chronić przez wzbudzanie w ludziach wrażliwości, przez docieranie do ich serc. To wyczulenie pomaga w zachowaniu prawidłowej hierarchii wartości w działaniach na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Ludzie mogą uzmysłwić sobie, że w trudnych relacjach człowiek – środowisko wybór jest często boleśnie jasny: „albo – albo”. Albo człowiek, albo natura – często trzeciej możliwości nie ma. Stąd właściwy system wartości pozwala dokonywać trudnych wyborów z ukierunkowaniem na dobro człowieka⁵⁵.

Ochrona środowiska to nie tylko ochrona przyrody, gdyż nie tylko ona wymaga opieki. Potrzebuje jej również inny człowiek, często z tzw. marginesu, czyli narkoman, alkoholik czy bezdomny, ale także ten żyjący dostatnio, lecz w życiu swoim zagubiony. Często niszczenie przyrody wiąże się nierozzerwalnie z takimi wewnątrznie nieuporządkowanymi postawami. Jest to zwłaszcza boleśnie odczuwalne wtedy, gdy taka osoba obejmuje ważne stanowiska umożliwiające jej wpływ na przyrodę⁵⁶.

Udział franciszkanów w rozwoju wrażliwości ekologicznej nie ogranicza się tylko do spraw duchowych. Przejawia się przede wszystkim w różnego rodzaju działalności społecznej, która wpisana jest w charyzmat franciszkański⁵⁷. Według protestanckiego historyka Maksa Heimbuchera: „Działalność społeczna franciszkanów ciągnie się od początku istnienia zakonu aż do czasów współczesnych. Już samo założenie pierwszego zakonu było aktem społecznym, a trzeciego zakonu, czynem społecznym. Praca franciszkanów obejmowała całe życie ludu, wszystko zmieniając i odnawiając. Zakon Braci Mniejszych w swojej istocie był zakonem społecznym, który wszystkimi swoimi pracami potwierdził

⁵⁴ *Dziki Życie*, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2001/maj-2001/ruch-ekologiczny-swietego-franciszka-z-asyzu> (20.10.2020).

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ W 1909 roku Herbert Holzapfel wydał *Podręcznik historii Zakonu Braci Mniejszych*, w którym osobny rozdział poświęcił działalności społecznej franciszkanów.

znamię swego pochodzenia. Dawne zakony poszukiwały i wybierały miejsca ustronne, zakony żebracze wybierały miasta. I tam właśnie franciszkanie rozwinęli działalność społeczną na szeroką i dotychczas niespotykaną w Kościele i świecie skalę⁵⁸.

Poniżej przedstawione zostaną niektóre wdrażane przez franciszkanów ekologiczne rozwiązania, mające na celu wyrabianie wrażliwości ekologicznej⁵⁹. Przede wszystkim franciszkanie aktywnie odwiedzają szkoły, prezentując postać świętego Franciszka jako ekologa. Celem tych wizyt jest pokazanie uczniom wszystkich dobrych wzorców do podejmowania konkretnych wyborów na rzecz środowiska na co dzień. Bracia publikują także komiks na ten temat. Zakon promuje „dobre praktyki” w swoich materiałach i broszurach, by zwiększyć świadomość ludzi na temat konieczności ochrony środowiska. Wydają broszurę zatytułowaną *Matka Ziemia*, która została włączona do czasopisma „San Francesco Patrono d’Italia” z hasłem „Miłuję środowisko jak siebie samego”.

Działalność zakonników widoczna jest praktycznie we wszystkich zakątkach świata. Chociaż niektóre inicjatywy mają podłoże ekonomiczne, można je uznać za projekty kształtujące wrażliwość ekologiczną. Ich fundamentem duchowym jest charyzmat świętego Franciszka. W Afryce zakonnicy zajęli się zabezpieczeniem ludności w wodę poprzez kopanie studni i sadzenie lasów. W Ugandzie na kilkunastu hektarach powstał franciszkański las. W miastach Ameryki Łacińskiej działania skupiły się na ekologii społecznej. Franciszkanie zajęli się zakładaniem tzw. banków pobożnych, czyli kas zapomogowo-pożyczkowych, które miały na celu ochronę ubogiej ludności przed lichwą. Oprócz banków pieniężnych zakładano również „banki zbożowe”, które miały wspierać ubogich rolników w ten sposób, że pożyczano im ziarno na zasiew, by po żniwach mogli je zwrócić z pewną nadwyżką. Za sprawą Braci Mniejszych ta piękna idea społeczna dotarła do większości krajów europejskich, w tym także do Polski. Misjonarze franciszkańscy przenieśli te projekty także na tereny misyjne. „Banki pobożne” opierały swoją działalność na odpowiednich normach i statutach, które wypracowywano przez wiele lat. Rady nadzorcze składały się z kilkunastu członków. Cieszyły się poparciem władz cywilnych i kościelnych.

⁵⁸ *Spoleczne zaangażowanie franciszkanów*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2009/Przewodnik-Katolicki-40-2009/Wiara-i-Kosciol/Spoleczne-zaangazowanie-franciszkanow> (20.10.2020).

⁵⁹ Zob. Z. Piątek *Myślenie ekologiczne i potrzeba nowej etyki*, [w:] *Człowiek i środowisko. Dyscypliny humanistyczne i ekologia*, (red. W. Tyburski), Toruń 1995, s. 45.

Innym dziełem o charakterze społecznym, któremu początek dali franciszkańscy misjonarze w południowej i środkowej Ameryce, były tzw. redukcje franciszkańskie, czyli osiedla zakładane dla ludności tubylczej, liczące przeciętnie 2–3 tysiące mieszkańców. W skład redukcji wchodziły: kaplica lub kościół, apteka i szpital, szkoła, młyn, piekarnia, rzeźnia, sklep mięsny, spichlerze, cegielnia, piece do wytopu żelaza, kuźnia, stolarnia, przedziałnia, stajnie dla koni i chlewy dla bydła i trzody. Co warto podkreślić, osada była skanalizowana i posiadała bieżącą wodę, którą sprowadzano z gór za pomocą podziemnych, ceramicznych rur. Budowano wielokilometrowe drogi, po których można się było poruszać wozem zaprzężonym w konie. Redukcje franciszkańskie były oparte na praktykach religijnych. Codziennie odprawiono mszę św., odmawiano Różaniec, urządzano procesje i widowiska religijne, dzieci uczono katechizmu, a dorosłym wygłaszano specjalne wykłady religijne.

Jednym z dzieł, które można uznać za uwrażliwiające na ekologię, są „Farmy Nadziei”, założone przez franciszkanina Hansa Stapela w miejscowości Guaratinguetá, około 30 km od Aparecidy, narodowego sanktuarium Brazylijczyków. Jest to ośrodek resocjalizacji dla narkomanów, alkoholików oraz innych osób potrzebujących pomocy. Na obszarze 350 hektarów znajduje się 21 domów, w których mieszka 350 podopiecznych, kilkudziesięciu wolontariuszy z różnych krajów, personel medyczny i psychoterapeutyczny. Na terenie farmy znajduje się klasztor sióstr klarysek, których „błagalne modlitwy łączą się z wysiłkami podejmowanymi w zakresie medycyny i ergoterapii, by wyzwolić z więzów uzależnienia od narkotyków cierpiące z ich powodu dzieci Boże”⁶⁰. Obecnie istnieje 39 podobnych placówek, osobnych dla kobiet i mężczyzn w różnych rejonach Brazylii, a za granicą dwie „farmy” działają w Niemczech, po jednej w Paragwaju, na Filipinach, w Rosji, Gwatemali, Argentynie i Mozambiku. Przebywa w nich ponad 8 tysięcy osób. W „Farmach Nadziei” realizowany jest roczny program terapii odwykowej, której podstawą, oprócz pomocy medycznej, jest praca, życie wspólnotowe oraz modlitwa. Życie wspólnotowe oraz praca koncentrują się również wokół idei dbania o środowisko naturalne.

Pod patronatem świętego Franciszka z Asyżu, patrona ekologów, zakony franciszkańskie prowadzą intensywną działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego człowieka. Jedną z takich inicjatyw jest Ruch Ekologiczny Świętego Franciszka z Asyżu (REFA).

⁶⁰ Benedykt XVI, 12 maja 2007 r., spotkanie z klaryskami na „Farmie nadziei” w Guaratinguetá, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/benedykt-xvi/benedykt-xvi-przemowienia-i-homilie/2007-05-12-guaratingueta-spotkanie-z-klaryskami-na-«farmie-nadziei»-19656/> (21.07.2021).

Jest to pozarządowa organizacja ekologiczna założona na początku lat 80. ubiegłego wieku przez franciszkanów z Krakowa. Bezpośrednim powodem powstania REFA był fakt ustanowienia świętego Franciszka Niebieskim Patronem Ekologów. Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił to w dniu 29 listopada 1979 roku w *breve* „Inter Sanctos”. Papież pisał m. in.: „Słusznie święty Franciszka z Asyżu wymienia się wśród świętych i wybitnych mężów, którzy uważali przyrodę za przedziwny dar Boży ofiarowany ludziom. On szczególnie przeżywał wszystkie dzieła Stwórcy i jak gdyby z Bożego natchnienia wyśpiewał przepiękny *Hymn Stworzenia*, w którym zwłaszcza przez brata słońce, księżyc i gwiazdy złożył należną cześć, chwałę i wszelkie uwielbienie najwyższemu, wszechmocnemu i dobremu Panu”⁶¹.

Główną przyczyną powstania ruchu jest pogarszający się stan środowiska naturalnego, zaś bezpośrednim bodźcem, który skłonił franciszkanów do działania, było społeczne zapotrzebowanie na tego rodzaju inicjatywy. Zakonnicy doszli do przekonania, iż konieczne jest powołanie organizacji, która w działalności na rzecz ochrony środowiska będzie opierała się na wartościach chrześcijańskich, a jej działania nie będą ograniczały się jedynie do zwalczania skutków, ale sięgną też głębiej, do wnętrza człowieka wierzącego i z tej właśnie wiary będą czerpały motywacje i siłę. Można stwierdzić, iż ruch jest swoistą odpowiedzią środowiska krakowskich franciszkanów na papieskie wezwanie i na objawiające się wówczas znaki czasu.

Podstawę „Zasad ideowych REFA” stanowią papieskie reguły budowania cywilizacji miłości, prymat osoby przed rzeczą, etyki przed techniką, umiłowanie tego, aby bardziej być, przed dążeniem, aby więcej mieć, miłosierdzie przed sprawiedliwością. Wszystkie te idee zawarte są w logo ruchu. Naczelne miejsce zajmuje w nim serce, gdyż ekologia zaczyna się od przemiany serca. Serce to trzymane jest przez świętego Franciszka, którego sznur przechodzi w liść, co symbolizuje braterski stosunek człowieka do przyrody⁶².

Przez lata istnienia REFA wyodrębniły się z niego trzy nurty. To przede wszystkim grono ekspertów, reprezentowanych przez franciszkanów i nauczycieli akademickich z środowiska krakowskiego. Owocem ich działalności jest m.in. książka ojca Zbigniewa Świerczka *Ekologia, kościół i święty Franciszek* oraz wydawany od 1988 roku biuletyn REFA. Drugą grupę stanowią sympatycy ruchu z całego kraju (naukowcy, nauczyciele,

⁶¹ Jana Paweł II, *List apostolski papieża ogłaszający św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów*, <https://www.franciszkanie.pl/artykuly/sw-franciszek-z-asyzu-patronem-ekologow> (21.01.2022).

⁶² S. Jaromi, *Ecologia humana – chrześcijańska odpowiedź na kryzys ekologiczny*, Kraków 2004, s. 14.

pracownicy parków narodowych, dziennikarze, plastycy, poeci) – ich działalność umożliwia organizowanie prelekcji, wystaw, obozów, spływów kajakowych i seminariów naukowych. Trzecią, najliczniejszą grupą jest młodzież z całego kraju, która poprzez swoje działania propaguje idee ruchu w swoich środowiskach⁶³.

Działalność ruchu przybiera różnorakie formy. Są to wykłady i wystawy, sesje naukowe, msze „ekologiczne”, połączone z prelekcjami oraz dyskusjami na temat aktualności franciszkańskiego podejścia do przyrody. Innym przejawem działalności ruchu są organizowane spływy kajakowe, rajdy rowerowe, a także obozy wakacyjne. Przykładowo w ramach Franciszkańskiego Projektu Edukacji Ekologicznej – Taniec z Wilkiem z Gubbio organizowane są wspólne wędrówki, połączone z poznawaniem osiągnięć kultury, tajemnic przyrody i piękna świata. Warsztaty adresowane są do ludzi młodych, zainteresowanych ekologią oraz tworzeniem harmonijnej przestrzeni dla ludzi i wszystkich stworzeń. Koncentrują się na wspólnym poszukiwaniu odpowiedzi na trudne pytania dotyczące sytuacji Polski, świata oraz odpowiedzialności za środowisko, w którym żyjemy. Projekt zakłada także poznawanie krain tworzonych przez sąsiadujące ekosystemy fantastycznych form skalnych, lasów, torfowisk i górskich łąk, podziwianie i badanie ich specyficznej fauny i flory, radowanie się przygodą, latem i wspólnotą. Celem obozów ekologicznych REFA jest też budowanie otwartości na problemy środowiska i problemy ludzi, bo są one ściśle powiązane.

Ruch Ekologiczny świętego Franciszka z Asyżu od początku swojego istnienia prowadzi działania edukacyjne mające na celu wskazanie podstaw chrześcijańskiej ekologii oraz kształtowanie postawy szacunku wobec stworzenia. Akcje te mają za zadanie zwrócenie uwagi na potrzebę zachowania zdrowego środowiska na poziomie lokalnym i regionalnym, rozbudzenie społecznego zaangażowania na rzecz środowiska naturalnego oraz wskazanie nowych możliwości działania. Wśród nich są Franciszkańskie Warsztaty Ekologiczne w różnych parkach narodowych, projekt Mapy Chrześcijańskich Inicjatyw Ekologicznych w Polsce, Ogrody Brata Franciszka – inicjatywa zachęcająca do konkretnych form ochrony przyrody, kształcenie młodych liderów w ramach projektu Młodzi Tej Ziemi przygotowanym przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży czy dzieło Etyka i energia promujące efektywność energetyczną w obiektach kościelnych. Wydawany jest „Zielony Zeszyt REFA”, gdzie podejmuje się próbę odpowiedzi na wiele pytań dotyczących chrześcijańskiej

⁶³ *Dziki Życie*, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2001/maj-2001/ruch-ekologiczny-swietego-franciszka-z-asyzu> (20.10.2020).

ekologii, duchowości ekologicznej⁶⁴ oraz zamieszcza praktyczne propozycje do wykorzystania w edukacji ekologicznej. Materiały z chrześcijańskiej edukacji ekologicznej są adresowane do duszpasterzy, katechetów, szkół, animatorów wspólnot chrześcijańskich oraz wszystkich zainteresowanych.

W rozwój wrażliwości ekologicznej zaangażowani są także franciszkanie świeccy. Biorąc pod uwagę rosnące pogarszanie się sytuacji systemów ekologicznych, pogłębiają oni udział i zaangażowanie w projekty ratujące zasoby środowiska naturalnego, aby skuteczniej dbać o Boże dzieło. Na stronach Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce przedstawiono tematy poruszane na konferencjach, spotkaniach przy okrągłym stole czy pracy w grupach. Jednym z takich zagadnień jest zaangażowanie społeczne i ekologiczne. Jak zaznaczają członkowie zakonu, ważne jest, aby pamiętać, że nie żyjemy dla siebie, ale dla innych. W ramach wzrostu w duchowości franciszkańskiej wszyscy jesteśmy powołani, „aby objąć trędowatego”. To prowadzi do wyzwań w takich dziedzinach jak: ochrona życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, wrażliwość na problemy ubóstwa w świecie, większa odpowiedzialność za wykorzystywanie dóbr, studiowanie i realizacja encykliki papieża Franciszka *Laudato si'*, aby w ten sposób „przejsć na ekologiczny sposób życia”⁶⁵.

Wpisując się w ekologiczne trendy, zakonnicy ogłosili wdrożenie w całym kompleksie w Asyżu „zrównoważonego zarządzania zabytkami”. Czynią to poprzez wymianę oświetlenia na energooszczędne lampy LED, w tym w kościele górnym i dolnym oraz przy grobie świętego Franciszka. By zwiększyć efektywność energetyczną i udział energii odnawialnej w budynkach, zakładają panele fotowoltaiczne, a w porozumieniu z władzami lokalnymi budują nową ciepłownię w Asyżu. Wprowadzili sortownie odpadów w celu wydzielenia surowców nadających się do recyklingu, planują ulepszyć izolację cieplną budynków. Cokolwiek robią, starają się ograniczyć do minimum wpływ na środowisko. Według ojca Mauro Gambettiego, opiekuna zakonu w Asyżu, projekt „miłości do środowiska” przyniesie rezultaty w postaci redukcji kosztów i zwrotu z inwestycji: „Wykorzystanie

⁶⁴ J. Brusilo, *Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu (REFA) jako nowoczesny i ewangeliczny przykład troski o życie przyrody*, w: „Otoczmy troską życie”. *Kościół niosący Ewangelię Nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006-2010*, (red. Sz. Stułkowski) Rok 2008/2009, Wydawnictwo Świętego Wojciecha, Poznań 2006, s. 340-346; zob. E. Ślimko, S. Jaromi, *Being an environmentalist among Catholics ... The School of Integral Ecology Leaders and Other Initiatives of the St. Francis of Assisi Ecological Movement (REFA)*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 18 (2020), s. 73-84.

⁶⁵ P. Erdo, *Do wszystkich Braci i Sióstr z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich (OFS) i Młodzieży Franciszkańskiej (MF) Europy* „Żyćcie w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani” (Ef 4: 1), <http://fzspolska.pl/rmdokumenty/rmdokumenty.html> (21.01.2021).

rozwiązań w celu oszczędzania energii to najlepsza inwestycja”. Mnisi zyskają też szczęście, bo będą świadomi, że mniej zniszczyli. „Ponadto będziemy zyskiwać na spójności, ponieważ będziemy żyć coraz bardziej w pełni z tym, w co wierzymy. Wreszcie osiągniemy pokój i harmonię pośród samych siebie i żyjąc w zgodzie ze środowiskiem”. Ojciec Gambetti mówi także, że bracia z Asyżu przystąpili do katolickiego programu na rzecz deinwestycji w paliwa kopalne: „Rozpoczęliśmy proces mający na celu zakończenie dominacji paliw kopalnych na globalnym rynku energii”. Przykłady te mają zachęcać pielgrzymów do naśladowania, bo jak sami podkreślają – wychowanie polega na dawaniu dobrego przykładu.

Stwórca dał człowiekowi Ziemię, aby mógł na niej rozwijać się. Biorąc pod uwagę ten fakt, należy walczyć o zachowanie naszej planety dla przyszłych pokoleń. Podstawowym zadaniem jest ochrona stworzenia. Dotyczy to każdego człowieka i rzeczą oczywistą jest, że wysiłkiem całego świata, każdego kraju, a nawet każdej osoby powinno być dbanie o ekologię. Wszyscy jesteśmy powołani do zachowywania szacunku wobec wszystkich istot oraz budowania właściwych relacji z Bożymi stworzeniami⁶⁶. Odpowiedzialność osobista i wspólnotowa za świat stworzony dotyczy relacji człowieka i przyrody. U jej podstaw znajduje się godność człowieka. W procesie edukacji chrześcijańskiej służy kształtowaniu postawy odpowiedzialności za dzieło stworzone przez Boga – wiąże się z edukacją ekologiczną, ochroną środowiska życia jako kategorii wskazującej na byty o charakterystycznych właściwościach zamieszkujących planetę Ziemia⁶⁷.

⁶⁶ *Życie i działalność franciszkanów świeckich w świetle Konstytucji Generalnych Franciszkańskiego Zakonu Świeckich*, Rada Narodowa FZŚ w Polsce, Warszawa 2010, s. 22.

⁶⁷ A. Zellma, *Odpowiedzialność człowieka za świat stworzony*, [w:] *Leksykon pedagogiki religii*, (red. C. Rogowski), Warszawa 2007, s. 481.

2.3. Nauczanie ostatnich papieży na tematy ekologiczne

Doskonałym przykładem troski o środowisko naturalne jest postawa świętego Franciszka z Asyżu. Jego stosunek do środowiska jest jednym z wielu sposobów realizacji postawy, którą w dzisiejszych czasach można nazwać „ekologiczną”, a która została uformowana w oparciu o chrześcijańską hierarchię wartości. Przyjaciel stworzenia zachęcał wszystkich – zwierzęta, rośliny, żywoły przyrody – do śpiewania Bogu hymnu czci i chwały. Jego przykład ciągle przypomina o obowiązku poszanowania środowiska naturalnego i otaczania go troskliwą opieką⁶⁸.

Kościół od samego początku wskazuje na odpowiedzialność człowieka za środowisko naturalne, w tym za każde życie – nie tylko ludzkie. Zagadnienie te znajdują swoje miejsce w nauczaniu papieskim. Papież Jan XXIII w encyklice *Mater et Magistra* uznał, że „niszczenie lub marnotrawienie produktów niezbędnych ludziom do życia jest przestępstwem przeciw sprawiedliwości i ludzkości”⁶⁹. Wartość postępu nauki i techniki oraz płynącego z nich dobrobytu Jan XXIII oceniał jako ważne wskaźniki rozwoju kultury ludzkiej. W encyklice *Pacem in terris* pouczał chrześcijan o obowiązku uczestnictwa w życiu publicznym i przemieniania od wewnątrz instytucji gospodarczych, społecznych, naukowych oraz kulturalnych, aby sprzyjały pełnemu rozwojowi człowieka.

Doświadczenie pokazuje, że działania związane z ochroną przyrody napotykają na spore trudności. Problemu ekologicznego nie da się zlikwidować przy zastosowaniu łatwych rozwiązań – uczył Paweł VI. Nie wystarczą same środki techniczne, lecz potrzebna jest radykalna zmiana sposobu myślenia: dostrzeżenie drogi do opanowania wzrostu materialnego, mądre umiarkowanie w używaniu ziemskiego pożywienia, prostota ducha, rezygnacja z despotycznego rządzenia przyrodą⁷⁰. W papieskich wypowiedziach na temat zagrożenia środowiska pojawia się święty Franciszek z Asyżu. Przywołany zostaje wraz z chrześcijańskimi zasadami kontemplacyjnymi jako przykład świadectwa wewnętrznej harmonii osiągniętej dzięki zjednoczeniu z rytmem i prawami przyrody.

Wprawdzie zagadnienia ekologiczne nie były tematem obrad Soboru Watykańskiego II, niemniej *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* omawia głów-

⁶⁸ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, dz. cyt., s. 22.

⁶⁹ MM 154.

⁷⁰ Paweł VI, *List do Sekretarza Generalnego Konferencji Narodów Zjednoczonych o ochronie środowiska człowieka*, „Chrześcijanin w Świecie”, 5 (1973), nr 2 (22), ss. 69–70.

ne prawa dotyczące relacji między człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym. Natomiast soborowa konstytucja *Gaudium et spes* wskazuje na rosnącą odpowiedzialność jednostek i społeczeństw za przyszłość ludzkości i Ziemi. Przypomina także zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr ziemskich. Ponieważ człowiek wyróżnia się spośród innych żywych istot zdolnością oceny, co jest pożyteczne albo szkodliwe, powinien rzeczy posiadanych używać tak, aby nie tylko jemu samemu służyły, ale przynosiły pożytek innym (KDK 69).

W 1969 roku sekretarz generalny ONZ Sithu U Thant przedstawił raport mówiący po raz pierwszy o czymś takim jak kryzys ekologiczny. W 1972 roku w Sztokholmie odbyła się konferencja ONZ na temat ochrony środowiska naturalnego człowieka, na którą papież Paweł VI wysłał swojego delegata i napisał specjalny list, w którym sformułował katolicki punkt widzenia na ten temat. Do listu dołączony był również watykański raport, który jest pierwszym tak dużym i w całości poświęconym ekologii dokumentem w Kościele⁷¹. Temat ten pojawiał się kilkakrotnie w nauczaniu tego papieża.

Jan Paweł II, nawiązując do nauki Soboru Watykańskiego II, a także Pawła VI, od samego początku swojego pontyfikatu podejmował problem ochrony środowiska naturalnego. Temat ten pojawił się już w pierwszej encyklice *Redemptor hominis*. Kolejne dokumenty jego pontyfikatu, zwłaszcza encykliki *Sollicitudo rei socialis*, *Centessimus annus* i *Evangelium vitae*, stanowiły ważne inspiracje dla rozwoju ekoteologii. Nauczanie Ojca Świętego stało się fundamentem w budzeniu świadomości ekologicznej ze względu na poruszane w nich zagadnienia postępu, troski ekologicznej, właściwego korzystania z dóbr naturalnych, odpowiedzialności za przyszły kształt świata przyrody, poddawany nieustającym ludzkim oddziaływaniom⁷².

Papieskie rozważania o ekologii wyrosły z chrześcijańskiej refleksji nad problemami współczesności i były rozwijane w homiliach i kazaniach, wyrażających istotę chrześcijańskiej koncepcji środowiska naturalnego. Z pewnością miały one charakter całościowy i duże walory teoretyczno-poznawcze. Centralne zagadnienie stanowiła „kwestia ekologiczna” rozumiana jako odpowiedzialność człowieka za środowisko, konieczność ochrony bogactwa natury oraz ekologia człowieka⁷³. Wśród najważniejszych tez można wymienić takie: życie jest darem, życie ludzkie jest święte od poczęcia aż do kresu, rodzina jest

⁷¹ S. Jaromi, *Dobrowolnie skromni*, <https://laudatosi.caritas.pl/aktualnosci/dobrowolnie-skromni/> (7.04.2020).

⁷² J. Bobiński, „Kwestia ekologiczna” w nauczaniu Jana Pawła II, „Studia Gdańskie”, 30 (2015), s. 250.

⁷³ Por. A. Skowroński, „Kwestia ekologiczna” w nauczaniu Jana Pawła II, [w:] *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, (red. J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski), Warszawa 1999, s. 286–288.

szczególne sanktuarium życia, głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek⁷⁴, ochrona życia na ziemi jest głównym celem wszystkich programów środowiskowych, wojna jest największą katastrofą społeczną i ekologiczną⁷⁵, prawidłowa równowaga ekologiczna jest niemożliwa do osiągnięcia, zanim nie zostanie rozwiązana sprawa strukturalnych form ubóstwa istniejącego na świecie⁷⁶.

Papież Jan Paweł II jest też autorem pierwszego dokumentu Magisterium Kościoła w całości poświęconego problemom ekologicznym. Jest nim Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju pt. *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, które ukazało się w 1990 roku⁷⁷. Temat ekologii stanowił dla Jana Pawła II problem o charakterze moralnym – to on jako pierwszy użył określenia „nawrócenie ekologiczne”, wyrażając przekonanie o jego potrzebie w wymiarze globalnym. W swym nauczaniu wskazywał też na świętość i godność stworzenia, które samym swym istnieniem świadczy o miłości Stwórcy, o ożywczej mocy Jego Ducha i o odkupieniu, którego Syn dokonał dla człowieka i dla świata.

Ekologia pojawiała się w nauczaniu Jana Pawła II w obszarze jego refleksji teologicznej powiązanej zwłaszcza z teologią stworzenia. Nadużycia człowieka w relacji do otaczającego go świata są wyrazem ciągle pojawiającej się pokusy do uzurpowania sobie prerogatyw Boga i chęci zajęcia Jego miejsca. To również instrumentalne, nieodpowiedzialne odnoszenie się do świata natury, będące zakwestionowaniem porządku w nim istniejącego oraz celu, jaki nadał mu Stwórca: „Źródłem kryzysu ekologicznego, który wiąże się z pewnym antywspólnotowym egoizmem, jest arbitralne – i w rezultacie szkodliwe – używanie stworzeń, przy naruszaniu ich praw i naturalnego porządku, bez uszanowania immanentnej celowości dzieł stworzenia. Taki sposób postępowania jest również skutkiem fałszywie pojętej autonomii rzeczy doczesnych. Kiedy człowiek używa tych rzeczy «bez odnoszenia ich do Boga» (...), wówczas także i sobie wyrządza szkody nieobliczalne. Rozwiązanie zagrożenia ekologicznego pozostaje w ścisłym związku z zasadą «słusznej autonomii rzeczy doczesnych», czyli ostatecznie z prawdą o stworzeniu i Stworzycielu świata”⁷⁸.

⁷⁴ CA 32.

⁷⁵ E. Ablińska, *Człowiek w środowisku przyrodniczym i społecznym*, Lublin 2005, s. 34–37.

⁷⁶ CA 7.

⁷⁷ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1990 r.*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 bis (110), s. 4.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Stworzenie a słuszna autonomia rzeczy stworzonych*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1997, s. 29.

Poza tym Jan Paweł II dostrzegał jeszcze inne źródło grzechu ekologicznego i związanego z nim ekologicznego kryzysu. Jest nim „błąd antropologiczny”, wyrażający się w podważaniu przez człowieka wartości daru stworzenia i kwestionowaniu praw rządzących światem. W praktyce oznacza to instrumentalne, rabunkowe i krótkowzroczne korzystanie z dóbr natury. Człowiek zdaje się zapominać, że nie jest właścicielem świata, że nie został on mu dany, lecz zadany – nie jest jego właścicielem, ale dzierżawcą⁷⁹. Człowiek wyklucza jakąkolwiek odpowiedzialność za swe postępowanie przed Bogiem, depreczując funkcjonujące w przyrodzie prawa, doprowadzając do destrukcji poprzez samowolne dostosowywanie jej do swych pragnień⁸⁰.

Encyklika *Sollicitudo rei socialis* całość zagadnień ekologicznych ustawiła na płaszczyźnie wyzwań moralnych adresowanych do współczesnego człowieka. Papież ujmował to zagadnienie w szerokim kontekście zadań ekonomicznych, społecznych, moralnych i religijnych. Zdaniem papieża nie można naprawić sytuacji ekologicznej bez podjęcia olbrzymiego wysiłku wewnętrznej i zewnętrznej przemiany w człowieku. Dodawał, że każde naruszenie równowagi ekologicznej odbija się na człowieku.

Tradycyjne chrześcijańskie ujęcie problematyki ekologicznej ma charakter antropocentryczny – środowisko domaga się ochrony ze względu na człowieka, który jest zagrożony. Dlatego w nauczaniu Jana Pawła II ochrona przyrody była postulowana ze względu na dobro człowieka. Ziemia ma dostarczyć ludziom pożywienie oraz pomagać im w rozwoju. Człowiek ma natomiast przyjąć postawę służebną wobec środowiska naturalnego. Zaangażowanie w ochronę środowiska Ojciec Święty uważał za chrześcijański obowiązek. Zaniebdanie go ujmuje w kategorii grzechu. Jego istota polega na niszczeniu wspólnego dobra ludzkości, a przez to wyrządzanie ludziom krzywdy. Ekspansywna postawa wobec przyrody zamienia harmonijną relację między człowiekiem a naturą w konflikt i wypacza sens przykazania, by panować nad Ziemią. Człowiek współczesny stoi zatem przed koniecznością zmiany ekologicznego myślenia i działania. Może się to dokonać poprzez przemianę sumienia. Ta wewnętrzna zmiana może przygotować grunt do wyrzeczeń, które są nieuniknione dla poprawy sytuacji ekologicznej.

Kształtowanie odpowiedzialnej postawy wobec świata przyrody wymaga – zdaniem Jana Pawła II – prawdziwego nawrócenia. Podstawową instytucją modelującą takie za-

⁷⁹ J. Bobiński, „Kwestia ekologiczna” w nauczaniu Jana Pawła II..., dz. cyt., s. 253.

⁸⁰ Por. B. Jurczyk, *Ekologia – Człowiek – Kościół. Antropologiczny wymiar kryzysu ekologicznego w ocenie Kościoła*, Opole 2002, s. 140.

chowania jest rodzina, w której dziecko uczy się szacunku dla człowieka i przyrody. Oczywiście inne instytucje także odgrywają ściśle określoną rolę w tej dziedzinie (świeckie, religijne, struktury rządowe i społeczne). Centralną rolę odgrywa jednak rodzina, ponieważ jest ona miejscem, w którym życie, czyli dar Boga może być przyjęte w sposób właściwy.

Rozpatrując kwestię ekologiczną w perspektywie współzycia pokojowego, łatwiej uświadomić sobie wielką wagę przesłania, jakie płynie do nas z Ziemi i atmosfery⁸¹. Według Jana Pawła II porządek, który panuje we Wszechświecie, wymaga szacunku; osoba ludzka obdarzona możliwością wolnego wyboru jest odpowiedzialna za zachowanie tego porządku, również dla dobra przyszłych pokoleń⁸². Kryzys ekologiczny jest nierozzerwalnie związany z problematyką moralną współczesnego świata i człowieka.

Analizując kryzysy współczesności, papież proponował rozważać je pod kątem pierwszeństwa etyki przed techniką, prymatu osoby w stosunku do rzeczy, priorytetu ducha wobec materii oraz postawy, aby nie tyle „więcej mieć”, ale „bardziej być”. Papieska koncepcja postulowała pełną, integralną realizację programu uzdrowienia relacji pomiędzy Bogiem, człowiekiem i przyrodą. Ukazywała również pewien wzór czy model „człowieka ekologicznego” i jako patrona naszych wysiłków w budowie świata sprawiedliwego, solidarnego i przyjaznego dla wszystkich stworzeń za wzór stawiała postać świętego Franciszka z Asyżu⁸³. Takie całościowe spojrzenie na przyrodę zaowocowało nową odpowiedzialnością, solidarnością i próbą odbudowania sakralności przyrody⁸⁴. Dlatego istnieje pilna potrzeba solidarności międzynarodowej na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Wiąże się ona z działaniami na rzecz prawdziwego pokoju, który jest wartością ogólnoludzką.

Troskę o środowisko naturalne podjął i kontynuował papież Benedykt XVI, który wielokrotnie zabierał głos na tematy ekologiczne. Spośród wielu dokumentów warto wymienić encyklikę *Caritas in veritate*, orędzia na Światowe Dni Pokoju, przesłania do polityków i duszpasterzy, homilie. Papież nazwał naturę „wyrazem zamysłu miłości i prawdy”, określał ją jako uprzednią w stosunku do człowieka, daną mu przez Boga za środowisko

⁸¹ *Paix et Justice pour la création entière – Document du rassemblement oecuménique européen „Paix et Justice” 15–21 mai 1989, à Bâle – Collectif, Paris 1989.*

⁸² I. Mroczkowski, *Środowisko naturalne człowieka jako problem etyczno-teologiczny*, „Chrześcijanin w Świecie”, 18 (1986), nr 11–12 (158–159), s. 76.

⁸³ S. Jaromi, *Jan Paweł II a ekologia. Czy Jan Paweł II jest ekologiem?*

<https://www.ekologia.pl/srodowisko/specjalne/jan-pawel-ii-prawdziwym-ekologiem,15317.html>

(20.03.2020).

⁸⁴ Tamże.

życia. Mówi ona o Stwórcy i Jego miłości do ludzkości, a jej przeznaczeniem jest zostać „zjednoczoną” w Chrystusie na końcu czasów.

W encyklice *Caritas in veritate* Benedykt XVI pisał, że: „Natura jest wyrazem planu miłości i prawdy. Ona nas poprzedza i została nam darowana przez Boga jako środowisko życia. Mówi nam o Stwórcy i o Jego miłości względem ludzkości”⁸⁵. Ponadto podkreślał, iż: „Troska o ochronę środowiska to zarazem wezwanie dla dzisiejszego społeczeństwa, by poważnie zrewidowało swój styl życia, który w wielu częściach świata skłania się do hedonizmu i konsumpcjonizmu, pozostając obojętnym na wynikające z tego szkody. Potrzebna jest skuteczna zmiana mentalności, która nas skłoni do przyjęcia nowych stylów życia, w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz wspólnoty ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji”⁸⁶. Przemawiając w Bundestagu 22 września 2011 roku, dał klarowny wykład o wartościach stanowiących podstawy prawa i służby publicznej. Zaskoczył swoich słuchaczy, mówiąc: „Pojawienie się ruchu ekologicznego było i pozostanie wołaniem o świeże powietrze... Młodzi ludzie zdali sobie sprawę, że w naszych stosunkach z przyrodą jest coś, co nie gra; że materia nie jest tylko materiałem, który mamy obrabiać, ale że sama ziemia zawiera w sobie własną godność, a my winniśmy kierować się jej wskazaniem. Doniosłość ekologii oczywiście nie podlega dyskusji, ale pamiętajmy, że istnieje także ekologia człowieka”⁸⁷.

Z kolei w wywiadzie Petera Seewalda z Benedyktem XVI pt. *Światłość świata*⁸⁸ czytamy wołanie o współczesne arki Noego oraz mądre słowa o zmianach klimatycznych, ekologii i błędach w rozwoju świata. Benedykt XVI wzywał tu do poważnego zajęcia się takimi problemami jak: zmiany klimatyczne, pustoszczenie, degradacja i utrata produktywności rozległych obszarów rolnych, zanieczyszczenie rzek i warstw wodonośnych, zanikanie różnorodności biologicznej, wzrost liczby katastrof naturalnych, deforestacja regionów równikowych i tropikalnych. Przypominał o losie tzw. uchodźców ekologicznych, którzy

⁸⁵ DCE 48.

⁸⁶ DCE 12.

⁸⁷ Benedykt XVI, *Przemówienie w Bundestagu* (22.09.2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/niemcy2011_bundestag_22092011.html (22.07.2021).

⁸⁸ Benedykt XVI, *Światłość świata. Papież. Kościół i znaki czasu*, Kraków 2011, s. 34.

ze względu na zniszczenie środowiska muszą zmieniać miejsce zamieszkania, a także o konfliktach związanych z dostępem do zasobów naturalnych⁸⁹.

Ojciec Święty nauczał, iż konieczna jest zmiana mentalności i przyjęcie nowych stylów życia. Kilkakrotnie swe wystąpienia poświęcał w całości ekologii. Takie jest orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010 roku pt. *Jeśli chcesz dbać o pokój, to otocz troską stworzenie [czyli cały świat]*⁹⁰. Jego treść skłoniła znawców Kościoła do okrzyknięcia Benedykta XVI najbardziej „zielonym” papieżem w historii. Papież uważał, że cisza i piękno stworzenia pomagają usłyszeć głos Boga; pisał o ekologii rodziny oraz ekologii pokoju i za wspaniały, aktualny przykład tej wielokształtnej ekologii pokoju uznawał wiersz modlitwę świętego Franciszka, znany jako *Hymn do brata Słońca*. Nic więc dziwnego, że na Zachodzie dość szybko papieża Benedykta okrzyknięto „Green Pope”, czyli zielonym papieżem! Bardzo ważny jest fakt, że Benedykt XVI, wychodząc od nauki swego poprzednika Jana Pawła II, który uczył o „ekologii ludzkiej”, nauczał o „ekologii pokoju”⁹¹.

Na sprawy związane z ochroną środowiska naturalnego szczególnie wyczulony jest papież Franciszek, który od początku pontyfikatu zagadnieniom tym poświęca swoje nauczanie. Kiedy więc papież Franciszek inaugurował swój pontyfikat i mówił o trosce o stworzenie, o ekologii duchowej, czyniąc z tych tematów jeden z głównych motywów tego pontyfikatu, było to podsumowanie tego, co w Kościele działo się już od 40 lat.

Troska o środowisko jest przedmiotem jego licznych wystąpień i apeli. Na wagę tych problemów wskazuje już wybór imienia, przez co patronem i inspiracją dla pontyfikatu stał się święty Franciszek z Asyżu. O wyjątkowości podejścia do kwestii ekologicznej świadczą przede wszystkim dwa fakty: opublikowanie encykliki *Laudato si'* oraz ustanowienie Dnia Modlitwy o Ochronę Stworzenia. Encyklika papieża Franciszka *Laudato si'* jasno pokazuje, że ponieważ wszystko jest ściśle powiązane, właściwą postawą człowieka wobec ochrony środowiska jest postawa ekologii integralnej. Jej punktem wyjścia staje się człowiek i jego relacja do Boga Stwórcy, siebie samego, innych ludzi oraz do świata stworzonego. Ekologia integralna obejmuje wymiary ludzki i społeczny. Należą do nich ekologia środowiska, gospodarcza oraz społeczna, kulturowa, życia codziennego, zasada dobra

⁸⁹ S. Jaromi, *Ekologia Benedykta XVI*, <https://stanislaw-jaromi.blog.ekologia.pl/ekologia-benedykta-xvi.1201> (20.03.2020).

⁹⁰ Benedykt XVI, *„Jeśli chcesz dbać o pokój, to otocz troską stworzenie [czyli cały świat]”*, Watykan 2011, s. 13.

⁹¹ M. Wyrostkiewicz, *Ku ekologii pokoju*, „Summarius”, 36 (2007), s. 159–169.

wspólnego, a także sprawiedliwość międzypokoleniowa⁹². Jej punktem wyjścia staje się człowiek i jego relacja do Boga Stwórcy, siebie samego, innych ludzi oraz do świata stworzonego.

Papież Franciszek kształtuje „świadomość ekologiczną, której nie należy tłumić, a przeciwnie – trzeba sprzyjać jej pogłębianiu i dojrzwaniu, tak aby mogła znaleźć wyraz w konkretnych programach i inicjatywach”⁹³. Franciszek pisząc na ten temat, odwołuje się do nauczania świętego Jana Pawła II, który poruszał tę kwestię w encyklice *Centesimus annus*. Zbyt mało uwagi poświęca się ochronie warunków moralnych, pisał papież Jan Paweł II i dodawał, że „nie tylko ziemia została dana człowiekowi przez Boga (...), ale również człowiek jest dla siebie samego darem otrzymanym od Boga”⁹⁴. Powinien więc respektować tę naturalną i moralną strukturę, którą został obdarzony. Dbać o środowisko ludzkie, to pamiętać o zasadach moralnych, które powinny w nim panować, by było zdrowe, w przeciwnym razie w jego przestrzeń wchodzi zło, podział, co tym samym tworzy struktury grzechu. Burzenie tych struktur wymaga wiele czasu i cierpliwości, a dokonuje się przede wszystkim przez zmianę stylu życia i przewartościowanie priorytetów, poprzez wyjście z egoistycznego zamknięcia, ku drugiemu, zwłaszcza potrzebującemu, ubogiemu człowiekowi. Zauważenie związku ludzkiego czynnika z kwestią kryzysu ekologicznego jest koniecznym punktem na drodze szukania dróg jego przezwyciężenia. „Na nic się zda opisywanie objawów, jeśli nie rozpoznamy ludzkiego pierwiastka kryzysu ekologicznego”⁹⁵ – pisze papież Franciszek.

Globalny kryzys potrzebuje globalnych zmian. Przede wszystkim musi być to zmiana błędnego myślenia człowieka, który swojego szczęścia upatruje w dobrobycie materialnym i zaspokajaniu egoistycznych potrzeb. „Po okresie irracjonalnej wiary w postęp i ludzkie możliwości część społeczeństwa wkracza w etap głębszej świadomości”⁹⁶ – stwierdza papież w encyklice *Laudato si'*. Zaznacza tym samym, że świadomość ta jest pozytywnym znakiem, gdyż daje nadzieję na przemienienie zła obecnego w świecie w osobiste cierpienie, które może być bodźcem do podjęcia działań na rzecz ochrony środowiska, zaczynając od zmiany własnego postępowania.

⁹² Benedykt XVI, „*Jeśli chcesz dbać o pokój*” ..., nr 137.

⁹³ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 (119), s. 22.

⁹⁴ CA 38.

⁹⁵ LS 101.

⁹⁶ Tamże, nr 19.

W tym kontekście nie dziwi fakt, że papież na początku wspomnianej encykliki bardzo dokładnie opisuje „co się dzieje w naszym wspólnym domu”⁹⁷. Wskazuje przez to, że pogłębiona refleksja nad stanem naszej planety nie jest bezpodstawnym wymysłem i straszaniem końcem świata wymyślonym przez fanatycznych ekologów, lecz uzasadnioną potrzebą obecnych czasów, koniecznym krokiem, przed którym ludzkość już dłużej nie może się wzbraniać. Jak sam zaznacza: „Nie chodzi o gromadzenie informacji lub zaspokajanie naszej ciekawości, ale o bolesną świadomość, o to, by odważyć się przemienić w osobiste cierpienie to, co dzieje się na świecie”⁹⁸. Wskazuje więc na zanieczyszczenie i globalne ocieplenie, przypominając, że klimat jest dobrem wspólnym, gdyż w istotny sposób wpływa na ludzkie życie. Porusza kwestie czystej wody jako sprawę najwyższej wagi, ponieważ jest ona niezbędna do życia, oraz wspierania ekosystemów lądowych i wodnych, a ponadto jej kontrolowanie przez wielkie korporacje, co może być przyczyną ogólnoswiatowych konfliktów w obecnym wieku. Znamienny jest również fakt zatracenia różnorodności biologicznej fauny i flory. Papież wskazuje, że ginące gatunki roślin mogą być w przyszłości niezbędne nie tylko dla wyżywienia, ale także dla leczenia chorób oraz uregulowania niektórych problemów ekologicznych.

Papież Franciszek, zwracając uwagę na wiele nierówności panujących we współczesnym świecie, akcentuje wielką potrzebę solidarności oraz opcji preferencyjnej na rzecz ubogich, o którą apelował w swojej pierwszej adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*⁹⁹. Degradacja środowiska wyrządza szczególną krzywdę najsłabszym mieszkańcom planety, którzy cierpią biedę, zmuszani są do migracji, żyją w warunkach zagrażających ich zdrowiu i bezpieczeństwu. Troska o wspólne dobro łączy się także z pamięcią o przyszłych pokoleniach, którą można określić mianem *solidarności międzypokoleniowej*. Papież, mówiąc o naszej planecie, zwraca uwagę na logikę daru, gdyż ziemia, na której żyjemy i którą eksploatujemy, nie jest własnością jedynie naszego pokolenia. Została nam ona dana i sprawiedliwość domaga się, byśmy i my ją przekazali, ponieważ należy ona również do tych, którzy będą ją zamieszkiwać po nas. „Jest [ona] pożyczką, którą każde pokolenie otrzymuje i powinno przekazać następnym pokoleniom”¹⁰⁰. W tym kontekście powinno pojawić się pytanie, jaki świat chcemy przekazać. I nie chodzi tu tylko o kwestię środowiska, gdyż byłoby to bardzo fragmentaryczne podejście do tematu. Stawiając sobie to pyta-

⁹⁷ Tamże, nr 17.

⁹⁸ Tamże, nr 19.

⁹⁹ EG 198.

¹⁰⁰ Konferencja Episkopatu Portugalii, *List pasterski „Responsabilidade solidária pelo bem comum”* (15 listopada 2003), [cyt. za:] LS 159, s. 20.

nie, człowiek powinien myśleć o ogólnej orientacji przekazywanego świata, o jego wartościach. Gdyby zabrakło tego pytania o stan świata, który chcemy przekazać, troska o ekologię nie przyniosłaby istotnych efektów¹⁰¹. Uczciwie postawione pytanie o świat wartości prowadzi do refleksji nad sensem i celem naszego istnienia na świecie. Troska o ziemię wynika z uświadomienia sobie w pierwszej kolejności sensu naszego istnienia na niej. Wymaga to przekroczenia indywidualizmu i wyjścia w stronę ubogich, nie tych z przyszłości, którzy odziedziczą po nas ziemię, lecz przede wszystkim ubogich żyjących wśród nas. Solidarność międzypokoleniowa nie może przysłonić solidarności wewnątrzpokoleniowej¹⁰².

¹⁰¹ Por. LS 160.

¹⁰² Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 31 (2010), nr 1 (319), s. 6.

ROZDZIAŁ III

PRIORYTETY EKOLOGII DUCHA W KATOLICKIEJ NAUCE SPOŁECZNEJ

Zagadnienia ochrony środowiska oraz związana z nimi problematyka ekologiczna należą do priorytetowych zachowań współczesnego człowieka. Pomimo tej aktywności problem wciąż pozostaje nierozwiązany, dlatego też Kościół włącza się w ten obszar ludzkiej działalności. W swoim nauczaniu Kościół głosi, że najważniejszym jego zadaniem jest diwinizacja polegająca na coraz pełniejszym oddawaniu się osoby ludzkiej Bogu, aż do ostatecznego zjednoczenia z Nim w przyszłym życiu. W ramach zbawczej misji dokonuje swoistej apoteozy człowieka, czyniąc to mocą łaski Bożej, której jest narzędziem i szafarzem, gdyż tylko Bóg może zbawić człowieka, sam człowiek nie może tego uczynić¹.

Zadaniem, prawem i obowiązkiem Kościoła Chrystusowego jest głoszenie światu Orędzia Ewangelicznego. Kościół ma swoje szczególne miejsce w posłanniczych planach Boga, dlatego podejmuje obowiązek humanizowania ludzkiego życia. W istotnym porządku rzeczy diwinizacja zawsze warunkuje humanizację. Im człowiek bardziej zbliża się do Boga, tym bardziej staje się człowiekiem. W porządku egzystencjalnym mogą jednak pojawić się sytuacje, w których najpierw trzeba zapewnić przynajmniej pewne minimum egzystencji godnej człowieka, aby mógł się on otworzyć na Boga i do Niego zbliżyć. Zarówno dzieło przebóstwienia, jak i ucłowieczenia zależne są od Boga i od współpracy człowieka z łaską Bożą. Kościół pełni tutaj rolę pośrednika i jednocześnie orędownika ludzkości przed Bogiem².

Kościół nie może pozostawać obojętny wobec takich problemów jak gwałtowne ocieplenie klimatu, zanieczyszczanie obfitujących w unikalną faunę i florę rejonów Ziemi, genetyczne modyfikowanie żywności, gdyż zjawiskom tym towarzyszą inne dotykające bezpośrednio człowieka problemy, np. głód, bezrobocie, nierówności społeczne, wyzysk, epidemie. Wobec tak poważnych zagrożeń środowiska naturalnego współczesnego świata

¹ T. Borutka, *Społeczne nauczanie Kościoła*, Kraków 2004, s. 27.

² Tamże.

Kościół musi się zaangażować w jego obronę. Obowiązek ten wypływa z przykazania miłości bliźniego i siebie samego. Świat został powierzony człowiekowi i kiedyś będzie on musiał zdać sprawę ze swej działalności. Zaniedbanie tego podstawowego obowiązku byłoby sprzeniewierzeniem się samemu Bogu i zdradą troski o przyszłość ludzkości.

W związku z tym należy mówić o potrzebie ekologicznego wymogu integralnego rozwoju osobowego człowieka (par. 1.), a także o ekologii relacji interpersonalnych i stosunków społecznych (par. 2.), a także starać się o właściwy stosunek chrześcijan do przyrody w kontekście kontynuacji dzieła stworzenia (par. 3.)

3.1. Ekologiczny wymóg integralnego rozwoju osobowego człowieka

Humanizm w ujęciu Władysława Piwowarskiego jest całością „kierunków myślowych i praktycznych postaw koncentrujących się wokół samego człowieka, sensu i celu jego życia, szacunku dla jego godności, troski o jego wolność, szczęście i swobodny rozwój”³. Niepodważalną wartością humanizmu jest osoba ludzka, którą traktuje się jako cel sam w sobie. Dla uwypuklenia treści naturalnego i społecznego środowiska życia ludzkiego potrzebne jest także ekologiczne objaśnienie humanizmu. Należy zaznaczyć, że ukazanie środowiska naturalnego jako niezbędnego obszaru życia ludzkiego nie odbiera osobie ludzkiej należnego jej prymatu ze względu na wrodzoną godność. Humanizm ekologiczny strzeże niepodważalnej wartości każdej osoby ludzkiej. Opowiada się za nienaruszalnym charakterem przysługującego jej prawa do życia i korelującego z nim obowiązku do jego godnego utrzymania⁴.

W nauczaniu społecznym Kościoła występuje pojęcie tzw. „ekologii ludzkiej”. Na jej temat tak pisał Jan Paweł II po raz pierwszy w encyklice *Centesimus annus*: „oprócz irracjonalnego niszczenia środowiska naturalnego należy (...) przypomnieć bardziej jeszcze niebezpieczne niszczenie środowiska ludzkiego, czemu zresztą bynajmniej nie poświęca się koniecznej uwagi. (...) Zbyt mało wagi przywiązuje się do ochrony

³ W. Piwowarski, *Humanizm*, [w:] *Słownik katolickiej nauki społecznej*, (red. W. Piwowarski), Warszawa 1993, s. 64.

⁴ Ł. Marczak, *Ekologiczny nurt humanizmu w „Centesimus annus”*, [w:] *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”*. 25-lecie encykliki „Centesimus annus” św. Jana Pawła II, (red. J. Mazur), Kraków 2016, s. 345–355.

warunków moralnych prawdziwej «ekologii ludzkiej». Człowiek (...) musi respektować naturalną i moralną strukturę, w jaką został wyposażony”⁵. Koncepcja „ekologii ludzkiej” oznacza „harmonijne zespolenie teorii przyrodniczych i społecznych z zagadnieniami humanistyki i kultury”⁶. W „ekologii ludzkiej” godność osoby ludzkiej pozostaje naczelną normą, a ochrona środowiska naturalnego ściśle powinna współgrać z zachowaniem prawa do życia⁷.

Niepokojącym faktem stają się działania, w których człowiek bardziej skłania się ku zabezpieczeniu środowiska naturalnego niż zadbania o odpowiednie warunki swojego integralnego rozwoju⁸. W takim sensie w rozwijanej dziś koncepcji zrównoważonego rozwoju, w której bardziej skupiono się na akcentowaniu aspektów ochrony środowiska naturalnego⁹, nie można zapomnieć o wymiarze społeczno-gospodarczym. W związku z tym Jan Paweł II pojęcie „ekologii ludzkiej” ubogaca pojęciem „ekologii społecznej”¹⁰. Pilna staje się potrzeba humanizmu integrującego różne dziedziny wiedzy, w tym obszar gospodarki zakorzenionej w społeczeństwie. Niezbędnym działaniem jest umacnianie podmiotowości społeczeństwa poprzez budowanie etosu solidarności wyrażającej się w silnych więziach społecznych¹¹.

Wynikające z humanizmu integralnego „ekologia integralna” i „integralny rozwój człowieka”, a także związana z tym kwestia sprawiedliwości społecznej, to kluczowe pojęcia dla zrozumienia posoborowego nauczania Kościoła. O ekologii integralnej mówi się jak o „nowym paradygmacie teorii i praktyki ekologicznej”, „zintegrowanym podejściu do ekologii” (przekraczanie granic między naukami humanistycznymi, społecznymi i biofizycznymi), mającym na celu kompleksowe zrozumienie i reakcję na przenikanie się natury, kultury oraz „świadomości ekologicznej”¹².

Analiza dokumentów Kościoła pozwala stwierdzić, że pojęcie rozwoju używane jest zamiennie z pojęciem postępu, a niekiedy jednocześnie. Samo zdefiniowanie tych

⁵ CA 38.

⁶ LS 5, 115. 25; S. Jaromi, *Koncepcja ekologii ludzkiej według Jana Pawła II*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, 9 (2012), nr 2, s. 10.

⁷ Tamże.

⁸ R. Czekalski, *Godność osoby ludzkiej. (Nauczanie Jana Pawła II)*, Warszawa 2007, s. 71, 152.

⁹ CA 38; zob. B. Baerlocher, *Natur und soziales Handeln. Ein sozialtheoretisches Konzept für die Nachhaltigkeitsforschung*, Frankfurt–New York 2013, s. 11–12.

¹⁰ J. Mariański, *Problem ochrony środowiska i „ekologii ludzkiej”*, [w:] „*Centesimus annus*”. *Tekst i komentarze*, (red. F. Kampka, C. Ritter,) Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996, s. 325–339.

¹¹ Ł. Marczak, *Ekologiczny nurt humanizmu w „Centesimus annus”...*, dz. cyt., s. 352,

¹² A. Stelmach, *Ekologia integralna. Czy Kościół ma stać się kolejną „organizacją pozarządową”?* <http://www.pch24.pl/ekologia-integralna--czy-kosciol-ma-stac-sie-kolejna-organizacja-pozarzadowa-60791,i.html#ixzz6HXsaVaIM> (20.03.2020).

pojęć nastęrcza wiele trudności. Określenie „postępu” bardziej odpowiada aspektowi ekonomicznemu czy technicznemu, można więc mówić o postępie naukowym, technicznym lub ekonomicznym. Natomiast „rozwój” wiąże się z wymiarem personalistyczno-humanistycznym czy moralnym. Zarówno Pawłowi VI, jak i Janowi Pawłowi II bliższy był termin „rozwój”, który ma dla nich o wiele głębszy charakter niż pojęcie postępu. Wypowiadając się na temat rozwoju, Paweł VI i Jan Paweł II wychodzą od podstawowej prawdy nauki Kościoła o powszechnym przeznaczeniu dóbr oraz z przyjętej koncepcji człowieka, jego godności i powołania¹³. W podobnym kierunku zmierza nauczanie papieża Benedykta XVI¹⁴ i Franciszka.

Papież Paweł VI zwracał uwagę na to, że postęp ekonomiczny sam w sobie jest niewystarczający – wymaga postępu społecznego. Postęp winien być integralny, to znaczy winien obejmować każdego człowieka i całego człowieka¹⁵. Papież postulował wszechstronny rozwój człowieka we wszystkich jego wymiarach, człowieka otwartego na Absolut, który „życiu ludzkiemu nadaje prawdziwy sens”¹⁶. Integralny rozwój człowieka musi się łączyć z osiąganym przez wzajemną współpracę rozwojem całej ludzkości¹⁷. Rozwój jest więc sprawą ludzi, to oni są jego podmiotem i celem, zaś fakt ten wynika z jedności rodzaju ludzkiego. Dlatego ludzie powinni być „ośrodkiem wszelkiej działalności zmierzającej do polepszenia warunków życia”¹⁸. Oni też są zobowiązani do bycia w procesie rozwojowym czynnymi uczestnikami, a nie biernymi odbiorcami¹⁹.

Rozwój integralny osób i społeczeństw jest dobrem nadrzędnym, któremu powinny być podporządkowane wszelkie inne decyzje. Winien łączyć się z osiąganym przez wzajemną współpracę rozwojem całej ludzkości i jest wskazywany jako jedyna droga do wyrównania dysproporcji ekonomicznych, społecznych oraz rozwiązania kwestii społecznej w wymiarze światowym. Pozbawienie jakiegokolwiek narodu środków wiodących do rozwoju prowadzi zawsze do niepewności i niepokoju. Co więcej, rodzi nienawiść i podziały, niszczy nadzieje związane ze społecznym pokojem²⁰. Jan Paweł II stwierdza, że bez poszanowania wolności każdego narodu trudno stworzyć odpowiednie warunki dla rozwoju.

¹³ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 200.

¹⁴ DCE 30.

¹⁵ PP 35.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, nr 14, 21.

¹⁸ Tamże, nr 42.

¹⁹ T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach od Leona XIII do Jana Pawła II*, Bielsko-Biała 1995, s. 155.

²⁰ PP 43.

Zakłada to ze strony każdego narodu i jego rządzących świadomą rezygnację z roszczeń indywidualnych i z planów krzywdzących inne narody. Innymi słowy jest to odrzucenie jakiegokolwiek doktryny o wyższości narodowej czy kulturowej²¹. Należy również respektować drogi, którymi w sprawach wewnętrznych postępują inne narody, wolę uznania ich osobowości w łonie rodziny ludzkiej. A zatem konieczne jest odrzucenie każdej polityki, która byłaby w rzeczywistości ingerencją lub wyzyskiem w dziedzinie gospodarczej, społecznej czy kulturalnej²².

W swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II przeprowadza dogłębną analizę postępu technicznego i rozwoju cywilizacyjnego oraz przedstawia korzyści i zagrożenia, które z tego wynikają. Stawia następujące pytania. Czy ten postęp, którego autorem i sprawcą jest człowiek, czyni życie ludzkie na ziemi pod każdym względem „bardziej ludzkim”, bardziej „godnym człowieka”? Czy człowiek jako człowiek również rozwija się i postępuje naprzód, czy też cofa i degraduje w swym człowieczeństwie?²³. Odpowiadając na te pytania, Ojciec Święty pisze, że pod wieloma względami możemy mówić o postępie i rozwoju. Niemniej jednak przez arogancję i pychę decydentów powstaje wiele zniszczeń. Dlatego papież postuluje umiar w używaniu dóbr z jednoczesnym położeniem akcentu na jakość życia. Ograniczenie konsumpcji i nowy styl życia wpływają z hierarchii wartości, w której prymat wiodą wartości etyczne i duchowe, czyli postawa polegająca na tym, aby nie tyle „więcej mieć”, ale „bardziej być”.

Szczególne nacisk papież kładzie na solidarność i współpracę światowej społeczności. Podkreśla, że jesteśmy częścią jednej ludzkiej rodziny mimo narodowych, rasowych, religijnych, ekonomicznych czy ideologicznych różnic. Ludzkości potrzeba nowej solidarności, zwłaszcza między narodami rozwijającymi się i wysoko uprzemysłowionymi. Solidarność pomaga nam zobaczyć innego człowieka nie jako narzędzie, którego zdolność do pracy czy odporność fizyczną można tanim kosztem wykorzystać, ale jako brata podobnego nam, współuczestnika „uczty życia”, na którą zaprasza wszystkich sam Bóg²⁴. Bowiem „gdy pękają więzy solidarności, które winny łączyć ludzi ze sobą i z przyszłymi pokoleniami, to troska o ziemię zanika”²⁵.

²¹ Por. J. Wegner, *Rozwój czy postęp*, „Życie Katolickie”, 6 (1989), s. 102.

²² SRS 28.

²³ RH 15.

²⁴ SRS 26.

²⁵ Tamże.

Człowiek, oprócz wykorzystywania w swojej działalności zasobów kapitałowych i ludzkich, używa też zasobów naturalnych. Pojęcie to najczęściej jest stosowane w znaczeniu „zapasów”, „rezerw”. Dobra te jednak nie są nieskończone, więc ich pozyskiwanie musi być w pewien sposób ograniczane. Dlatego też sprawiedliwe wykorzystywanie zasobów ziemi staje się ważnym problemem współczesnego człowieka. Jan Paweł II pisze, że „W perspektywie wiary ziemia nie jest nieograniczonym rezerwuarem zasobów, które można eksploatować bez końca, ale również częścią Misterium Stworzenia. Bóg chciał, aby owoce ziemi służyły całej ludzkiej rodzinie oraz przyszłym pokoleniom”. Przypomina również, że Ziemia jest darem powierzonym ludziom przez Boga od samego początku, zaś świat jest dla wszystkich, nie tylko dla bogatych. Jest to dar Boży udzielony przez kochającego Stwórcę jako środek podtrzymywania życia, które On sam stworzył²⁶.

„Kościół jest świadom, że jego orędzie społeczne zyska większą wiarygodność dzięki świadectwu działania niż dzięki swej wewnętrznej spójności i logice. Również z tej świadomości wypływa jego opcja preferencyjna na rzecz ubogich, która nigdy nie jest wyłączna ani nie dyskryminuje innych grup”²⁷. Opcja na rzecz ubogich jest propozycją działań dla ludności dotkniętej konsekwencjami braku dóbr potrzebnych do rozwoju i ściśle wiąże się z doktryną i zadaniami ewangelizacyjno-misyjnymi Kościoła. Opcja ta wypływa z Bożego planu zbawienia i związanych z nim twierdzeń o sensie, godności i przeznaczeniu wszystkich stworzeń i historii, o życiu człowieka i wspólnocie ludzkiej. Ekologiczne problemy są ściśle związane ze sprawiedliwością dla ubogich. Według papieża społeczności ludzi biednych nie są nigdy przyczyną ekologicznego zniszczenia, raczej są jego ofiarami.

Od wspólnoty międzynarodowej Kościół domaga się, aby wzmogła swe wysiłki w niesieniu pomocy narodom młodym, będącym na drodze rozwoju, tak aby i one mogły stać się prawdziwymi gospodarzami własnych bogactw i osiągnąć samowystarczalność w dziedzinie wyżywienia i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych²⁸. Rozwój jest braterską propozycją solidarnego działania dla wspólnego dobra całej ludzkości. Pomaga osiągnąć to, co jest dobrem dla innych, dla całej ludzkości. Taki model rozwoju, który nie popierałby praw ludzkich, osobistych i społecznych, ekonomicznych i politycznych, łączonych z prawami narodów i ludów, nie jest godny człowieka i nie buduje pokoju²⁹.

²⁶ Tamże.

²⁷ CA 57

²⁸ B. Domański, *Krytyka pojęcia rozwoju*, „Alma Mater”, 2006, s. 55.

²⁹ SRS 28.

Podkreślić należy, że nie wystarczy dotrzeć do potrzebujących z pomocą. Konieczne jest krzewienie takich wartości, które prawdziwie przynoszą korzyść jednostkom i społeczeństwu. Trzeba pomagać w odkrywaniu wartości umożliwiających budowanie nowego życia i zajęcie przysługującego im miejsca w społeczeństwie, przy poszanowaniu godności i sprawiedliwości. Opowiedzenie się za ubogimi i działalność promująca ich rozwój stanowią wyjątkowo czytelny znak wsparcia konkretnych wartości i wzorców. Papież podkreśla, że wszyscy ludzie mają prawo do dokonywania wyboru prowadzącego do ulepszenia życia. Życie zaś w społeczeństwie nie jest sprawą moralnie obojętną. Dokonanie wyboru społecznego może popierać albo umniejszać prawdziwe dobro osoby w społeczeństwie³⁰.

Misją Kościoła jest ochrona życia każdego człowieka na wszystkich etapach jego istnienia. Dlatego zaniepokojenie budzi fakt, że w dziedzinie rozwoju, szczególnie w zakresie pomocy, przedstawiane bywają programy głoszące, że mają „charakter niewartościujący”, a w rzeczywistości propagujące wrogość wobec życia. Systemy pomocy, które potencjalnie zmuszają wspólnoty czy kraje do przyjęcia planu antykoncepcji bądź przerywania ciąży jako ceny za rozwój ekonomiczny, należy uważać w gruncie rzeczy za pogwałcenie solidarności ludzkiej rodziny, gdyż zaprzeczają one wartościom człowieka, a przede wszystkim jego godności i wolności³¹. Wszystko, co zagraża prawdziwej wolności człowieka, sprzeciwia się rozwojowi społeczeństwa. Wyzysk, pogróżki, wymuszanie uległości, pozbawianie korzystnych możliwości jednego sektora społecznego przez inny sektor są nie do przyjęcia i stanowią zaprzeczenie pojęcia ludzkiej solidarności³².

Jednostki i narody muszą mieć możliwość uczestniczenia w dokonywaniu wyborów, które ich dotyczą. Dlatego Kościół broni wolności każdej osoby i wolności każdego narodu. Zarówno poszczególni ludzie, jak i narody muszą ją posiadać, aby zapewnić sobie rozwój zależny od wzajemnego poszanowania. Dążenie do przewagi gospodarczej, wojskowej czy politycznej kosztem innych narodów stanowi zagrożenie dla prawdziwego rozwoju. Nie polega on na ulepszeniu pewnych sytuacji czy warunków ekonomicznych, ale jest raczej procesem, który angażuje różnych członków tej samej rodziny ludzkiej i wszystkich wzbogaca. Daje też podstawę etyczną do należytego działania, jest braterską

³⁰ Tamże, nr 32.

³¹ PP 3.

³² SRS 33.

propozycją, umożliwiającą pełniejsze życie, przy całym zróżnicowaniu i komplementarności, które są znamiem ludzkiej cywilizacji³³.

W czasach zamętu Benedykt XVI wskazuje podstawy autentycznego rozwoju, a chrześcijaństwo jako religię, która odgrywa istotną rolę w tym procesie. W oparciu o antropologię otwartą na transcendencję przedstawia gruntowne podstawy do humanizacji świata, w którym następuje intensywny rozwój procesu globalizacji³⁴. Papież konsekwentnie buduje swoje myślenie wokół tezy, że kwestia społeczna jest dziś przede wszystkim kwestią antropologiczną³⁵. Dostrzega ścisłe zależności między rozumieniem człowieka i jego autentycznego dobra a rozwojem całej ludzkości³⁶. Przypomina także, że pierwszym kapitałem, który należy ocalić i docenić, jest człowiek, osoba, w swojej integralności: „Człowiek bowiem jest twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem” (KDK 63)³⁷.

Benedykt XVI przypomina, że „wszystko, co istnieje, należy do Boga, który powierzył to ludziom. Uczynił to jednakże nie po to, by decydowali samowolnie – obowiązkiem człowieka jest odpowiedzialne zarządzanie stworzeniem, dogłądanie go i uprawianie”³⁸. Natomiast człowiek, zamiast odgrywać rolę współpracownika Boga, zajmuje Jego miejsce, prowadzi do tego, że przyroda się buntuje, gdyż jest przez niego bardziej tyranizowana niż zarządzana. Papież Benedykt XVI zauważa też, że „wierzący rozpoznaje w przyrodzie cudowny efekt stwórczego działania Boga, z którego człowiek może odpowiedzialnie korzystać, aby zaspokoić swe uprawnione potrzeby – materialne i niematerialne – z poszanowaniem wewnętrznej równowagi samego stworzenia. Jeśli ta wizja zanika, człowiek zaczyna uważać naturę za nietykalne tabu albo – przeciwnie – dopuszcza się wobec niej nadużyć. Obydwie te postawy nie odpowiadają chrześcijańskiej wizji natury, będącej owocem stworzenia Bożego”³⁹.

W *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* papież naucza: „Człowiek pozwolił, by zaważadnął nim egoizm, zagubił sens Bożego nakazu i pragnąc zapanować nad stworzeniem w sposób absolutny, zachował się w stosunku do niego jak wyzyskiwacz. Jednak prawdziwym sensem początkowego nakazu Boga, jasno ukazanym w *Księdze Rodzaju*, nie było po

³³ Tamże.

³⁴ DCE 6.

³⁵ Tamże, nr 75.

³⁶ Por. G. Gentili, *Najnowsza encyklika społeczna*, „Społeczeństwo”, 19 (2009), 6, s. 694; F. Appi, *Refleksja teologiczna nad encykliką „Caritas in veritate”*, „Społeczeństwo”, 19 (2009), 6, s. 744–746.

³⁷ DCE 25.

³⁸ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, Watykan 2010, nr 2.

³⁹ CV 8.

prostu nadanie władzy, lecz raczej wezwanie do odpowiedzialności. Zresztą starożytni w swej mądrości uznawali, że przyroda nie jest do naszej dyspozycji jako stos bezładnie rozrzuconych odpadków, a Objawienie biblijne pozwoliło nam zrozumieć, że przyroda jest darem Stwórcy, który ustanowił jej wewnętrzne prawa, aby człowiek mógł czerpać z nich wskazania potrzebne do tego, by jej doglądać i ją uprawiać⁴⁰.

Wspomniane już wcześniej rozumienie przez Benedykta XVI kwestii społecznej przede wszystkim jako kwestii antropologicznej wiąże się z określoną koncepcją człowieka i sposobem jego zaangażowania w rozwiązywanie problemów współczesnego świata. Integralna wizja osoby ludzkiej, pojawiająca się w kontekście autentycznego rozwoju, nie zamyka ludzkiego życia w granicach ziemskiej egzystencji, lecz ukazuje jego transcendentny wymiar wyrażający się w otwartości na Boga⁴¹.

„Ekologia integralna” oznacza dynamiczny proces integracji, obejmujący nie tylko sferę biologii, ale także rozwój ludzkiej moralności. Człowiek ma przestać być zdobywcą, podporządkowującym sobie Ziemię, lecz stać się zwykłym członkiem „wielkiej wspólnoty życia”⁴². Pojęcie ekologii integralnej jest szeroko stosowane we współczesnych kręgach ekologów, ale znaczenie tego terminu jest często niejasne. Część naukowców uważa ekologię integralną za dziedzinę multidyscyplinarnego badania jednostek środowiskowych. Niektórzy ekonomiści używają tego zwrotu, by podkreślić, że problemów środowiskowych nie można oddzielić od kwestii produkcji i konsumpcji. A pewni filozofowie postrzegają ekologię integralną jako nową formę naturalizmu⁴³.

W encyklice *Laudato si'* papież Franciszek sugeruje, że problemy środowiskowe i gospodarcze są nierozłączne, celem człowieka jest zaś dążenie do uczynienia jak najdoskonalszego systemu ekonomicznego na Ziemi, by mogła wzrastać „godność ludzka”⁴⁴. Wspomniana encyklika traktuje również o ekologii integralnej. Franciszek rozumie ją jako skoncentrowanie nie tyle na osiągnięciu zbawienia człowieka, co „na budowaniu w równym stopniu dobrobytu dla wszystkich na świecie i równym rozdziale dochodów”. Chociaż wspomina o potrzebie ochrony życia ludzkiego, odcinając się od świeckich przedstawicieli

⁴⁰ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju...*, dz. cyt., nr 2.

⁴¹ M. Doldi, *Postęp jak fakt duchowy według encykliki „Caritas in veritate”*, „Społeczeństwo”, 19 (2009), 6, s. 775.

⁴² J. Grześkowiak, *Teologiczne przesłanki odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 27 (1980), 6, s. 25–26.

⁴³ A. Stelmach, *Ekologia integralna. Czy Kościół ma stać się kolejną „organizacją pozarządową”?* <http://www.pch24.pl/ekologia-integralna--czy-kosciol-ma-stac-sie-kolejna-organizacja-pozarzadowa-60791,i.html#ixzz6HXsaVaIM> (20.03.2020).

⁴⁴ LS 3.

tw. ekologii głębokiej, postulat ten spychany jest na dalszy plan w kontekście innych wyzwań⁴⁵.

W encyklice *Laudato si'* papież Franciszek przekonuje, że obecnie „nie ma dwóch odrębnych kryzysów – środowiskowego i społecznego – lecz istnieje jeden złożony kryzys społeczno-ekologiczny”. By go rozwiązać, konieczne jest „zintegrowane podejście do walki z ubóstwem, aby przywrócić godność wykluczonym i jednocześnie zatroszczyć się o naturę”. Papież przejmuje terminologię organizacji międzynarodowych, wskazując, że „aby można było mówić o prawdziwym rozwoju, trzeba się upewnić, czy dochodzi do integralnej poprawy jakości ludzkiego życia”⁴⁶.

Ponadto papież Franciszek zauważa, że nierówność wpływa nie tylko na jednostki, ale także na całe kraje i zmusza do myślenia o etyce stosunków międzynarodowych. Istnieje prawdziwy „dług ekologiczny”, w szczególności między Północą a Południem, związany z brakiem równowagi handlowej oraz z nieproporcjonalnym wykorzystywaniem zasobów naturalnych, jakiego niektóre kraje dopuszczały się w dziejach⁴⁷. Ten dług ekologiczny powstaje wtedy, gdy zużywamy zasoby Ziemi szybciej, niż mogą się one odnawiać. Od tego czasu żyjemy na kredyt ekologiczny, zużywając zasoby, z których mogłyby korzystać kolejne pokolenia.

W omawianej tu encyklice znajdziemy też wiele innych zdiagnozowanych problemów środowiska naturalnego, które zrodziły się głównie z powodu drastycznych nadużyć. Apelując o „solidarność” w celu realizacji „dobra wspólnego”, Franciszek wskazuje, by „nade wszystko mieć przed oczyma ogromną godność ubogiego w świetle najgłębszych przekonań wiary”. Papież pisze, że ta „opcja jest obecnie podstawowym wymogiem etycznym dla skutecznej realizacji dobra wspólnego”. O „zrównoważonym rozwoju” nie można mówić bez sprawiedliwości międzypokoleniowej i wewnątrzpokoleniowej.

W swoim nauczaniu papież przestrzega przed niesprawiedliwościami, zaniedbaniami i brakiem skuteczności. Uważa, że „w oczekiwaniu na rozwój odnawialnych źródeł energii słuszne jest opowiadanie się za mniejszym złem lub nastawienie się na rozwiązania przejściowe. Jednak we wspólnocie międzynarodowej nie osiągnięto odpowiednich porozumień na temat odpowiedzialności tych, którzy muszą ponosić wyższe koszty transformacji energetycznej. Świat polityki reaguje powoli i jest daleki od tego, by sprostać glo-

⁴⁵ M. Wyrostkiewicz, *Ekologia ludzka. Osoba i jej środowisko z perspektywy teologicznomoralnej*, Lublin 2007, s. 50; J. Wegner, *O istocie rozwoju*, „Życie Katolickie”, 12 (1989), s. 31.

⁴⁶ LS 30.

⁴⁷ Tamże.

balnym wyzwaniom”⁴⁸. Niestety w minionych latach światowe spotkania na rzecz środowiska nie odpowiedziały na stawiane im oczekiwania. Ze względu na brak woli politycznej nie doprowadziły też do prawdziwie znaczących i skutecznych porozumień globalnych w dziedzinie środowiska.

Pomimo wielu trudności Franciszek dostrzega też pozytywne aspekty omawianej problematyki. „Globalny ruch ekologiczny przebył już długą drogę, ubogacony wysiłkiem wielu organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Nie sposób wymienić ich wszystkich ani też przemierzyć dzieje ich osiągnięć. Niemniej dzięki temu poświęceniu kwestie ochrony środowiska w coraz większym stopniu są obecne na arenie publicznej i stanowią nieustanną zachętę do myślenia w dłuższej perspektywie”⁴⁹.

Franciszek przypomina, że ważne jest nie tylko czyste sumienie, ale i skuteczność działania. Dlatego Kościół nie tylko może, ale nawet powinien angażować się w działalność świecką, np. propagując (bardzo wątpliwą przecież) teorię globalnego ocieplenia, recykling, elektromobilność, nowe podatki itp., które nie są potrzebne do zbawienia, ale mają pomóc w osiągnięciu dobrobytu dla wszystkich. Chcąc wyzwolić człowieka od politycznego i ekonomicznego ucisku, papież propaguje „nawrócenie ekologiczne”. Twierdzi, że integralność ekologiczna i sprawiedliwość społeczna są powiązane, ponieważ ludzie i przyroda są częścią współzależnych systemów życia. Biorąc pod uwagę, że słabi i wrażliwi są najbardziej dotknięci „chorym układem planetarnym”, te dwie kwestie muszą być rozpatrywane łącznie. Widać więc wyraźne przesunięcie środka ciężkości w aktywności i nauczaniu Kościoła. Już nie chodzi o społeczne panowanie Jezusa Chrystusa, o wyzwolenie z grzechu, lecz „złagodzenie zewnętrznego ucisku”.

Papież Franciszek uważa, że priorytetem dla krajów ubogich powinna być likwidacja ubóstwa i rozwój społeczny ich mieszkańców. „Należy też przeanalizować skandaliczny poziom konsumpcji niektórych uprzywilejowanych grup ludności oraz skuteczniej przeciwdziałać korupcji. Ponadto trzeba rozwijać ekologiczne formy produkcji energii i w tej materii biedniejsze państwa powinny mieć wsparcie krajów, które rozwinęły się kosztem obecnego zanieczyszczenia planety. Bezpośrednie wykorzystanie energii słonecznej wymaga wprowadzenia mechanizmów i dotacji, tak aby kraje rozwijające się mogły mieć dostęp do transferu technologii, pomocy technicznej i środków finansowych. Trzeba

⁴⁸ Tamże, nr 165.

⁴⁹ Tamże, nr 166.

jednak zawsze zwracać uwagę na specyficzne warunki, ponieważ «nie zawsze prawidłowo oceniana jest zgodność infrastruktury z kontekstem, dla którego jest ona przeznaczona»⁵⁰.

Kościół nie powinien podejmować prób budowania rajów na ziemi, koncentrować się na walce z ubóstwem, bo wówczas zostanie wykorzystany przez marksistowskich utopistów. Największym uciskiem jest „prawo” grzechu panujące w naszych sercach. Łagodzenie zewnętrznego ucisku, jeśli nie jest wspierane przez wewnętrzną przemianę, prowadzi jedynie do nowego rodzaju zniewolenia. Panowanie Chrystusa Króla nad sercami i rządami może doprowadzić do ustanowienia prawdziwej sprawiedliwości. Grzech zaś powoduje niesprawiedliwość, więc kluczowa powinna być walka z nim.

Kościół uważa, że rozwój jest możliwy, dlatego że „Bóg Ojciec już od początku postanowił uczynić człowieka uczestnikiem swej chwały w zmartwychwstałym Jezusie Chrystusie”⁵¹. W związku z tym „Kościół musi z mocą potwierdzić, że możliwe jest przezwyciężenie przeszkód, które przez nadmiar lub brak przeciwdziałają rozwojowi, a także [głosić] ufność w prawdziwe wyzwolenie”⁵². Nadzieja ta sięga obietnicy Boga, który gwarantuje, że historia przeżywana dziś przez człowieka nie jest sama w sobie zamknięta, ale pozostaje wciąż otwarta na urzeczywistnienie się Królestwa Bożego. Ufność ta dotyczy wiary w człowieka. Człowiek jest przecież obrazem Boga i został odkupiony przez Jezusa Chrystusa. Pozostaje też pod działaniem Ducha Świętego. A więc człowiek stworzony i odkupiony ma moc wewnętrzną, by podjąć i zrealizować trudne zadanie rozwoju⁵³.

3.2. Ekologia relacji interpersonalnych i stosunków społecznych

Współczesne społeczeństwo często określane jest mianem społeczeństwa konsumpcyjnego. Dzieje się tak głównie dlatego, że człowiek jest przede wszystkim konsumentem. Od wielu lat żyjemy jako ludzkość na koszt naszej planety i konsumujemy jej zasoby w zastraszającym tempie. Dlatego Benedykt XVI apeluje, by człowiek poważnie zrewidował swój styl życia, który w wielu częściach świata skłania się do hedonizmu i konsumpcjonizmu, a pozostaje obojętny na wynikające z tego szkody. „Troska o ochronę środowiska to zarazem wezwanie dla dzisiejszego społeczeństwa (...). Potrzebna jest sku-

⁵⁰ Tamże, nr 172.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, nr 47.

⁵³ T. Borutka, *Nauczanie społeczne w encyklikach od Leona XIII do Jana Pawła II...*, dz. cyt., s. 159,

teczna zmiana mentalności, która nas skłoni do przyjęcia nowych stylów życia, w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz wspólnota ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji”⁵⁴.

Zmiana podejścia do odpowiedzialności za naszą planetę powinna obejmować szereg różnych wyzwań. Konieczne jest coś takiego jak właściwie rozumiana ekologia człowieka. Nie jest to przestarzałą metafizyką, gdy Kościół mówi o naturze istoty ludzkiej jako mężczyzny i kobiety, domagając się, by ten porządek stworzenia był respektowany. Chodzi tu o wiarę w Stworzyciela i słuchanie języka stworzenia, którego lekceważenie byłoby samozniszczeniem człowieka, a zatem niszczeniem wprost dzieła Bożego⁵⁵.

Istotnym przymiotem człowieka jest jego społeczny charakter. Oznacza to, że jest on otwarty na innych i do realizacji własnej osobowości potrzebuje innych wspólnot. Człowiek dla własnej realizacji potrzebuje „wyjścia z siebie”, by rzecz jasna „powracać ku sobie” ubogaconym. To „wyjście” człowieka posiada dwa wymiary – transcendentny i międzyludzki. Pierwszy oznacza konieczność otwarcia się człowieka na rzeczywistość Boga, drugi natomiast – na rzeczywistość człowieka. Można więc powiedzieć, że człowiek jest istotą z natury społeczną. Jego naturalne predyspozycje wskazują zarazem na zdolność do życia we wspólnocie. Jednym z elementów tego „wyposażenia” jest umiejętność porozumiewania się z innymi ludźmi, zdolność odróżniania dobra od zła i tego, co sprawiedliwe, od tego, co niesprawiedliwe.

Zgodnie z wolą Stwórcy każdego człowieka należy postrzegać zarówno w jego istnieniu osobowym, jak i wspólnotowym, społecznym. „Wrodzone jest człowiekowi żyć w społeczeństwie, w odosobnieniu bowiem nie może on opatrzeć niezbędnych potrzeb życia ani umysłu, ani serca odpowiednio wykształcić. Z Bożego więc rozporządzenia rodzi się do uspołecznienia i rodzinnego, i państwowego także, w którym wszystkie wymagania ludzkiego życia zupełnie znajdują zaspokojenie”⁵⁶. Prawda o społecznej naturze człowieka znajduje swe podstawy w Objawieniu Bożym i we współczesnej antropologii. Osoba ludzka została powołana przez Stwórcę do wspólnoty z innymi oraz do dawania siebie innym.

⁵⁴ CV

⁵⁵ Benedykt XVI, *Audiencja dla kardynałów i pracowników Kurii Rzymskiej*, 22.12.2008, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20111222_auguri-curia.html (23.07.2021).

⁵⁶ ID 2.

„Bóg, troszcząc się po ojcowsku, chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie w duchu braterstwa” (KDK 24).

Osoba ludzka potrzebuje życia społecznego, gdyż jest ono wymogiem jej natury⁵⁷. Przez wymianę z innymi człowiek rozwija swe możliwości i w ten sposób odpowiada na swoje powołanie⁵⁸. W *Księdze Rodzaju* czytamy: „Potem Bóg rzekł: Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (2, 18). Bóg stworzył kobietę dla wspólnoty z mężczyzną. Ich oboje uczynił zdolnymi do prokreacji. W ten sposób otworzył człowiekowi drogę ku życiu społecznemu. Bóg powołując do istnienia pierwszą parę małżeńską, przekazał jej misję społeczną: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28). Realizacja tego boskiego nakazu dokonuje się jedynie we współpracy z innymi. Małżeństwo i rodzina stanowią najmniejszą komórkę społeczną, która funkcjonuje i w konkretny sposób oddziałuje na otoczenie. Jest ona naturalnym i niezastąpionym elementem struktury społecznej.

Jan Paweł II podkreśla, że człowieka należy widzieć zarówno w jego istnieniu osobowym, jak i wspólnotowym, społecznym⁵⁹. Stwierdzenie to znalazło swoje potwierdzenie w nauczaniu papieża Leona XIII, który w encyklice *Immortale Dei* pisał: „Wrodzone jest człowiekowi żyć w społeczeństwie, w odosobnieniu bowiem nie może on opatrzeć niezbędnych potrzeb życia ani umysłu, ani serca odpowiednio wykształcić. Z Bożego więc rozporządzenia rodzi się do uspołecznienia i rodzinnego, i państwowego także, w którym wszystkie wymagania ludzkiego życia zupełnie znajdują zaspokojenie”⁶⁰.

Odwołując się do prawdy Objawionej oraz do natury ludzkiej, papieże ostatniego stulecia zgodnie potwierdzają, że człowiek jest z natury istotą społeczną. W podobnym duchu wypowiada się Sobór Watykański II: „Bóg nie stworzył człowieka samotnym, gdyż od początku «mężczyzną i niewiastą stworzył ich» (Rdz 1, 27), a zespolenie ich stanowi pierwszą formę wspólnoty osób. Człowiek bowiem z głębi swej natury jest istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwinąć swoich uzdolnień” (KDK 12).

Natura człowieka wymaga, aby był w nieustannym kontakcie z innymi. Potrzeby społeczne są wpisane w byt człowieka. Wobec swoich słabości i ograniczeń nie jest samowystarczalny, dlatego jego życie jest zależne od drugiego. Tak jest, aby pojawić się na

⁵⁷ Tamże, nr 12.

⁵⁸ KKK 1879.

⁵⁹ RH 17.

⁶⁰ ID

świecie, aby zaistnieć i aby właściwie rozwijać się w swoim człowieczeństwie. Już od pierwszych chwil swego istnienia potrzebuje innych, gdyż nie jest wyposażony w to wszystko, co jest mu potrzebne do życia⁶¹. I nie chodzi w tym przypadku tylko o potrzeby materialne. Potrzebuje on nie tylko chleba, odzieży i mieszkania, lecz także życia wspólnotowego, które w początkowym okresie życia zaspokoić może rodzina, a w późniejszym czasie praca. Ona zakłada współdziałanie między ludźmi, a więc różne formy życia wspólnotowego. Współpraca z innymi w dążeniu do wspólnego dobra ma swoje uzasadnienie w naturze i psychice człowieka.

Istota ludzka nie istnieje wyłącznie dla siebie, lecz także dla innych. Człowiek ma nie tylko potrzebę otrzymywania od innych, lecz także dawania, angażowania się i poświęcania. Bez możliwości zrealizowania tych potrzeb nie może się rozwijać. Można powiedzieć, że treścią życia jest dawanie się innym. Człowiek we wspólnocie z innymi dokonuje wymiany wartości, które sam tworzy. Wartości te noszą miano „dobra wspólnego”, które obejmuje zarówno wartości materialne, jak i duchowe. Jego istotną treścią jest doskonałość osobowa wszystkich. Dlatego osoba, nie dążąc do doskonałości, nie może się zrealizować. Realizacja człowieka jest możliwa, jeśli otworzy się on na współpracę z innymi⁶². Ten wspólnotowy charakter człowieka ma swoje głębsze uzasadnienie w planie Bożym. „Bóg troszcząc się o wszystko, chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie w duchu braterskim” (KDK 24). Istotnie, Objawienie kładzie duży nacisk na jedność rodziny ludzkiej, na to, że wszyscy ludzie stworzeni w Bogu mają wspólne pochodzenie. Bez względu na to, jak bardzo w ciągu dziejów się rozproszyli, bez względu na różnice, według planu Bożego wszyscy są przeznaczeni do tego, by tworzyli jedną rodzinę ludzką. Jedność rodzaju ludzkiego znajduje typologiczne potwierdzenie w Adamie i Ewie. Ewa jest nazwana „matką wszystkich żyjących” (Rdz 3, 20). Z pierwszej pary „powstał rodzaj ludzki” (Tb 8, 6). Wszyscy zatem jesteśmy „potomkami Adama” (Rdz 5, 1). Potwierdza to św. Paweł: „On z jednego [człowieka] wyprowadził cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi” (Dz 17, 26)⁶³.

Do podstawowych grup wspólnotowych, w których człowiek żyje i działa, należą przede wszystkim rodzina, naród, państwo i Kościół. Bez rodziny, państwa i narodu trudno wyobrazić sobie życie na płaszczyźnie społecznej, podobnie jak trudno wyobrazić sobie życie duchowe bez wspólnoty Kościoła. Oprócz wspomnianych społeczności można jesz-

⁶¹ S. Olejnik, *Człowiek i jego działanie. Teologia moralna*, t. II, Warszawa 1988, s. 30.

⁶² Zob. J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 27.

⁶³ KKK 1880.

cze wymienić wspólnoty sąsiedzkie, samorządowe, zawodowe. Społeczności i wspólnoty mogą być terytorialne i funkcjonalne ze względu na typ więzi wspólnotowej, łączącej członków tych grup⁶⁴.

W posynodalnej adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* ('o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie') dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II Jan Paweł II wypowiada się na temat relacji osoby i społeczeństwa. W dokumencie tym czytamy: „Społeczeństwo więc, jako owoc i znak społecznej natury człowieka ukazuje swoją pełną prawdę we wspólnocie osób. Te dwie wartości, osoba i społeczeństwo, są do siebie w relacji współzależności i wzajemności. Cokolwiek czyni się na rzecz osoby, jest dobrem wyświadczonym na rzecz społeczeństwa. I odwrotnie, wszystko, co czyni się na rzecz społeczeństwa, czyni się na rzecz osoby. Dlatego istnieje obowiązek angażowania się wszystkich ludzi na rzecz doczesnego świata”⁶⁵.

Mówiąc na temat społecznego charakteru osoby ludzkiej, nie można zapomnieć o jego jednostkowym, indywidualnym znaczeniu⁶⁶. Posługując się słowami dokumentów Soboru Watykańskiego II, możemy stwierdzić, że Kościół „w swej wnikliwej analizie «świata współczesnego» stale docierał do tego najważniejszego w widzialnym stworzeniu punktu, którym jest człowiek” (KDK 22)⁶⁷. Nie chodzi o człowieka abstrakcyjnego, lecz człowieka rzeczywistego, konkretnego, historycznego, każdego człowieka⁶⁸. Chodzi także o los człowieka, to znaczy o teologiczne oraz historyczne „usytuowanie człowieka”, które go określa i warunkuje w jego osobistej sytuacji. Człowiek jest usytuowany w wielowymiarowej rzeczywistości i bez uwzględnienia tych odniesień nie można podejmować próby rozwiązywania jego tajemnicy⁶⁹.

Każdy człowiek ma swoją przyrodzoną godność, która wiąże się z tym, że jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą⁷⁰. Ponadto posiada on godność nadprzyrodzoną, która opiera się na fakcie stworzenia i odkupienia. Z uwagi na nadprzyrodzony aspekt ludzkiej godności możemy mówić o tym, że człowiek został wyniesiony do godności synostwa Bożego. Człowiek został powołany do istnienia przez Boga. Papież Leon

⁶⁴ S. Olejnik, *Moralność życia społecznego*, Warszawa 1970, s. 32–35.

⁶⁵ CL 40.

⁶⁶ RH 14.

⁶⁷ Zob. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 7 (114), s. 13.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ PT 9.

⁷⁰ J. Majka, *Człowiek w encyklikach Jana Pawła*, „Colloquium Salutis”, 15 (1983), s. 33.

XIII stwierdza, że „wszyscy ludzie odczuwają i rozumieją, że są stworzeni przez wspólnego wszystkim Ojca, Boga, że wszyscy do tego samego dążą celu, do Boga, który sam jeden może dać doskonałą i pełną szczęśliwość ludziom, jaką dał aniołom”⁷¹.

Według opisu biblijnego człowiek został stworzony na ziemi wraz ze światem widzialnym. Mimo iż ściśle związany jest ze światem, to jednak nie jest podobny do reszty stworzeń, lecz do samego Boga. „Stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył; stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27)⁷². Człowiek zatem od początku ustanowiony został panem ziemi, panem widzialnego kosmosu. Jednakże jego wielkość nie wyraża się tylko w tym, że ziemię czyni sobie poddaną (Rdz 1, 28). W świetle pierwszych zdań *Biblii* człowiek nie jest rozumiany i wytłumaczony do końca za pomocą kategorii, których dostarcza świat⁷³. Właściwym wymiarem jego wielkości jest to, że Bóg wyprowadza człowieka ze swej własnej Istoty na obraz i podobieństwo swoje. Obraz poniekąd oddaje istotę swego Pierwowzoru. Dlatego człowiek ma sens w świecie tylko jako obraz i podobieństwo Boże. W tym założeniu mieści się także stwierdzenie niemożliwości ostatecznej redukcji człowieka jedynie do świata. Jest on wprowadzany w świat i ze świata, ale równocześnie jest z Boga. Dlatego przerasta cały widzialny świat – przerasta go w stronę swojego boskiego pierwowzoru. Gdy człowiek jest pozbawiony więzi ze swoim Źródłem, którym jest Bóg, to ubożeje i stopniowo ulega zagrożeniom, natomiast gdy utrzymuje i podtrzymuje więź z Bogiem, wtedy wzrasta w nim świadomość niepowtarzalności i wielkiej wartości jego życia i jego godności⁷⁴.

Człowiek od początku wezwany jest przez Boga, aby „uprawiał ziemię” (Rdz 2, 5) i „czynił ją sobie poddaną” (Rdz 1, 29). Otrzymał ją od Boga jako dar i zadanie⁷⁵. Jest panem i gospodarzem dóbr złożonych przez Stwórcę w całym dziele stworzenia. Jest współpracownikiem swego Stwórcy. Nigdy wielkość człowieka nie jest tak wyraźna jak wtedy, gdy w pełni uznaje on panowanie Boga i działa na ziemi, współpracując ze swoim Stwórcą⁷⁶. Człowiek dostał też dar panowania nad wszystkimi zwierzętami i roślinami, które miały mu służyć i być mu pokarmem. Przez wieki bez zastanowienia korzystał z tych dobrodziejstw, a dzisiaj często zapomina o odpowiedzialności, jaką ten dar na niego nakłada.

⁷¹ RN 21.

⁷² Tamże.

⁷³ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II...*, dz. cyt., s. 46.

⁷⁴ J. Krucina, *Co powiedział Papież. „Redemptor hominis” – encyklika o sprawie człowieka*, „Colloquium Salutis”, 11 (1979), s. 11–31.

⁷⁵ LE 4.

⁷⁶ RN 6.

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga posiada szczególną godność. Prawda o godności człowieka stworzonego na obraz Boży nie zostaje ukazana do końca w świetle prawdy objawionej, zawartej w pierwszych rozdziałach *Biblii*, albowiem wszyscy ludzie – jak zauważa Leon XIII – „odkupieni zostali przez Jezusa Chrystusa i podniesieni przez Niego do godności dzieci Bożych tak, iż w ten sposób prawdziwie braterski związek łączy ich ze sobą i z Chrystusem Panem «pierworodnym między wielu braćmi»⁷⁷. Potwierdza to Jan Paweł II, mówiąc: „Kluczem do zrozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek, jest Chrystus. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, więcej, jego życie nie ma sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej swego uczestnictwa”⁷⁸. I dlatego Chrystus „Objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi. Każdy człowiek właśnie w Nim odnajduje swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo, stworzony na nowo”⁷⁹.

W ten sposób rozumiana godność człowieka stanowi jedno z podstawowych kryteriów człowieczeństwa. „O wartości człowieka ostatecznie decyduje to, kim on jest, a nie to, ile ma”⁸⁰. Poczucie własnej godności to stawiane sobie wymogów – wobec siebie, wobec swoich zachowań i czynów. Człowiek jest zobowiązany do postępowania w sposób odpowiadający jego godności we wszystkich warunkach i środowiskach swego życia. Rodzi to zobowiązania, a jednocześnie jest dla niego samego źródłem uprawnień. Każdy jest zobowiązany do respektowania godności innych i zarazem uprawniony do tego, by jego godność była przez wszystkich respektowana. Jak już wspomniano, człowiek nie uzyskał jej z woli społeczeństwa ani na podstawie decyzji państwa. Nie zdobył jej też ze względu na swój społeczny czy państwowy status. Już choćby z tego powodu ani społeczeństwo, ani państwo nie mogą pozbawiać czy ograniczać człowieka w jego możliwości prowadzenia życia w sposób odpowiadający jego godności⁸¹. Społeczeństwo i państwo muszą szanować i respektować tę podstawową wartość. Nie wystarcza jedynie wstrzymanie się od aktywności, która pozostawałaby w sprzeczności z wymogami wypływającymi z ludzkiej godności. Obowiązkiem jest podejmowanie takiej działalności, która stworzy człowiekowi

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ RH 10.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ SRS 28.

⁸¹ T. Borutka, *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II (wybrane zagadnienia)*, Kraków 1993, s. 13.

warunki prowadzenia życia odpowiadającego jego poczuciu własnej wartości i szacunku dla samego siebie⁸².

Ze względu na swoją godność człowiek powinien być zawsze wartością pierwszą i podstawową w całości kształcenia polityki państwa i w całym systemie współczesnej mu cywilizacji. Godność nie dopuszcza, by jego miejsce mogło być inne. Człowiek ma być celem, a nigdy środkiem; podmiotem – nigdy przedmiotem, punktem wyjścia, nigdy przystankiem na drodze do mety – we wszelkich sferach życia społecznego i państwowego. Szacunek dla człowieka, dla każdego człowieka i dla jego godności winien stanowić podstawowe kryterium rozstrzygnięcia wszelkiego rodzaju problemów. I zawsze w oparciu o poszanowanie jego podstawowych praw. Nie może bowiem istnieć żadne dobro wspólne czy powszechne, którego podstawą nie byłoby dobro osoby ludzkiej – dobro konkretnego człowieka⁸³.

Prawa człowieka mają charakter nadrzędny, powszechny i niezbywalny. Nie otrzymuje on tych praw od społeczności, lecz z samej natury, a w rzeczywistości od Boga, Stwórcy ludzkiej natury. Bóg jest ostatecznym ich źródłem, jest tym, który wpisuje w sumienie człowieka prawa zobowiązujące go do ich poszanowania. On jest także ich gwarantem. Prawa człowieka mają więc wspólne ontologiczne podstawy w Bogu⁸⁴. Wśród podstawowych, nienaruszalnych i niezbywalnych praw szczególne miejsce zajmuje prawo do życia i rozwoju biologicznego człowieka oraz prawo do nienaruszalności ciała. Na ten temat wypowiedział się Pius XI, jasno podkreślając, że życie dziecięcia jest święte. Stłumić go nikt, nawet państwo, nigdy nie będzie miał prawa. Nie ma też żadnego tzw. prawa „bezwzględnej konieczności”, które by mogło usprawiedliwić uśmiercenie niewinnego dziecka⁸⁵. Prawo do życia stoi na straży szczegółowych praw człowieka. Należy do nich prawo do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia. Wśród tych środków Jan XXIII wymienia przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek⁸⁶. Oczywiście wynikają z tego jeszcze inne prawa, takie jak prawo zabezpieczenia społecznego w wypadku choroby, niezdolności do pracy, owdowienia, starości, bezrobocia oraz niezawinionego pozbawienia środków niezbędnych do życia⁸⁷. Człowiek zasługuje

⁸² T. Borutka, *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 58.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ PT 1; zob. T. Borutka, *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991, s. 31; zob. K. Łoziński, *Prawa człowieka a pokój w nauczaniu społecznym Kościoła*, „Chrześcijanin w Świecie”, 15 (1983), nr 1 (55), s. 23; zob. A. Młotek, *Prawa człowieka – prawa osoby*, „Colloquium Salutis”, 24 (1982), s. 83–103.

⁸⁵ CC 120.

⁸⁶ PT 1.

⁸⁷ Tamże, nr 2.

także na to, aby uszanowano w nim jego własne, osobiste życie duchowe. Dlatego do praw człowieka zalicza się również możliwość oddawania czci Bogu zgodnie z własnym sumieniem. Leon XIII ujmuje tę kwestię następująco: „Prawdziwa i godna dzieci Bożych wolność, która najlepiej strzeże godności ludzkiej osoby, przewyższa wszelką siłę i bezprawie. Jej też zawsze Kościół pragnął i ją szczególnie miłował”⁸⁸.

Podstawowym elementem ekologii powinien być szacunek dla ludzkiego życia, rozciągający się na wszystkie stworzenia. Tego pragnął Jan Paweł II, który łączył ochronę przyrody i środowiska z troską o ludzką osobę i jej godność. Głosił, że Kościół katolicki powinien rozpatrywać kwestię troski o naturalne środowisko z punktu widzenia osoby ludzkiej, ponieważ to człowiek jest największym bogactwem Ziemi. Dlatego też trzeba położyć większy nacisk na podstawowe prawo do życia, w tym życia nienarodzonych, życia od momentu poczęcia, do naturalnej śmierci⁸⁹.

Ogół praw człowieka tworzy jedność, która wyraża się w celu, ku któremu są one zorientowane, a jest nim integralny, wszechstronny i dynamiczny rozwój człowieka dzięki korzystaniu z tych praw. Jedność praw wyraża się we współzależności praw indywidualnych i społecznych, ponieważ realizacja praw indywidualnych zakłada realizację praw społecznych. Jedność ta zasadza się na tym, że wszyscy ludzie z natury są wolni i równi w godności. Wolność i równość stanowią podstawę dla wszystkich praw. Jedność praw człowieka wyraża się w komplementarności praw i obowiązków.

W życiu społecznym najważniejszą rolę ma do spełnienia rodzina. Można powiedzieć, że rodzina to pierwsza i podstawowa komórka społeczeństwa, ponieważ: „Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej” (Da 11). Małżeństwo jest też szczególną komunią osób, na gruncie której można budować większą wspólnotę. Jan Paweł II naucza, iż wspólnym dobrem małżonków jest miłość, wierność i uczciwość małżeńska oraz trwałość ich związku aż do śmierci⁹⁰. To dobro objga osób połączonych węzłem małżeńskim ma stać się dobrem także dla ich dzieci. Tak więc sakramentalna jedność małżonków utrwala się i trwa w następnych generacjach.

Można powiedzieć, że rodzina jest wspólnotą pokoleń. Niestety obecnie dominuje niekorzystna tendencja kurczenia się rodziny do więzi dwupokoleniowej, co powoduje nieraz, że wspólnego dobra nie ma z kim tworzyć, nie można go pomnażać. Z powodu

⁸⁸ *Libertas praestantissimum*, AAS 20 (1887), s. 608.

⁸⁹ S. Jaromi, *Chrześcijańska Ewangelia życia*, <https://www.swietostworzenia.pl/ekologia-franciszka/70-synteza-tematu-qchrzescijanin-a-ekologiaq> (21.03.2020).

⁹⁰ Tamże, nr 14.

takiego stanu rzeczy cierpią pojedyncze osoby, gdyż dobro im bardziej jest wspólne, tym też bardziej staje się własne, osobiste. Rzeczywiste dobro rodzinne pojawia się wówczas, kiedy się je współtworzy i przez lata dzieli z innymi⁹¹.

Człowiek jako osoba jest wypadkową wspólnego dobra rodziny i ludzkości, poszczególnych społeczności oraz społeczeństw. W tym kontekście należy wspomnieć o znamiennej różnicy stopnia i sposobu. O ile każdy z nas jest dobrem wspólnym narodu (jako rodak) czy państwa (jako obywatel), to dobrem wspólnym rodziny jest się niejako w sposób najbardziej konkretny. Dlatego też rodzina – o wiele bardziej niż jakakolwiek inna społeczność – jest środowiskiem, w którym człowiek może bytować „dla siebie samego” poprzez bezinteresowny dar składany z siebie. W tym właśnie sensie rodzina pozostaje społecznością podstawową i niezastąpioną. Staje się pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego, przykładem oraz bodźcem dla szerszych kontaktów społecznych w duchu szacunku, sprawiedliwości, dialogu i miłości⁹².

Ojcowie Synodu przypominają, że rodzina stanowi kolebkę i najskuteczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństwa: współpracuje w pełni i w sposób sobie tylko właściwy w budowaniu świata, czyniąc życie naprawdę ludzkim, zwłaszcza przez to, że strzeże, zachowuje i przekazuje cnoty oraz wartości. W rodzinie – stwierdza Sobór Watykański II – „różne pokolenia spotykają się i pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu pełniejszej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego” (KDK 52).

3.3. Stosunek chrześcijan do przyrody w kontekście kontynuacji dzieła stworzenia

Każda działalność człowieka jako istoty odpowiedzialnej za losy świata ma swój moralny wymiar. Główną przyczyną ciągle postępującej degradacji środowiska życia człowieka jest brak świadomości ekologicznej. Można to zauważyć nawet w systemie edukacji szkolnej, gdzie kształtowane są postawy podporządkowania człowiekowi środowiska naturalnego. Nie tylko u dzieci, ale także u młodzieży zauważa się brak elementarnych zachowań w stosunku do świata natury, takich jak szacunek zarówno dla przyrody oży-

⁹¹ Tamże, nr 17.

⁹² FC 42.

wionej, jak i nieożywionej⁹³. W liście pasterskim polscy biskupi przypominają, iż degradacja środowiska godzi w dobro stworzenia ofiarowane człowiekowi przez Boga Stwórcę jako nieodzowne dla jego życia i rozwoju. Istnieje powinność należytego korzystania z tego daru w duchu wdzięczności i szacunku. Z drugiej zaś strony świadomość, że dar ten przeznaczony jest dla wszystkich ludzi i stanowi dobro wspólne rodzi również właściwe zobowiązanie względem drugiego człowieka. Dlatego też uznać trzeba, że wszelkie działania, które nie uwzględniają prawa Boga do swego dzieła, jak i prawa człowieka obdarowanego przez Stwórcę, sprzeciwiają się przykazaniu miłości. Ukazuje się tu głęboko moralny wymiar zagadnienia, a przedstawiona powyżej sytuacja faktyczna nakazuje ludzkie działanie oceniać w kategoriach winy. Trzeba zatem uświadomić sobie, że istnieje ciężki grzech przeciwko środowisku naturalnemu obciążający nasze sumienia, rodzący poważną odpowiedzialność przed Bogiem Stwórcą⁹⁴.

W przytoczanej już wcześniej encyklice papież Franciszek pisze: „Wszyscy możemy współpracować jako narzędzie Boga w trosce o stworzenie, każdy ze swoją kulturą i doświadczeniem, swoimi inicjatywami i możliwościami”⁹⁵. Godność i wartość osoby ludzkiej, jedyne stworzenia na świecie zdolnego troszczyć się o inne gatunki, o środowisko, winna skłaniać człowieka nie tylko do zabiegania o globalną równowagę na Ziemi, ale także „do ochrony warunków moralnych prawdziwej ekologii ludzkiej” i ekologii społecznej⁹⁶. „Nie tylko ziemia została dana człowiekowi przez Boga, ale również człowiek jest dla siebie samego darem otrzymanym od Boga i dlatego musi respektować naturalną i moralną strukturę, w jaką został wyposażony”⁹⁷.

W dzisiejszym świecie mamy do czynienia z poważnym problemem moralnym wymagającym wewnętrznej przemiany. To wyzwanie powinni podjąć również ci, którzy w swym postępowaniu nie kierują się religijnymi motywami. Obecna sytuacja ekologiczna skłania do narodowego rachunku sumienia i rewizji życia. Stoimy przed koniecznością zmiany naszego ekologicznego myślenia i działania, przemiany sumień. Ta wewnętrzna przemiana może przygotować grunt dla wyrzeczeń, które są nieuniknione dla poprawy sytuacji ekologicznej⁹⁸. Dopiero poznanie zła i uznanie winy może zapoczątkować

⁹³ S. Jaromi, *Ecologia humana – chrześcijańska odpowiedź na kryzys ekologiczny*, Kraków 2004, s. 25.

⁹⁴ Konferencja Episkopatu Polski, *List na temat ochrony środowiska*, <http://ceie.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/List-Pasterski-1989.pdf> (23.03.2020).

⁹⁵ LS 1.

⁹⁶ CA 38.

⁹⁷ Tamże, zob. K. Lehman, *Stworzoność człowieka podstawą odpowiedzialności za ziemię*, „Communio”, 12 (1992), nr 6 (72), s. 22–44.

⁹⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *List na temat ochrony środowiska*,

właściwe działania. Jak pisze Ojciec Święty, musimy być bardziej solidarni zarówno wobec człowieka, jak i wobec natury.

Życie duchowe jest dla chrześcijanina nie tylko darem, ale również zadaniem urzeczywistnienia Bożych darów. Wyraża się to poprzez przemianę relacji do Boga, do siebie samego, do innych ludzi oraz całego świata przyrody ożywionej i nieożywionej. Przemiana tych relacji skutkuje przede wszystkim otwarciem się na Boga, poprzez zjednoczenie z Chrystusem i Duchem Świętym, co daje możliwość udziału w Jego mocy. Dzięki tej mocy wszystko jest możliwe, gdyż z Boga jest ta przeogromna moc, a nie z nas. Nie dzieje się to jednak automatycznie. Potrzeba wielkiego wysiłku, zmagania duchowego, pokonywania własnych słabości, aby proces przemiany zaowocował nową jakością wszystkich relacji, jakie są udziałem człowieka. W tym sensie duchowość chrześcijańską należy rozumieć jako proces postępu na drodze osiągnięcia doskonałości w Chrystusie poprzez odrzucanie pożądlivych namiętności i nabywanie cnót. To wszystko ma pomóc człowiekowi we wzroście duchowym, zaś celem ma być osiągnięcie kolejnych stopni doskonałości, by dojść do szczytu, którym jest miłość.

Duchowość chrześcijańska to rzeczywistość dynamiczna, polegająca na ustawicznym dążeniu do coraz doskonalszego doświadczenia Boga. Nie można tego dokonać własną mocą, lecz mocą łaski Ducha Świętego, by coraz bardziej upodobnić się do Chrystusa. Kościół, nawiązując do swojej historycznej tradycji, ukazuje tak wspaniałe postacie jak np. święty Franciszek. Dla Biedaczyny z Asyżu wszystkie ożywione i nieożywione elementy natury były bardziej bratem i siostrą niż rzeczą czy istotą, którą można dowolnie się posłużyć. Głęboki szacunek dla całego dzieła stwórczego, za którym święty widział Boga Stwórcę, stanowi wartość na wskroś etyczną, godną dziś naśladowania. Ojciec Święty Jan Paweł II w *breve Inter sanctos* ogłaszającym świętego Franciszka patronem ekologów, pisze: „Święty Franciszek z Asyżu słusznie zalicza się między tych świętych i sławnych mężów, którzy odnosili się do przyrody, jako cudownego daru udzielanego przez Boga rodzajowi ludzkiemu. Albowiem on to głęboko odczuł w szczególny sposób wszystkie dzieła Stwórcy i natchniony Bożym duchem, wyśpiewał ową najpiękniejszą *Pieśń Stworzeń*, przez które, szczególnie przez brata słońce, brata księżyc i siostry gwiazdy niebieskie, oddał należne uwielbienie, chwałę, cześć i wszelkie błogosławieństwo najwyższemu, wszechmogącemu i dobremu Panu...”⁹⁹.

<http://ceie.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/List-Pasterski-1989.pdf> (23.03.2020).

⁹⁹ Tamże.

Korzystanie ze środowiska jest nieuniknione dla zachowania bytu. I choć w jakimś stopniu zawsze będzie przynosić szkodę środowisku, to jednak to uszkodzenie powinno mieć charakter uboczny i nie może być zamierzone, i nie może być nadmierne¹⁰⁰. Obecnie największym problemem w kwestii ekologicznej jest brak szacunku dla życia i godności człowieka. Często zdarza się, że potrzeby produkcji przeważają nad godnością pracownika, a interesy ekonomiczne biorą górę nad dobrem jednostek, a nawet całych społeczności. Zanieczyszczenie lub zniszczenie środowiska jest skutkiem wynaturzonego światopoglądu, który czasem wiąże się nawet z pogardą dla człowieka¹⁰¹. A przecież każdy jest związany z środowiskiem naturalnym, jest jego przedmiotem jako jeden z elementów środowiska, a jednocześnie podmiotem, gdyż korzysta z niego¹⁰².

Człowiek, eksploatując środowisko, zarazem kształtuje je i chroni. W związku z tym konieczne są takie relacje, które pozwoliłyby człowiekowi żyć i rozwijać się w taki sposób, by nie niszczyć środowiska. U podstaw tak rozumianej etyki środowiska naturalnego znajduje się idea wyższości człowieka nad przyrodą, której nie można jednak traktować w kategoriach dominacji. Jest to raczej prymat człowieka nad naturą. Przyroda jest materią służącą jako dobro użytkowe, jest również światem obiektywnych bytów, którego rzeczywistość przenikają do samej głębi pierwiastki prawdy, dobra i piękna¹⁰³. Istnieje więc bezwzględna powinność spełniania czynów mających na celu ochronę naturalnego środowiska człowieka jako wyraz afirmacji jego godności osobowej¹⁰⁴. Eksplicacja naczelnej zasady etyki środowiskowej wskazuje na konieczność zmiany relacji człowiek – środowisko, ujęcia środowiska w kategorii dobra wspólnego i określenia nowej jakości życia.

Ponieważ kryzys ekologiczny jest problemem moralnym, toteż warunkiem koniecznym dla przywrócenia równowagi w środowisku naturalnym jest doprowadzenie do harmonii w sercu każdego człowieka. Ochrona środowiska jest moralnym obowiązkiem i zadaniem każdego człowieka, dlatego istotnego znaczenia nabiera realizacja podstawowych wartości, takich jak umiar, skromność, sprawiedliwość, prostota

¹⁰⁰ Z. Zięba, *Religia a ekologia*, [w:] *Konferencje ekologiczne*, (red. A. Fetkowski), Lublin 1995, s. 20.

¹⁰¹ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, s. 22, dz. cyt., zob. R. Schenk, *Człowiek koroną stworzenia*, „Communio”, 12 (1992), nr 6 (72), s. 21–43; zob. J. Grzesica, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka*, Katowice 1993.

¹⁰² J. Mroczkowski, *Środowisko naturalne człowieka jako problem etyczno-teologiczny*, „Chrześcijanin w Świecie”, 18 (1986), nr 11–12 (158–159), s. 176–178.

¹⁰³ T. Ślipko, *Podstawy etyki środowiska naturalnego*, „Chrześcijanin w Świecie”, 17 (1985), nr 4 (139), s. 65.

¹⁰⁴ PP 22.

i solidarność¹⁰⁵. Należy wyrabiać w sobie zdolność zachowania równowagi między akcją i kontemplacją. Ludzie, którzy mają „puste serca”, często chcą mieć ciągle zajęte ręce. Człowiek musi zdecydowanie przeciwstawić się nieumiarkowanemu konsumowaniu dóbr materialnych, wychować siebie do wolności od rzeczy. Wymaga to wyrabiania w sobie zdolności wyrzeczenia i rezygnacji.

Warto w tym miejscu przypomnieć podstawową prawdę, iż człowiek w swojej egzystencji ziemskiej jest całkowicie zależny od środowiska naturalnego. Bez niego nie może żyć, gdyż jest ono źródłem pożywienia i bogactwa materialnego, źródłem zdrowia, dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego. Środowisko nie może być obce żadnemu człowiekowi ani też wrogiem dla niego. W procesie wychowania należy więc dążyć do przywrócenia szacunku dla środowiska naturalnego. Człowiek musi zrozumieć, że jest ono jego podstawowym dobrem. Trzeba też wciąż przypominać i przekonywać, że szkody wyrządzane środowisku są krzywdą wyrządzaną sobie oraz innym i należy je postrzegać w kategorii grzechu. Współczesny kryzys ekologiczny jest wyrazem kryzysu moralnego oraz skutkiem wypaczonej koncepcji niekontrolowanego rozwoju, który nie uwzględnia środowiska naturalnego z jego ograniczeniami, jego prawami i harmonią.

Ziemia ulega zniszczeniu na skutek egoizmu człowieka. Papież Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* zwraca uwagę, iż „wśród działań i postaw przeciwnych woli Bożej, dobru bliźniego i wśród 'struktur', które z nich powstają, najbardziej charakterystyczne zdają się dzisiaj być dwie: z jednej strony wyłączna żądza zysku, a z drugiej pragnienie władzy z zamiarem narzucania innym własnej woli i to za wszelką cenę”¹⁰⁶. Takie nastawienie, aby coraz więcej mieć, wyzwala w ludziach egoizm, który nie liczy się ani z prawami, ani potrzebami innych i jest przeciwny miłości. Nietrudno zauważyć, że w takim podejściu gubi się to, co duchowe w człowieku, zaś dobra materialne uznane zostają jako jedyne.

„Grzech ekologiczny” polega na tym, że dobro wszystkich traktuje się jak własność niczyją, zawłaszczając je niesprawiedliwie lub bezmyślnie niszcząc¹⁰⁷. Nieracjonalna eksploatacja zasobów surowcowych i rozrzutna gospodarka zdają się w ogóle nie brać pod uwagę potrzeb przyszłych pokoleń. Jakże prawdziwe są słowa cytowanej już encykliki: „za określonymi decyzjami, pozornie dyktowanymi jedynie przez racje gospodarcze lub

¹⁰⁵ H. Łuczak, *Odpowiedzialność chrześcijańska*, Wrocław 1992, s. 402.

¹⁰⁶ SRS 37.

¹⁰⁷ S. Olejnik, *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże. Zarys teologii moralnej*, Warszawa 1979, s. 383.

polityczne, kryją się prawdziwe formy bałwochwalczego kultu: pieniądza, ideologii, klasy, techniki”¹⁰⁸.

W Rosji istniał kiedyś częściowo pogański, a częściowo chrześcijański zwyczaj polegający na tym, że grzesznik spowiadał się ze swych win „matce ziemi”, aby mu była po śmierci lekka¹⁰⁹. Fiodor Dostojewski widział w tym przejaw prawdziwego zrozumienia chrześcijańskiego, że przez grzech człowiek obraża całe stworzenie. Raskolnikow – bohater „Zbrodni i kary”, gdy decyduje się ostatecznie przyznać do popełnionego morderstwa, wychodzi na dwór i całuje ziemię, oblewa ją łzami, aby mu przebaczyła¹¹⁰.

Problem ekologii należy rozpatrywać nie tyle w skali globu, lecz w skali regionu, a nawet osiedla i własnego domu. W tych bliskich dla siebie obszarach każdy może coś konkretnego uczynić. Należy też zerwać z mitem o nieograniczonej władzy człowieka nad przyrodą. Dlatego konieczna wydaje się rewizja stosunku człowieka do świata, odejście od postawy eksploatacji, a przyjęcie postawy szacunku i troskliwej ochrony. Środowisko służy dobru człowieka współcześnie żyjącego, a także temu, który będzie żył w przyszłości. Ludzie przyszłości mają prawo do zdrowego środowiska. Trzeba zerwać z luksusem bogatego konsumenta, a niepohamowanej konsumpcji należy przeciwstawić ducha ewangelicznego ubóstwa i zmienić zasadę „więcej mieć” na „więcej być”.

Zły stan środowiska, utrudniający warunki życia współczesnego człowieka jest wyrazem głębokiego kryzysu moralnego. Istnieje zatem pilna potrzeba kształtowania postawy odpowiedzialności ekologicznej. Nie może się ona opierać tylko na ambicjach ludzkich lub na ludzkich uczuciach. Musi być pozbawiona celów ideologicznych i politycznych¹¹¹. Prawdziwe kształtowanie odpowiedzialnej postawy wymaga radykalnej zmiany w sposobie myślenia i postępowania¹¹².

Pierwszą instytucją kształtującą właściwe postawy wobec środowiska jest rodzina, w której dziecko uczy się szacunku dla człowieka i przyrody. W sytuacji ekologicznego zagrożenia rodzina musi zdobyć się na wolność i wyrzeczenie, gdyż w przekształcaniu świata człowiek doświadcza swej wolności w tej mierze, w jakiej udaje mu się zapanować nad naturą. Im szerzej rozbuduje tę dominację, tym większemu zagrożeniu ulega jego wolność. W tym miejscu pojawia się postulat wyrzeczenia, inaczej mówiąc – asceza konsump-

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ J. Orzeszyna, *Společno-eklezjalny wymiar sakramentu pokuty*, Kraków 1996, s. 123.

¹¹⁰ F. Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, (tłum. C. Jastrzębiec-Kozłowski), Warszawa 1992, s. 480–481.

¹¹¹ A. Sodano, *Chrześcijańska wizja środowiska naturalnego i rozwoju*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 13 (1992), nr 11 (147), s. 25.

¹¹² Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem...*, dz. cyt., s. 22.

cji, która ma za zadanie zabezpieczyć zagrożoną ludzką wolność. Duże znaczenie ma w tym względzie postawa cierpliwości i zaufania, a ich brak może stać się źródłem różnorodnych zaburzeń ekologicznych.

Dla obrony naturalnego środowiska konieczne jest wyrobienie u dzieci postawy odpowiedzialności, aby w imię podstawowych wartości, takich jak życie i zdrowie, umiały jako dorośli uchylać szkodliwe decyzje, choćby stały po ich stronie racje zysku ekonomicznego lub finansowego¹¹³. Głównym zadaniem każdej rodziny jest stwarzanie atmosfery socjalizacji, kształtowanie u dzieci tych cech charakteru, które będą istotne w ich dorosłym życiu. Wyrazem tego powinna być kultura zachowania na łonie natury, jej ochrona, kontemplacja jej piękna, zachowanie ciszy. Na pierwszy plan wysuwa się postawa czci, którą można nazwać cnotą szacunku wobec człowieka i całego stworzonego świata. Ważne, by tego szacunku uczyć od pierwszych chwil życia, nie pozwalać dzieciom na negatywny stosunek do świata zwierząt i roślin, zezwalając na zabawy, które w jakikolwiek sposób mogłyby ten szacunek zubożyć czy zniszczyć. Konieczne jest formowanie młodych do odpowiedzialności za stworzony świat.

Trzeba pamiętać, że stosunek dziecka do świata przyrody zmienia się wraz z jego rozwojem wewnętrznym. Młody człowiek żyje w przyrodzie i z przyrodą, ale jeszcze nie przeżywa jej we właściwy sposób. Ma do niej przede wszystkim stosunek uczuciowy i estetyczny. Takie przeżywanie przyrody jest jeszcze sentymentalne, subiektywne i wyraza z serca. Stopień i subtelność młodzieńczego przeżywania przyrody są proporcjonalne do stopnia obudzonego bogactwa wewnętrznego. Nowo rozbudzony w wieku młodzieńczym „estetyczny” stosunek do przyrody ma silne zabarwienie metafizyczne. Osamotnienie, melancholia, tęsknota i intuicja religijna – to wszystko, co rodzi się w sercu człowieka, zdaje się mieć zrozumienie w otaczającej go przyrodzie. Jest ona tłem dla przeżyć wewnętrznych, co wynika z faktu, że gdy wewnątrz jest puste, to i przyroda wydaje się nieczuła, odpychająca, obca, odległa. Młody człowiek wykazuje szczególne zainteresowanie tzw. romantycznymi zjawiskami przyrody, chociaż w ostatnim czasie miejsce pojęć romantycznych zajmują pojęcia techniczne. Przytłaczający wpływ techniki, uprzemysłowienia i wrastającej urbanizacji zmienił zdecydowanie sposób przeżywania natury, stając się ubocznym efektem spędzania wolnego czasu. Nawet wędrowki turystyczne bywają często zdominowane przez technikę. Współczesne przeżywanie przyrody mniej prowadzi do tęsknot meta-

¹¹³ C. Niezgoda, *Inspiracja franciszkańska w problemie ochrony środowiska*, „Homo Dei”, 57 (1988), nr 3 (209), s. 185.

fizycznych, a najczęściej ogranicza się do samej tylko rekreacji. Zagubiony zostaje podziw dla natury i prawdziwa troska o nią¹¹⁴.

Źródło współczesnego kryzysu ekologicznego, jak już podkreślano, ma swój początek w samym człowieku. Dlatego najcenniejszymi wartościami, jakie należy w człowieku rozwijać i kształcić, są pozytywne postawy w odniesieniu do środowiska naturalnego¹¹⁵. Edukacja dzieci i młodzieży w zakresie ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego to systematyczne i stopniowe działanie nauczyciela wobec dzieci i rodziców¹¹⁶. Formacja proekologiczna powinna stanowić jeden z najważniejszych obszarów działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły i musi rozpocząć się już od najmłodszych lat. Od najwcześniejszego dzieciństwa należy przygotowywać dziecko intelektualnie i emocjonalnie do ochrony i kształtowania środowiska, w którym żyje i rozwija się. Należy jednak pamiętać, że samo przekazanie wiedzy ekologicznej nie wywoła u uczniów nastawienia emocjonalnego do natury, ani też nie podbudzi do działania na rzecz środowiska przyrodniczego. Jedynie własne przeżycia oraz praca w tym środowisku mają trwałe wpływy na pozytywne zachowanie uczniów. W związku z tym uczniowie powinni uważnie obserwować i badać swoje środowisko przyrodnicze, poznawać wpływ zaburzeń oraz zmian w nim zachodzących, które doprowadziły do obecnego stanu. Trzeba zadbać, aby uczniowie zrozumieli, że zachowanie różnorodności istot żyjących oraz krajobrazu jest konieczne nie tylko dla zapewnienia naturalnych warunków życia dzisiaj, ale również dla przyszłych pokoleń¹¹⁷.

Mądra edukacja ekologiczna powinna pomóc dzieciom i młodzieży w znalezieniu miejsca w świecie, rozumianym jako harmonijna całość ludzi z przyrodą. Musi także służyć wykształceniu aktywności i odpowiedzialności za los Ziemi¹¹⁸. Ta odpowiedzialność, możliwość podejmowania decyzji proekologicznych to nie tylko sprawa wiedzy, ale i postaw. Postawy zaś wywodzą się z mocno wpojonych zasad etycznych i ukształtowanej hierarchii wartości. Właśnie kształtowanie tych zasad i hierarchii, gdzie „mieć” byłoby podporządkowane „być”, powinno leżeć u podstaw strategii edukacji ekologicznej¹¹⁹.

¹¹⁴ S. Jaromi, *Co się dzieje z naszą piękną Ziemią? – Głos Kościoła Katolickiego w kwestii ochrony przyrody*, w: *Mówić o ochronie przyrody. Zintegrowana wizja ochrony przyrody*, Instytut Ochrony Przyrody PAN, (red. M. Grzegorzczak i in.), Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN, Kraków 2001, s. 41.

¹¹⁵ A. Czyżewski, *Społeczno-wychowawcze aspekty problemu ochrony środowiska*, „Zeszyty Naukowe PAX”, 3 (1973), s. 19–21.

¹¹⁶ A. Kalinowska, *Ekologia – wybór przyszłości*, Warszawa 1991, s. 275.

¹¹⁷ P. Kędziński, *Kościół i ekologia*, Rzeszów 1997, s. 12.

¹¹⁸ *Mówić o Stwórcy i przyrodzie. Przewodnik edukacyjny*. Instytut Ochrony Przyrody PAN, (red. A. Dyduch-Falniowska i in.), Instytut Studiów Franciszkańskich, Kraków 2000, s. 12.

¹¹⁹ T. Poller, *Bóg, człowiek, natura. Problematyka ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2001, s. 8.

Mimo że szkoła ma wiele możliwości kształtowania świadomości proekologicznej, to jednak nie może pozostać w tych działaniach osamotniona. W wychowaniu proekologicznym niezbędny jest też udział rodziców. Tylko zbieżność celów i praca u podstaw – szkoły oraz rodziny – mogą być gwarancją rzeczywistych osiągnięć. Dlatego nauczyciele powinni podjąć inicjatywę edukowania w tym zakresie także rodziców. Jednak nawet to nie wystarcza. Obok działalności rodziny i szkoły potrzebne jest również – dla budzenia świadomości ekologicznej – zaangażowanie państwa.

Ziemia jest darem Stwórcy, który zaplanował jej właściwy porządek, dając wskazówki, którymi mamy kierować się jako zarządcy tego wielkiego dzieła. Zaangażowanie człowieka wierzącego na rzecz środowiska wypływa wprost z jego wiary w Boga Stwórcę oraz z przekonania o tym, że został odkupiony przez Chrystusa. Wzorcowym przykładem troski o środowisko naturalne jest święty Franciszek z Asyżu. Przyjaciel stworzenia zachęcał wszystkich – zwierzęta, rośliny, żywioty przyrody – do śpiewania Bogu hymnu czci i chwały. Jego przykład ciągle przypomina o obowiązku poszanowania środowiska naturalnego i otaczania go troskliwą opieką¹²⁰.

¹²⁰ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem...*, dz. cyt., s. 22.

ROZDZIAŁ IV

DUSZPASTERSTWO EKOLOGICZNE

Duszpasterstwo oznacza zorganizowaną działalność zbawczą Kościoła, polegającą na służbie wobec człowieka poprzez głoszenie słowa Bożego, sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów oraz indywidualne kontakty z wiernymi. Istotnym jego elementem jest chrześcijańskie świadectwo życia – umożliwia ono zarówno włączenie się, jak i trwanie we wspólnocie z Bogiem i z ludźmi.

Głównym podmiotem duszpasterstwa jest Jezus Chrystus, którego zbawcze działanie uobecnia w danym momencie dziejów ludzkości Duch Święty. W służbie tego Bożego działania znajdują się hierarchia i świeccy. Przedmiotem duszpasterstwa są natomiast wierni świeccy – choć należy zauważyć, że będąc uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, są także podmiotem duszpasterstwa, zwłaszcza w zakresie konsekracji świata.

W teologii pastoralnej wyróżnia się duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne. Obie te formy są związane z misją ewangelizacyjną Kościoła, która polega na bezpośrednim towarzyszeniu osobom, które związały swoje życie z Chrystusem i w Nim widzą swojego Zbawiciela. Ze względu na zróżnicowanie Ludu Bożego inicjuje się różne rodzaje duszpasterstwa. Czynniki związane z rozwojem osobowym człowieka zadecydowały o konieczności uwzględnienia specyfiki poszczególnych faz tego procesu (stąd np. duszpasterstwo dzieci, młodzieży, dorosłych) i specyfiki płci (duszpasterstwo stanowe). Ze względu na zróżnicowanie zawodowe istnieją duszpasterstwa: inteligencji, nauczycieli, robotników, rolników, służby zdrowia, wojskowe. Szczególnym jednak rodzajem jest duszpasterstwo ekologiczne, któremu rozprawa ta jest poświęcona.

W związku z tym istotne okazuje się omówienie tematyki ekologii w duszpasterstwie ogólnokościelnym, krajowym, diecezjalnym i parafialnym (par. 1.), ukazanie kościelnych ruchów i organizacji ekologicznych (par. 2.) oraz ukazanie wkładu Kościoła w dzieło edukacji ekologicznej (par. 3.).

4.1. Ekologia w duszpasterstwie ogólnokościelnym, krajowym, diecezjalnym i parafialnym

Sam termin „duszpasterstwo” wywodzi się z biblijnego obrazu pasterza i jego owczarni, symbolizującego postawę samego Chrystusa wobec swoich uczniów i całego Kościoła. To określenie zyskało bardzo szeroką akceptację we wczesnym Kościele i – jak się okazuje – przetrwało do dziś. Czasem było jednak rozumiane zbyt wąsko jako przejaw tylko i wyłącznie działalności hierarchii w Kościele. Dlatego podkreśla się dziś, że duszpasterstwo to cały Kościół, który urzeczywistnia zbawcze dzieło samego Chrystusa¹.

Jan Paweł II w swojej adhortacji *Pastores dabo vobis*, którą skierował do biskupów, duchowieństwa oraz wiernych, nawiązał do tego zagadnienia². Pisał w niej, że duszpasterstwo jest zorganizowaną działalnością Kościoła, która polega na głoszeniu zasad wiary i celebrowaniu liturgii w różnych grupach, nad którymi opiekę ze strony kościołów sprawuje duszpasterz. Zazwyczaj dokonuje się ono w ramach parafii (duszpasterstwo parafialne) oraz w ramach duszpasterstw specjalnych³. Podkreślał jednocześnie, że każda formacja duszpasterska dokonuje się zarówno poprzez dojrzałą refleksję, jak i praktykę, a przeniknięta jest swoistym duchem, który stanowi dla niej zasadniczy punkt oparcia, źródło energii, a także bodziec do rozwoju⁴.

Celem duszpasterstwa jest prowadzenie do spotkania z samym Bogiem w wierze i miłości ludzi, którzy żyją w rozmaitych stosunkach społecznych i są poddawani oddziaływaniom różnych poglądów ideologicznych. Kiedy zaczyna się tak rozumieć realizowanie duszpasterstwa, można mieć pewność, że Kościół kieruje się zasadami zawartymi w samym Objawieniu Bożym⁵.

Duszpasterstwo ogólnie dzieli się na zwyczajne i nadzwyczajne. Duszpasterstwo zwyczajne oznacza „zorganizowaną działalność zbawczą Kościoła skierowaną do wszystkich wiernych, zmierzającą bezpośrednio do zaspokojenia ich powszechnych potrzeb religijnych oraz osiągnięcia celu Kościoła i każdej wspólnoty religijnej, którym jest spotkanie

¹ R. Kamiński, *Duszpasterstwo*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński), Lublin 2006, s. 201.

² PdV 38.

³ Tamże, nr 2.

⁴ Tamże, nr 57.

⁵ R. Kamiński, *Wprowadzenie*, [w:] *Duszpasterstwo specjalne...*, dz. cyt., s. 13.

w wierze i miłości”⁶. Realizowane jest ono przez przepowiadanie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską (przewodnictwo) i miłość miłosierną (działalność charytatywna).

Natomiast duszpasterstwo nadzwyczajne to „działalność zbawcza Kościoła zaadresowana do określonych grup i tych osób w danym środowisku, które ze względu na warunki życia i ich szczególne potrzeby religijne nie mogą dostatecznie korzystać z duszpasterstwa zwyczajnego. Powinno być dostosowane do poziomu duchowego, intelektualnego, do wieku i zawodu oraz szczególnych potrzeb ludzi”⁷.

Kościół, kierując się zmysłem wiary, troszczy się o wszystkie aspekty ludzkiej egzystencji. Realizuje swoje zbawcze posłannictwo na wiele sposobów: poczynając od wymiaru indywidualnego, a kończąc na wymiarze zespołowym. Z indywidualnym apostołem świeckich, na który składają się działania osobiste, a przede wszystkim świadectwo chrześcijańskie, musi iść jednak w parze apostołat zespołowy. Obie te formy dopełniają się, a nie wykluczają⁸.

Każda forma duszpasterstwa może być zorganizowana zarówno na poziomie parafii, jak i diecezji, a niekiedy nawet na poziomie dekanatu; będzie to jednak zależne od aktualnych potrzeb i organizacyjnych możliwości. Wymaga ono z pewnością dobrze przygotowanych opiekunów duchowych oraz potrzebnej infrastruktury⁹. Opiekę nad jego poszczególnymi formami sprawuje biskup, a niekiedy Konferencja Episkopatu lub też wyznaczona przez nią Komisja Episkopatu. Nad całością czuwa Stolica Apostolska, która w tym celu powołuje odpowiednie instytucje, takie jak np. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, Papieska Rada ds. Rodziny, Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych itp.¹⁰.

Trzeba jednak pamiętać i mieć to zawsze na uwadze, że każde duszpasterstwo powinno mieć charakter integralny. W związku z tym duszpasterstwo nadzwyczajne powinno znajdować się w służbie duszpasterstwa zwyczajnego, a duszpasterstwo parafialne w służbie duszpasterstwa diecezjalnego i ponaddiecezjalnego; całość ta zaś powinna mieć łączność z parafią i do niej prowadzić¹¹.

Zagadnienie ochrony środowiska, będące częścią nauczania społecznego Kościoła, jest również ważnym wyzwaniem dla duszpasterskiej działalności Kościoła. Papież Franciszek

⁶ R. Kamiński, *Duszpasterstwo zwyczajne*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej...*, dz. cyt., s. 212.

⁷ R. Kamiński, *Duszpasterstwo nadzwyczajne*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej...*, dz. cyt., s. 209.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 211.

¹⁰ Tamże.

¹¹ R. Kamiński, *Wprowadzenie*, [w:] *Duszpasterstwo specjalne...*, dz. cyt., s. 16.

dostrzega cztery inspiracje dla tego duszpasterstwa: teologiczny wymiar środowiska naturalnego, który w rozważaniach o problemach ekologicznych jest często pomijany, a tymczasem dopiero w świetle Objawienia środowisko naturalne ukazuje się w nowych i pełniejszych wymiarach; nawrócenie ekologiczne, które umieszcza kryzys ekologiczny w perspektywie moralnej; zagrożenia konsumpcjonizmu, który należy traktować jako postawę antyekologiczną, szkodliwą dla człowieka i środowiska naturalnego; kształtowanie postawy szacunku dla świata, wyrażającą się w przywróceniu należnego miejsca Bogu w życiu człowieka oraz umiarem i pokorą wobec środowiska naturalnego.

Ponieważ działalność Kościoła związana z naturalnym środowiskiem człowieka rozwijana jest od ponad czterdziestu lat, dlatego duszpasterstwo w tej dziedzinie jest stosunkowo młode. Można powiedzieć, że wypracowuje swoje metody i dobiera odpowiednie środki. Nie ma jeszcze całościowego kształtu. Jego bazą jest chrześcijańska Ewangelia życia. Według niej człowiek (i jego godność) jest największym bogactwem Ziemi i centralnym punktem odniesienia ekologii czy też, jak to ujął Jan Paweł II, „głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek”¹². Chrześcijańska ekologia zaczyna się od przemiany serca, od naszych sumień i osobistych decyzji. Dopiero potem może nastąpić zmiana struktur. Ten sposób myślenia i postępowania kształtuje ludzkie sumienia – zmienia wyobrażenia o świecie i nas samych. Odkrycie nowych relacji między ludźmi i rzeczami rozbudza także moralną wrażliwość.

W tym działaniu ważne jest otwarcie się wszystkich ludzi wierzących na Pana Boga. Chrześcijańska ekologia zaczyna się od przemiany naszych sumień, dopiero potem może nastąpić zmiana struktur. Kiedy odważnie wchodzimy w sprawy ekologii, odkrywamy, że kształtuje ona nasze sumienia, zmienia nasze wyobrażenia o świecie i nas samych. Odkrycie nowych relacji między ludźmi i rzeczami rozbudza także moralną wrażliwość.

Niektórzy chrześcijanie drwią z troski o środowisko naturalne. Inni są bierni i niechętnie zmieniają swoje przyzwyczajenia. Tymczasem dzisiejszy kryzys ekologiczny jest wezwaniem do głębokiego wewnętrznego nawrócenia. Potrzebujemy nawrócenia ekologicznego, bo bycie obrońcami dzieła Bożego stanowi istotną część uczciwego życia¹³. Aby sprostać złożonej sytuacji, przed jaką staje współczesny świat – twierdzi papież Franciszek – nie wystarczy tylko to, by każdy z nas był lepszy. Na problemy społeczne odpowiada się więziami wspólnotowymi, a nie samą sumą dóbr indywidualnych. Potrzebne jest

¹² CA 32.

¹³ Tamże, nr 217.

połączenie wszystkich sił i jedność w działaniu. Nawrócenie ekologiczne – niezbędne do stworzenia dynamiki trwałej zmiany – winno więc być nawróceniem wspólnotowym¹⁴. Nawrócenie ekologiczne powinno pobudzać nas do szczodrej i serdecznej troski o świat, który jest darem otrzymanym dzięki miłości Ojca. Winno nas ono prowadzić do rozwijania własnej kreatywności i entuzjazmu, do ofiarowania siebie Bogu jako „ofiary żywej, świętej, Bogu przyjemnej” (por. Rz 12, 1)¹⁵.

Trzeba więc, abyśmy nie tylko dbali o ekologię środowiska naturalnego, ale również o ekologię naszych serc. Skoro Bóg stworzył świat, wpisując w niego pewien ład i dynamizm, to człowiek nie ma prawa tego ignorować. Gdy czytamy w Ewangelii o ptakach, z których „żaden nie jest zapomniany w oczach Bożych” (por. Łk 12, 6), to czy będziemy zdolni do znęcania się nad nimi i wyrządzania im zła? Czyż nie trzeba obudzenia w sobie tego cudownego braterstwa z całym stworzeniem, którym tak wspaniale promieniował święty Franciszek z Asyżu¹⁶?

Kościół od początku swego istnienia rozwijał jako podstawową formę kształtowania i pogłębiania moralno-religijnej świadomości ogółu wiernych tzw. „katechezę” albo też „katechizację”, czyli przepowiadanie w toku liturgicznych obrzędów w kościołach, ale także poza kościołami (np. w ramach szkolnej edukacji), prawd wiary i zasad moralności zawartych w powierzonym mu depozycie Słowa Bożego. Tego wielkiego nauczycielskiego dzieła Kościół nie ogranicza tylko do głoszenia rzeczonych prawd i zasad w najogólniejszych sformułowaniach ich treści, ale – szczególnie w odniesieniu do dziedziny moralności – przepowiadanie to sprowadza na grunt praktycznych działań w konkretnych ich zastosowaniach, odpowiednio do historycznych ich uwarunkowań i aktualnych potrzeb życia ludzkiego w jego indywidualnych i społecznych wymiarach. Nic przeto nie stoi na przeszkodzie, aby w program aktualnie głoszonej katechezy włączyć – w dostępnych oczywiście granicach – również problematykę ekologiczną, tym bardziej, że implikuje ona nader wyraziste światopoglądowe i moralne aspekty. Byłby to bardzo poważny wkład Kościoła w promowanie nader potrzebnego dziś procesu edukacji ekologicznej, a zarazem znaczący udział w budzeniu w społeczeństwie sprzyjającego ruchowi ekologicznemu klimatu. W atmosferze upowszechnionego zrozumienia dla działań na rzecz ochrony przyrody sporego ożywienia doznać by mogły różnego rodzaju społeczne inicjatywy ekologiczne, już

¹⁴ Tamże, nr 219.

¹⁵ Tamże, nr 220.

¹⁶ Tamże, nr 221.

istniejące i w przyszłości tworzone, zarówno w instytucjonalnych ramach Kościoła, jak i poza nimi¹⁷.

Swego czasu w kaznodziejskiej praktyce Kościoła w Polsce funkcjonował w ogólnokrajowej skali program „kazań tematycznych”. Należałoby się zastanowić, czy i w jakiej formie byłoby możliwe wykorzystanie tych doświadczeń nie tylko do werbalnego, ale i realnego włączenia się Kościoła w wielką współczesną troskę całego społeczeństwa przez podjęcie działań wspierających organizację polskiego ruchu ekologicznego, światopoglądowo zgodnych z nauką Kościoła. Wszystkie te inicjatywy, usystematyzowane i włączone w całościowym uporządkowaniu w programowe ramy ekologicznej katechezy, przyczyniłyby się niewątpliwie do przewyciężenia swego rodzaju „zmęczenia” społeczeństwa polskiego problematyką ekologiczną. Miejsce „ekologii w odwrocie” zajęłaby „ekologia twórczego działania”, rozwijana z wydatną pomocą Kościoła, zgodnie z oczekiwaniami odpowiedzialnych przedstawicieli polskiego ruchu ekologicznego¹⁸.

Zagadnienie ochrony środowiska, będące częścią nauczania społecznego Kościoła, jest również ważnym wyzwaniem dla duszpasterskiej działalności Kościoła. Ks. Marek Fijałkowski w swoim artykule, w którym poszukuje odpowiedzi na pytanie, czym powinno zajmować się duszpasterstwo ekologiczne, wyróżnia jego cztery ważne elementy. Po pierwsze, teologiczny wymiar środowiska naturalnego, który w rozważaniach o problemach ekologicznych jest często pomijany, a tymczasem dopiero w świetle Objawienia środowisko naturalne ukazuje się w nowych i pełniejszych wymiarach. Po drugie, nawrócenie ekologiczne, które umieszcza kryzys ekologiczny w perspektywie moralnej. Po trzecie, zagrożenia konsumpcjonizmu, który należy traktować jako postawę antyekologiczną, szkodliwą dla człowieka i środowiska naturalnego. Wreszcie, kształtowanie postawy szacunku dla świata, wyrażającą się w przywróceniu należnego miejsca Bogu w życiu człowieka oraz umiarem i pokorą wobec środowiska naturalnego¹⁹.

Zadanie powierzone człowiekowi jako rządcy świata polega na uznawaniu we wszystkim planu Bożego, na usiłowaniu odkrycia i zrozumienia tego, co Bóg chciał w dziele stworzenia objawić, i czego zamierzał dokonać w nim w przyszłości²⁰. Z punktu widzenia duszpasterstwa warta odnotowania jest myśl, że stworzeń nie można traktować jak dobra,

¹⁷ T. Ślipko, *Kościół a ruch ekologiczny w Polsce*, „Państwo i Społeczeństwo”, 4 (2004), 62.

¹⁸ Tamże, s. 63.

¹⁹ M. Fijałkowski, *Inspiracje encykliki „Laudato si’” dla duszpasterstwa*, „Verbum Vitae”, 31 (2017), s. 32.

²⁰ J. Grzeškowiak, *Teologiczne przesłanki odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6 (1980), s. 12–17.

które nie posiada swojego właściciela. Wszystkie byty wszechświata, stworzone przez Boga Ojca, są zjednoczone niewidzialnymi więzami i tworzą rodzaj uniwersalnej rodziny, komunii, która domaga się pokornego szacunku²¹.

Szczególnego znaczenia dla działalności duszpasterskiej Kościoła nabiera przekonanie, że kryzys ekologiczny jest wezwaniem „do głębokiego wewnętrznego nawrócenia”²². W obliczu egoistycznego i krótkowzrocznego wykorzystywania zasobów ziemi konieczne jest podjęcie konkretnych kroków uświadamiających ciężającej na człowieku odpowiedzialności wobec siebie, innych i Stwórcy²³. Głębokie i radykalne nawrócenie ekologiczne musi prowadzić do zdrowych relacji ze stworzeniem. Wymaga ono od człowieka swoistego rachunku sumienia i przeanalizowania swojego życia, aby poznać, w jaki sposób szkodzi Bożemu stworzeniu swoimi działaniami lub biernością²⁴. Papież Franciszek zwraca uwagę, że takie nawrócenie, jeśli ma przynieść pozytywne zmiany, musi być nawróceniem wspólnotowym, które połączy siły wielu ludzi²⁵. Według papieża Franciszka pierwszym krokiem w procesie takiego nawrócenia jest rachunek sumienia. Pozwala on uświadomić sobie, że świat jest darem otrzymanym od miłującego nas Boga Ojca, co rodzi wdzięczność, ale i gotowość wyrzeczenia się niewłaściwych postaw wobec Boga i innych stworzeń, z którymi Bóg nas zjednoczył²⁶. Chodzi w nim także o rozliczenie się z grzechów człowieka wobec Stwórcy, Jego stworzenia oraz ubogich i przyszłych pokoleń²⁷. Z punktu widzenia duszpasterskiego jest to postulat, aby każdy katolik włączył do swego rachunku sumienia sprawę stosunku do środowiska naturalnego, uświadamiając sobie, że przez zaniedbanie w tej dziedzinie może spowodować na swych bliźnich ogrom szkód i cierpień. W tym celu można wykorzystać już istniejące rachunki sumienia uwzględniające stosunek człowieka do środowiska naturalnego²⁸.

Papież Franciszek zauważa, że obserwowany dziś obsesyjny konsumpcjonizm jest subiektywnym odzwierciedleniem paradygmatu technokratycznego, który sprawia, że ludzie

²¹ LS 90.

²² Tamże, nr 217.

²³ Tamże, nr 229.

²⁴ Tamże, nr 218.

²⁵ M. Fiałkowski, *Człowiek opiekunem stworzenia...*, dz. cyt., 28–29.

²⁶ LS 220.

²⁷ Franciszek, *Bądźmy miłosierni wobec naszego wspólnego domu. Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Modlitw o Ochronę Środowiska*, „Wiadomości KAI”, 37 (2016), s. 21–23.

²⁸ *Ekologiczny rachunek sumienia*. Oprac. Grupa Ekologiczna przy Duszpasterstwie Akademickim św. Anny w Krakowie, List 9/5 (1992), 3. *Ekologiczny rachunek sumienia. Nabożeństwa pokutne*, (red. E. Piotrowski), Wyd. i Drukarnia Diecezji Sandomierskiej, Sandomierz 1997, s. 466–468.

uwają się za wolnych, dopóki zachowują rzekomą wolność konsumowania²⁹. Nietrudno wówczas ulec pokusie czynienia z dóbr materialnych i konsumpcji najważniejszej wartości. Taka postawa rodzi zagrożenie dla środowiska naturalnego, a tym samym dla samego człowieka³⁰. Zafascynowanie dobrami materialnymi powoduje, „że wartość osoby oraz relacji międzyludzkich rozumie się i przeżywa nie według logiki daru i bezinteresowności, lecz według egoistycznej logiki posiadania, a także instrumentalnego stosunku do drugiego człowieka”³¹. Postawę konsumpcyjną w świetle encykliki *Laudato si'* należy uznać za antyeologiczną, gdyż nie służy dobru człowieka i jego środowisku, oraz zdecydowanie odrzucić. Konieczne jest natomiast kształtowanie postawy proekologicznej opartej na szacunku dla dzieła stworzenia oraz dla każdego człowieka, żyjącego zarówno dziś, jak i przyszłości³².

Ważną wskazówką dla duszpasterstwa jest apel papieża Franciszka, aby rachunek sumienia, skrucha i wyznanie grzechów przeciwko stworzeniu prowadziły do mocnego postanowienia zmiany stylu swojego życia. Musi to zostać przełożone na konkretne postawy i zachowania okazujące więcej szacunku dla stworzenia³³. Prawdziwe nawrócenie pozwala kształtować postawy wdzięczności i bezinteresowności, które opierają się na przekonaniu, że świat jest darem otrzymanym z miłości Boga. Rodzi to gotowość do wyrzeczenia oraz wielkodusznych działań na rzecz drugiego człowieka i otaczającego nas świata przyrody.

Papież Franciszek zachęca, aby troska o środowisko naturalne wyrażała się w konkretnych działaniach. Innego rodzaju działania mogą podjąć osoby, które z racji wykształcenia, wykonywanego zawodu lub pozycji mają bezpośredni wpływ na kształtowanie działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Jednak każdy człowiek może w swoim codziennym życiu podjąć drobne działania na rzecz ochrony środowiska, co określane jest mianem „małej ekologii”. Wyraża się ona w osobistym stosunku do przyrody otaczającej człowieka w jego miejscu zamieszkania, pracy lub wypoczynku. Każdy człowiek w ramach swoich możliwości powinien tak działać, aby przynajmniej nie pogłębiać kryzysu ekologicznego. Można wymienić wiele prozaicznych czynności, które wpływają na stan środowiska naturalnego. Począwszy od poszanowania zieleni, poprzez sposób eksploatacji pojazdów, zachowania się w miejscach wypoczynku i rekreacji, do roztropnego go-

²⁹ LS 203.

³⁰ J. Mariański, „Struktury grzechu” w ocenie społecznego nauczania Kościoła, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 1998, s. 81.

³¹ PDV 8.

³² M. Fijałkowski, *Inspiracje encykliki „Laudato si'” dla duszpasterstwa...*, dz. cyt., s. 332.

³³ Tamże, s. 333.

spodarowania wodą i żywnością, energią elektryczną, oszczędzanie papieru i tworzyw sztucznych, wywozu i segregowania odpadów³⁴.

Trzeba przyznać, że obecnie nie ma jeszcze właściwej praktyki duszpasterstwa ekologicznego. Można stwierdzić, że duszpasterstwo to znajduje się dopiero w swoich początkach. Niektóre parafie podejmują działania w tym zakresie, ale raczej są to działania poszczególnych duszpasterzy czy wiernych. Brakuje działań systematycznych i zaprogramowanych. Podobnie rzecz się dzieje na szczeblu diecezjalnym i ogólnokrajowym. Wciąż brakuje systemowego działania i przygotowanych do tego ludzi. Nie do końca rozwiązana jest sprawa wykładów na teologii, brakuje odpowiednich wykładów i ćwiczeń. Wszystko to wymaga przemyśleń i konkretnych decyzji.

4.2. Kościelne ruchy i organizacje ekologiczne

Zaangażowanie się ludzi wierzących w ochronę środowiska naturalnego jest wyrazem ich odpowiedzialności przed Bogiem i ludzkością za to dobro wspólne. Jest to także wyraz odpowiedzi na wyzwania współczesności, zwłaszcza na zjawisko kryzysu ekologicznego. W świadomości ludzi wierzących głęboko wpisana jest ta troska, która wypływa z ich wiary i moralności. Jednakże praktyczna ich działalność związana jest z zagrożeniami, jakie powodują niszczenie środowiska naturalnego.

Można powiedzieć, że zainteresowanie środowiskiem naturalnym nabrało znaczenia dopiero w drugiej połowie lat 60. XX wieku. Okazało się wtedy, że jego stan zaczął budzić obawy o przyszłość ludzkości. Wcześniej, w XIX wieku w ramach biologii powstała specjalna nauka zajmująca się wzajemnymi stosunkami między organizmami a ich środowiskiem. Ernst Haeckel nazwał ją w 1866 roku ekologią. Dziś to jedno z bardziej modnych słów, odmieniane na wszystkie możliwe sposoby.

Dla chrześcijanina ochrona środowiska naturalnego wypływa z przykazania miłości bliźniego i siebie. Odpowiedzialność za przyrodę jest wyrazem miłości Boga i Jego dzieł. Według Ojca Świętego Jana Pawła II najlepiej nasz stosunek do innych stworzeń określają słowa „stróż”, „gospodarz”³⁵. Świat został nam powierzony (por. Rdz 1, 27–31. 2, 15)

³⁴ LS 211.

³⁵ RH 15.

i kiedyś będziemy musieli rozliczyć się przed Panem Bogiem z wywiązania się z tego obowiązku.

Należy zauważyć, że w Polsce w latach 80. ubiegłego wieku po ujawnieniu ogromu zniszczeń środowiska naturalnego na skutek rabunkowej i nieprzestrzegającej żadnych norm działalności gospodarczej w PRL-u, która była przemilczana w przekazie medialnym, niejako ukrywana przed opinią publiczną, zaczęły się pojawiać nieliczne inicjatywy środowiska katolickiego na rzecz obrony środowiska naturalnego. Do rozbudzenia tej świadomości przyczynił się niewątpliwie Episkopat Polski, który 2 maja 1989 roku skierował do wiernych specjalny list pasterski na ten właśnie temat.

Wtedy to właśnie papież Jan Paweł II ogłosił świętego Franciszka z Asyżu „niebieskim patronem ekologów” i wskazał na nowy aspekt jego bogatej duchowości oraz zachęcał do odszukiwania właściwych relacji między człowiekiem a przyrodą, innymi ludźmi i Bogiem. Już pierwszy biograf Franciszka, br. Tomasz z Celano, pytał retorycznie: „Któż mógłby opisać nadzwyczajną jego miłość do wszystkich stworzeń Bożych? Kto byłby w stanie wyrazić, z jak wielką radością dostrzegał w stworzeniach mądrość Bożą, potęgę i dobroć?”. Wiemy, że taka postawa była wynikiem jego długiego rozwoju duchowego. Choć inna była perspektywa widzenia przyrody przez Franciszka w XIII wieku, a inna jest współcześnie, to jednak łączy je wspólna troska o środowisko naturalne³⁶. Powstało zatem szereg ekologicznych inicjatyw, najczęściej związanych z duchowością franciszkańską.

Odkrywanie piękna przyrody za świętym Franciszkiem z Asyżu i protesty przeciwko degradacji ekosystemu, ale także ekologiczne inicjatywy o charakterze oddolnym i lokalnym na świecie i w Polsce, świadczą, że rośnie potrzeba silniejszego zaangażowania chrześcijan w ochronę środowiska i demonstrowania przywiązania do przyrody jako daru Boga dla człowieka. Zaczynają powstawać różne fora wymiany myśli, ruchy i stowarzyszenia o charakterze międzynarodowym i ekumenicznym skupiające chrześcijan świadomych szybkiego wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie ochrony środowiska unikalnych obszarów Starego Kontynentu.

Od 1998 roku istnieje Europejska Chrześcijańska Sieć na rzecz Środowiska (ECEN). Powstała na zalecenie II Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu. Jej członkami są organizacje prawosławne, protestanckie, katolickie i anglikańskie z Europy

³⁶ S. Jaromi, *Ekolodzy wśród katolików – wywiad z przewodniczącym REFA*, <https://www.swietostworzenia.pl/o-nas/o-refa/199-katolicy-wsrod-ekologow-ekolodzy-wsrod-katolikow-wywiad-z-przewodniczacy-m-refa> (20.03.2020).

Wschodniej i Zachodniej. Do zadań ECEN należy m.in. inspirowanie działań Kościołów europejskich w celu promowania ochrony środowiska, wymiana informacji między Kościołami o najciekawszych międzynarodowych inicjatywach proekologicznych na Starym Kontynencie oraz tworzenie ekumenicznej płaszczyzny dialogu między wspólnotami, ruchami i stowarzyszeniami chrześcijańskimi.

Do praktycznych działań ekologicznych zaczynają się włączać katolickie międzynarodowe organizacje charytatywne. Caritas Internationalis i Międzynarodowa Współpraca dla Rozwoju i Solidarności (CIDSE) uważają nawet, że samo zapobieganie zmianom klimatycznym już nie wystarczy. Trzeba opracować i udostępnić zwłaszcza ubogim społeczeństwom odpowiednie techniki adaptacyjne, chroniące przed niestabilną pogodą. Przykładem takiego działania jest projekt Caritas dotyczący zalesiania brzegów rzeki w dystrykcie Satkhira w Bangladeszu. Odpowiednio dobrane drzewa chronią brzeg przed erozją w czasie powodzi, absorbują dwutlenek węgla, a przy tym wydają owoce, które stanowią dodatkowe źródło dochodu dla ludności.

Ekologia chrześcijańska to nie tylko teoria, przynajmniej we Włoszech. W parafii Colle Aperto energia dla potrzeb kościoła i budynków parafialnych w całości pochodzi z 42 paneli słonecznych. Do podlewania zieleni używa się tam deszczówki gromadzonej w specjalnych cysternach. W skład ekologicznej parafii wchodzi też dwie kozy, które spożywają siano pochodzące z przykościelnych trawników, produkują nawóz, a także są ulubieńcami miejscowych dzieci – mówi ks. Giorgio Dall'Oglio, proboszcz.

Przed 12 laty w Sasso d'Ombrone w Toskanii powstała z kolei ekologiczna wspólnota monastyczna. Wybudowany przez nią klasztor nawiązuje do XII-wiecznych opactw benedyktyńskich. Został zaprojektowany tak, by użytkowanie obiektu pochłaniało jak najmniej energii. Do minimum ograniczono też instalacje elektryczne, dzięki czemu obniżono poziom promieniowania elektromagnetycznego w pomieszczeniach. Z czasem przy klasztorze ma stanąć wiatrak. Drugim źródłem energii będą panele słoneczne. Żyjący tam mnisi prowadzą też ekologiczne gospodarstwo rolne.

Po wspomnianym już ogłoszeniu w 1979 roku przez Jana Pawła II świętego Franciszka z Asyżu patronem ekologów zaczęły powstawać inicjatywy proekologiczne inspirowane postacią i działalnością świętego. Najprężniej zaczął się rozwijać tworzony przez krakowskich franciszkanów Ruch Ekologiczny świętego Franciszka z Asyżu (REFA). Dość szybko rozwinął się on do postaci rozmieszczonych po całej Polsce tzw. kręgów. REFA to

wspólnota studentów i profesorów, uczniów i nauczycieli, przyrodników i zakonników, mieszkańców wsi i miast z różnych rejonów Polski i Europy, którzy jako chrześcijanie angażują się w trudne wezwania współczesności w sytuacji kryzysu ekologicznego. W swoich działaniach opiera się na katolickiej koncepcji człowieka i świata oraz duchowości franciszkańskiej. Chce być głosem ekologów w strukturach Kościoła katolickiego oraz chrześcijańskim głosem wśród ekologów.

REFA organizuje m.in. konferencje naukowe o etycznych aspektach żywności modyfikowanej genetycznie oraz pielgrzymki ekologiczne na Jasną Górę i warsztaty ekologiczne na terenie parków krajobrazowych. Tworzy także mapę chrześcijańskich inicjatyw ekologicznych w celu odnawiania, a nawet budowania od podstaw przyjaznych naturze terenów przykościelnych i parafialnych.

Od początku swojego istnienia REFA prowadzi działania edukacyjne mające na celu wskazanie podstaw chrześcijańskiej ekologii oraz kształtowanie postawy szacunku wobec stworzenia. Mają one na celu zwrócenie uwagi na potrzebę zachowania zdrowego środowiska na poziomie lokalnym i regionalnym, rozbudzić społeczne zaangażowania na rzecz środowiska naturalnego oraz wskazać nowe możliwości działania. Rozwijają zatem i propagują nauczanie społeczne Kościoła w kwestii ekologicznej oraz idee dobra wspólnego, solidarności i odpowiedzialności w relacji do stworzenia. Jego hasło – slogan „Czyńcie sobie ziemię kochaną!” jest odpowiedzią na zarzuty, iż nadmierna eksploatacja świata wynika z realizacji nakazu biblijnego³⁷.

Wśród nich są: Franciszkańskie Warsztaty Ekologiczne w różnych parkach narodowych, projekt Mapy Chrześcijańskich Inicjatyw Ekologicznych w Polsce, Ogrody Brata Franciszka – inicjatywa zachęcająca do konkretnych form ochrony przyrody, kształcenie młodych liderów w ramach projektu Młodzi Tej Ziemi przygotowanego przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży czy dzieło Etyka i energia promujące efektywność energetyczną w obiektach kościelnych.

Ruch wydaje „Zielony Zeszyt REFA”, gdzie podejmuje próbę odpowiedzi na wiele pytań dotyczących chrześcijańskiej ekologii, duchowości ekologicznej oraz zamieszcza praktyczne propozycje do wykorzystania w edukacji ekologicznej. Inne materiały z chrześcijańskiej edukacji ekologicznej są adresowane do duszpasterzy, katechetów, szkół, animatorów wspólnot chrześcijańskich oraz wszystkich zainteresowanych.

³⁷ Także.

Jednak poza tym głównym nurtem podejmowane są różne inicjatywy i projekty. Uwagę zwracają szczególnie te, które inicjowane są przez Ogólnopolską Radę Ruchów Katolickich, szczególnie w czasie kolejnych kongresów organizowanych dla liderów ruchów. Wyjątkowo mocno zagadnienie ekologii w posłudze apostolskiej podjęto w ramach III Ogólnopolskiego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, który odbywał się w latach 2005–2007. Został on zaplanowany jako pogłębiona, systematyczna i nowoczesna refleksja nad nowymi wyzwaniami na początku nowego tysiąclecia. Podstawową metodą pracy były odbywające się co miesiąc kolejne kongresy tematyczne, poświęcone m.in. rodzinie, ekologii, kulturze, mistyce, globalizacji, młodzieży czy mediom³⁸.

Członkowie REFA przygotowali specjalną stronę internetową z materiałami poświęconymi chrześcijańskiej ekologii oraz 19 listopada 2005 roku w Warszawie zorganizowali specjalną sesję na temat Chrześcijanin a ekologia. Został też wydany folder zapoznający z tematyką i zakresem działalności REFA oraz specjalna publikacja³⁹.

W dniach 16 i 17 czerwca 2007 roku w Warszawie odbyła się sesja podsumowująca owoce podjętych w tym czasie działań. Uczestniczyło w niej ponad siedemset osób z Polski i zagranicy. Gościem specjalnym sesji był abp Stanisław Ryłko z Watykanu, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich. Podkreślono wtedy, że sam fakt wyróżnienia w oddzielny blok tematyczny i zorganizowanie Kongresu Chrześcijanin dotyczącego ekologii w ramach Ogólnopolskiego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich świadczy o tym, że problem ochrony środowiska został dostrzeżony jako istotny w życiu chrześcijanina, Kościoła i społeczeństwa. Jednocześnie okazało się, że wiedza na temat kwestii ekologicznej i zainteresowanie nią nie jest zbyt wielkie⁴⁰.

Podobnie służbę ekologii podjęto w ramach IV Ogólnopolskiego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, odbywającego się w latach 2010–2011. Tym razem próbowano szukać odpowiedzi na pytania, jak rozwijać postawy proekologiczne oraz chrześcijańskie podejście do konsumpcji, jak na nowe wyzwania powinni odpowiedzieć chrześcijanie i czy obecne katastrofy ekologiczne powinniśmy odczytać jako „znaki czasu”. Próbę odpowiedzi podjęto w czasie konferencji „Chrześcijanin wobec współczesnych wyzwań ekologii i konsumpcji”, zorganizowanej w dniu 22 maja 2010 roku w Warszawie⁴¹.

³⁸ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana”, 12 (2011), s. 203–204.

³⁹ Tamże, s. 204.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

Jednym z niewielu katolickich ruchów, które zdają sobie sprawę z tych wniosków, jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. W sposób żmudny, ale skuteczny, stara się promować wśród młodych ludzi idee ekologicznego korzystania z zasobów natury, zwłaszcza w odniesieniu do ich środowiska lokalnego. Służą temu m.in. takie projekty jak „Bug – rzeka życia. Edukacja dla młodzieży, młodzież dla ekorozwoju”. Założeniem projektu jest powszechna edukacja ekologiczna młodzieży z terenów nadbużańskich. Projekt polega na serii różnorodnych szkoleń z dziedziny ochrony środowiska i przebiega na szczeblu lokalnym, regionalnym i ogólnopolskim. Szkolenie młodzieży w dziedzinie ekologii było jednym z priorytetów KSM w 2008 roku.

4.3. Wkład Kościoła w dzieło edukacji ekologicznej

Ochrona środowiska stanowi od lat poważne wyzwanie, zwłaszcza wobec dynamicznego rozwoju nowych technologii i pojawiania się coraz nowszych produktów wysoko przetworzonych, tak przemysłowych, jak i konsumpcyjnych. Czasy współczesne obfitują w katastrofy ekologiczne, zanieczyszczenia i kryzysy środowiskowe wpływające na zmianę klimatu. Tym niekorzystnym zjawiskom można przeciwdziałać, m.in. poprzez edukację ekologiczną młodego pokolenia Polaków.

„Edukacja jest to system kształcenia, nabywania postaw, umiejętności i wiedzy. Prowadzona jest jako edukacja formalna oraz nieformalna. Edukacja formalna to edukacja prowadzona w placówkach oświatowych, takich jak przedszkola, szkoły, uniwersytety oraz realizowana w trakcie profesjonalnych szkoleń, zgodnie z podstawą programową przygotowaną przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Natomiast edukacja nieformalna trwa przez całe życie człowieka, rozpoczyna się już od chwili urodzenia, jej pierwszym źródłem jest rodzina i najbliższe otoczenie. Edukację nieformalną prowadzą instytucje, organizacje, fundacje, stowarzyszenia pozarządowe i rządowe poprzez kampanie oraz akcje społeczne. Współcześnie najsilniejszym źródłem edukacji nieformalnej są media”⁴².

Edukacja ekologiczna – zamiennie nazywana środowiskową – oznacza koncepcję wychowania, przedmiot nauczania oraz działalność edukacyjno-wychowawczą, system kształtowania postaw i poglądów wobec otaczającego świata opartego na szacunku dla

⁴² M.K. Terlecka, *Edukacja ekologiczna w Polsce*, [w:] *Edukacja ekologiczna. Wybrane problemy*, (red. M.K. Terlecka), Krosno 2014, s. 8.

środowiska. Przez wieloaspektowe i interdyscyplinarne podejście uwrażliwia na problemy i zagrożenia środowiskowe, uświadamia ich przyczyny i skutki, uczy metod ich rozwiązywania oraz odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze, a także mobilizuje do czynnego podejmowania działań (osobistych i grupowych) na rzecz ochrony środowiska naturalnego⁴³.

Ekologia jest nauką o przyrodzie ze szczególnym uwzględnieniem jej ochrony. Umożliwia poznanie współzależności różnych zjawisk przyrodniczych i ich wpływu na życie różnych organizmów, w tym także człowieka. Kształtowanie świadomości ekologicznej jest niezwykle ważne, ponieważ jest ona podstawą utrzymania prawidłowego poziomu życia. A decydując się na odpowiednie postępowanie w życiu codziennym, można odegrać istotną rolę w kształtowaniu środowiska. Najprostszym i najczęstszym przykładem jest niepozostawianie śmieci i odpadków w miejscach do tego nieprzeznaczonych⁴⁴.

Edukacja ekologiczna obejmuje bardzo różne formy upowszechniania wiedzy o przyrodzie i podnoszenia poziomu świadomości ekologicznej. Wprowadzenie do szkół programów nauczania z zakresu ochrony środowiska ma na celu ukształtowanie u uczniów odpowiednich postaw, przejawiających się m.in. w umiejętności zauważania zjawisk zachodzących w przyrodzie, ale i przewidywania ich następstw, w stosunku emocjonalnym do tych zjawisk oraz znajomości zasad i sposobów działania na rzecz ochrony środowiska. Duże znaczenie ma także propagowanie określonych zachowań, przyjaznych dla otoczenia.

Upowszechnianie w społeczeństwie wiedzy ekologicznej i kształtowanie świadomości ekologicznej musi być podstawowym celem i warunkiem zrównoważonego rozwoju. Jedynym racjonalnym środkiem służącym kształtowaniu postaw ekologicznych w społeczeństwie jest właśnie edukacja ekologiczna – prowadzona przez instytucje i organizacje społeczne, media, a przede wszystkim zawarta w programach oświatowych i podstawach kształcenia dzieci i młodzieży oraz realizowana w placówkach oświatowych⁴⁵.

Edukacja ekologiczna w Polsce ma charakter obowiązkowy na podstawie dokumentów państwowych oraz ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych, w których zostały przyjęte te zobowiązania. Podstawę prawną dla niej stanowią następujące dokumenty: art. 3 ustawy Prawo ochrony środowiska określa cel działań, podejmowanych przez

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Edukacja ekologiczna, <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/edukacja-ekologiczna> (26.03.2020).

⁴⁵ M.K. Terlecka, *Edukacja ekologiczna w Polsce...*, dz. cyt., s. 9.

człowieka na rzecz utrzymania środowiska naturalnego w możliwie najlepszym stanie. Celem tym jest „zachowanie i przywracanie równowagi przyrodniczej”, zatem ochrona środowiska polega na: „racjonalnym kształtowaniu środowiska i gospodarowaniu zasobami środowiska (*link is external*) zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju (*link is external*), przeciwdziałaniu zanieczyszczeniom (*link is external*), przywracaniu elementów przyrodniczych do stanu właściwego”⁴⁶.

Główne ustalenia zapadają w Ministerstwie Ochrony Środowiska, a nadzór nad przestrzeganiem przepisów sprawuje Główny Inspektorat Ochrony Środowiska i Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska. Z kolei Państwowa Rada Ochrony Przyrody ma za zadanie dokonywanie oceny stanu środowiska i sporządzanie raportów z badań kontrolnych. Natomiast Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej finansuje inwestycje, umożliwiające dostosowanie naszych standardów ochrony środowiska do wymogów Unii Europejskiej, np. budowę oczyszczalni ścieków. Swój udział w działaniach prośrodowiskowych ma także Minister Zdrowia, który wydał rozporządzenie o wymogach bezpieczeństwa dla zdrowia wody z własnych ujęć. Nie sposób nie wspomnieć o organizacjach pozarządowych, działających na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej, takich jak Liga Ochrony Przyrody, Polski Klub Ekologiczny, Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych czy Greenpeace.

Pokazano też przykłady chrześcijańskiej edukacji ekologicznej w Polsce, takie jak projekt *Młodzi tej ziemi*, prowadzony przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, które edukuje poprzez terenowe warsztaty edukacji ekologicznej, warsztaty dla chrześcijańskich edukatorów ekologicznych i portal. Inne inicjatywy to projekty Ogrodów świętego Franciszka i tzw. mapa chrześcijańskich inicjatyw ekologicznych. Celem mapy jest zebranie informacji na temat inicjatyw ekologicznych, podejmowanych przez parafie, klasztory, ruchy i stowarzyszenia kościelne bądź przez indywidualnych chrześcijan, a następnie ich rozpropagowanie oraz przekazywanie informacji osobom poszukującym przykładów chrześcijańskiego zaangażowania w ochronę środowiska.

Natomiast Ogrody świętego Franciszka nawiązują do idei wyrażonej przez Patrona Ekologów, żeby przy klasztorach pozostawiać „nieuprawne obrzeże, aby na nim w swoich porach zieleni ziół i piękno kwiatów głośno głosiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy”⁴⁷. Takie naturalne, półnaturalne lub komponowane ogrody mają oprócz aspektów przyrodniczo-

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

dydaktycznych realizować cele społeczne lokalnej wspólnoty i być miejscem do odpoczynku, kontemplacji i spędzania wolnego czasu w otoczeniu przyrody⁴⁸.

Edukacja ekologiczna stanowiąca istotny element edukacji środowiskowej jest koncepcją kształcenia i wychowywania społeczeństwa w duchu poszanowania naturalnego środowiska. Jest to proces psychologiczno-pedagogiczny oddziaływania na człowieka w celu kształtowania jego świadomości ekologicznej⁴⁹. Chodzi o działalność skierowaną do społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, które mają na celu wpływanie na poziom świadomości ekologicznej, propagowanie konkretnych zachowań korzystnych dla środowiska naturalnego, upowszechnianie wiedzy o przyrodzie. Edukacja ekologiczna skierowana jest do dzieci i młodzieży. Obejmuje ona wprowadzanie do programów szkół wszystkich szczebli tematyki z zakresu ochrony środowiska.

Edukacja ekologiczna znajduje się w formalnym systemie kształcenia. Podstawę dla niej stanowi Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego, które w poszczególnych typach szkół wprowadza edukację ekologiczną w postaci oddzielnej ścieżki edukacyjnej o charakterze wychowawczo-dydaktycznym, począwszy od II etapu edukacyjnego (klasy IV–VI). Do jej podstawowych form należy kształcenie ustawiczne poprzez rozdawanie ulotek i programy edukacyjne, kształcenie dzieci i młodzieży w zakresie ekologii oraz zielone szkoły.

Jeśli chodzi o edukację ekologiczną to należy zauważyć, że realizuje ją przede wszystkim Ministerstwo Klimatu i Środowiska⁵⁰. To ono prowadzi kampanie społeczne, badania opinii publicznej oraz inne działania pokazujące, jak chronić przyrodę. Z przeprowadzonych badań wynika, że Polacy zaczynają interesować się przyrodą. Wciąż istnieje jednak silna potrzeba prowadzenia kampanii społecznych podnoszących świadomość ekologiczną społeczeństwa. Rozumiejąc tę potrzebę szerokiej edukacji ekologicznej, projekty Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Kierowane są do wszystkich grup wiekowych. Zachęca ono do korzystania z materiałów o ochronie przyrody i brania udziału w konkursach i wydarzeniach ekologicznych⁵⁰.

Najważniejszym polskim dokumentem, w całości poświęconym zagadnieniom edukacji ekologicznej, jest Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej. Dokument ten identyfi-

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ B. Dobrzańska, G. Dobrzański, D. Kielczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008, s. 5.

⁵⁰ *Edukacja ekologiczna*, <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/edukacja-ekologiczna> 26.03.2020).

kuje i hierarchizuje cele edukacji ekologicznej, wskazuje jej zadania oraz możliwości ich realizacji. Uznaje edukację ekologiczną za zobowiązanie międzynarodowe oraz ważny składnik edukacji obywatelskiej. W Podstawie Programowej Kształcenia Ogólnego problematyka ekologiczna pojawia się w odmiennym natężeniu w odniesieniu do różnych przedmiotów nauczania i w zależności od etapu nauczania. Największa odpowiedzialność za uczenie postaw proekologicznych w obecnej Podstawie Kształcenia Ogólnego spoczywa na nauczycielach przedmiotów przyrodniczych, takich jak przyroda, biologia, chemia, geografia, fizyka. Zagadnienia z zakresu edukacji ekologicznej są realizowane w mniejszym stopniu na lekcjach z innych przedmiotów, np. historii, wiedzy o społeczeństwie, etyki, zajęciach techniczno-plastycznych. Edukacja ekologiczna realizowana jest także na studiach wyższych⁵¹.

Edukacja ekologiczna powinna mieć charakter kompleksowy, kształtujący świadomość w zakresie ochrony środowiska w skali od ogólnoswiatowej do lokalnej. Przykładem tej pierwszej może być niedawno zakończona Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu COP24 w Katowicach i poruszana podczas obrad tematyka emisji dwutlenku węgla do atmosfery czy ekologiczne metody pozyskiwania energii. Oprócz tego istotne znaczenie ma przeciwdziałanie zanieczyszczeniom wód oceanicznych na skutek awarii statków, zwłaszcza tankowców. W skali krajowej jest to tworzenie stref chronionych, czyli rezerwatów, parków krajobrazowych i narodowych, które umożliwiają zachowanie przyrody w jej naturalnym stanie, ocalenie ekosystemów oraz rzadkich gatunków flory i fauny. Należy podkreślić rolę Polskiego Związku Łowieckiego, który – wbrew szkodliwym stereotypom – zajmuje się dokarmianiem zwierzyny, jej introdukcją i reintrodukcją (np. przygotowania do reintrodukcji dropia w Wielkopolsce) oraz walką z kłusownictwem, niszczeniem naturalnych siedlisk zwierząt oraz walką z wypieraniem szlachetnych gatunków rodzimych przez inwazyjne (np. norki europejskiej przez norkę amerykańską)⁵².

Prowadzone są różne projekty ekologiczne, których celem jest wspólna praca w środowisku i na jego rzecz w taki sposób, aby wszyscy umieli zauważać, analizować, oceniać zjawiska i podejmować odpowiednie działania. Służą temu różne formy tych projektów: konkursy – np. fotograficzne, o tematyce roślinnej, zwierzęcej, związanej z krajobrazem regionu; doświadczenia i badania – np. dlaczego rośliny więdną, dlaczego nie powinno się

⁵¹ M.K. Terlecka, *Edukacja ekologiczna w Polsce*, dz. cyt., s. 10.

⁵² *Edukacja ekologiczna*, <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/edukacja-ekologiczna> (26.03.2020).

stosować pestycydów, znaczenie czystości powietrza; akcje jednorazowe, np. sprzątanie świata; nauka segregowania odpadów⁵³.

W skali lokalnej należy zwrócić uwagę na niewypalanie traw i niedokonywanie wycinki lasów tam, gdzie nie jest to absolutnie konieczne. W jeszcze bardziej zawężonym zakresie trzeba uświadamiać młodzież w aspekcie prawidłowego segregowania śmieci, niespalania ich w domowych urządzeniach grzewczych, oszczędzania wody, recyklingu opakowań, budowy karmników przed zimą i regularnego wykładania pożywienia dla ptaków⁵⁴.

W prowadzenie edukacji ekologicznej włączają się także władze wojewódzkie naszego państwa. Przykładem może być Województwo Śląskie, które realizuje projekt *Edukacja Ekologiczna*, który obejmuje działania mające na celu kształtowanie świadomości ekologicznej mieszkańców Śląska oraz propagowanie działań proekologicznych i zasad zrównoważonego rozwoju. Zakres ten obejmuje m.in. realizację warsztatów ekologicznych, konkursy ekologiczne, doposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne, organizowanie seminariów, sympozjów i konferencji dotyczących ochrony środowiska, oznakowanie ścieżek dydaktycznych⁵⁵.

Przykładem może być też działalność Województwa Małopolskiego, które prowadzi projekt edukacyjny zatytułowany *Edukacja ekologiczna*, który skierowany jest do podmiotów samorządowych, jednostek terytorialnych oraz gospodarczych. Jego celem jest ochrona środowiska lub edukacja ekologiczna, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczają zysku do podziału pomiędzy swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników (m.in. jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, stowarzyszenia, fundacje). Zadanie to realizowane jest na terenie Małopolski. Jego odbiorcami powinny być dzieci w wieku przedszkolnym oraz dzieci i młodzież objęte obowiązkiem szkolnym. Zadanie musi dawać wymierne efekty ekologiczne i rzeczowe (np. liczba przeszkolonych osób, liczba egzemplarzy wydanej i rozdyskrebowanej publikacji).

Projekt ten finansuje zajęcia, warsztaty, wycieczki edukacyjne, szkolenia, konkursy ekologiczne, turnieje wiedzy ekologicznej, olimpiady, ścieżki przyrodnicze, kampanie informacyjno-edukacyjne, akcje, happeningi, festiwale; publikacje, materiały edukacyjne,

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ *Edukacja ekologiczna*, <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/edukacja-ekologiczna> (26.03.2020).

artykuły i inne działania z zakresu edukacji ekologicznej i propagowania zasady zrównoważonego rozwoju⁵⁶.

W edukację ekologiczną może zaangażować się każdy. Nie trzeba mieć ogromnych funduszy ani być mieszkańcem dużego miasta, gdzie dostęp do treści edukacyjnych może być większy – wystarczy trochę czasu, chęci i uśmiechu. Należy jednak zauważyć, że edukacja ekologiczna jest dziedziną, w którą warto inwestować. Działania edukacyjne przekładają się na zmianę postaw i nawyków, co może prowadzić do zmniejszenia szkodliwego oddziaływania ludzi na środowisko naturalne. Potrzebne są aktywne formy kształcenia, takie jak ćwiczenia, warsztaty i gry edukacyjne. Należy więc wykorzystywać nowe technologie multimedialne oraz narzędzia pomiarowe. W ramach prowadzonych akcji edukacyjnych trzeba starać się nie tylko uczyć, ale także angażować emocje uczestników.

Do obszarów tematycznych edukacji ekologicznej należy zaliczyć takie problemy jak: zmiany klimatu, odpady i recykling (w tym elektrośmieci), zrównoważona konsumpcja, odnawialne źródła energii (OZE), pomiary środowiska, mapowanie zjawisk przyrodniczych⁵⁷.

Ciekawą inicjatywą jest projekt zatytułowany *Mniej śmieci = więcej życia*. Celem tej kampanii jest promocja segregacji odpadów i recyklingu wśród uczniów szkół podstawowych w całym kraju. Poprzez zaangażowanie uczestników i elementy zabawy uczymy dzieci, jak odpowiednio segregować odpady i postępować ekologicznie na co dzień. W pełni interaktywna wystawa przeznaczona jest dla uczniów szkół podstawowych, jak również rodzin z dziećmi. Wystawa składa się z kilkunastu urządzeń edukacyjnych, dzięki którym uczestnicy będą mieli okazję uruchomić wszystkie swoje zmysły: ruchowe, dotykowe, słuchowe i wzrokowe, a poprzez zabawę przyswoić wartościową wiedzę ekologiczną⁵⁸.

⁵⁶ Edukacja ekologiczna, <https://www.wfos.krakow.pl/oferta/programy/edukacja-ekologiczna> (25.03.2020).

⁵⁷ Edukacja ekologiczna, <https://www.gridw.pl/tematy/9-edukacja-ekologiczna> (27.03.2020).

⁵⁸ *Mniej śmieci = więcej życia*, https://mniejsmieci.org/?gclid=EAIaIQobChMIIm5H-q7O46AIVi7YYCh2NKgVsEAAYBCAAEgKd5_D_BwE (26.03.2020).

ROZDZIAŁ V

WSPÓLPRACA KOŚCIOŁA Z RÓŻNYMI INSTYTUCJAMI EKOLOGICZNYMI

Ochrona środowiska naturalnego jest jednym z naglących zadań ludzkości. Wymaga powszechnego zaangażowania wszystkich ludzi dobrej woli, gdyż jest dobrem powszechnym¹. Bez solidarnej aktywności całych społeczeństw nie da się obronić tego dobra. Cały ruch ekologiczny i jego polityka ekologiczna domagają się innej – niż obecnie dominująca – definicji panowania człowieka na Ziemi. Ruch ten postuluje, podobnie jak chrześcijaństwo, by celem aktywności człowieka było nie „mieć i konsumować”, lecz by jego zaangażowanie miało charakter bardziej jakościowy i duchowy².

Zadanie to powinno być podjęte i realizowane nie tylko przez pojedynczych ludzi, ale nade wszystko przez całe społeczności i organizacje. Ważną rolę w tym dziele mają do spełnienia władze państwowe, które dysponują odpowiednimi ku temu środkami i sposobami. To od ich zaangażowania w dużej mierze zależy przyszłość środowiska naturalnego³. Nie zawsze jednak to zaangażowanie znajduje zrozumienie u władz państwowych. Często przybiera ono charakter wyłącznie polityczny, jest realizowane ze względu na interes partyjny rządzących. W związku z tym brakuje konsekwencji działania, które zazwyczaj ma charakter bardziej sytuacyjny niż konsekwentny i rzeczowy⁴.

Mimo iż Kościół i władza państwowa należą do dwóch porządków, to jednak istnieje możliwość, a nade wszystko potrzeba wspólnych działań na rzecz ochrony środowiska tych dwóch rzeczywistości⁵. Kościół powinien uświadamiać rządzącym ich moralną odpowiedzialność za to wielkie, powszechne dobro. W tym celu będzie ukazywał wszystkie niebezpieczeństwa wynikające z nieprzestrzegania moralnego obowiązku ochrony środowiska, wspierał dobre inicjatywy państwowe w tym zakresie, a także podejmował konkret-

¹ C. Breuer, *Die Ökologie des Menschen. Die Rede von Papst Benedikt XVI. vor dem Bundestag*, „Die Neue Ordnung”, 66 (2012), s. 84–102.

² W. Bołoz, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2010, s. 3.

³ P. Matczak, *Problemy ekologiczne jako problemy społeczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2000.

⁴ W. Łużyński, *Globalna kwestia społeczna. Wybrane zagadnienia z perspektywy nauczania społecznego Kościoła*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

⁵ J. Mariański, *Kościół a współczesne problemy społeczno-gospodarcze. Kwestie wybrane*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.

ną współpracę. Powinien także, na miarę swoich możliwości, wychodzić z propozycjami dobrych praktyk. Na pewno ważnym aspektem jego działalności powinno być duchowe wspieranie tego ważnego społecznie zadania.

W związku z tym istnieje potrzeba omówienia zasad i form współpracy Kościoła z innymi podmiotami życia społecznego (par. 1.), zwrócenia uwagi na konieczność współdziałania z państwem (par. 2.), a także ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami oraz organizacjami ekologicznymi (par. 3.).

5.1. Zasady i formy współpracy

Realizacja współpracy Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi wymaga ze strony Kościoła trzymania się pewnych zasad i form współpracy, które wynikają z Jego nadprzyrodzonej misji w świecie. Dlatego Kościół nie może podzielać takich inicjatyw proekologicznych, które zaprzeczają Jego zbawczemu posłannictwu. Co więcej, Kościół ma podstawy ku temu, by proponować swoje własne sugestie, które będą w stanie ubogacić o pierwiastek nadprzyrodzony to, co w dziedzinie ekologii proponuje świat.

Zdaniem papieża Franciszka, we współczesnym zaangażowaniu w ochronę środowiska naturalnego pomija się zdecydowanie argumentację religijną. Nie bierze się pod uwagę, że idea Stwórcy może coś wnieść na rzecz integralnej ekologii. Co więcej, zastanawiające jest to, że ochrona środowiska stała się w ostatnich latach głównie domeną politycznej lewicy, lewicy ateistycznej. Można sądzić, iż dzieje się tak dlatego, że współczesna prawica polityczna jest często związana z chrześcijańskim antropocentryzmem, zaś ekologia jawi się jako dziedziczka tych zmian światopoglądowych, które zakwestionowały Boga, Kościół i całe chrześcijaństwo. Stajemy przed pytaniem, czy możliwe jest, by negując Boga, zaprowadzić właściwy ład w przyrodzie⁶.

Bez wątpienia znaczący wkład w odnowienie ludzkości stanowi bogactwo duchowości chrześcijańskiej wypracowanej w ciągu dwudziestu wieków doświadczeń. Dlatego papież Franciszek proponuje chrześcijanom pewne wskazania duchowości ekologicznej

⁶ Por. J. Orzeszyna, *Znaczenie motywacji religijnej w działaniach na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka w świetle encykliki „Laudato si”*, [w:] *Dlaczego ekologia? W kręgu encykliki „Laudato si”*, red. T. Reroń, A. Szafulski, Wrocław 2016, s. 79.

wynikające z wiary. Chodzi nie tyle o mówienie o ideach, ale przede wszystkim o motywacje wypływające z duchowości, aby wzmacniać pasję na rzecz troski o świat⁷.

Ważną zasadą współpracy w dziedzinie ekologii, którą proponuje Kościół katolicki, jest poszanowanie prawa, które Stwórca wpisał w swoje dzieło. Człowiek ma pełnić rolę stróża i odpowiedzialnego zarządcy świata stworzonego. Swojej misji nie powinien nadużywać, ale nie może też z niej zrezygnować. Podobnie absolutyzowanie techniki i władzy ludzkiej stanowi ostatecznie poważne zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale także dla samej godności ludzkiej⁸. Papież Franciszek stwierdza, że „kruchy świat, z człowiekiem, któremu Bóg powierza nad nim opiekę, stanowi wyzwanie dla naszej inteligencji, aby rozpoznać, jak powinniśmy ukierunkowywać, kształtować i ograniczać naszą władzę”⁹.

Kolejną zasadę współpracy ekologicznej stanowi wiara w Boga. Dla człowieka wierzącego troska o środowisko naturalne wypływa bowiem z prawdy Objawienia. Prawda o stworzeniu świata, o powołaniu z nicości do istnienia wszystkiego co istnieje, jest bardzo ściśle związana z Bogiem. Dzieło stworzenia jest objawieniem wszechmocy, miłości i mądrości Stwórcy. W istocie Bóg, który stworzył Wszechświat, stwarza go w dalszym ciągu, podtrzymując jego istnienie. To podtrzymywanie – zdaniem Jana Pawła II – jest ciągłym stwarzaniem¹⁰.

Człowiek wierzący wie z jednej strony, że Bóg powołał go do panowania nad Ziemią mądrze i z miłością, gdyż stworzenie jest darem Bożym i jako takie wymaga szacunku. Z drugiej strony, Ziemia jest wspólnym dziedzictwem, którego owoce powinny służyć wszystkim. Sobór Watykański II potwierdza, iż „Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów” (KDK 69). „Nie tylko ziemia została dana człowiekowi przez Boga, ale również człowiek jest dla siebie samego darem otrzymanym od Boga i dlatego musi respektować naturalną i moralną strukturę, w jaką został wyposażony”¹¹. Jan Paweł II zauważa, że „Stwórca chciał, aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny «pan» i «stróż», a nie jako bezwzględny «eksploatator»”¹².

Według społecznego nauczania Kościoła, u podstaw etyki środowiska naturalnego znajduje się kategoria wyższości człowieka nad przyrodą, której nie można jednak traktować w kategorii dominacji. Jest to raczej prymat człowieka nad naturą. Przyroda jest mate-

⁷ EG 261.

⁸ CiV 70.

⁹ LS 62.

¹⁰ T. Borutka, *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991, s. 11.

¹¹ CA38.

¹² RH 15.

rią służącą jako dobro użytkowe, jest również światem obiektywnych bytów, którego rzeczywistość przenikają do samej głębi pierwiastki prawdy, dobra i piękna¹³. Istnieje więc bezwzględna powinność spełniania czynów mających na celu ochronę naturalnego środowiska człowieka jako wyraz afirmacji jego godności osobowej¹⁴. Papież Benedykt XVI zauważa, że kiedy przyrodę, a przede wszystkim istotę ludzką uważa się za zwykły owoc przypadku bądź determinizmu ewolucyjnego, powstaje zagrożenie, że świadomość odpowiedzialności ulegnie w sumieniach osłabieniu¹⁵.

Następną zasadą określającą współpracę Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi jest wskazana, przez wielokrotnie cytowaną już w tej dysertacji *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, autonomia rzeczy ziemskich, które istniejąc, opierają się na własnym prawie i porządku, a którą człowiek powinien uszanować (KDK 68). W związku z tym stosunek człowieka do przyrody powinien być naznaczony szacunkiem wobec niej, a także pamięcią o tym, że ma ona służyć nie tylko ludziom współczesnym, lecz także przyszłym pokoleniom. W nierespektowaniu tej perspektywy – jak zauważa Adam Romejko – ujawnia się błąd antropologiczny, polegający na odrzuceniu odniesienia do Stwórcy i w konsekwencji w uznaniu, że człowiek oraz przyroda to całkowicie autonomiczne rzeczywistości. Stąd przekonanie o prawie do dowolnego wykorzystywania przyrody, którą postrzega się jako prywatną własność¹⁶. Dalej stwierdza, że „krytykując ww. błąd antropologiczny nie można popadać w skrajność w postaci absolutyzowania natury poprzez wynoszenie jej ponad człowieka (motyw «boskiej» Ziemi), z towarzyszącym temu przekonaniem, że najważniejszym jej wrogiem jest człowiek”¹⁷.

Papież Benedykt XVI zauważa, że „gdy opiekujemy się światem stworzonym, stwierdzamy, że Bóg, poprzez stworzenie, bierze nas w opiekę. Z drugiej strony, właściwe pojmowanie stosunku człowieka i środowiska nie prowadzi do absolutyzowania przyrody ani do uznawania jej za ważniejszą od samego człowieka. (...) Kościół wzywa natomiast do podejścia do tej kwestii w sposób wyważony, z poszanowaniem «gramatyki», którą Stwórca wpisał w swoje dzieło, powierzając człowiekowi rolę stróża i odpowiedzialnego zarządcy świata stworzonego, której to roli oczywiście nie powinien nadużywać, ale

¹³ T. Ślipko, *Podstawy etyki środowiska naturalnego*, „Chrześcijanin w Świecie”, 17 (1985), nr 4 (139), s. 65.

¹⁴ Paweł VI, *Encyklika o popieraniu rozwoju ludów „Populorum progressio”*, Paryż 1981, nr 22.

¹⁵ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2008 r.*, Watykan 2008, nr 7.

¹⁶ A. Romejko, *Religia a troska o ochronę środowiska naturalnego*, „Studia Gdańskie”, 61 (2018), s. 256.

¹⁷ Tamże.

z której nie może też zrezygnować”¹⁸. W istocie, także przeciwna postawa „absolutyzowania techniki i władzy ludzkiej stanowi ostatecznie poważne zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale także dla samej godności ludzkiej”¹⁹.

Dlatego, podejmując współpracę z różnymi instytucjami ekologicznymi, Kościół odrzuca ekocentryzm, biocentryzm, ekologizm oraz ekologię głęboką, w ramach których nie ma miejsca na ontologiczną i aksjologiczną różnicę pomiędzy człowiekiem a innymi stworzeniami. Człowiek postrzegany jest jako istota „jedna z wielu”²⁰. Co więcej, w społecznym nauczaniu Kościoła używa się także pojęcia ekologia ludzka, które kieruje uwagę w stronę inicjatyw na rzecz środowiska społecznego. Podkreśla się potrzebę podejmowania działań mających służyć człowiekowi jako jednostce oraz wspólnocie. Za papieżem Janem Pawłem II używa się dwóch przeciwstawnych pojęć – „kultura życia” i „kultura śmierci”²¹. Ponadto nieodzowne jest uchwycenie związku między ochroną środowiska naturalnego a troską o człowieka i jego prawa oraz zapewnienie dóbr materialnych dla wszystkich ludzi.

Gdy chodzi o formę współpracy Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi, to postuluje on weryfikację obecnych poglądów ekologicznych, eliminując skrajności. Wskazuje przede wszystkim na fundamentalny błąd, jakim jest zerwanie relacji Stwórcy do stworzenia, skąd pochodzi naturalny szacunek dla „świętości” przyrody. Domaga się wzięcia pod uwagę grzesznej kondycji człowieka, by na tym tle mówić o wychowaniu ekologicznym, tzn. by człowiek uświadomił sobie problem ekologiczny i poddał go standardom moralnym i estetycznym. W ten sposób może nie tylko odkryć dobro stworzenia, ale i jego piękno pozwalające kontemplować Stwórcę. Kościół apeluje do tych, którzy mają decydujący wpływ na eksploatację i trucie środowiska, by odpowiedzialnie i z rozwagą korzystali z zasobów Ziemi, mając na uwadze dobro gatunku ludzkiego i całej planety²². Według papieża Franciszka podstawowym aktem troski o środowisko naturalne winno być uwielbienie Boga. I w tym aspekcie, jego zdaniem, nieodzowną rolę mają do odegrania ludzie wierzący²³.

We współpracy Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi nie może być miejsca na absolutyzowanie przyrody ani na uznawanie jej za ważniejszą od samego człowieka.

¹⁸ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 31 (2010), nr 1 (319), nr 13.

¹⁹ CiV 30.

²⁰ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana”, 12 (2011), s. 198.

²¹ EV 28.

²² R. Groń, *Nauka katolicka wobec ekologii*, Groń E., *Nauka katolicka wobec ekologii*, https://opoka.org.pl/biblioteka/1/IE/rg_eko2012.html (5.04.2020).

²³ Por. LS 88.

Zdaniem Benedykta XVI, wątpliwości, jakie Kościół wyraża w odniesieniu do koncepcji środowiska, zainspirowanej ekocentryzmem i biocentryzmem, wynikają stąd, że koncepcja ta znosi różnicę ontologiczną i aksjologiczną między osobą ludzką a innymi istotami żyjącymi. Tym samym „zostaje faktycznie wyeliminowana nadrzędna tożsamość i rola człowieka, co sprzyja egalitarystycznej wizji «godności» wszystkich istot żyjących. W ten sposób toruje się drogę nowemu panteizmowi, z akcentami neopogańskimi, które zbawienie człowieka wywodzą z samej natury, pojmowanej w sensie czysto naturalistycznym”²⁴.

Istotną zasadą, którą postuluje Kościół, dążąc do współpracy z różnorodnymi instytucjami ekologicznymi, jest wezwanie do głębokiego wewnętrznego nawrócenia. Należy zauważyć, że niektórzy zaangażowani chrześcijanie pod pretekstem realizmu i pragmatyzmu często drwią z troski o środowisko naturalne. Inni są bierni, niechętnie zmieniają swoje przyzwyczajenia i stają się niespójni wewnątrznie. Brakuje im zatem „nawrócenia ekologicznego”, które wiąże się z rozwijaniem wszystkich konsekwencji ich spotkania z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem²⁵. Papież Franciszek w encyklice *Laudato si'* mówi wyraźnie o potrzebie „nawrócenia ekologicznego”, przez co rozumie konieczność wewnętrznej przemiany i powrotu do Boga, co jest warunkiem właściwej postawy wobec środowiska naturalnego. Zdaniem papieża, podstawowym źródłem zachwiania równowagi ekologicznej jest grzech człowieka. Jeśli nie uzna się tego faktu, to wszystkie działania proekologiczne będą tylko pozorne²⁶.

Mówiąc o formach współpracy, Kościół postuluje, by w kwestii ekologicznej nie działać tylko indywidualnie. Na tego typu problemy społeczne należy odpowiadać więziami wspólnotowymi, a nie tylko samą sumą dóbr indywidualnych. Potrzebne są działania zespołowe. Zdaniem Romano Guardiniego, „wymagania tego dzieła będą tak olbrzymie, że nie będą im mogły sprostać inicjatywy indywidualne ani współpraca ludzi wychowanych indywidualistycznie. Będzie to wymagało połączenia sił wszystkich i jedności w działaniu”²⁷.

Ponadto, nowe spojrzenie na ekologię wymaga odczucia bezinteresowności oraz wdzięczności, tzn. uznania, że świat jest darem otrzymanym z miłości Ojca. Następstwem takiej postawy jest gotowość do bezinteresownego wyrzeczenia oraz wielkoduszne gesty,

²⁴ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia...*, dz. cyt., nr 13.

²⁵ LS 217.

²⁶ Por. J. Orzeszyna, *Znaczenie motywacji religijnej*, art. cyt., s. 79.

²⁷ R. Guardini, *Koniec czasów nowożytnych*, [w:] Tegoż, *Koniec czasów nowożytnych. Świat i osoba. Wolność, łaska, los*, (tłum. Z. Włodek), Znak, Kraków 1969, s. 58.

nawet jeśli nikt ich nie widzi i nie docenia. Człowiek wierzący nie podziwia świata z zewnątrz, lecz od wewnątrz. Takie spojrzenie prowadzi do kreatywności i entuzjazmu, by rozwiązać problemy ekologiczne świata. Ponieważ Bóg stworzył świat, wpisując weni pewien ład i dynamizm, należy uznać, że człowiek nie ma prawa ich ignorować²⁸.

Gdy chodzi o formę współpracy Kościoła z instytucjami ekologicznymi, ważne jest to, na co zwraca szczególną uwagę papież Franciszek, a mianowicie stwierdza on, że „duchowość chrześcijańska proponuje rozwój wstrzemięźliwości i zdolności radowania się, mając niewiele. To powrót do prostoty, która pozwala nam się zatrzymać i docenić to, co małe, i dziękować za możliwości, jakie daje życie, nie przywiązując się do nich ani nie smucąc z powodu tego, czego nie posiadamy. Wymaga to unikania dynamiki panowania i gromadzenia samych tylko przyjemności”²⁹. Wstrzemięźliwość przeżywana świadomie i w wolności wyzwala nas. Można mieć niewiele, a żyć intensywnie, zwłaszcza gdy jesteśmy w stanie odkryć inne przyjemności i odnajdywać satysfakcję w braterskich spotkaniach, usługiwaniu, w realizowaniu swoich charyzmatów, w muzyce i sztuce, w kontakcie z naturą, w modlitwie. Szczęście wymaga umiejętności ograniczenia pewnych potrzeb, które nas ogłuszają, i pozostawiania w ten sposób otwartymi na wiele możliwości, jakie daje nam życie³⁰.

Podjmując współpracę z różnymi instytucjami ekologicznymi, Kościół nie może przestać głosić, że współczesnemu człowiekowi potrzebna jest dzisiaj nade wszystko wstrzemięźliwość i pokora w codziennym życiu. Koniecznością staje się także mówienie o integralności życia ludzkiego, popierania i łączenia wszystkich wielkich wartości. Albowiem człowiek nadmiernie podekscytowany możliwością panowania absolutnego, bez żadnych ograniczeń, popada w pychę. Brak pokory prowadzi do wyrządzenia szkody społeczeństwu i środowisku. Niełatwo rozwijać tę zdrową pokorę i radosną wstrzemięźliwość, jeśli ludzie stają się samowystarczalni, jeśli wykluczają Boga ze swojego życia, a Jego miejsce zajmuje ich własne ego, jeśli uważają, że to oni sami określają, co jest dobre, a co złe³¹.

Wśród istotnych zasad, które głosi Kościół i w kwestii których nie może ustąpić, jest tzw. ekologia integralna. Wymaga ona, aby poświęcić jej trochę czasu na odzyskanie spokojnej harmonii ze stworzeniem, na refleksję o ludzkim stylu życia i ideałach, na

²⁸ LS 221.

²⁹ Tamże, nr 222.

³⁰ Tamże, nr 223.

³¹ Tamże, nr 224.

kontemplację Stwórcy, który żyje pośród ludzi i w tym, co ich otacza, a którego obecności „nie powinno się wytwarzać, lecz odkrywać, odsłaniać”³².

Podsumowując kwestię współpracy Kościoła z różnymi instytucjami ekologicznymi, warto powołać się na zdanie papieża Benedykta XVI, który w swoim *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2010 r.* oświadczył, że na „Kościele spoczywa odpowiedzialność za świat stworzony i poczuwa się on do tego, by zgodnie z nią działać także w sferze publicznej, w celu ochrony ziemi, wody i powietrza, będących darami Boga Stwórcy dla wszystkich, a przede wszystkim obrony człowieka przed niebezpieczeństwem zniszczenia samego siebie”³³. Papież uważał, że obowiązki względem środowiska wynikają z obowiązków względem osoby, pojmowanej jako indywiduum i w jej odniesieniu do innych³⁴. W związku z tym, zdaniem papieża, należy zachować dziedzictwo chrześcijańskich wartości, które ma swoje źródło i jest zapisane w naturalnym prawie moralnym, które jest podstawą poszanowania osoby ludzkiej i świata stworzonego³⁵.

5.2. Współpraca z państwem i organizacjami międzynarodowymi

Zgodnie ze swoją, nie tylko nadprzyrodzoną, ale i doczesną misją Kościół podejmuje współpracę z instytucjami ekologicznymi, a nade wszystko, z rządami poszczególnych krajów. Należy ponownie przypomnieć, że Kościół i państwo to dwie autonomiczne i niezależne społeczności, które mają swój odrębny porządek prawny. Działalność Kościoła rzymskokatolickiego nie ogranicza się jednak wyłącznie do spraw wiary, ale obejmuje również inne dziedziny życia (np. edukację, pomoc społeczną czy zdrowie). Instytucje kościelne podejmują w miarę swoich możliwości aktywność w sferach regulowanych przez państwo. Można więc uznać, że zasada współdziałania jest zbieżna z nauką Kościoła rzymskokatolickiego wyrażoną w *Konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*³⁶.

We wspomnianej *Konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes”* czytamy: „Kościół na mocy swojej boskiej misji, głosząc wszystkim ludziom Ewangelię i rozdając skarby

³² EG 71.

³³ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, dz. cyt., nr 12.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ J. Krzywkowska, *Współpraca państwa i Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w zakresie opieki i wychowania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców*, Olsztyn 2018, s. 11.

łaski, przyczynia się na całym świecie do utrwalenia pokoju i położenia mocnego fundamentu pod braterskie zespolenie ludzi przez to, że uczy poznawać prawo Boże i naturalne. Przeto Kościół koniecznie musi być obecny we wspólnocie narodów, aby pielęgnować i rozbudzać współpracę między ludźmi. Czyni to zarówno przez swoje instytucje publiczne, jak i przez pełne i szczere zespolenie wysiłków wszystkich chrześcijan, czerpiących swe natchnienie z samego tylko pragnienia służenia ludzkości. Skuteczniej da się to osiągnąć, jeśli sami wierni, świadomi swej odpowiedzialności ludzkiej i chrześcijańskiej, będą się starali rozbudzać w swoim własnym otoczeniu wolę ochotnej współpracy ze wspólnotą międzynarodową. Szczególnie wiele troski w tej sprawie należy poświęcić należytemu urobieniu młodzieży zarówno przez wychowanie religijne, jak i obywatelskie” (KDK 89). Sobór Watykański II podkreślił zasadę poszanowania społeczeństwa pluralistycznego, zasadę niezależności oraz autonomii państwa i Kościoła (KDK 73), wreszcie zasadę indywidualnej i społecznej wolności człowieka w sprawach religii (DWR 2).

Państwo i Kościół, choć są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne, to jednak działają na rzecz tych samych ludzi. Z różnych tytułów służą człowiekowi i całemu społeczeństwu, dlatego powinna między nimi rozwijać się zdrowa współpraca. Jak czytamy w *Konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes”* istotną kwestią jest to, aby „zwłaszcza w społeczeństwach pluralistycznych doceniano właściwy stosunek między wspólnotą polityczną a Kościołem i by jasno rozróżniano to, co czynią wierni, czy to poszczególni, czy też stowarzyszeni, we własnym imieniu jako obywatele kierujący się głosem sumienia chrześcijańskiego, od tego, co czynią wraz ze swymi pasterzami w imieniu Kościoła.

Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Jednak służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu. Człowiek bowiem nie jest zacieśniony do samego tylko porządku doczesnego, ale żyjąc w historii, zachowuje w całości swoje wieczne powołanie. Kościół zaś oparty w swoich podstawach na miłości Zbawiciela przyczynia się do tego, by w granicach narodu i między narodami szerzej krzewiła się sprawiedliwość i miłość. Kościół głosząc prawdę ewangeliczną i rozjaśniając światłem swej nauki i świadectwem okazywanym przez wiernych wszelkie dziedziny aktywności ludzkiej, szanuje również i popiera polityczną

wolność i odpowiedzialność obywateli (...)” (KDK 76). Następnie w soborowej Konstytucji duszpasterskiej podkreślono, że „Kościół, którego zadaniem jest popierać i podnosić wszystko, co prawdziwe, dobre i piękne w społeczności ludzkiej, umacnia między ludźmi pokój na chwałę Bożą” (KDK 76).

Jeśli chodzi o współpracę Kościoła z państwem, to jedną z ważnych spraw w tej dziedzinie jest ochrona środowiska naturalnego. Skoro kryzys ekologiczny stał się dziś najważniejszym wyzwaniem dla współczesnych i przyszłych pokoleń, to zachowanie naturalnego środowiska jako koniecznego warunku życia, zdrowia i rozwoju gatunku ludzkiego jest wielkim zadaniem dla wszystkich świadomych i odpowiedzialnych ludzi. Zadanie to będzie możliwe do zrealizowania tylko za cenę szeroko zakrojonej współpracy rządów i obywateli, członków różnych środowisk i opcji światopoglądowych. U podstaw tej współpracy leży kształtowanie świadomości proekologicznej, która pociągnie za sobą kształtowanie proekologicznych postaw i zachowań³⁷.

Kryzys ekologiczny ujawnia także, że mamy do czynienia z kryzysem cywilizacyjnym, polegającym w dużej mierze na dążeniu do coraz większego zysku. Aby zapobiec temu, potrzeba nie tylko dużych nakładów finansowych, ale także podjęcia zorganizowanych działań na szerszą skalę. Do takiej działalności zdolne jest tylko państwo dzięki swym strukturom administracyjnym. W ostatnich latach ochrona środowiska naturalnego w odniesieniu do państwa otrzymała miano polityki ekologicznej, wyodrębnionej z polityki gospodarczej i społecznej. W pracach naukowych politykę ekologiczną określa się terminem „polityka środowiskowa”. Powszechnie jednak używa się obecnie terminu „polityka ekologiczna”. Termin ten po raz pierwszy został użyty w 1972 roku w *Deklaracji Sztokholmskiej* Konferencji ONZ. W dokumencie tym zapisano, że władze lokalne i państwowe ponoszą odpowiedzialność za właściwą politykę ekologiczną w zasięgu swojej jurysdykcji³⁸. Polityka ekologiczna to świadoma i celowa działalność państwa, która polega na racjonalnym kształtowaniu środowiska przyrodniczego poprzez jego właściwe użytkowanie i ochronę, na podstawie poznanych praw przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych³⁹.

³⁷ J. Mariański, *Kościół a współczesne problemy społeczno-gospodarcze*, dz. cyt., s. 13.

³⁸ B. Poskrobko, *Podstawy polityki ekologicznej*, [w:] *Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, (red. B. Poskrobko, W. Radecki), Warszawa 1995, s. 69.

³⁹ B. Prandecka, *Przedmiot zainteresowań i badań polityki ekonomicznej*, „Studia Ekonomiczne INE PAN”, 6 (1984), s. 13.

Zdaniem papieża Franciszka, „w obliczu możliwości nieodpowiedzialnego wykorzystania zdolności człowieka każde państwo posiada niezbywalne funkcje, jak planowanie, koordynowanie, monitorowanie i karanie na własnym terytorium”. Jak zatem społeczeństwo organizuje i chroni swój rozwój w sytuacji nieustannych innowacji technologicznych? Franciszek wyjaśnia, że „jednym z czynników działających jako skuteczny moderator jest prawo, ustanawiające reguły dopuszczalnych zachowań w świetle dobra wspólnego. Ograniczenia, jakie musi nakładać zdrowe, dojrzałe i suwerenne społeczeństwo, związane są z przewidywaniem i przezornością, odpowiednimi uregulowaniami, czuwaniem nad stosowaniem norm, walką z korupcją, kontrolą operacyjną nad tym, co pojawia się jako niepożądane skutki procesów produkcyjnych oraz stosowne interwencje wobec zagrożeń potencjalnych lub nieokreślonych. Istnieje coraz bogatsze ustawodawstwo, mające na celu zmniejszenie skutków zanieczyszczenia środowiska przez przedsięwzięcia gospodarcze. Jednak struktura polityczna i instytucjonalna istnieje nie tylko po to, by unikać złych praktyk, ale również po to, aby zachęcić do dobrych, żeby pobudzać kreatywność w poszukiwaniu nowych dróg na rzecz ułatwienia inicjatyw osobistych i zbiorowych”⁴⁰.

Niestety, według papieża „dramat polityki skoncentrowanej na doraźnych rezultatach, wspieranej również przez konsumpcyjną ludność, rodzi konieczność krótkoterminowego rozwoju. Odpowiadając na interesy wyborcze, rządy nie narażają się łatwo na drażnienie ludzi działaniami, które mogłyby naruszyć poziom konsumpcji lub zagrozić inwestycjom zagranicznym. Krótkowzroczność struktury władzy hamuje włączenie dalekowzrocznego programu ochrony środowiska w publiczne programy rządów. W ten sposób zapominamy, że «czas jest ważniejszy niż przestrzeń», że nasze działania są zawsze owocniejsze, kiedy bardziej troszczymy się o generowanie rozwoju niż opanowanie przestrzeni władzy. Wielkość polityczna ukazuje się wtedy, gdy w trudnych chwilach działamy w oparciu o wielkie zasady i myślimy długofalowo o dobru wspólnym. Władzy politycznej bardzo trudno przyjąć ten obowiązek w planie narodowym”⁴¹.

Należy zauważyć, że nauka społeczna Kościoła nie analizuje złożonych inspiracji duchowych różnych grup ekologicznych. Raczej daje ona pozytywny wykład o biblijnych i franciszkańskich korzeniach chrześcijańskiej ekologii i współpracuje w konkretnych działaniach na rzecz sprawiedliwości społecznej, ekologicznej i klimatycznej.

⁴⁰ LS 177.

⁴¹ Tamże, nr 178.

Politykę ekologiczną mają prowadzić centralne organy władzy państwowej i administracji rządowej, zaś na szczeblu regionalnym i lokalnym terenowe organy administracji rządowej oraz samorządy lokalne. Do podstawowych funkcji polityki ekologicznej zalicza się: określenie warunków osiągnięcia celów, przewidywanie przeszkód uniemożliwiających spełnienie tych warunków, wskazanie najkorzystniejszych sposobów (środków, narzędzi, instrumentów) osiągnięcia wytyczonych celów⁴².

Papież Benedykt XVI uważa, że „zajmowanie się środowiskiem wymaga szerokiej i globalnej wizji świata; wspólnego i odpowiedzialnego wysiłku, by odejść od logiki, w której centrum jest egoistyczny interes nacjonalistyczny, i wypracować wizję uwzględniającą zawsze potrzeby wszystkich narodów. Nie można pozostawać obojętnym na to, co dzieje się wokół nas, gdyż skutki zniszczenia jakiegokolwiek części planety ponieśliby wszyscy”⁴³. I dalej konkluduje: „Stosunki między osobami, grupami społecznymi i państwami, jak również relacje człowieka z środowiskiem winien cechować szacunek i «miłość w prawdzie». W tak szerokim kontekście jest nader pożądane, by okazały się skuteczne i spotkały z odzewem wysiłki wspólnoty międzynarodowej, mające na celu stopniowe rozbrojenie i zlikwidowanie w świecie broni nuklearnej, której sama obecność zagraża życiu planety oraz procesowi integralnego rozwoju obecnej i przyszłej ludzkości”⁴⁴. Podstawowym problemem w kwestii ochrony środowiska w wymiarze państwowym jest opracowanie zasad określających sposób tworzenia i wdrażania polityki ekologicznej. Zależą one m.in. od charakteru ogólnej polityki państwa, stanu środowiska przyrodniczego, poziomu rozwoju i kondycji gospodarki, nastrojów społecznych i zobowiązań międzynarodowych⁴⁵.

Zdaniem większości specjalistów, polityka ekologiczna musi być skuteczna i efektywna. Skuteczna stanie się tylko wówczas, gdy będzie rozwiązywać problemy ochrony środowiska. Z ekologicznego punktu widzenia najważniejsze są potrzeby biologiczne związane z przetrwaniem jednostki i gatunku, a dopiero potem potrzeby materialne. Realizacja określonych założeń polityki ekologicznej musi być rozpatrywana w aspekcie niezbędnych nakładów i spodziewanych efektów. Korzyści dla środowiska są trudne do oszacowania w kategoriach finansowych. Ogólnie przyjmuje się, że efektywność kosztowa polityki ma

⁴² A. Delorme, *Wprowadzenie do zagadnień polityki ekologicznej*, Wrocław 1988, s. 41.

⁴³ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2010 r.*, Watykan 2010, nr 11.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ A. Dylus, *Reforma państwa społecznego. Przebudowa strukturalna i przemiana mentalno-moralna*, [w:] „*Centesimus annus*”. *Tekst i komentarze*, (red. F. Kampka, C. Ritter), Wydawnictwo KUL, Lublin 1998, s. 173–191.

miejsce wtedy, gdy dany efekt został osiągnięty możliwie najniższym kosztem⁴⁶. W państwach demokratycznych warunkiem koniecznym wszelkich zmian jest wola wyborców. Opinia ta jest tym ważniejsza, gdy proponowane zmiany mają prowadzić do rezygnacji z niektórych dotychczasowych przyzwyczajęń. Dlatego edukacja ekologiczna ukazująca związek między polityką proekologiczną a wysoką jakością życia będzie coraz bardziej zyskiwała na znaczeniu⁴⁷.

Aktywna polityka ekologiczna może mieć charakter reaktywny lub prewencyjny. Celem reaktywnej polityki ekologicznej jest eliminacja bądź minimalizacja emisji zanieczyszczeń i odpadów generowanych w procesach produkcji i konsumpcji⁴⁸. Polityka prewencyjna polega na takim stymulowaniu gospodarki, które umożliwi przechodzenie od technologii „brudnych” do „czystych” lub niskoemisyjnych. Realizacja tej polityki może następować przede wszystkim drogą przemian strukturalnych w gospodarce, wyrażających się w spadku udziału tradycyjnych surowców energochłonnych, a zarazem wysoce zanieczyszczających środowisko⁴⁹.

Zły stan środowiska, utrudniający warunki życia współczesnego człowieka, jest wyrazem głębokiego kryzysu moralnego. Istnieje zatem pilna potrzeba kształtowania postawy odpowiedzialności ekologicznej. Nie może się ona opierać tylko na ambicjach lub na ludzkich uczuciach. Musi być pozbawiona celów ideologicznych i politycznych⁵⁰. Ponadto organizacja ochrony środowiska i edukacja społeczeństwa nie są zadaniami tylko poszczególnych państw, lecz wymagają solidarności międzynarodowej. Dlatego globalna strategia ekologiczna powinna przywiązywać duże znaczenie do wychowania i kształcenia w duchu ekorozwoju. To przede wszystkim systematyczne upowszechnianie altruizmu i wskazywanie na konieczność ponoszenia pełnych kosztów rozwoju z myślą o przyszłych pokoleniach. Prawdziwe kształtowanie odpowiedzialnej postawy wymaga radykalnej zmiany w sposobie myślenia i postępowania⁵¹.

Pierwszą i podstawową instytucją kształtującą właściwe postawy wobec środowiska jest rodzina, w której dziecko uczy się szacunku dla człowieka i przyrody. Dlatego też pań-

⁴⁶ T. Żylicz, *Polska polityka ochrony środowiska z punktu widzenia ekonomisty*, „Ekonomia i Środowisko”, 1 (1993), s. 37.

⁴⁷ W. Bołoz, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, dz. cyt., s. 3.

⁴⁸ B. Fiodor, *Reaktywna i prewencyjna polityka ekologiczna*, Kraków 1990, s. 157.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ A. Sodano, *Chrześcijańska wizja środowiska naturalnego i rozwoju*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 13 (1992), nr 11 (147), s. 25.

⁵¹ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 bis (119), s. 22.

stwo powinno wspierać rodziny w dziele ekologii. Ponieważ dla obrony naturalnego środowiska konieczne jest wyrobienie już u dzieci postawy odpowiedzialności, dlatego na zasadzie pomocniczości państwo powinno wspomagać ekologiczne działania rodziny⁵². Poprzez odpowiednią politykę informacyjną i edukacyjną trzeba przekonywać wszystkie rodziny do tego ważnego społecznie dzieła. Należy wspierać wszelkie inicjatywy, promować dobre praktyki i sprzyjać w ich trudnej realizacji.

Warto wspomnieć, że w sytuacji ekologicznego zagrożenia rodzina musi zdobyć się na wolność i wyrzeczenia. W przekształcaniu świata człowiek doświadcza swej wolności w tej mierze, w jakiej udaje mu się zapanować nad naturą. Im szerzej rozbudowuje tę dominację, tym większemu zagrożeniu ulega jego wolność. W tym miejscu pojawia się postulat wyrzeczenia, który można nazwać ascezą konsumpcji, postulat mający za zadanie zabezpieczyć zagrożoną ludzką wolność. Duże znaczenie ma w tym względzie postawa cierpliwości i zaufania. Ich brak jest źródłem różnorodnych zaburzeń ekologicznych.

Rodzina jest środowiskiem społecznym, które wywiera największy wpływ na uspołecznianie dziecka. Proces ten, czyli przygotowanie do życia w społeczeństwie, określany jest mianem socjalizacji. Jednym z zadań rodziny jest kształtowanie u dzieci tych cech charakteru, które będą istotne w ich dorosłym życiu. Na pierwszy plan wysuwa się postawa czci, czyli cnota szacunku wobec człowieka i całego stworzonego świata. Tego szacunku trzeba uczyć od pierwszych chwil życia. Nie można pozwalać dzieciom na negatywny stosunek do świata zwierząt i roślin, zezwalając na zabawy, które w jakikolwiek sposób mogłyby ten szacunek zubożyć czy nawet zniszczyć. Konieczne jest również wdrażanie młodych do odpowiedzialności za stworzony świat. Wyrazem tego powinna być także kultura zachowania na łonie natury, nieniszczenia jej, kontemplacja jej piękna, zachowanie ciszy.

Trzeba pamiętać, że stosunek dziecka do przyrody zmienia się wraz z jego rozwojem. Dziecko żyje w przyrodzie i z przyrodą, ale nie potrafi jej jeszcze przeżywać we właściwy sposób. Ma do niej przede wszystkim stosunek uczuciowy i estetyczny. Wraz z rozwojem młody człowiek usamodzielnia się. Nie żyje w przyrodzie, lecz stara się do niej powrócić. Osiąga to przez projektowanie siebie samego i swoich uczuć na zewnątrz, aby znów odnaleźć siebie w obrazie natury. Takie przeżywanie przyrody jest jeszcze sentymentalne, subiektywne i wyrasta z serca. Stopień i subtelność młodzieńczego przeżywania przyrody są

⁵² C. Niezgoda, *Inspiracja franciszkańska w problemie ochrony środowiska*, „Homo Dei”, 57 (1988), nr 3 (209), s. 185.

proporcjonalne do stopnia obudzonego bogactwa wewnętrznego. Na nowo rozbudzony w wieku młodzieńczym „estetyczny” stosunek do przyrody ma silne zabarwienie metafizyczne. Osamotnienie, melancholia, tęsknota i intuicja religijna – to wszystko, co rodzi się w sercu człowieka, zdaje się mieć zrozumienie w otaczającej go przyrodzie. Jest tłem dla przeżyć wewnętrznych. Wynika to z faktu, że gdy wewnątrz jest puste, to i przyroda wydaje się nieczuła, odpychająca, obca, odległa.

Młody człowiek wykazuje szczególne zainteresowanie tzw. romantycznymi zjawiskami przyrody. Niemniej jednak coraz częściej miejsce doznań romantycznych zajmują aspekty techniczne. Przytłaczający wpływ techniki, uprzemysłowienia i wrastającej urbanizacji zdecydowanie zmienia sposób przeżywania natury. Według badań socjologów stał się on ubocznym efektem spędzania wolnego czasu. Nawet wędrowki turystyczne bywają zdominowane przez technikę. Współczesne przeżywanie przyrody w coraz mniejszym stopniu prowadzi do tęsknot metafizycznych, a ogranicza się do samej tylko rekreacji. Zagubiony zostaje podziw dla natury i prawdziwa troska o nią.

Daje się to zauważyć w obecnym systemie edukacji szkolnej. Szkoły kształtują raczej postawy podporządkowania człowiekowi środowiska naturalnego. Nie tylko u dzieci, ale także u młodzieży zauważa się brak elementarnych zachowań w stosunku do świata natury, takich jak szacunek zarówno dla przyrody ożywionej, jak i nieożywionej. Formacja proekologiczna winna rozpocząć się już od najmłodszych lat. Musi stanowić jedną z najważniejszych części działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. Edukacja dzieci i młodzieży w zakresie ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego to systematyczne i stopniowe działanie nauczyciela wobec dzieci i rodziców⁵³. Od najwcześniejszego dzieciństwa należy przygotowywać dziecko intelektualnie i emocjonalnie do ochrony i kształtowania środowiska, w którym rozwija się i żyje. Źródło współczesnego kryzysu ekologicznego, jak już podkreślano, ma początek w samym człowieku. Dlatego najcenniejszymi wartościami, jakie należy w nim rozwijać i kształcić, są pozytywne postawy w odniesieniu do środowiska naturalnego⁵⁴.

Należy zwrócić uwagę, iż samo przekazywanie uczniom wiedzy ekologicznej nie skutkuje emocjonalnym nastawieniem do natury ani też nie pobudza do działania na rzecz środowiska przyrodniczego. Jedynie własne przeżycia oraz praca w tym środowisku mają

⁵³ A. Kalinowska, *Ekologia – wybór przyszłości*, Warszawa 1991, s. 275.

⁵⁴ A. Czyżewski, *Spoleczno-wychowawcze aspekty problemu ochrony środowiska*, „Zeszyty Naukowe PAX”, 3 (1973), s. 19–21.

trwały wpływ na pozytywne zachowania uczniów. Dlatego też uczniowie powinni uważnie obserwować i badać swoje środowisko przyrodnicze, dostrzegać wpływ zaburzeń oraz zmian w nim zachodzących, poznawać splot ekologicznych, ekonomicznych oraz społecznych uwarunkowań, które doprowadziły do obecnego stanu. Należy pomagać im w zrozumieniu, że zachowanie różnorodności istot żyjących oraz krajobrazu jest konieczne nie tylko dla zapewnienia naturalnych warunków życia dzisiaj, ale również dla przyszłych pokoleń.

Główną przyczyną ciągle postępującej degradacji środowiska życia człowieka jest brak świadomości ekologicznej. Istotnego znaczenia nabiera realizacja podstawowych wartości moralnych, takich jak umiar, skromność, sprawiedliwość, prostota i solidarność⁵⁵. Należy wyrabiać w sobie zdolność zachowania równowagi między akcją i kontemplacją. Ludzie, którzy mają „puste głowy”, często chcą mieć ciągle zajęte ręce. Dlatego mądra i skuteczna edukacja ekologiczna powinna pomagać dzieciom i młodzieży w znalezieniu miejsca w świecie, pojmowanym jako harmonijna całość ludzi z przyrodą. Musi także służyć wykształceniu aktywności i odpowiedzialności za los Ziemi. A odpowiedzialność i aktywność, wyrażająca się w możliwości podejmowania decyzji proekologicznych, to nie tylko sprawa wiedzy, ale i postaw. Postawy zaś wywodzą się z mocno wpojonych zasad etycznych i ukształtowanej hierarchii wartości. Właśnie kształtowanie takich wzorców, gdzie „mieć” byłoby podporządkowane „być”, powinno leżeć u podstaw strategii edukacji ekologicznej.

Problemy środowiska naturalnego wymagają międzynarodowej współpracy. Państwa muszą być bardziej solidarne i wzajemnie uzupełniać się w działaniach na rzecz rozwoju środowiska naturalnego. Szukanie nowego stylu życia, bardziej sprzyjającego ochronie środowiska naturalnego nie powinno wynikać jedynie z obawy przed negatywnymi konsekwencjami jego degradacji. Postawy ludzkie muszą mieć na uwadze tworzenie nowej solidarności międzyludzkiej i nowej nadziei na harmonijny i pełny rozwój⁵⁶. Niestety często przeszkadzają temu kwestie polityczne, skrajny nacjonalizm i interesy ekonomiczne.

Papież Franciszek zwraca uwagę na ukrywanie prawdziwych i głębszych problemów systemu światowego. Pisze, że „kultury ekologicznej nie można sprowadzać do serii nagłych i jednostronnych odpowiedzi na problemy, które powstają w związku z degradacją środowiska, wyczerpywaniem się zasobów naturalnych i zanieczyszczeniem. Powinna być

⁵⁵ W. Bołoz, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego...*, dz. cyt., s. 3.

⁵⁶ Tamże.

ona innym spojrzeniem, myślą, polityką, programem edukacyjnym, stylem życia i duchowości, które nadawałyby kształt sprzeciwowi wobec ekspansji paradygmatu technokratycznego. W przeciwnym razie nawet najlepsze inicjatywy ekologiczne mogą w ostateczności znaleźć się w obrębie tej samej zglobalizowanej logiki. Poszukiwanie jedynie technicznych środków zapobiegawczych na każdy problem ochrony środowiska, jaki się nasunie, oznacza wyizolowywanie spraw, które w rzeczywistości są ze sobą powiązane”⁵⁷.

Wyjaśnienie istoty odpowiedzialności ekologicznej wymaga podjęcia refleksji nad pojęciem odpowiedzialności poszczególnych krajów. Tej odpowiedzialności nie może pomniejszać współpraca międzynarodowa. Jednym z podstawowych zadań każdego państwa jest ochrona przed zniszczeniem m.in. atmosfery i biosfery. Wiąże się z tym potrzeba rozciągnięcia kontroli nad skutkami nowych odkryć technologicznych czy naukowych, by chronić obywateli przed działaniem substancji szkodliwych lub toksycznych⁵⁸. Obecny system gospodarczy dąży do ujednoczenia i podporządkowania się władzy pieniądza. Potrzebujemy nowych, innowacyjnych inicjatyw, w których pieniądz nie będzie najważniejszym kryterium. Obecnych problemów świata nie da się przewyciężyć wyłącznie poprzez rozwiązania techniczne. Inicjatywa i wola zmiany pozostają po stronie wszystkich państw i organizacji międzynarodowych⁵⁹.

W systemie, który zmierza do wchłonięcia wszystkiego, by zwiększyć zyski, to, co jest kruche, tak jak np. jak środowisko, pozostaje bezbronne wobec interesów ubóstwionego rynku, stających się absolutną regułą⁶⁰. Mimo że w systemie tym przeważają spekulacja i dążenie do zysku finansowego, światowe mocarstwa usprawiedliwiają go. Skłonne są ignorować katastrofalne skutki dla środowiska, a także dla ludzkiej godności. Dlatego od rządzących trzeba wymagać większej troski, by eliminować przyczyny, które skutkują degradacją środowiska naturalnego. Należy też zapobiegać tejże degradacji. Papież Franciszek dostrzega też optymistyczne oznaki ludzkich postaw. Zwraca uwagę, że w niektórych krajach istnieją pozytywne przykłady poprawy stanu środowiska naturalnego, takie jak oczyszczanie rzek, rekultywacja lasów rodzimych albo upiększanie krajobrazów poprzez oczyszczanie środowiska lub projekty budowlane o dużej wartości estetycznej czy postęp w produkcji czystej energii, a także poprawa transportu publicznego. Działania te jednak

⁵⁷ LS 111.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Jeżeli służyysz prawdzie, służyysz wolności, wyzwalanii człowieka*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 8 (1987), nr 5 (90), s. 13.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ EG 56.

nie rozwiązują problemów globalnych, ale potwierdzają, że człowiek jest jeszcze w stanie pozytywnie ingerować w środowisko⁶¹.

Jednocześnie papież Franciszek wskazuje, że obecnie rozwija się ekologia powierzchowna czy pozorna, która umacnia pewną ospałość i bezmyślną nieodpowiedzialność. „Jak to często bywa w czasach głębokiego kryzysu, które wymagają trudnych wyborów, jesteśmy kuszeni, aby myśleć, że to, co się dzieje, nie jest aż tak poważne. Jeśli spojrzymy w sposób powierzchowny, pomijając pewne widoczne oznaki skażenia i degradacji, to wydaje się, że sytuacja nie jest tak poważna i że planeta mogłaby przez długi czas trwać w aktualnych warunkach. Takie pokrętne zachowanie pomaga nam kontynuować nasz styl życia, produkcji i konsumpcji. Jest to sposób, w jaki człowiek radzi sobie, aby móc pielęgnować wszystkie wady autodestrukcyjne: usiłując ich nie widzieć, walcząc, by ich nie uznać, odkładając ważne decyzje, udając, że nic się nie stało”⁶².

Kolejny problem, o którym mówi papież Franciszek, polega na tym, że nie mamy jeszcze kultury niezbędnej, by stawić czoło temu kryzysowi. Konieczne jest wykształcenie przywództwa, odpowiadającego na potrzeby obecnych pokoleń, włączając wszystkich, bez narażania przyszłych generacji. „Niezbędne się staje stworzenie systemu normatywnego, zawierającego nienaruszalne ograniczenia i zapewniającego ochronę ekosystemów, zanim nowe formy władzy pochodzące z paradygmatu techniczno-ekonomicznego doprowadzą do zniszczenia nie tylko polityki, ale także wolności i sprawiedliwości”⁶³.

Zdaniem papieża Franciszka, polityka zbyt mocno i wyraźnie podporządkowała się światu technologii i finansów. Jest w niej zbyt wiele interesów partykularnych, dlatego interes ekonomiczny przeważa nad dobrem wspólnym. „Sojusz między ekonomią a technologią prowadzi do odcinania się od wszystkiego, co nie należy do ich doraźnych interesów. Tak więc można by oczekiwać jedynie kilku powierzchownych wezwań, pojedynczych działań filantropijnych, a nawet wysiłków, aby okazać wrażliwość na środowisko, podczas gdy w rzeczywistości wszelkie próby organizacji społecznych, by zmienić stan rzeczy, będą postrzegane jako niepokoje wzniecane przez romantycznych marzycieli lub jako przeszkoda, którą trzeba ominąć”⁶⁴.

W encyklice *Laudato si'* papież stwierdza, że bardzo często interes ekonomiczny przeważa nad dobrem wspólnym. Dlatego jest on zwolennikiem silnego państwa socjalne-

⁶¹ Tamże, nr 58.

⁶² Tamże, nr 59.

⁶³ LS 53.

⁶⁴ Tamże, nr 54.

go – i to w rozbudowanej formie. Uważa, że polityka jest sztuką dobra wspólnego, która wymaga solidarności. Istnieją także formy wzrastającej i egoistycznej izolacji krajów bardziej rozwiniętych oraz zjawisko „zaniedbywania dla wątpliwych powodów obowiązku współpracy w ulżeniu nędzy ludów”⁶⁵. Nie sposób więc dążyć do równowagi ekologicznej, jeśli społeczeństwa bogate poważnie nie zrewidują swego hedonistycznego i konsumpcyjnego stylu życia.

Papież Franciszek stwierdza, że ekonomia powinna być sztuką dochodzenia do odpowiedniego zarządzania wspólnym domem, jakim jest cały świat. Już samo słowo wskazuje na kierunek działań. „Każda działalność ekonomiczna pewnej wagi, podjęta w jakiejś części planety, ma wpływ na całość; dlatego żaden rząd nie może działać poza kręgiem wspólnej odpowiedzialności. Rzeczywiście, coraz trudniejsze jest znalezienie rozwiązań na poziomie lokalnym z powodu ogromnych sprzeczności globalnych, stąd w polityce lokalnej przybywa coraz więcej problemów do rozwiązania. Jeśli rzeczywiście chcemy osiągnąć zdrową ekonomię światową, potrzebna jest ta historyczna faza pewnego bardziej skutecznego sposobu interakcji, która nie naruszając suwerenności narodów, zapewni dobrobyt ekonomiczny wszystkich krajów, a nie tylko nielicznych”⁶⁶.

Kryzys ekonomiczny ukazuje pilną potrzebę solidarności między krajami rozwijającymi się i krajami wysoko uprzemysłowionymi. Zagadnienia te poruszał już Paweł VI, mówiąc przed półwieczem z okładem, że narody głodujące podnoszą dziś bolesny głos w stronę narodów opływających w bogactwa. Trudno nie dostrzec pogłębiającej się nadal nierówności między bogatą Północą a coraz uboższym Południem. „Należałoby odnotować niewątpliwie poważne zaniedbania ze strony samych narodów będących na drodze rozwoju, a zwłaszcza tych, którzy sprawują w nich władzę ekonomiczną i polityczną”⁶⁷. Równowaga ekologiczna jest niemożliwa do osiągnięcia, dopóki nie zostanie rozwiązana sprawa strukturalnych form występującego na świecie ubóstwa.

⁶⁵ Tamże, nr 23.

⁶⁶ EG 206.

⁶⁷ SRS 16.

5.3. Współdziałanie ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami oraz organizacjami ekologicznymi

Kościół katolicki w ramach swojej misji duszpasterskiej podejmuje współdziałanie ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami oraz organizacjami ekologicznymi. Powszechnie wiadomo, że obowiązkiem każdego człowieka jest ochrona środowiska naturalnego, aby budować światowy ład i pokój. To bardzo pilne zadanie, które trzeba realizować z zaangażowaniem wszystkich ludzi dobrej woli. Równocześnie jest to opatrnościowa okazja, aby dać nowym pokoleniom perspektywę lepszej przyszłości dla wszystkich. Oby byli tego świadomi wszyscy, którym leży na sercu los ludzkości, gdyż ochrona stworzenia i zaprowadzanie pokoju są ze sobą ściśle powiązane!⁶⁸

Kościół katolicki chętnie i szeroko otwiera się na współpracę ze wszystkimi społecznymi oraz wyznaniowymi ruchami i organizacjami ekologicznymi. Dotyczy to także działalności stowarzyszeń chrześcijańskich. Sprawą oczywistą jest, że jednym z celów takich ruchów pozostaje trud kształtowania sumień. W związku z tym potrzebne jest wychowanie do odpowiedzialnej ascezy, do naznaczonego wdzięcznością podziwiania świata, do wrażliwości na kruchość ubogich i środowiska. Biorąc pod uwagę, jak wiele jest do stracenia, potrzebujemy kontrolowania siebie i wychowywania się nawzajem. Potrzebne są również instytucje uprawnione do stosowania sankcji wobec ataków na środowisko. W tym kontekście „nie wolno zaniedbywać relacji, jaka zachodzi między właściwym wychowaniem estetycznym i utrzymaniem zdrowego środowiska naturalnego”⁶⁹.

Docenianie piękna i umiłowanie go pomaga nam w wydostaniu się z utylitarystycznego pragmatyzmu. Jeśli nie nauczymy się zatrzymywania, aby podziwiać i docenić piękno, to nic dziwnego, że wszystko staje się przedmiotem wyzysku. Skuteczność tego działania wymaga szerzenia nowego modelu w stosunku do człowieka, życia, społeczeństwa i jego relacji z naturą. W przeciwnym razie nadal rozwijać się będzie model konsumistyczny, proponowany i popularyzowany przez środki masowego przekazu oraz poprzez skuteczne mechanizmy rynkowe⁷⁰.

Dobrym przykładem współpracy Kościoła i organizacji społecznych oraz ekologicznych były działania na Górnym Śląsku i Zagłębiu towarzyszące Szczytowi

⁶⁸ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia...*, dz. cyt., nr 14.

⁶⁹ EG 261.

⁷⁰ LS 215.

Klimatycznemu w Katowicach w 2018 roku. Już kilka miesięcy przed wydarzeniem o działaniach, jakie Kościół na Górnym Śląsku podejmuje na rzecz ekologii oraz o praktycznym wdrażaniu w życie encykliki *Laudato si'*, mówił metropolita katowicki abp Wiktor Skworec⁷¹. Podkreślił, że w kwestiach ekologicznych Kościół w Polsce nie jest biernym obserwatorem rzeczywistości, lecz ważnym uczestnikiem debaty. Ważnym głosem był list pasterski Episkopatu Polski na dzień świętego Franciszka z 4 października 2018 roku *W trosce o wspólny dom*, w którym polscy biskupi, wielokrotnie cytując encyklikę *Laudato si'*, przedstawiają swój punkt widzenia dotyczący głównych tematów ekologicznych ze smogiem i ochroną klimatu na czele oraz podają katalog grzechów ekologicznych. Na koniec dziękują tym, którzy od lat zabiegają o ochronę środowiska oraz proszą Patrona Ekologów, aby pomógł nam być dobrymi stróżami Bożego stworzenia, żeby wspólny dom, jakim jest Ziemia, służył nam i przyszłym pokoleniom⁷².

Inną inicjatywą, która spotkała się z dobrym przyjęciem, był list ekologów chrześcijan do uczestników Szczytu Klimatycznego w Katowicach. Akademicy i aktywiści ekologiczni, duchowni i świeccy, razem jako chrześcijanie napisali do uczestników Szczytu Klimatycznego w Katowicach, obiecując swe wsparcie duchowe i modlitwę. Działając dla ekologicznego nawrócenia współczesnej ekonomii, polityki i nauki, prosili, aby na negocjacjach ONZ zatriumfowało dobro wspólne i zostały podjęte właściwe decyzje dotyczące przyszłości życia na Ziemi. Zachęcali też „aby starczyło nam pokory w przyjęciu danych raportów naukowych, odwagi w rezygnacji ze słusznych roszczeń konsumpcyjnych i wyobraźni w naszych decyzjach”. Tekst tego listu był rozpowszechniany w języku polskim, angielskim i francuskim⁷³.

24. Sesja Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu (COP24), w dniach od 3 do 15 grudnia 2018 roku zgromadziła w Katowicach ponad 30 tys. uczestników ze wszystkich krajów świata. Politycy, naukowcy i liderzy świata próbowali po raz kolejny zmierzyć się z trudnymi wyzwaniem współczesności generowanymi przez kolejne kryzysy społeczne, gospodarcze, ekologiczne i klimatyczne. Oprócz negocjacji, spotkań politycznych i biznesowych, miały miejsce liczne wydarzenia religijne w ramach Strefy Duchowej na COP24. Były modlitwy,

⁷¹ Zob. <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/763-kosciol-i-ekologia-przed-grudniowym-cop24-w-katowicach> (15.10.2020).

⁷² Zob. <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/796-ekologiczny-list-episkopatu-polski-na-dzien-sw-franciszka-4-10-2018> (15.10.2020).

⁷³ Zob. <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/805-list-ekologow-chrzeszcijan-do-uczestnikow-cop24> (15.10.2020).

pielgrzymki, spotkania ekumeniczne, panele dyskusyjne, wydarzenia i konferencje naukowe, wsparcie dla katolickich uczestników COP i dla delegacji watykańskiej. Mocno aktywny był w tym wszystkim metropolita katowicki. Swoje refleksje o ekologii zawarł w specjalnym 30-stronicowym *Liście na temat ochrony środowiska* prezentowanym przed COP-em po polsku i angielsku.

Cenny wkład wniosły Międzynarodowa Konferencja Naukowa „W trosce o wspólny dom. Chrześcijanin na drogach ekologii”, z 30 listopada 2018 roku, organizowana przez Wydział Teologiczny UŚ oraz Szkoła liderów ekologii integralnej wraz z warsztatami z encykliką *Laudato si'* zorganizowana w dniach od 1 do 4 grudnia 2018 roku w Katowicach przez Ruch Ekologiczny świętego Franciszka z Asyżu. Chrześcijańską perspektywę w ekologii i przesłanie Patrona Ekologów świętego Franciszka pokazywały też ekumeniczna pielgrzymka dla sprawiedliwości klimatycznej z Asyżu do Katowic oraz działania Centrum Ekologii Integralnej w Katowicach Panewnikach z udziałem przedstawicieli Franciscans International, Global Catholic Climate Movement, REFA, CIDSE i uczestników pielgrzymek klimatycznych⁷⁴.

Warto też wspomnieć symposium „Troska o klimat i pomyślna przyszłość społeczeństw” (Safeguarding Our Climate, Advancing Our Society) zorganizowanym 10 grudnia 2018 roku w Katowicach przez Papieską Akademię Nauk, Polską Akademię Nauk i francuskie Narodowe Centrum Badań Naukowych. W sesji „Dziedzictwo papieża Jana Pawła II” został wygłoszony wykład Prymasa Polski abpa Wojciecha Polaka⁷⁵. Po cyklu wykładów i dyskusji ogłoszono wspólne memorandum, w którym naukowcy, intelektualiści i duchowni nawołują do aktywnych i opartych na osiągnięciach nauki działań w sprawie ograniczenia globalnych zmian klimatu i realizacji postanowień Porozumienia Paryskiego.

Na gruncie powyższych refleksji rodzi się pytanie, czy ruch ekologiczny z całym swym bogactwem i zaangażowaniem wolontariuszy, a także organizowanych akcji protestacyjnych jest czymś złym? Rzecz jasna, nie można podważać samej idei ekologii, natomiast często jesteśmy świadkami wielkich absurdów, jak np. głoszenie weganizmu i wegetarianizmu w imię niekrzywdzenia zwierząt, roślin czy ryb, postulowanie płacenia podatku za zanieczyszczenie środowiska przez kraje bogatsze, by go przeznaczyć na

⁷⁴ Szerzej zob. <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/809-refa-na-cop24>

⁷⁵ Wystąpienie Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka podczas konferencji pt. *Safeguarding Our Climate. Advancing Our Society*, <https://www.swietostworzenia.pl/2-aktualne/808-prymas-na-cop24-i-memorandum-katowickie> (dostęp: 2.04.2020).

aborcję w krajach ubogich, szafowanie nie do końca sprawdzonymi informacjami o skutkach ocieplenia globalnego, by pozyskać olbrzymie pieniądze z budżetu wielu państw, wycinanie lasów pod uprawę roślin dla projektu biopaliw itp.⁷⁶.

Obok działalności Kościoła na rzecz ochrony środowiska coraz bardziej rozwija się działalność zwana ekologizmem. Według definicji słownikowej jest to kierunek filozoficzny, który podejmuje refleksję nad problemami ochrony środowiska oraz relacjami między człowiekiem a przyrodą⁷⁷. Ekologizm jest postrzegany jako zbiór idei, wartości i poglądów, które koncentrują się na poszukiwaniu prawidłowej relacji między człowiekiem a światem przyrody. Pojęcie to zrodziło się w drugiej połowie XX wieku, a jego geneza sięga Nowej Lewicy i ruchów kontestacyjnych, które narodziły się na fali młodzieżowej rewolty lat 60. XX wieku. Ekologizm rozwinął się w państwach zachodnich i wyrażał sprzeciw wobec słabości instytucji demokratycznych w rozwiązywaniu problemów ery industrialnej. W związku ze skalą zagrożeń dla środowiska naturalnego należało postawić fundamentalne pytanie o szanse przetrwania życia na Ziemi⁷⁸. W rezultacie zaczęto poszukiwać alternatywnych form ustroju społecznego, które pozwoliłyby odejść od konsumeryzmu oraz industrializacji i przywrócić właściwe zależności między przyrodą i człowiekiem⁷⁹.

Główne założenia ekologizmu są nie do pogodzenia z nauką Kościoła. W chrześcijańskiej hierarchii wartości na pierwszym miejscu jest Bóg, a potem człowiek. Głównym celem ma być przywrócenie prawidłowych relacji między istotami żywymi, w tym również człowiekiem a środowiskiem naturalnym. W ideologii ekologizmu perspektywa ta zostaje zatraczona – człowiek staje się częścią przyrody, wobec czego pojawia się relatywizm, który wdziera się także do Kościoła. Konsekwencją takiego podejścia jest pogląd, że człowiek nie zajmuje centralnego miejsca w świecie przyrody, ale stanowi tylko jej element. Idee ekologiczne przenikają nie tylko do nauk przyrodniczych, ale również społecznych i humanistycznych. Złożoność i wieloaspektowość ekologizmu, jak również rosnąca popularność ruchów ekologicznych wymagają refleksji, usystematyzowania, a także oceny doświadczeń związanych z ekologizmem. To także konieczność zdiagnozowania jego obec-

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Ch.J. Krebs, *Ekologia*, (tłum. A. Kozakiewicz, M. Kozakiewicz, J. Szacki), PWN, Warszawa 2011, s. 5–6.

⁷⁸ Ciszek M., „*Ekologizm*” jako nowy nurt polityczny. *Implikacje filozoficzno-etyczne*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 2 (2010), s. 45–51.

⁷⁹ *Ekologizm*, (red. M. Marczewskiej-Rytko, D. Maj), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016.

nego stanu w Polsce, Europie i na świecie oraz wskazanie wyzwań, zagrożeń i perspektyw⁸⁰.

Podstawą rozróżnienia na ekologię i ekologizm jest hierarchia wartości. Ekologizm traktowany jest przez wielu jako ideologia, która podważa to wszystko, co uznaje chrześcijańska ekologia. Podważa prawdę o stworzonym świecie i prawdę o człowieku stworzonym przez Boga. Nie szanuje natury i nie liczy się z jej prawami, nie liczy się z naturą człowieka⁸¹. Prowadzi do ateizacji świata natury. Zakłada brak różnicy między ludźmi a zwierzętami, co prowadzi do dehumanizacji człowieka, a humanizacji zwierząt. Odwołuje się też do teorii ewolucji Darwina, według której człowiek jest po prostu jednym ze zwierząt, bez żadnej wyróżnionej pozycji. Nie można jednak być nieprzyjacielem Boga i Jego praw, a jednocześnie pozostawać przyjacielem przyrody i kosmosu⁸².

Ekologizm jest to „ruch społeczny, który działa na rzecz ochrony środowiska i racjonalnego korzystania z zasobów naturalnych, aby zapewnić odpowiednią jakość życia (zdrowe powietrze, żywność, czysta woda) i prawidłowy jego rozwój na Ziemi”⁸³. Jest on zaliczany do nowych ruchów społecznych⁸⁴. Ruch ten pojawił się na początku lat 70. ubiegłego wieku, zaś jego geneza – jak to już zostało wspomniane – jest związana z krytyką cywilizacji konsumpcyjnej, którą prezentowały kontestacyjne ruchy końca lat 60. XX wieku⁸⁵.

Ekologizm dał początek ruchowi ekologicznemu, inaczej zwanemu ruchem zielonych. W 1973 roku w Wielkiej Brytanii powstała pierwsza na świecie partia ekologiczna. Kolejne tego typu partie powstały w Austrii, Belgii, Holandii, Irlandii, Niemczech, Szwecji, a pod koniec lat 80. ubiegłego wieku w Polsce i innych krajach wschodniej Europy⁸⁶. Działalność partii oraz stowarzyszeń ekologicznych (kampanie masowe, wystąpienia publiczne, akcje informacyjne, wydawnictwa itd.) ma na celu ukazywanie zagrożeń ekolo-

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ H. Ciążęła, *Czy ekologia demokratyczna musi być antropocentryczna? Wokół poglądów Luca Ferry'ego*. „Problemy Ekorozwoju”, 2 (2009), s. 89–94.

⁸² <https://naszdziennik.pl/mysl/216581.antyboski-ekologizm.html> (24.04.2020).

⁸³ *Ruch ekologiczny, Słownik języka polskiego*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ruch-ekologiczny;3897001.html> (05.04.2020).

⁸⁴ M. Ciszek, *Ekologizm jako nowy nurt polityczny. Implikacje filozoficzno-etyczne*, „Studia Ecologiae et Bioethicae”, 8 (2010), s. 45–51.

⁸⁵ M.H. MacKinnon, M. McIntyre, *Readings in Ecology and Feminist Theology*, Sheed & Ward Publisher, Kansas City 1995, s. 172–195.

⁸⁶ K. Bonenberg, *Istota ekologizmu i jego społeczne znaczenie*, „Aura”, 8 (2015), s. 15–18.

gicznych i walkę z nimi oraz wyrabianie poczucia osobistej odpowiedzialności jednostki za własne losy i rozwój cywilizacji⁸⁷.

Za o. Stanisławem Jaromim możemy powiedzieć, że nie ma jednej ekologii czy jednego ruchu ekologicznego. Są w tych ruchach kwestie, których jako katolicy nie akceptujemy, ale to nie zwalnia nas z odpowiedzialności za Boży świat i za stworzenie⁸⁸. Mamy różne grupy ekologiczne, radykalne ruchy lewicowe i prawicowe. Są też tacy, którzy są głośni, zaangażowani politycznie, dla których ważniejsza jest zmiana w kwestiach obyczajowych niż ochrona przyrody. Mocne postulaty zgłaszają organizacje animalistyczne. Można powiedzieć, że jedni tak bardzo kochają zwierzęta, że już im nie starcza miłości dla ludzi, a drudzy tak kochają człowieka, zwłaszcza siebie, że nie widzą potrzeb innych, w tym również innych stworzeń. Egoizm i egocentryzm są nie do pogodzenia z chrześcijaństwem. Ekologia integralna pokazuje, że oprócz relacji do zwierząt muszą być poukładane relacje wobec Boga, bliźniego i samego siebie. Problem jest w tym, że dajemy się bardziej przekonać tym radykalnym głosom, z jednej lub z drugiej strony, niż głosowi Kościoła. Nawet katolicy powtarzają czasem ideologiczne hasła, a nie nauczanie Kościoła⁸⁹.

Ekolodzy traktują ochronę środowiska naturalnego w sposób instrumentalny, jako pretekst do globalnej przebudowy stosunków społeczno-gospodarczych⁹⁰. Dyskusja nad tym zagrożeniem trwa już od jakiegoś czasu. W ręce ekologów trafiają duże fundusze, a tym samym spora część władzy. Może się okazać, że korporacje tradycyjnie kojarzone z przemysłem i instytucjami finansowymi zostaną zastąpione przez inne korporacje – ekologów. Dlatego papież Franciszek przestrzega, że kultury ekologicznej nie można sprowadzać do serii nagłych i jednostronnych odpowiedzi na zaistniałe problemy. W przeciwnym razie nawet najlepsze inicjatywy ekologiczne mogą w ostateczności znaleźć się w obrębie tej samej zglobalizowanej logiki⁹¹.

Ponadto papieża Franciszka niepokoi fakt, że gdy niektóre ruchy ekologiczne bronią integralności środowiska i słusznie domagają się ograniczenia badań naukowych, to niekiedy nie stosują tych samych zasad do życia ludzkiego. Gdy dokonuje się eksperymentów na żywych zarodkach ludzkich, to często usprawiedliwia się przekroczenie wszelkich gra-

⁸⁷ M. Ciszek, *Ekologizm jako nowy nurt polityczny. Implikacje filozoficzno-etyczne...*, dz. cyt., s. 47.

⁸⁸ S. Jaromi, *Dobrowolnie skromni*, http://laudatosi.caritas.pl/ekologia_integralna/dobrowolnie-skromni/ (7.04.2020).

⁸⁹ S. Jaromi, *Egoizm zabija nas i naszą planetę*, <https://wiadomosci.onet.pl/religia/wiara/o-jaromi-egoizm-zabija-nas-i-nasza-planete-wywiad/1cgscxw> (07.04.2020).

⁹⁰ <https://niepoprawni.pl/blog/346/ekologia-kontra-ekologizm> (24.04.2020).

⁹¹ LS 219.

nic, zapominając, że niezbywalna wartość istoty ludzkiej znacznie wykracza poza stopień jej rozwoju⁹². Nie jest żadną tajemnicą to, iż w europejskich „zielonych” organizacjach w mniejszości są praktykujący chrześcijanie, a z pewnością obrońcy życia poczętego. Łatwo za to spotkać ateistów i agnostyków. Ekologizm jest ze swej natury antychrześcijański. Papież Franciszek stwierdza wręcz, że „nie możemy popierać duchowości, która zapominałaby o Bogu wszechmogącym i Stwórcy”⁹³. Niemniej jednak papież Franciszek ufa ludziom, poszukując w ruchach ekologicznych obrońców dzieła stworzenia.

⁹² *Ekologia kontra ekologizm w świetle encykliki „Laudato si’” papieża Franciszka*, <https://www.ecoprobono.eu/index.php/aktualnosci/item/347-ekologia-kontra-ekologizm-w-swietle-encykliki-laudato-si-ojca-swietego-franciszka> (21.04.2020).

⁹³ LS 219.

ZAKOŃCZENIE

Zjawisko powszechnej degradacji środowiska naturalnego coraz bardziej niepokoi opinię publiczną, polityków oraz specjalistów z różnych dziedzin nauki. Powstaje w ten sposób świadomość ekologiczna, która potwierdza pilną potrzebę poszukiwania rozwiązań, mających swe źródło w spójnej moralnej wizji świata. Ochrona środowiska, która oznacza działalność mającą na celu ochronę wszystkich elementów otoczenia przed niekorzystnym wpływem ludzkiej działalności oraz takie kształtowanie środowiska, aby zapewniało ono człowiekowi optymalne warunki rozwoju fizycznego i psychicznego, a także zachowanie w nienaruszonym stanie elementów przyrodniczych o charakterze naturalnym, to jeden z podstawowych problemów współczesnego świata.

Choć niszczenie środowiska naturalnego trwa już wiele lat, to jednak świadomość potrzeby jego ochrony rodziła się po woli. Jeśli chodzi o sytuację w świecie, to należy przyznać, że pod koniec XIX w. w krajach zachodnich zaczęła się kształtować świadomość tej ważnej społecznie potrzeby. Prekursorem w tej dziedzinie był Kościół, który nieustannie głosi potrzebę troski o środowisko naturalne, uważając je za podstawowy obowiązek ludzi wierzących. Niemała w tym zasługa św. Franciszka z Asyżu, który w XIII w. zasiał ziarno odpowiedzialnej troski o środowisko naturalne. Jego duch wciąż żyje wśród jego duchowych synów żyjących w zakonie franciszkańskim.

Mówiąc o świadomości ekologicznej i potrzebie zaangażowania się w jego obronę należy także nadmienić, że materialistyczne nastawienie w świecie pobudzające konsumpcjonizm nie ułatwia realizacji tego podstawowego moralnego i religijnego obowiązku. Wiadać to szczególnie w polityce państw, w których panuje socjalistyczny reżim. W nich następuje dewastacja środowiska, ale mówienie o niej napotyka na realne przeszkody. Temat ten w tych państwach jest wciąż marginalizowany.

Interesujące wydaje się spojrzenie na genezę zaangażowania ruchów ekologicznych w Polsce i na świecie, gdzie istnieje wiele ruchów ekologicznych, biorących w obronę zagrożone środowisko naturalne. Różne jest pochodzenie i różna jest ich zależność, gdyż nie wszystkie one są wolne od polityki. Nieraz górę biorą w nich interesy polityczne, co nie służy sprawie ekologii. Jeśli chodzi o Polskę, to ruchy te zaczęły rozwijać się po roku 1989, a więc po zmianach polityczno-społecznych. Mają one charakter ogólnopolski, ale

także lokalny. Ponieważ wśród ich głównych celów znajduje się społeczna edukacja ekologiczna, dlatego należy mówić o wzrastającej współcześnie świadomości ekologicznej.

Jak już wspomniano Kościół od samego początku obowiązek ochrony środowiska naturalnego traktował odpowiedzialnie. A podstawy dla takiego postępowania znajdował nauczaniu biblijno-patrystycznym. Dla człowieka wierzącego troska o środowisko naturalne wypływa więc z prawdy Objawienia. Dzieło stworzenia jest objawieniem wszechmocy, miłości i mądrości Stwórcy. W istocie Bóg, który stworzył Wszechświat, stwarza go w dalszym ciągu, podtrzymując jego istnienie. To podtrzymywanie, jak zauważył Jan Paweł II - jest ciągłym stwarzaniem. W upowszechnianiu tej ekologicznej świadomości mają swój wkład zakony franciszkańskie na czele z ich założycielem św. Franciszkiem z Asyżu. Wyrazem tego zaangażowania jest nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz posoborowych papieży na czele z Janem Pawłem II, Benedyktem II, a nade wszystko papieżem Franciszkiem, którego coraz powszechniej nazywa się papieżem ekologii, a to dzięki jego encyklice „Laudato si” z 2015 roku.

Dzięki temu można nawet mówić o priorytecie ekologii w katolickiej nauce społecznej. Eksplikacja naczelną zasady etyki środowiskowej wskazuje na konieczność zmiany relacji człowiek - środowisko, ujęcia środowiska w kategorii dobra wspólnego i określenia nowej jakości życia. Współczesny kryzys ekologiczny jest wyrazem kryzysu moralnego oraz skutkiem wypaczonej koncepcji niekontrolowanego rozwoju, który nie uwzględnia środowiska naturalnego z jego ograniczeniami, jego prawami i harmonią. Ziemia ulega zniszczeniu na skutek egoizmu człowieka. W związku z tym, należy stwierdzić, że ochrona środowiska jest zadaniem każdego człowieka. Ponieważ kryzys ekologiczny jest problemem moralnym, dlatego warunkiem koniecznym - dla przywrócenia równowagi w środowisku naturalnym jest doprowadzenie do równowagi - harmonii w sercu każdego człowieka.

Ponieważ człowiek w swojej egzystencji ziemskiej jest całkowicie zależny od środowiska naturalnego, nie może żyć bez niego. Ono jest dla niego źródłem pożywienia i bogactwa materialnego, źródłem zdrowia, dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego. Dlatego potrzebny jest zespołowy wysiłek na rzecz jego obrony. Nie może zabraknąć w tym dziele zaangażowania Kościoła. Mówi się więc obecnie o potrzebie duszpasterstwa ekologicznego. Jest ono potrzebne w całym Kościele począwszy od wszystkich kontynentów i krajów, diecezji i parafii. Potrzebne jest zaangażowanie się wszystkich kościelnych ruchów i organizacji. Najważniejsza jednak okazuje w tym

względnie edukacja ekologiczna, która powinna obejmować wszystkie rodziny i szkoły i środowiska, gdzie żyje i uczy się człowiek. Formacja proekologiczna winna rozpocząć się już od najmłodszych lat. Musi stanowić jedną z najważniejszych części działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. W procesie wychowania należy dążyć do przywrócenia szacunku dla środowiska naturalnego. Człowiek musi zrozumieć, że jest ono jego podstawowym dobrem. Trzeba przekonywać, że szkody wyrządzone środowisku naturalnemu są krzywdą wyrządzaną sobie i innym. Należy je też postrzegać w kategorii grzechu.

Wobec tak pilnego i jednocześnie trudnego zadania potrzebna jest zespołowa działalność, scalająca wszystkich ludzi dobrej woli. Dlatego Kościół w swojej działalności ekologicznej otwiera się szeroko na współpracę z różnymi instytucjami i organizacjami ekologicznymi. Potrzebne jest w tej dziedzinie odpowiedzialne zaangażowanie się poszczególnych państw, a także współpraca międzynarodowa, bez której nie osiągnie się zamierzonego celu. Nie może też zabraknąć współdziałania ze społecznymi i wyznaniowymi ruchami i organizacjami ekologicznymi. Choć nie wszystkie one cenią i akceptują wysiłki Kościoła w tej dziedzinie, to jednak nie należy a nimi tracić kontaktu. Zachowując swoje nauczanie, Kościół niekiedy krytycznie odnosi się do działań współczesnych ruchów ekologicznych, które przedkładają własne interesy partykularne i polityczne ponad dobro środowiska naturalnego.

Kościół nie przestaje wzywać do zerwania z mitem o nieograniczonej władzy człowieka nad przyrodą. Konieczna jest rewizja stosunku człowieka do świata, odejście od postawy eksploatacji, a przyjęcie postawy szacunku i troskliwej ochrony. Środowisko służy dobru człowieka współcześnie żyjącego, a także temu, który będzie żył w przyszłości. Ludzie przyszłości mają prawo do zdrowego środowiska. Duchowi niepohamowanej konsumpcji należy przeciwstawić ducha ewangelicznego ubóstwa. Trzeba zmienić zasadę „więcej mieć” na „więcej być”. Problem ekologii należy rozpatrywać nie tyle w skali globu, lecz w skali regionu, a nawet osiedla i własnego domu. W tych bowiem bliskich dla siebie obszarach każdy może coś konkretnego uczynić.

Jawi się więc potrzeba dalszych badań naukowych nad problemem ekologii. Potrzebna jest refleksja nad tzw. ekologią ludzką, która nie będzie ograniczać się do spojrzenia przyrodniczego, ale otwierać się będzie na antropologię głoszoną przez Kościół. Należy we współczesnym świecie przywrócić właściwe miejsce człowiekowi, docenić jego godność i wartość oraz zwiększyć respektowanie jego podstawowych praw. Ważne okazuje

się obecnie odejście od dotychczasowej ekonomii opartej na bezmyślnym zysku, i to za wszelką cenę, potrzebne jest ekonomia braterska, do której coraz częściej namawia papież Franciszek.

Istnieje potrzeba naukowej refleksji nad zasadą społeczną jaką jest solidarność, bez niej da się skutecznie rozwiązać problemu współczesnej ekologii. Człowiek współczesny stoi przed koniecznością zmiany ekologicznego myślenia i działania. Może się to dokonać poprzez przemianę sumienia. Owa wewnętrzna zmiana może przygotować grunt do wyrzeczeń, które są nieuniknione dla poprawy sytuacji ekologicznej.

BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte i nauczanie soborowe

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, (red. A. Jankowski), Poznań 2000.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.

Nauczanie papieskie

Benedykt XVI, *„Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia”*. *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2010 r.*, Watykan 2010.

Benedykt XVI, *„Jeśli chcesz dbać o pokój, to otocz troską stworzenie [czyli cały świat]”*, Watykan 2011.

Benedykt XVI, Audycja dla kardynałów i pracowników Kurii Rzymskiej, 22.12.2008.

Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009.

Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est” o miłości chrześcijańskiej*, Watykan 2005.

Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 31 (2010), nr 1 (319), s. 6.

Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2008 r.*, Watykan 2008.

Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, Watykan 2010.

Benedykt XVI, *Światłość świata. Papież. Kościół i znaki czasu*, Kraków 2011.

Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, Watykan 2013.

Franciszek, *Encyklika „Laudato si” w trosce o wspólny dom*, Watykan 2015.

Jan Paweł II, *Wspaniałość Boga Stworzyciela (Psalm 93)*,

<https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/20-wypowiedzi-kosciola/ekologia-jana-pawla-ii/audiencje-generalne/481-wspanialosc-boga-stworzyciela-psalm-93>
(20.03.2020).

- Jan Paweł II, „*Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*”. *Orędzie na światowy Dzień Pokoju 1990 r.*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 bis (110) s. 4.
- Jan Paweł II, *Adhortacja „Reconciliatio et paenitentia” o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła*, Watykan 1984.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa” o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy*, Watykan 2003.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, *Człowiek stworzony na obraz Boga*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 4 (78), s. 3-4.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę „Rerum novarum”*, Watykan 1991.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia” o Eucharystii w życiu Kościoła*, Watykan 2003.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej z okazji 90-rocznicy „Rerum novarum”*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio”*, Watykan 1987.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”, o niektórych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan 1993.
- Jan Paweł II, *Jeżeli służysz prawdzie, służysz wolności, wyzwalamu człowieka*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 8 (1987), nr 5 (90).
- Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem” o godności i powołaniu kobiety*, Watykan 1988.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte” na zakończenie Wielkiego Jubileuszu 2000*, Watykan 2001.
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1980, s. 10.

- Jan Paweł II, *Nauka - sumienie*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 2 (1981), nr 7 (19).
- Jan Paweł II, *Obiektywna definicja człowieka w pierwszym opisie stworzenia*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978-1979*, Warszawa 1982, t. II.
- Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą - pokój z całym stworzeniem*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 12 bis (119).
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostołska „Christifideles laici”. O powołaniu i misji świeckich w Kościele w świecie dwadzieścia lat po Soborze*, Watykan 1988.
- Jan Paweł II, *Prawda o człowieku – siłą pokoju*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 1 (1980), nr 1-2.
- Jan Paweł II, *Stworzenia a słuszna autonomia rzeczy stworzonych*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 4 (78).
- Jan Paweł II, *Stworzenie nosi w sobie „ślady” Trójcy*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7 (1986), nr 3 (77).
- Jan Paweł II, *Wielkość Stwórcy i godność człowieka (Psalm 8)*, <https://www.swietostworzenia.pl/czytelnia/20-wypowiedzi-kosciola/ekologia-jana-pawla-ii/audiencje-generalne/478-wielkosc-stworcy-i-godnosc-czlowieka-psalm-8> (23.03.2020).
- Jan XXIII, *Encyklika „Mater et magistra” o współczesnych przemianach społecznych w świetle zasad nauki chrześcijańskiej*, Watykan 1961.
- Leon XII, *Encyklika „Rerum novarum” o kwestii robotniczej*, Watykan 1891.
- Leon XIII, *Encyklika „Immortale Dei”*, „Acta Apostolicae Sedis”, 20 (1888).
- Paweł VI, *Adhortacja apostołska „Evangelii nuntiandi”*, Watykan 1975.
- Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio” o popieraniu rozwoju ludów*, Watykan 1967.
- Paweł VI, *List apostołski „Octogesima adveniens” do kardynała Maurice’a Roy, przewodniczącego Rady do spraw Świeckich i Papieskiej Komisji Iustitia et Pax z okazji 80. rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, Watykan 1971.
- Paweł VI, *List apostołski „Octogesima adveniens” do ks. kard. Maurice’a Roya przewodniczącego Rady do spraw świeckich i papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” z okazji 80. rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, [w:] *Encykliki*, Warszawa 1981.
- Paweł VI, *List do Sekretarza Generalnego Konferencji Narodów Zjednoczonych o ochronie środowiska człowieka*, „Chrześcijanin w świecie”, 5 (1973), nr 2 (22).

Pius XI, *Encyklika „Quadragesimo anno” w czterdziestą rocznicę encykliki „Rerum novarum”*, Watykan 1941.

Dokumenty Stolicy Apostolskiej

Katechizm Kościoła Katolickiego, Kielce 1994.

Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1984.

LITERATURA

Ablińska E., *Człowiek w środowisku przyrodniczym i społecznym*, Lublin 2005, s. 34–37.

Agnosiewicz M., *Żarnowiec story. Miał być pomnik PRL, zrobił się gród*, Racjonalista.pl 2013, <http://www.racjonalista.pl/kk.php?s,9476> (24.04.2020).

Badania świadomości ekologicznej, <https://archiwum.mos.gov.pl/srodowisko/edukacja-ekologiczna/badania/badania-swiadomosci-ekologicznej/>

Baerlocher B., *Natur und soziales Handeln. Ein sozialtheoretisches Konzept für die Nachhaltigkeitsforschung*, Frankfurt–New York 2013.

Banaszak J., Wiśniewski H., *Podstawy ekologii*, Bydgoszcz 2008.

Biel A., *Świadomość ekologiczna w ujęciu wielowymiarowym*, [w:] *Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu*, (red. M. Dudzińska, L. Pawłowski), Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Politechniki Lubelskiej, Lublin 1993.

Bielecki K., *Etyka ochrony środowiska*, „Novum”, 11 (1977).

Bobiński J., „*Kwestia ekologiczna*” w nauczaniu Jana Pawła II, „*Studia Gdańskie*” 30.

Bołoz W., *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2010.

Bonenberg K., *Istota ekologizmu i jego społeczne znaczenie*, „*Aura*”, 8 (2015).

Borutka T., *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994.

Borutka T., *Nauczanie społeczne w encyklikach od Leona XIII do Jana Pawła II*, Bielsko-Biała 1995.

Borutka T., *Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Sosnowiec 1991.

Borutka T., *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II* (wybrane zagadnienia), Kraków 1993.

- Borutka T., *Spoleczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2008.
- Breuer C., *Die Ökologie des Menschen. Die Rede von Papst Benedikt XVI. vor dem Bundestag*, „Die neue Ordnung”, 66 (2012).
- Burger T., *Świadomość ekologiczna i potrzeby w zakresie ochrony i kształtowania środowiska mieszkańców województwa tarnobrzskiego*, Instytut Kształtowania Środowiska, Warszawa 1984 (maszynopis).
- Ciążela H., *Czy ekologia demokratyczna musi być antropocentryczna? Wokół poglądów Luca Ferry'ego*, „Problemy Ekorozwoju”, 2 (2009).
- Ciszek M., „*Ekologizm*” jako nowy nurt polityczny. Implikacje filozoficzno-etyczne, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 2 (2010).
- Ciszek M., *Ekologizm jako nowy nurt polityczny. Implikacje filozoficzno-etyczne*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 8 (2010).
- ClientEarth, <https://www.pl.clientearth.org/czym-sie-zajmujemy> (12.05.2020).
- Conservation International, <https://www.conservation.org/about> (12.05.2020).
- Czekalski R., *Godność osoby ludzkiej*. (Nauczanie Jana Pawła II), Warszawa 2007.
- Czyżewski A., *Spoleczno-wychowawcze aspekty problemu ochrony środowiska*, „Zeszyty Naukowe PAX”, 3 (1973).
- Deklaracja Ideowa Polskiego Klubu Ekologicznego, http://www.pke-zg.home.pl/pliki/deklaracja_ideowa.pdf (24.04.2020).
- Deklaracja założycielska z 14 kwietnia 1985 r.*, Strona WiP, <http://ruchwip.pl/> (25.04.2020).
- Delorme A., *Wprowadzenie do zagadnień polityki ekologicznej*, Wrocław 1988.
- Denek K., *O nowy kształt edukacji*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 1998.
- Dobrzańska B., G. Dobrzański, D. Kiełczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008.
- Doldi M., *Postęp jak fakt duchowy według encykliki „Caritas in veritate”*, „Społeczeństwo”, 19 (2009).
- Domański B., *Krytyka pojęcia rozwoju*, „Alma Mater”, 2006.
- Dostojewski F., *Zbrodnia i kara*, (tłum. C. Jastrzębiec-Kozłowski), Warszawa 1992.
- Dubel K., *Edukacja środowiskowa jednym z czynników warunkujących rozwój zrównoważony*, [w:], *Edukacja ekologiczna wobec współczesności i wyzwań przyszłości*,

Opolskie Centrum Edukacji Ekologicznej, (red. K. Dubel), Opole-Pokrzywna 1995.

Dylus A., *Reforma państwa społecznego. Przebudowa strukturalna i przemiana mentalno-moralna*, [w:] „Centesimus annus”. Tekst i komentarze, (red. F. Kampka, C. Ritter), Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.

Dziedzic J., *Kościół a ekologia ludzka*, „Polonia Sacra”, 23 (2019), nr 1 (55).

Dziewoński J., *Świadomość ekologiczna*, [w:] Encyklopedyczny słownik zoologiczny (ochrony środowiska), Wydawnictwo CPPGSMiE, PAN, Kraków 1992.

Edukacja ekologiczna, <https://epale.ec.europa.eu/pl/blog/edukacja-ekologiczna> (26.03.2020).

Edukacja ekologiczna, <https://www.gov.pl/web/klimat/edukacja-ekologiczna> (26.03.2020).

Ekologia kontra ekologizm w świetle encykliki „Laudato si” papież Franciszka, <https://www.ecoprobono.eu/index.php/aktualnosci/item/347-ekologia-kontra-ekologizm-w-swietle-encykliki-laudato-si-ojca-swietego-franciszka> (21.04. 2020).

Ekologia, <https://www.ekologia.pl> (12.05.2020).

Ekologiczny rachunek sumienia. Oprac. Grupa Ekologiczna przy Duszpasterstwie Akademickim św. Anny w Krakowie, „List”, 9/5 (1992) nr 3. *Ekologiczny rachunek sumienia. Nabożeństwa pokutne*, (red. E. Piotrowski), Wyd. i Drukarnia Diecezji Sandomierskiej, Sandomierz 1997.

Ekologizm, (red. M. Marczewskiej-Rytko, D. Maj), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2016.

Fiałkowski M., „Człowiek opiekunem stworzenia. Refleksje na encyklikę ekologiczną papieża Franciszka «Laudato si'». W trosce o wspólny dom, „Homo Dei”, 2 (2016).

Fiałkowski M., *Ekologia*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński), Lublin 2006.

Fijałkowski M., *Inspiracje encykliki „Laudato si” dla duszpasterstwa*, „Verbum Vitae”, 31 (2017).

Fiodor B., *Reaktywna i prewencyjna polityka ekologiczna*, Kraków 1990.

Franciszek, *Bądźmy miłośnikami wobec naszego wspólnego domu*. Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Modlitw o Ochronę Środowiska, „Wiadomości KAI”, 37 (2016).

Frątczak J., *Świadomość ekologiczna dzieci, młodzieży i dorosłych w aspekcie edukacji szkolnej i nieszkolnej*, Bydgoszcz 1995.

- Gentili G., *Najnowsza encyklika społeczna*, „Społeczeństwo”, 19 (2009), nr 6; F. Appi, *Refleksja teologiczna nad encykliką „Caritas in veritate”*, „Społeczeństwo”, 19 (2009), nr 6.
- Greenpeace, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Greenpeace;3907746.html> (25.04.2020).
- Greenpeace, *Ruch ekologiczny*,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ruch-ekologiczny;3897001.html> (24.04.2020).
- GRID, <https://www.gridw.pl> (12.05.2020).
- Grochowska I., *Czy Encyklika Papieża Franciszka „Laudato si” jest wołaniem o samego człowieka czy o jego styl życia?*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, 2 (2015).
- Groń E., *Nauka katolicka wobec ekologii*,
https://opoka.org.pl/biblioteka/IE/rg_eko2012.html (5.04.2020).
- Grzegorz z Nazjanzu, *Carme 31*, w: *Poesie/I*, Roma 1994.
- Grzesica J., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka*, Katowice 1993.
- Grzesica J., *Ochrona środowiska naturalnego – problem teologiczno-moralny*, Katowice 1983.
- Grześkowiak J., *Teologiczne przesłanki odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 27 (1980).
- Guardini R., *Koniec czasów nowożytnych*, (tłum. Z. Włodek), Znak 1969.
- Hull Z., *Filozoficzne podstawy edukacji środowiskowej*, [w:], *Ochrona środowiska w nauce i wychowaniu*, Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Politechniki Lubelskiej, (red. M. Dudzińska, L. Pawłowski), Lublin 1993.
- Hull Z., *Myślenie ekologiczne podstawą edukacji dla rozwoju*, [w:], *Edukacja ekologiczna wobec współczesności i wyzwań przyszłości*, (red. K. Dubel), Opolskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Opole-Pokrzywna 1995.
- Humanistyczny profil ochrony środowiska. XV lat Sekcji Ekologii Człowieka i Bioetyki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie*, (red. A. Abdank Kozubski, J. W. Czartoszewski), Warszawa 2003.
- Jaromi S., *Chrześcijańska Ewangelia życia*, <https://www.swietostworzenia.pl/ekologia-franciszka/70-synteza-tematu-qchrzescijanin-a-ekologiaq> (21.03.2020).
- Jaromi S., *Co się dzieje z naszą piękną Ziemią? – Głos Kościoła Katolickiego w kwestii ochrony przyrody*, [w:] *Mówić o ochronie przyrody. Zintegrowana wizja ochrony przyrody*, Instytut Ochrony Przyrody PAN, (red. M. Grzegorzczak i in.) Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN, Kraków 2001.

- Jaromi S., *Ecologia humana – chrześcijańska odpowiedź na kryzys ekologiczny*, Kraków 2004.
- Jaromi S., *Egoizm zabija nas i naszą planetę*, <https://wiadomosci.onet.pl/religia/wiara/o-jaromi-egoizm-zabija-nas-i-nasza-planete-wywiad/1cgscxw> (7.04.2020).
- Jaromi S., *Ekolodzy wśród katolików – wywiad z przewodniczącym REFA*, <https://www.swietostworzenia.pl/o-nas/o-refa/199-katolicy-wsrod-ekologow-ekolodzy-wsrod-katolikow-wywiad-z-przewodniczacy-m-refa> (20.03.2020).
- Jaromi S., *Ekologia Benedykta XVI*, <https://stanislaw-jaromi.blog.ekologia.pl/ekologia-benedykta-xvi,1201> (20.03.2020).
- Jaromi S., *Jan Paweł II a ekologia. Czy Jan Paweł II jest ekologiem?* <https://www.ekologia.pl/srodowisko/specjalne/jan-pawel-ii-prawdziwym-ekologiem,15317.html> (20.03.2020).
- Jaromi S., *Koncepcja ekologii ludzkiej według Jana Pawła II*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, 9 (2012), nr 2.
- Jaromi S., *O ekologii i chrześcijaństwie* <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2001/luty-2001/o-ekologii-i-chrzescijanstwie> (20.03.2020).
- Jaromi S., *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana”, 12 (2011).
- Jednotematyczne badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski – Jakość powietrza, 2019 r., <https://www.gov.pl/web/klimat/swiadomosc-i-zachowania-ekologiczne-polakow> (20.04.2020).
- Jurczyk B., *Ekologia – człowiek – Kościół. Antropologiczny wymiar kryzysu ekologicznego w ocenie Kościoła*, Opole 2002.
- Kalinowska A., *Ekologia – wybór przyszłości*, Warszawa 1991.
- Karczewski M., *Biblijna teologia stworzenia jako źródło ekologii integralnej*, „Studia Elbląskie” 17(2016)137.
- Kepel A., *Likwidacja Straży Ochrony Przyrody*; Magazyn Przyrodniczy „Salamandra”, <http://magazyn.salamandra.org.pl/m10a09.html>
- Kędzierski P., *Kościół i ekologia*, Rzeszów 1997.
- Kłós L., *Świadomość ekologiczna Polaków – przegląd badań*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2.42(2015).
- Konferencja Episkopatu Polski, *List na temat ochrony środowiska*, <http://ceie.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/List-Pasterski-1989.pdf> (23.03.2020).
- Konferencja Episkopatu Portugalii, *List pasterski „Responsabilidade solidaria pelo bem comum”* [za:] LS 159; 20.

- Konferencja Narodów Zjednoczonych „Środowisko i rozwój”. *Zasady ogólnych praw i obowiązków*, Rio de Janeiro 1992.
- Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10 (1989), nr 7 (114).
- Kośmicki E., *Globalne problemy ochrony środowiska*, „Przegląd Powszechny”, 113 (1997), nr 9 (913).
- Kozielecki M., *Historia ruchu ekologicznego w Polsce*, <http://www.zielonazmiana.pl/polska-i-swiat/polska/historia-ruchu-ekologicznego-polsce/> (25.04.2020).
- Kozłowski S., *Zrównoważony rozwój – wyzwanie przyszłości*, „Człowiek i Przyroda”, 5 (1996).
- Krajowa Sieć Informacji o Bioróżnorodności, <https://www.ksib.pl> (12.05.2020).
- Krebs J. Ch., *Ekologia*, (tłum. A. Kozakiewicz, M. Kozakiewicz, J. Szacki), PWN, Warszawa 2011.
- Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, <https://otop.org.pl> (12.05.2020).
- Krucina J., *Co powiedział Papież. „Redemptor hominis” – encyklika o sprawie człowieka*, „Colloquium Salutis”, 11 (1979).
- Krucina J., *Dobro wspólne. Teoria i zastosowanie*, Wrocław 1972.
- Lehman K., *Stworzoność człowieka podstawą odpowiedzialności za ziemię*, „Communio”, 12 (1992), nr 6 (72).
- Łoziński K., *Prawa człowieka a pokój w nauczaniu społecznym Kościoła*, „Chrześcijanin w świecie”, 15 (1983), nr 1(55).
- Łużyński W., *Globalna kwestia społeczna. Wybrane zagadnienia z perspektywy nauczania społecznego Kościoła*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.
- MacKinnon M.H., McIntyre M., *Readings in Ecology and Feminist Theology*, Sheed & Ward Publisher, Kansas City 1995.
- Majka J., *Człowiek w encyklikach Jana Pawła*, „Colloquium Salutis”, 15 (1983).
- Majka J., *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej „O Kościele w świecie współczesnym”*, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.
- Marczak Ł., *Ekologiczny nurt humanizmu w „Centesimus annus”*, [w:] Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki „Centesimus annus” św. Jana Pawła II, (red. Jan Mazur), Kraków 2016.

- Mariański J., *Kościół a współczesne problemy społeczno-gospodarcze. Kwestie wybrane*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.
- Mariański J., *Problem ochrony środowiska i „ekologii ludzkiej”*, w: „*Centesimus annus*”. *Tekst i komentarze*, (red. F. Kampka, C. Ritter), Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Mariański J., *„Struktury grzechu” w ocenie społecznego nauczania Kościoła*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 1998.
- Mariański J., *Troska Kościoła o ochronę środowiska naturalnego*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*, (red. J. Kupny, S. Fel), Księgarnia św. Jacka, Katowice 2003.
- Matczak P., *Problemy ekologiczne jako problemy społeczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2000.
- Młotek A., *Prawa człowieka – prawa osoby*, „*Colloquium Salutis*”, 24 (1982).
- Mówić o Stwórcy i przyrodzie. Przewodnik edukacyjny. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich*, (red. A. Dyduch-Falniowska i in.), Kraków 2000.
- „*Mniej śmieci = więcej życia*”, https://mniejsmieci.org/?gclid=EAIAIQobChMIm5H-q7O46AIVi7YYCh2NKgVsEAAAYBCAAEgKd5_D_BwE (26.03.2020).
- Mroczkowski J., *Środowisko naturalne człowieka jako problem etyczno-teologiczny*, „*Chrześcijanin w świecie*”, 18 (1986), nr 11-12 (158-159).
- Niezgoda C., *Inspiracja franciszkańska w problemie ochrony środowiska*, „*Homo Dei*”, 57 (1988), nr 3 (209).
- O greenpeace*, <https://www.greenpeace.org/poland/dowiedz-sie/o-nas/> (25.04.20220).
- Ochrona środowiska i przyrody*, <https://włączoszczędzanie.pl/ekolinki/miedzynarodowe-organizacje-ekologiczne/> (25.04.2020).
- Ochrona środowiska w nauczaniu i wychowaniu*, (red. L. Pawłowski), Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Politechniki Lubelskiej, Lublin 1995.
- Ochrona środowiska*, [w:] *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1982.
- Oficjalna strona Klubu Gaja*, <http://www.klubgaja.pl/> (24.04.2020).
- Oficjalna strona Ligi Ochrony Przyrody*, <http://www.lop.org.pl> (26.04.2020).
- Olejnik S., *Człowiek i jego działanie. Teologia moralna*, Warszawa 1988, t. II.
- Olejnik S., *Moralność życia społecznego*, Warszawa 1970.

- Olejniki S., *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże. Zarys teologii moralnej*, Warszawa 1979.
- Orygens, *Omelię sul Libro dei Salmi*, Milano 1993.
- Orzeszyna J., *Spółeczno-eklezyjalny wymiar sakramentu pokuty*, Kraków 1996.
- Otwarte klatki, <https://www.otwarteklatki.pl/blog/czym-jest-grape-ape-project> (12.05.2020).
- Paix et justice pour la creation entier* 1989, Paris 1989.
- Paško L., *Kształtowanie postaw proekologicznych uczniów klas I-III szkół podstawowych*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2001.
- Paško I., *O świadomości ekologicznej*, <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/2386/PM585--08--O-swiadomosci-ekologicznej--Pasko.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (28.04.2020).
- Pater T., *Świadomość ekologiczna społeczeństwa*, www.biolog.pl (28.04.2020).
- Petrusiewicz K., *Kierunki i stan opracowania międzynarodowego programu „Człowiek a biosfera”*, „Wiadomości Ekologiczne”, 1 (1972).
- Piwowarski W., *Humanizm*, [w:] *Słownik katolickiej nauki społecznej*, (red. W. Piwowarski), Warszawa 1993.
- Poller T., *Bóg, człowiek, natura. Problematyka ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2001.
- Poskrobko B., *Jak postrzegamy ochronę środowiska*, „Aura”, 8 (1987).
- Poskrobko B., *Podstawy polityki ekologicznej*, [w:] *Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 1995.
- Pracownia na rzecz Wszystkich Istot*, <https://pracownia.org.pl/co-robimy> (13.05.2020).
- Prandecka B., *Przedmiot zainteresowań i badań polityki ekonomicznej*, „Studia Ekonomiczne INE PAN”, 6 (1984).
- Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, (red. R. Sobański), Warszawa 1998.
- Przybylski R., *Walka z problemami ekologicznymi*, https://www.wosna5.pl/organizacje_ekologiczne (25.04.2020).
- Radio Maryja*, <https://www.radiomaryja.pl> (12.05.2020).
- Romaniuk K., *Biblijna teologia przyrody*, Warszawa 1999; T. Ślipko, *Etyczne aspekty ekologii Krakowa*, [w:] *Kłaska ekologiczna Krakowa. Przyczyny – terażniejszość – perspektywy ekorozwoju miasta*, (red. M. Gumińska, A. Delorme), Kraków 1990.

- Romaniuk K., *Stworzenie człowieka jako przejaw odwiecznej dobroci Boga*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 13 (1970).
- Ruch ekologiczny – definicja, geneza, znaczenie – Greenpeace*, <https://eszkola.pl/wos/ruch-ekologiczny-4324.html> (5.04.2020).
- Ruch ekologiczny*, [w:] Słownik Języka Polskiego PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ruch-ekologiczny;3897001.html> (11.05.2020).
- Schenk W., *Człowiek koroną stworzenia*, „Communio”, 12 (1992), nr 6 (72).
- Skowroński A., „Kwestia ekologiczna” w nauczaniu Jana Pawła II, [w:] *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, (red. J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski), Warszawa 1999.
- Słownik pojęć współczesnych*, (red. A. Bullock i in.), Katowice 1999.
- Smolnicki K., *Organizacje ekologiczne*, <http://eko.org.pl/wroclaw/pdf/organizacje.pdf> (25.04.2020).
- Sodano A., *Chrześcijańska wizja środowiska naturalnego i rozwoju*, „L’Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 13 (1992), nr 11 (147).
- Statut Fundacji „Viva”*, <https://viva.org.pl/statut.html> (12.05.2020).
- Stelmach A., *Ekologia integralna. Czy Kościół ma stać się kolejną „organizacją pozarządową”?* <http://www.pch24.pl/ekologia-integralna--czy-kosciol-ma-stac-sie-kolejna-organizacja-pozarządowa--60791,i.html#ixzz6HXsaVaIM> (20.03.2020).
- Strona Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, <http://pracownia.org.pl/o-pracowni>; Miesięcznik *Dziki Życie*, <http://pracownia.org.pl/dziki-zycie-wprowadzenie> (25.04.2020).
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1989, t. III.
- Ślipko T., *Antropologiczne wymiary problemu ekologicznego*, „Universitas”, 14-15 (1995).
- Ślipko T., *Chrześcijańska etyka ekologiczna a ekologiczne realia*, [w:] *Ekonomia i etyka w ochronie środowiska*, (red. M. Prus), Gdańsk 1993.
- Ślipko T., *Kościół a ruch ekologiczny w Polsce*, „Państwo i Społeczeństwo”, 4 (2004).
- Ślipko T., *Kościół a ruch ekologiczny w Polsce*, „Państwo i Społeczeństwo”, 2 (2004).
- Ślipko T., *Podstawy etyki środowiska naturalnego*, „Chrześcijanin w Świecie”, 17 (1985), nr 4 (139).
- Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków 1982, t. I.
- Św. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, (tł. W. Szofdrski), Warszawa 1977.

- Św. Augustyn, *Esposizioni sui salmi, III*, Roma 1976.
- Terlecka M.K., *Edukacja ekologiczna w Polsce*, [w:] Edukacja ekologiczna. Wybrane problemy, (red. M. K. Terlecka), Krosno 2014.
- Twardziłowski T., *Wkład ekologicznej hermeneutyki Biblii w budowanie prawidłowych relacji społeczności ludzkiej ze środowiskiem naturalnym*, „Kwartalnik Naukowy”, 2 (2015).
- U T’hant, *Człowiek i jego środowisko. Raport Sekretarza Generalnego ONZ* (25. 05. 1969), „Biuletyn Specjalny UNESCO”, Warszawa 1969.
- Wąsikowski A., *Jak można zostać instruktorem ochrony przyrody*, ZG PTTK, <http://kop.pttk.pl/kadra-programowa/instruktor-ochrony-przyrody-pttk/9-jak-zostac-iop> (24.04.2020).
- Wegner J., *Rozwój czy postęp*, „Życie Katolickie”, 6 (1989).
- Wyrostkiewicz M., *Ekologia ludzka. Osoba i jej środowisko z perspektywy teologicznomoralnej*, Lublin 2007.
- Wegner J., *O istocie rozwoju*, „Życie Katolickie”, 12 (1989).
- Zięba Z., *Religia a ekologia*, [w:] Konferencje ekologiczne, Lublin 1995.
- Żylicz T., *Polska polityka ochrony środowiska z punktu widzenia ekonomisty*, „Ekonomia i Środowisko”, 1 (1993).